

Zagadnienia ekonomiki rolnej

Dwumiesięcznik

5 (137)
1976

**Organ Komitetu Organizacji Produkcji Rolnej
i Wyżywienia Kraju PAN, Instytutu Ekonomiki Rolnej
i Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE**

**Państwowe Wydawnictwo
Rolnicze i Leśne**

KOMITET REDAKCYJNY

*M. Brzóska, Z. Grochowski, F. Kolbusz, T. Marszałkowicz,
Z. Smoleński (sekretarz redakcji), Z. Wojtaszek,
A. Woś (redaktor naczelny)*

Redaktor: *T. Gronkiewicz*

Cena prenumeraty krajowej: półrocznie zł 45,—, rocznie 90 zł, cena numeru pojedynczego 18 zł.

Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

- do dnia 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze i cały rok następny,
- do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz wszelkiego rodzaju inne zakłady pracy, składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni, zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 — w terminach podanych dla prenumeraty krajowej.

JAN STELMACH
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

J
V/c

50 LAT RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ W POLSCE

Rachunkowość rolna jest to uporządkowana forma ewidencji zaszczości w gospodarstwie rolnym, dostarczająca bardzo szczegółowych danych do badania przepływu strumienia nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej oraz ich efektów w postaci uzyskiwanej produkcji. Dokonywane w oparciu o te zapisy rachunki pozwalają ujmować w postaci liczbowej procesy produkcji, spożycia i akumulacji łącznie z towarzyszącymi im powiązaniami gospodarstwa z innymi jednostkami produkcyjnymi lub usługowymi, co wywołuje odpowiednie zjawiska wzajemnych należności i zobowiązań.

Rachunkowość służy przede wszystkim gospodarstwu, umożliwia jego właścicielowi lub kierownikowi analizowanie nakładów i wyników oraz wyciąganie wniosków mających na celu stałe podnoszenie poziomu produkcji oraz jej opłacalności. Wtórnią rolą rachunkowości jest dostarczanie niezbędnych danych dla badań naukowych oraz dla potrzeb praktyki i polityki rolnej.

W tym drugim zakresie rola rachunkowości jest różnie rozumiana w zależności od ustroju społecznego. Państwo kapitalistyczne mniej interesuje się rozwojem gospodarstw indywidualnych, natomiast w państwie socjalistycznym jednym z ważniejszych zadań polityki rolnej jest umiejętne kojarzenie prywatnego interesu licznych gospodarstw drobnotowarowych z interesem ogólnospołecznym. Dlatego też dla polityki rolnej posiadanie tak pewnego źródła informacji o tych gospodarstwach, jakim jest rachunkowość, ma duże znaczenie.

Gospodarstwo rolne jest skomplikowanym organizmem, który musi stanowić zwartą, organicznie powiązaną całość. Cechuje je silne powiązanie z rynkiem oraz duży obrót wewnętrzny produktów i materiałów. Uchwycenie tych wszystkich mechanizmów w system możliwie prostej i przejrzystej ewidencji nie jest łatwe. W naszych warunkach, gdy wciąż jeszcze dominują gospodarstwa wielostronne, można naliczyć w ciągu roku od 900 do 1000 różnych zdarzeń i operacji podlegających ewidencji księgowej, z których wiele występuje w ciągu roku obrachunkowego wielokrotnie.

W większości krajów, jak również i u nas, udało się wypracować stosunkowo prosty system rachunkowości pojedynczej możliwy do opanowania przez rolników w stosunkowo krótkim czasie. Natomiast wprowadzenie bardziej skomplikowanych lub czasochłonnych zapisów, jak np.

prowadzenie szczegółowych dzienników robocizny, kończyło się zwykle niepowodzeniem.

Początki rachunkowości rolnej w Polsce

W rolnictwie najbardziej dogodnym okresem ewidencji jest rok gospodarczy rozpoczynający się 1 lipca a kończący się ostatniego dnia czerwca następnego roku. Właśnie 1 lipca 1926 r., z inicjatywy wielce zasłużonego dla polskiego rolnictwa prof. dr. Franciszka Bujaka, zapoczątkowano w Polsce pierwsze zapisy rachunkowe w gospodarstwach chłopskich. Warto również nadmienić, że prof. Bujak był organizatorem i pierwszym kierownikiem Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich PINGW, zorganizowanego w 1925 r.

W zasadzie rachunkowość w gospodarstwach chłopskich rozwinęła się w Europie dopiero po I wojnie światowej. Jedynie w Szwajcarii od 1900 r. prof. E. Laur prowadził najbardziej wykształcony i praktycznie sprawdzony system rachunkowości pojedynczej, przystosowanej dla gospodarstw chłopskich. System prof. Laura opierał się na książce rachunkowej i okazał się w praktyce łatwiejszy i znacznie tańszy od wypróbowanej również w tym czasie rachunkowości raportowej.

Prof. Bujak zamierzał oprzeć się na metodzie Laura. W tym celu został wysłany do Szwajcarii inż. Jan Curzytek, który po odbyciu studiów w Szwajcarii oraz w Pradze u prof. Brdlika zajął się po powrocie rachunkowością rolną.

W roku gospodarczym 1926/27 pod nieobecność Curzytka rachunkowością kierował inż. Stanisław Antoniewski, pełniący funkcję zastępcy kierownika Wydziału Drobnych Gospodarstw Wiejskich. W roku tym założono rachunkowość w 500 gospodarstwach czysto rolniczych o powierzchni od 2 do 50 ha, pomijając takie, których właściciele posiadali uboczne źródła dochodu, jak również i te, w których więcej niż 33% obszaru stanowił las.

W drugim roku prowadzenia rachunkowości liczbę gospodarstw powiększono do 1000 i w zasadzie tyle utrzymało się do wybuchu drugiej wojny światowej. Organizacja rachunkowości, wobec szczupłych kadr własnych Wydziału, stanowiła swoistą formę kooperacji z organizacjami rolniczymi, które zobowiązały się do organizowania sieci rachunkowiczów i nadzorowania prowadzenia przez nie zapisów, otrzymując na ten cel subwencje państwowe. Dla zadań tych zostały powołane biura rachunkowości przy organizacjach rolniczych.

Rozpoczęto prace według systemu raportowego. System ten, oparty na codziennych zapiskach rolnika obrotów kasowych, materiałowych oraz robocizny, wzorowany był na doświadczeniach Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego oraz prof. Brdlika z Czechosłowacji. W oparciu o codzienne zapiski rolnik zestawiał sprawozdania tygodniowe (raporty) w 2 egzemplarzach, z których jeden przysyłał do biura rachunkowości, a drugi pozostawiał u siebie. Curzytek po powrocie ze Szwajcarii zaadaptował system Laura do polskich warunków. System ten, oparty na książce rachunkowej, po wprowadzeniu pewnych zmian utrzymał się do czasów obecnych.

System raportowy okazał się w praktyce bardzo kłopotliwy, kosztowny i wbrew oczekiwaniom nie dawał w ówczesnych warunkach przyspieszenia obliczeń wyników. Przyjęto zresztą zbyt dużą częstotliwość raportów. Raporty te były rozsyłane do zwierzbowanych rolników przez biura rachunkowości z załączoną instrukcją jak należy je wypełniać. Przesyłane raporty były często źle wypełnione lub wcale ich nie otrzymywano, dopiero dojeżdżający do gospodarstw instruktorzy wypełniali je i przesyłali do biur rachunkowych, zatrzymując kopie odbite przez kalkę.

Współpracujący rolnicy przy pomocy instruktorów szybko uczyli się zasad robienia zapisów i chętnie udzielali informacji. Dużą trudność stanowiło wtedy uniejednolicenie miar i wag, gdyż chłopi często robili zapisy w lokalnych jednostkach pozostałych po 3 zaborach.

System rachunkowości rolnej w okresie międzywojennym

Oprócz tygodniowych raportów obowiązywało robienie bilansów otwarcia i zamknięcia (inwentury) oraz opisu gospodarstwa. Materiały te były opracowywane przez biura rachunkowości jako zestawienie rachunków pomocniczych do zamknięć rachunkowych obejmujących: 1) obroty gotówkowe z podziałem na 3 konta, a w ich obrębie na grupy; 2) obroty produktami; 3) wartość produktów w obrocie między poszczególnymi kontami; 4) robocizna i wzajemne jej świadczenia między poszczególnymi kontami; 5) koszty stołowania, również z podziałem na poszczególne konta.

Zamknięcia rachunkowe nadchodziły do Wydziału z dużym opóźnieniem, co z kolei wpływało na opóźnienie ostatecznego opracowania i publikowania wyników, tak np. materiały za rok 1926/27 Wydział otrzymał dopiero w marcu 1928 r. Dla porównania można podać, że obecnie już w styczniu następnego roku publikuje się skrócone wyniki za poprzedni rok gospodarczy. Mimo to obecne tempo prac nie jest jeszcze uważane za wystarczające i eksperymentuje się nowy system rachunkowości, mający na celu znaczne przyspieszenie obliczania wyników.

Po zrezygnowaniu z systemu raportowego całość zapisów rachunkowych prowadzonych w gospodarstwie obejmowała¹: 1) obroty gotówkowe (z podziałem na przychody i rozchody); 2) obroty kredytowe (z oddzielnymi kontami dla poszczególnych dłużników i wierzycieli); 3) obroty produktami i ich przetwarzanie; 4) obroty mlekiem i przetworami mlecznymi (łącznie z kontrolą mleczności); 5) obroty jajami, 6) obroty inwentarzem żywym; 7) miesięczne obliczenie liczby dni stołowania członków rodziny, robotników najemnych i gości; 8) zestawienie robocizny własnej, robotników stałych i dniówkowych; 9) inwenturę gospodarstwa; 10) tablice zamknięcia.

Po sprawdzeniu zgodności zapisów i rachunków przystępowano do obliczania wyników, czyli tzw. zamknięcia książki rachunkowej. Przedwojenny system zamknięcia różnił się znacznie od obecnego. Zmierział on jednak w końcowym rezultacie do obliczania dochodu rolniczego, po-

¹ J. Curzytek: Książka do prowadzenia rachunkowości rolnej, (wyd. VII). Warszawa 1937.

dobnie jak w obecnym rachunku. Dochód rolniczy, powiększony o dochody spoza gospodarstwa, stanowił dochód ogólny, który był podzielony na spożycie i akumulację².

Wartość dochodu rolniczego w okresie przedwojennych 10 lat prowadzenia rachunkowości kształtowała się następująco³ (w zł na 1 ha użytków rolnych):

1926/27 r. — 248	1931/32 r. — 94
1927/28 r. — 296	1932/33 r. — 96
1928/29 r. — 245	1933/34 r. — 94
1929/30 r. — 188	1934/35 r. — 79
1930/31 r. — 108	1935/36 r. — 106

Pomimo, że wyniki rachunkowości rolnej były i są nadal obliczane w cenach bieżących, zestawienie to daje wyraźny obraz głębokiego kryzysu w rolnictwie przedwojennym. Dopiero w 1935/36 r. poziom dochodu rolniczego wrócił mniej więcej do poziomu z 1930/31 r., ale nadal stanowił mniej niż połowę dochodu z roku wyjściowego 1926/27 r.

W pierwszym roku prowadzenia rachunkowości zwerbowano do niej 500 gospodarstw, a w następnych liczbę tę podwyższono do 1000. Na skutek jednak różnych przyczyn (rezygnacji rachunkowiczów, niedokładności zapisów itp.) liczba ksiąg przyjętych do opracowania w poszczególnych latach była następująca⁴:

1926/27 r. — 450 ksiąg	1931/32 r. — 549 ksiąg
1927/28 r. — 844 „	1932/33 r. — 496 „
1928/29 r. — 938 „	1933/34 r. — 591 „
1929/30 r. — 876 „	1934/35 r. — 623 „
1930/31 r. — 841 „	1935/36 r. — 775 „

Poważne zmniejszenie liczby ksiąg rachunkowych w latach 1931/32 — 1933/34 zostało spowodowane trudnościami finansowymi, gdyż w tym czasie budżet Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich został znacznie okrojony.

Pomimo tych trudności przedwojenna rachunkowość rolna ma dla rolnictwa indywidualnego w Polsce ogromne znaczenie, gdyż zapoczątkowała rachunek ekonomiczny w gospodarstwach chłopskich, dostarczała postępowym organizacjom i działaczom społeczno-politycznym niezbędnych argumentów o sytuacji chłopów w Polsce międzywojennej oraz cennych materiałów do pogłębionych badań nad rolnictwem chłopskim. Gospodarstwa prowadzące rachunkowość stały się w dużym stopniu swoistymi ośrodkami kultury rolnej, najbardziej podatnymi do wprowadzenia postępu.

² Bardziej szczegółowe porównanie przedwojennego i obecnego systemu rachunkowości rolnej przedstawiono na schemacie zamieszczonym na str. 11.

³ J. Curzytek: Książka do prowadzenia rachunkowości rolnej — Przedmowa, Warszawa 1937.

⁴ J. Curzytek op. cit.

Rachunkowość rolna w okresie okupacji

Okupant hitlerowski nakazał Wydziałowi Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich PINGW nie tylko dalsze prowadzenie rachunkowości, ale nawet jej rozszerzenie do kilku tysięcy gospodarstw. Jednakże materiały zebrane w tym okresie nie przedstawiają większej wartości faktograficznej, gdyż rolnicy ukrywali przed okupantem dużą liczbę transakcji, podawali niższe od rzeczywistych wyniki produkcji, pomijali obroty uważane przez władze okupacyjne za nielegalne itp. Korzystając z okazji, że działalność Wydziału nie została zlikwidowana, założono konspiracyjne książki rachunkowe, w celu przygotowania choćby fragmentarycznej dokumentacji obrazującej sytuację gospodarstw rolnych w czasie okupacji. Ze zrozumiałych względów próba badania w tych warunkach musiała być bardzo ograniczona. Liczba prowadzonych konspiracyjnie ksiąg w 1939/40 r. wynosiła 44, w następnych latach wzrosła do 50 w 1941/42 r., a następnie szybko malała do 11 w 1944/45 r.

Badania te, chociaż przeprowadzane na tak małej liczbie próbie, dostarczają cennych informacji o sytuacji gospodarstw rolnych w czasie okupacji hitlerowskiej. Ich wyniki zostały opracowane przez dr W. Pytkowskiego ale nie zostały opublikowane. Jedyne egzemplarz (w maszynopisie) znajduje się w bibliotece naukowej Instytutu Ekonomiki Rolnej.

Rachunkowość rolna w Polsce Ludowej

Po odzyskaniu niepodległości Wydział Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich PINGW wznowił działalność pod kierownictwem dr W. Pytkowskiego. W trudnych, często niebezpiecznych warunkach zorganizowano od nowa sieć rachunkowiczów⁵, starając się odszukać przedwojennych rachunkowiczów. W późniejszym okresie część z nich znaleziono na ziemiach zachodnich jako osadników i na tym terenie stali się oni pionierami rachunkowości.

Z dniem 1 stycznia 1950 r. został utworzony Instytut Ekonomiki Rolnej, który przyjął wszystkie agendy Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich PINGW i zaczął wydawać wyniki rachunkowości rolnej.

Dla rozwijania badań metodą rachunkowości powołano w IER specjalny zakład, początkowo pod nazwą Dział Podstaw Badawczych, a następnie Zakład Badania Dochodowości i Organizacji Rachunkowości Gospodarstw Chłopskich, ostatecznie zaś Zakład Rachunkowości Rolnej. Zakładem kierowali kolejno: W. Pytkowski, Z. Kobyliński, M. Czerniewska, a od 1968 r. do chwili obecnej J. Stelmach. Kontynuowano badania w oparciu o podstawowe zasady wypracowane przed wojną. W pierwszych latach posługiwano się książką rachunkową Curzytka w nie zmienionej postaci. Nakłady książki rachunkowej z lat 1953 i 1954 nie noszą już nazwiska autora i słusznie, gdyż została ona poważnie zmieniona, ale

⁵ Pewne światło na warunki w jakich organizowano te prace dają wspomnienia pracowników Wydziału oraz ówczesnych rachunkowiczów, zamieszczone w przygotowywanej do druku księdze pamiątkowej 50-lecia rachunkowości rolnej.

niestety nie były to zmiany korzystne. Książka z tych dwóch roczników obejmowała jedynie obroty gotówkowe i inwenturę. Zrezygnowano z opisu gospodarstwa, obrotów materiałowych i tablic wynikowych. Taki materiał nie dawał prawie żadnych korzyści rolnikowi prowadzącemu książkę, a jego przydatność do badań była bardzo ograniczona.

Od 1955 r. przywrócono obroty materiałowe i obliczanie wyników, przystosowane już do zasad marksistowskiej ekonomii, przez wprowadzenie zasad tworzenia i podziału dochodu ogólnego w gospodarstwie. Od 1960 r. wprowadzono pojęcie dochodu osobistego, składającego się z dochodu rolniczego oraz dochodu spoza gospodarstwa. W 3 lata później dodano również wydajności głównych ziemiopłodów.

Obecnie używana książka rachunkowa, opracowana w 1970 r., obejmuje pełne obliczanie wyników gospodarstwa (tabela tworzenia i podziału dochodu), zużycie pasz przez poszczególne gatunki zwierząt, pełne informacje o obsiewach, zbiorach i plonach, obliczanie nawożenia w czystym składniku oraz wydajności jednostkowe zwierząt. W 1975 r., nie zmieniając w zasadzie treści książki, przystosowano ją do zapoczątkowanego eksperymentu nad systemem rachunkowości raportowej, przygotowywanej w celu wprowadzenia pełnej automatyzacji obliczania wyników techniką komputerową.

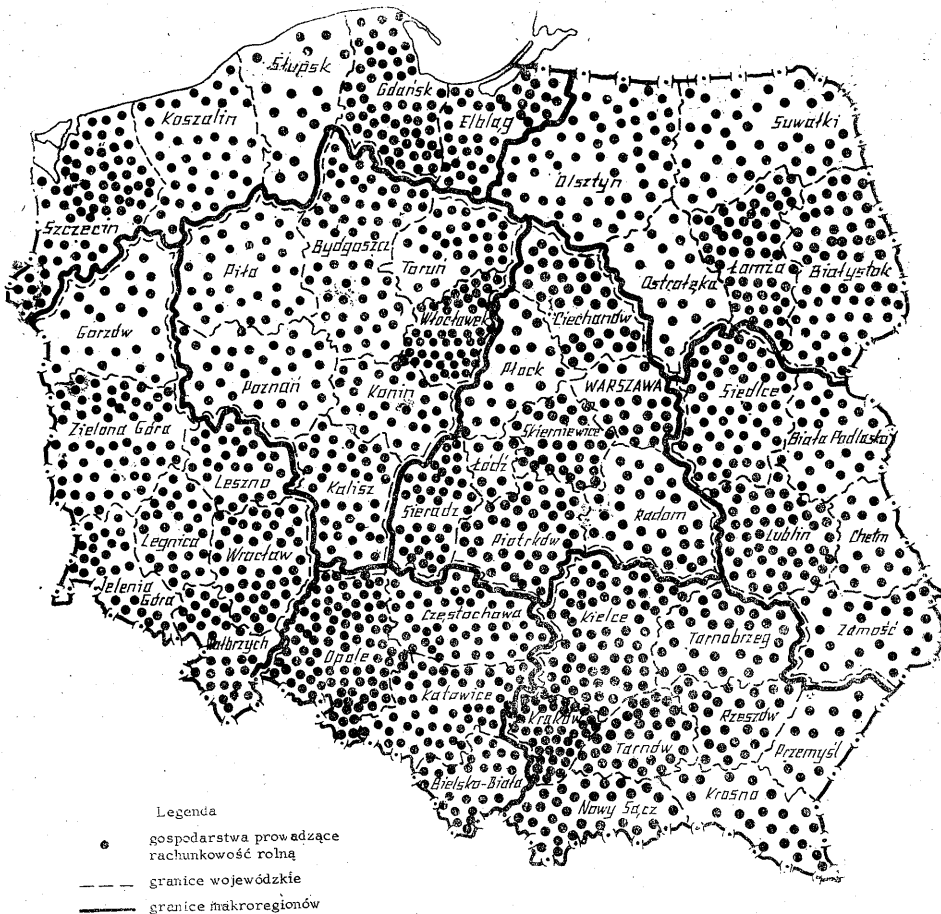
Wszelkie zmiany, z wyjątkiem lat 1953 i 1954, zmierzały do stałego doskonalenia metod badawczych oraz uzyskiwania coraz pełniejszych informacji o gospodarstwach. Poszerzenie zamieszczonego na końcu książki działu obliczania wyników miało na celu dostarczenie gospodarstwom pełniejszego obrazu wyników gospodarowania w celu ich wykorzystania do stałego doskonalenia produkcji i podnoszenia jej wyników.

Równocześnie zmieniał się stosunek do służb bezpośrednio współpracującymi z rolnikami. Początkowo utrzymała się znana sprzed wojny współpraca w tym zakresie, z tym że instruktorzy rachunkowości nie rekrutowali się z organizacji rolniczych, lecz byli pracownikami wydziałów rolnictwa urzędów wojewódzkich, a następnie prezydiów WRN. Ten system organizacji pracy terenowej nie zdawał egzaminu, gdyż urzędy macierzyste starały się maksymalnie wykorzystywać instruktorów do różnych prac administracyjnych, ze szkodą dla działalności IER. Dlatego też w 1959 r. za zgodą ministra rolnictwa zatrudniono ich jako inspektorów rachunkowości rolnej podległych wyłącznie IER. Jednocześnie wymieniono dawnych inspektorów nie mających przygotowania fachowego na pracowników posiadających średnie, a nawet wyższe wykształcenie rolnicze. W ten sposób inspektorzy z rachmistrzów stali się wszechstronnymi doradcami gospodarstw współpracujących z IER.

Liczba gospodarstw prowadzących rachunkowość w latach 1945—1975 przedstawiała się następująco

1945/46 — 147	1960/61 — 1232
1946/47 — 233	1961/62 — 1314
1947/48 — 532	1962/63 — 1342
1948/49 — 496	1963/64 — 1358
1949/50 — 427	1964/65 — 1427
1950/51 — 1412	1965/66 — 1430

1951/52 — 1570	1966/67 — 1428
1952/53 — 1521	1967/68 — 1489
1953/54 — 1520	1968/69 — 1492
1954/55 — 1429	1969/70 — 1485
1955/56 — 1384	1970/71 — 1541
1956/57 — 1180	1971/72 — 1586
1957/58 — 1192	1972/73 — 1706
1958/59 — 1016	1973/74 — 1747
1959/60 — 1200	1974/75 — 1724



Rys. 1. Rozkład liczby gospodarstw prowadzących rachunkowość 1974/75 r.

Rozmieszczenie terytorialne badanych gospodarstw, które wykształciło się stosownie do potrzeb danych 17 województw, przedstawiono na mapce. Obecnie, po zmianie podziału administracyjnego kraju, zaczęto

wprowadzać zmiany w rozmieszczeniu gospodarstw prowadzących rachunkowość, ale przy obecnej ich liczbie nie jest możliwe takie ich rozmieszczenie, aby uzyskać odpowiednio reprezentatywne próby badawcze dla 49 województw.

Reprezentacja gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną była przez cały czas i jest obecnie swoistą próbą badawczą, pochodzącą z doboru celowego. Kryteriami doboru była konieczność posiadania odpowiednio liczby prób badawczych w grupach gospodarstw oraz w przekroju terytorialnym.

Od 1960/61 r. utrzymywano niezmiennie podział gospodarstw na 5 grup obszarowych: do 3 ha, 3—7 ha, 7—10 ha, 10—15 ha oraz powyżej 15 ha.

Do 1967/68 r.⁶ posługiwano się podziałem na 11 okręgów rolniczych opracowanych przez prof. F. Dziedzicę, a następnie, w celu ułatwienia terenowym jednostkom administracyjnym korzystania z wyników rachunkowości rolnej zaczęto grupować wyniki według 17 województw. Poczynając od 1974/75 r. zastosowano grupowanie według 8 makroregionów ustalonych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów.

Na skutek efektywnego stosowania rachunku ekonomicznego również dla potrzeb własnych, gospodarstwa prowadzące rachunkowość podnoszą swe wyniki znacznie szybciej od gospodarstw przeciętnych w kraju. Na skutek tego badana próba reprezentuje znacznie wyższy poziom wyników produkcyjnych i ekonomicznych niż przeciętne gospodarstwa. Różnica ta zawiera się w granicach 20—25%. Był jednak okres, gdy różnica ta osiągnęła nawet 40% i więcej, oczywiście na korzyść rachunkowiczów.

Metoda obliczania wyników rachunkowości

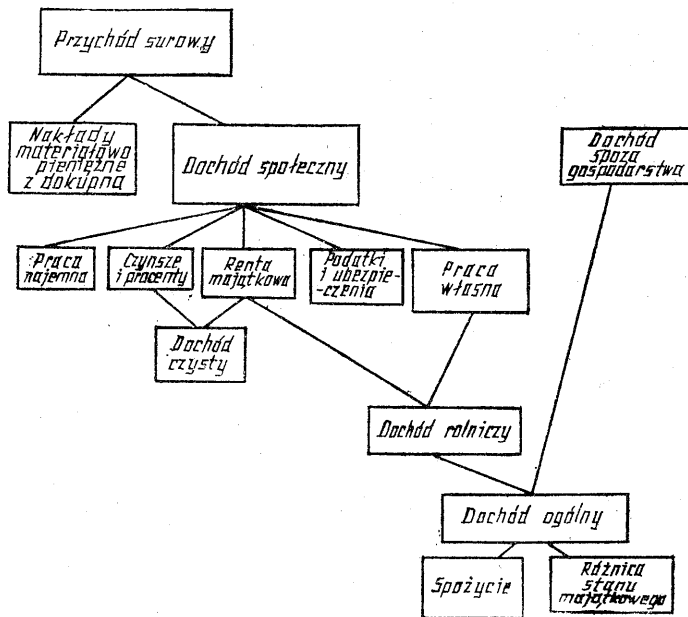
Poszukując łatwej, przystępnej i zrozumiałej dla rolnika rachunkowości wybrano system rachunkowości pojedynczej, opartej na książce rachunkowej. Nie jest to więc rachunkowość kalkulacyjna i nie rozlicza kosztów produkcji w poszczególnych jej działach i gałęziach, lecz mierza do ogólnego bilansu rocznego gospodarstwa. System zawiera w sobie elementy samokontroli w postaci bilansów cząstkowych, takich jak bilans pieniężny, bilanse obrotów produktami, obroty stada itp., które pozwalają na uzgodnienie prawidłowości zapisów jeszcze przed sporządzeniem bilansu końcowego z całego gospodarstwa. Bilans końcowy jest tak ujęty, aby w możliwie przystępnej formie dał obraz tworzenia się dochodu w gospodarstwie rolnym a następnie jego podziału.

Różnice między przedwojennym a obecnym sposobem zamykania książki rachunkowej przedstawiono na rys. 2.

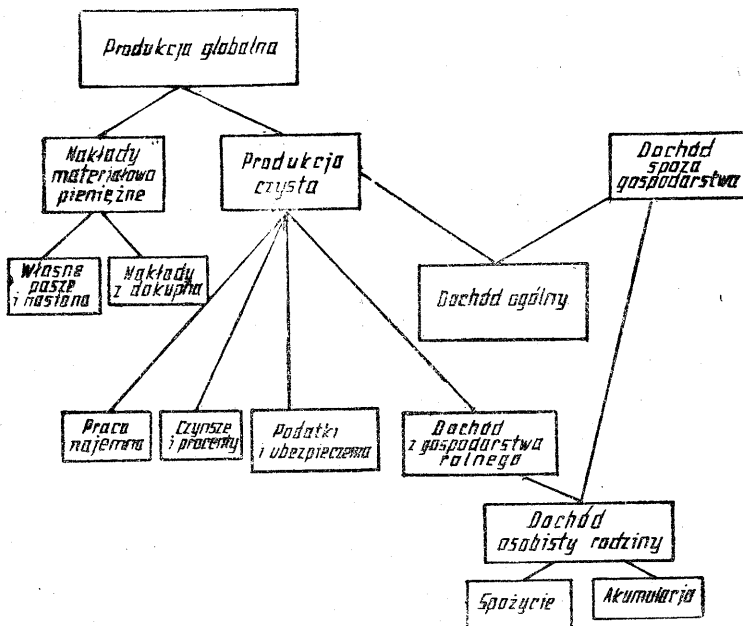
Obecny system rachunkowości, zgodny z zasadami marksistowskiej ekonomii, jest oryginalnym dorobkiem Instytutu Ekonomiki Rolnej. Istotny wkład w jego opracowanie wnieśli M. Czerniewska, E. Gorzelak i inni pracownicy Instytutu.

⁶ W pierwszych latach po wojnie posługiwano się tzw. rejonami społeczno-ekonomicznej struktury wsi, o czym będzie szerzej mowa w dalszej części artykułu.

Schemat przedwojennego zamknięcia książki rachunkowej



Schemat obecnego zamknięcia książki rachunkowej



Rys. 2. Schemat obecnego zamknięcia książki rachunkowej w porównaniu z przedwojennym (wg M. Czerniewskiej)

Przedwojenny system rachunkowości różni się od obecnego tym, że dawniej szacowano pracę właściciela gospodarstwa i jego rodziny, stosowano dodatek za pracę kierowniczą dla gospodarza oraz obliczano oprocentowanie kapitałów czynnych w gospodarstwie. Elementów tych w obecnym rachunku nie uwzględnia się. Opłata pracy rolnika i jego rodziny jest obecnie wynikiem rachunku, a nie sztucznie wprowadzanym do bilansu szacunkiem, jak to stosowano przed wojną. Formą opłaty pracy jest dla rolnika indywidualnego dochód z gospodarstwa (dochód rolniczy).

Należy wyjaśnić, mimo tej samej nazwy dochód rolniczy w systemie przedwojennym stanowił zupełnie inną kategorię ekonomiczną niż obecnie. W systemie Curzytka dochód rolniczy składał się z szacunku pracy własnej oraz renty majątkowej; był więc w dużym stopniu kategorią sztuczną, gdyż był oparty na szacunkach. W obecnym systemie dochód rolniczy jest wynikiem ścisłego rachunku; stanowi on różnicę między wartością produkcji czystej a świadczeniami na zewnątrz (podatki, ubezpieczenia, opłata pracy najemnej, czynsze i procenty).

Punktem wyjścia w systemie Curzytka było obliczanie przychodu surowego. Po potrąceniu nakładów materiałowo-pieniężnych z dokupna otrzymywano tzw. dochód społeczny. Uważano bowiem, że gospodarstwo wypracowuje dochód zarówno dla siebie jak i dla społeczeństwa. Dochód dla siebie zawiera się w szacunku pracy własnej, rencie majątkowej oraz uzyskanych czynszach i procentach, zaś dochód dla społeczeństwa mieści się w jego świadczeniach społecznych (podatki, ubezpieczenia). Szacowana wartość pracy własnej łącznie z rentą majątkową dawały dochód rolniczy, który powiększony o dochody spoza gospodarstwa stanowił dochód ogólny gospodarstwa, podlegający podziałowi na spożycie i akumulację (różnica stanów majątkowych). Obliczano również dochód czysty gospodarstwa jako sumę renty majątkowej oraz otrzymanych czynszów i procentów.

W obecnym systemie zamknąć rachunkowych punktem wyjścia jest produkcja globalna. Składają na nią: wartość wytwarzanej w ciągu roku produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz wartość ewentualnej produkcji nierolniczej, jeśli taka występuje w gospodarstwie. Po odjęciu od wartości produkcji globalnej nakładów materiałowo-pieniężnych otrzymujemy produkcję czystą, która dzieli się na dochód rolniczy oraz świadczenia na zewnątrz gospodarstwa (podatki i ubezpieczenia, czynsze, procenty, opłata pracy najemnej). Dochód rolniczy powiększony o dochód spoza gospodarstwa stanowi dochód osobisty gospodarza i jego rodziny. Z kolei dochód osobisty dzielony jest na spożycie i akumulację.

W zasadzie punkty wyjścia do rachunków w systemie przedwojennym i obecnym są zbliżone, gdyż przychód (często w publikacjach przedwojennych używa się również pojęcia dochód) surowy jest zbliżony do produkcji globalnej. Definicja przychodu surowego według Laura jest następująca: „Pod nazwą dochodu surowego pewnego gospodarstwa lub pewnej gałęzi rozumie się ich końcowy dochód surowy, to znaczy to, co wychodzi z tego gospodarstwa lub gałęzi na sprzedaż, spożycie rodziny przedsiębiorcy, utrzymanie służby itd.”⁷.

⁷ E. Laur: Einführung in die Wirtschaftslehre des Landbaus, Berlin 1920.

Według tej definicji na przychód surowy składają się: a) przychody gotówkowe z gospodarstwa rolnego (produkcji roślinnej, zwierzęcej lub z innej działalności; b) wartość produktów zużywanych na utrzymanie rodziny gospodarza i pracowników najemnych, darów itp.; c) wzrost na końcu roku zapasów inwentarza i produktów.

Od sumy tych przychodów odejmuje się wydatki na zakup inwentarza, materiału siewnego itp. Również odejmuje się różnicę zapasów, jeżeli okaże się ona ujemna. Zasadnicze różnice następują dopiero w dalszym rachunku, który zawiera wiele elementów szacowanych. Zupełnie różnią się też, mimo identycznego brzmienia, pojęcia dochodu ogólnego, pod którym w systemie Curzytka rozumiano sumę dochodu rolniczego (praca własna + renta majątkowa) i dochodu spoza gospodarstwa, a obecnie jest to suma produkcji czystej i dochodu spoza gospodarstwa.

Obecny system jest nie tylko prostszy w rachunku, ale też i bardziej zrozumiały. Stanowi bowiem odzworowanie rachunkowe praktycznie przebiegającego w gospodarstwie procesu ekonomicznego, zdefiniowanego jako „wytwarzanie i podział dochodu”.

Na przykładzie konkretnego gospodarstwa schemat ten prowadzi do następujących wyników.

I. Wytwarzanie dochodu

	w tys. zł
Produkcja globalna gospodarstwa	165,4
— nakłady materialne	79,3
Produkcja czysta	86,1
+ dochód spoza gospodarstwa	13,1
Dochód ogólny	99,1

II. Podział produkcji czystej

Produkcja czysta	86,1
— podatki	5,7
— ubezpieczenia	1,8
— czynsze dzierżawne i procenty	0,6
— płace pracowników najemnych	2,7
Dochód rolniczy	75,3
Dochód rolniczy	75,3
+ dochód spoza gospodarstwa	13,1
Dochód osobisty	88,4

III. Podział dochodu osobistego

Spożycie	63,4
Różnica stanu majątkowego (akumulacja)	25,0

Wytwarzanie i podział dochodu średnio dla całej reprezentacji rachunkowiczów za okres 10 lat zestawiono w tabeli.

Tabela

Wytwarzanie i podział dochodu w latach 1964/65—1973/74 na 1 gospodarstwo w tys. zł

(ceny bieżące)

Wyszczególnienie	1964/65	1965/66	1966/67	1967/68	1968/69	1969/70	1970/71	1971/72	1972/73	1973/74
Wytwarzanie dochodu										
Produkcja globalna ^{a b}	88,4	95,2	97,4	101,5	105,0	106,7	114,1	131,6	151,0	165,4
rolnicza	88,3	95,1	97,3	101,4	104,9	106,6	113,9	131,5	150,9	165,3
roślinna	43,6	47,9	49,4	51,6	54,3	54,9	56,0	61,2	70,6	75,9
zwierzęca ^c	44,7	47,2	47,9	49,8	50,6	51,7	57,9	70,3	80,3	89,4
nierolnicza	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1	0,2	0,1	0,1	0,1
Nakłady materialne ^b	44,0	47,6	49,9	51,1	52,9	54,5	57,3	63,7	73,2	79,3
Produkcja czysta	44,4	47,6	47,5	50,4	52,1	52,2	56,8	67,9	77,8	86,1
Dochód spoza gospodarstwa	7,1	7,7	8,3	8,9	8,7	9,0	9,3	10,6	11,7	13,1
w tym: z pracy zarobkowej	4,3	4,5	4,9	5,6	5,2	5,4	6,2	6,8	7,6	8,3
odszkodowania z PZU	0,4	0,4	0,6	0,5	0,6	0,5				
Dochód ogólny	51,5	55,3	55,8	59,3	60,8	61,2	66,1	78,5	89,5	99,2
Podział produkcji czystej										
Produkcja czysta	44,4	47,6	47,5	50,4	52,1	52,2	56,8	67,9	77,8	86,1
Podatki	3,1	3,1	3,0	3,1	3,2	3,2	3,0	3,3	5,0	6,7
Obciążenia z tytułu obow. dostaw	2,3	2,4	2,3	2,4	2,5	2,4	2,5	1,6	—	—
Ubezpieczenia	0,9	0,7	1,1	1,2	1,2	1,3	1,3	1,2	1,5	1,8
Czynsze dzierżawne i procenty	0,2	0,3	0,3	0,4	0,4	0,5	0,5	0,6	0,6	0,6
Pracownikom najemnym	1,5	2,1	2,0	2,1	2,4	2,1	2,2	2,2	2,6	2,7
Dochód rolniczy gospodarstwa	36,4	39,0	38,8	41,2	42,4	42,7	47,3	59,0	68,1	75,3
Wykorzystanie dochodu osobistego										
Dochód osobisty	43,5	46,7	47,1	50,1	51,1	51,7	56,6	69,6	79,8	88,4
Spożycie ogółem	38,3	40,3	42,1	43,6	44,5	45,3	48,4	54,4	58,9	63,4
w tym z własnego gospod.	16,3	16,5	16,6	16,9	17,2	17,7	19,0	20,9	21,3	22,5
Różnica stanu majątkowego	5,2	6,4	5,0	6,5	6,6	6,4	8,2	15,2	20,9	25,0

^a Wraz z obciążeniami z tytułu obowiązkowych dostaw^b Bez zielonek, kiszzonek, słomy, pastwiska i obornika^c Las, torf, zwir, kamienie itp.

Publikowanie wyników rachunkowości

W okresie przedwojennym wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych publikowane były w serii prac społeczno-gospodarczych „Biblioteki Puławskiej”, pod tytułem „Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich”. Razem ukazało się 11 publikacji za lata 1926/27—1935/36. Poza tym w celu przyspieszenia publikowania niepełnych jeszcze wyników ukazały się w latach 1935—39 cztery tzw. komunikaty tymczasowe pod tytułem „Położenie gospodarstw włościańskich w r.”⁸ Opublikowano w dwóch rocznikach indywidualne wyniki z wszystkich gospodarstw prowadzących rachunkowość w latach 1932/33 oraz 1936/37.

W latach powojennych początkowo opublikowano tylko 4 roczniki indywidualnych wyników: za lata 1945/46 i 1946/47 pod redakcją W. Pytkowskiego oraz za lata 1947/48 i 1948/49 pod redakcją Z. Kobylińskiego.



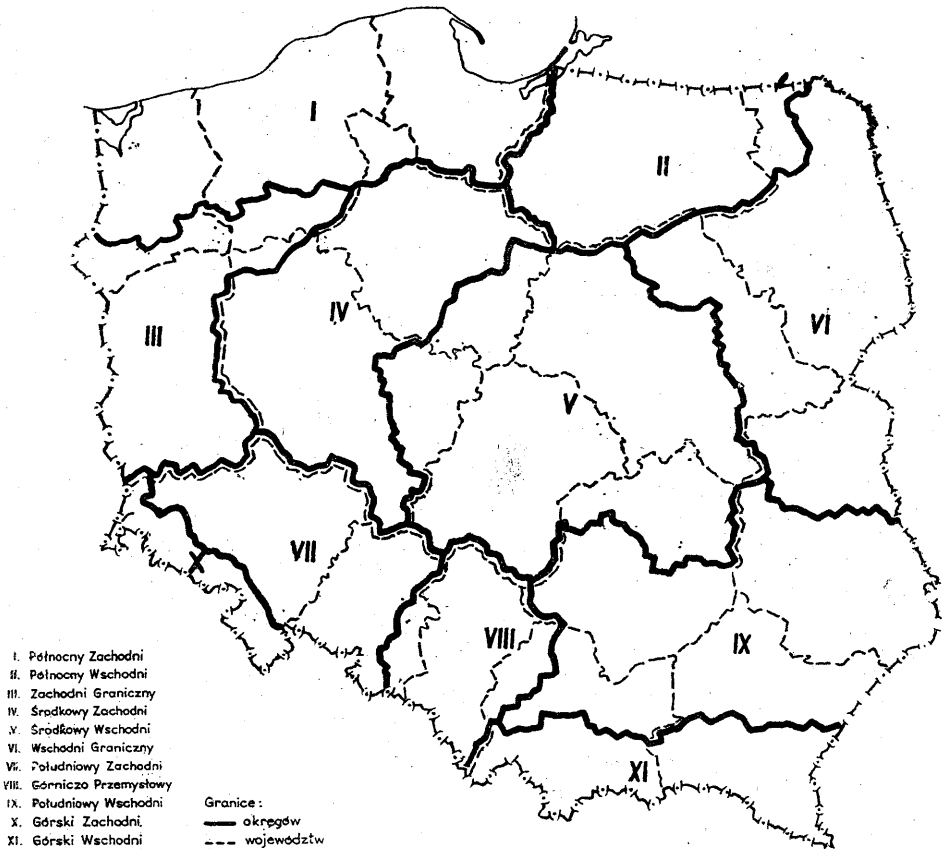
Rys. 3. Podział Polski na rejony wg społeczno-ekonomicznej struktury rolnictwa

⁸ „Biblioteka Puławska” nr 63, 70, 76 i 94.

Dwie pierwsze publikacje ukazały się w 1950 r., a następne dwie w 1951 r. — wszystkie 4 wydał Instytut Ekonomiki Rolnej.

Roczniki 1947/48 i 1948/49 zostały wykorzystane przez M. Czerniewską w pracy pt. „Badanie obrotów i towarowości artykułów rolnych w gospodarstwach chłopskich”, przy czym wyniki rachunkowości zostały tu uzupełnione materiałami sprawozdawczymi korespondentów GUS oraz specjalnie przeprowadzoną ankietą. Rocznik 1949/50 nie został w ogóle opracowany i jedynym źródłem dla tego rocznika są materiały archiwalne IER.

Pierwszą pełną publikacją wyników rachunkowości za okres powojenny jest praca M. Czerniewskiej pt. „Ekonomika indywidualnych gospodarstw prowadzących rachunkowość 1951/52”, opublikowana przez wydawnictwo „Książka i Wiedza” w 1956 r. Praca poprzedzona jest wstępem metodologicznym E. Gorzelaka i Z. Kozłowskiego, w którym mówi się o zastosowaniu marksistowskich kategorii ekonomicznych do indywidualnej gospodarki chłopskiej oraz odrzuceniu burżuazyjnego ujęcia ekonomiki indywidualnych gospodarstw chłopskich stosowanego w systemie Laura-Curzytka. Wyniki rachunkowości opublikowane zostały w dwóch



Rys. 4. Okręgi rolnicze Polski

przekrojach: według wielkości gospodarstw oraz terytorialnym. W tym ostatnim posłużono się 13 jednostkami terytorialnymi tzw. społeczno-ekonomicznej struktury rolnictwa (patrz mapka). W podziale gospodarstw według wielkości zastosowano 5 grup: biedniak, średniak słabszy, średniak mocniejszy, kułak słabszy, kułak mocniejszy. Granice hektarowe zaliczania gospodarstw do tych 5 grup były różne w poszczególnych rejonach kraju.

Opublikowaniem materiałów rachunkowych rocznika 1952/53 zapoczątkowano specjalną serię wydawniczą Instytutu pt. „Wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych”, która utrzymywała się do chwili obecnej. Roczniki rachunkowości za lata 1952/53—1955/56 ukazały się w 1958 r. Dopiero poczynając od rocznika 1956/57, wydanego w 1959 r., wyniki rachunkowości ukazują się systematycznie co roku. W publikacjach tych wprowadza się jednolitą strukturę gospodarstw w grupach do 3 ha, 3—7, 7—10, 10—14 oraz 14 i więcej, a w roczniku 1955/56 podział terytorialny na rejony społeczno-ekonomicznej struktury rolnictwa został zastąpiony podziałem na 11 okręgów rolniczych według prof. F. Dziedzica (patrz mapka). Ostatnią zmianę w zasadach grupowania gospodarstw wprowadzono w roczniku 1960/61 — przedostatnią grupę 10—14 ha zmieniono na 10—15 ha i oczywiście odpowiednio ostatnią 15 ha i więcej. Taki podział został utrzymany do chwili obecnej.

Okręgi rolnicze miały tę wadę, że przecinały granice administracyjne ówczesnych 17 województw, co bardzo utrudniało wykorzystanie wyników rachunkowości przez terenowe organa administracji rolnej, w tym również planistyczne. Dlatego też poczynając od rocznika 1968/69 wprowadzono przekrój terytorialny według 17 województw. Aby jednak nie przerwać gwałtownie możliwości porównań dynamicznych, przez dwa lata (1968/69 i 1969/70) publikacje zawierały obie wersje przekrojów terytorialnych (według okręgów oraz województw). Dopiero po zapewnieniu 3-letniej dynamiki nowego grupowania zrezygnowano ostatecznie z uwzględnienia w dalszych publikacjach podziału na okręgi rolnicze.

W okresie powojennym opublikowane zostały 4-krotnie wyniki indywidualne rachunkowości, uwzględniające pojedyncze gospodarstwa. Publikacje te obejmują roczniki 1956/57, 1959/60, 1963/64 oraz 1969/70. Ostatnia publikacja uwzględnia już układ gospodarstw według województw.

Poczynając od 1971/72 r. publikuje się corocznie w małym nakładzie „Skrócone wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych”, które w postaci komunikatu z badań zawierają najbardziej podstawowe wskaźniki na niepełnej jeszcze reprezentacji, lecz ukazują się o pół roku przed opublikowaniem wyników końcowych.

Jak już wspomniano, po reformie podziału administracyjnego przekrój terytorialny publikowanych wyników rachunkowości będzie uwzględniał 8 makroregionów ustalonych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów. W takiej postaci już ukazały się „skrócone wyniki” za 1974/75 r. Publikacja ta, rozpoczęta w 1971/72 r., będzie wydawana corocznie, głównie dla potrzeb polityki gospodarczej. Dla dalszych prac naukowo-badawczych w oparciu o materiały rachunkowości rolnej najbardziej przydatne są „Wyniki indywidualne”, wydawane dawniej co 4—5 lat. W związku z przestawieniem końcowego etapu obliczeń na

technikę komputerową, poczynając od roku 1972/73 sporządzane są co-rocennie tablice wyników indywidualnych w postaci tabulogramów maszyny cyfrowej. Z przyczyn natury technicznej nie są one powielane, lecz 3 egzemplarze są dostępne w biblioteczkach IER oraz w Zakładzie Rachunkowości.

Poza tym, wczytane do pamięci maszyny cyfrowej dane pochodzące z książek rachunkowych mogą być bezpośrednio wykorzystywane z tego źródła do szczegółowych prac badawczych w oparciu o dodatkowo opracowane programy.

W przeglądzie publikacji ograniczamy się tylko do wydawnictw obejmujących wyniki rachunkowości jako materiał podstawowy do wykorzystania w dalszych badaniach naukowych lub przez praktykę gospodarczą i politykę rolną. Nie sposób uwzględniać tu prac, które powstały w oparciu o te materiały, w tym prace magisterskie, rozprawy doktorskie i habilitacyjne. Część z nich zamieszczono w spisie literatury artykułu.

Warto jeszcze wspomnieć o kierunkach prac w Zakładzie Rachunkowości Rolnej IER. Są to prace dotyczące budżetów domowych i spożycia, spasanía zbóż i ziemniaków w gospodarstwach, badania nad typologią gospodarstw prowadzących rachunkowość, publikowane w postaci modelowej oraz wskaźniki techniczno-ekonomiczne dla potrzeb terenowej służby rolnej.

Zakład od wielu lat pełni rolę zbiorowego eksperta w zakresie rachunkowości rolnej, udzielając porad w tym zakresie zarówno rolnikom jak i szkołom rolniczym, szczególnie średnim i zasadniczym.

Perspektywy rachunkowości rolnej

Książka rachunkowa prowadzona u rolników, będąca podstawą całego systemu rachunkowości, niewiele zmieniła się w swych założeniach w stosunku do tej, którą wprowadził do rolnictwa polskiego Curzytek przed 50 laty. Jeśli wziąć pod uwagę, że wzorował się on na pierwowzorze Laura, można powiedzieć, że obecna książka rachunkowa przetrwała w rolnictwie 75 lat. Oczywiście porównanie obecnej książki z pierwowzorem wykaże w szczegółowych rozwiązaniach znaczne różnice, ale zasady pozostały niemal te same, co świadczy o doskonałości samej koncepcji tego typu rachunku ekonomicznego w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Wiele krajów, zwłaszcza rolniczo bardziej rozwiniętych, zamieniło już książkę rachunkową na system raportowy, bardziej odpowiedni do automatyzacji obliczania wyników techniką komputerową. Nie wszędzie jednak całkowicie zrezygnowano z książki rachunkowej. System stosowany obecnie np. w RFN jest oparty całkowicie na raportach, ale we Francji i we Włoszech zastosowano rozwiązanie kombinowane. Prowadzi się książkę rachunkową w gospodarstwie i w oparciu o dokonywane w niej przez rolnika zapisy inspektorzy rachunkowości sporządzają wyciągi (raporty). Podobne rozwiązanie przygotowywane jest w Polsce. Zakład Rachunkowości Rolnej IER opracował już w ogólnych zarysach system raportowy, który jest sprawdzany w 200 gospodarstwach.

Warto przypomnieć, że prof. Bujak rozpoczynał w 1926 r. od syste-

mu raportowego. Po latach 50 wracamy do podobnej koncepcji. Świadczy to o dalekowzroczności pionierów rachunkowości rolnej w Polsce.

System raportowy nie zdał w owym czasie egzaminu, gdyż był zbyt kosztowny, a poza tym opóźniał opracowanie materiałów. Nie był on bowiem odpowiedni dla ówczesnej techniki obliczeniowej. Obecnie możliwość zastosowania techniki komputerowej daje poważne przyspieszenie obliczeń. Poza tym materiały wczytane do pamięci maszyny mogą w zależności od zastosowanych programów służyć nieograniczonej liczbie celów. Są to jednak wszystkie korzyści, jakich można oczekiwać od automatyzacji obliczeń. Praktyka krajów, które już wdrożyły ten system dowodzi, że jest on znacznie bardziej kosztowny i ma ograniczony zakres co do liczby danych, jakie maszyna zdolna jest opracować. Dotychczasowy system oparty na książce rachunkowej i manualnych obliczeniach był najtańszy i pozwalał na bardzo szerokie rozbudowanie liczby danych jakie przetwarzano. Prawda, że w trakcie sporządzania tablic syntetycznych materiały pochodzące z książek rachunkowych ulegały często daleko posuniętej agregacji, ale dezagregowanie ich w oparciu o zamknięcia rachunkowe było zawsze możliwe i w praktyce często stosowane.

Rozwój specjalizacji gospodarstw sprzyja wprowadzeniu uproszczonych metod rachunku, łatwiejszych do zautomatyzowania. Liczba czynności gospodarczych w wyspecjalizowanym gospodarstwie maleje, a więc maleje i liczba zaszczości, które trzeba zaksięgować. Można zatem przy redukowaniu danych w wymiarze poziomym sięgać dalej w głąb, bardziej szczegółowo je rejestrować w wymiarze pionowym. Dlatego też rekonstrukcja rachunkowości rolnej, jej modernizacja najszybciej przyjęła się w krajach o bardziej zaawansowanym procesie specjalizacji w rolnictwie. Modernizując rachunkowość rolną należy pamiętać o jej ogromnym dorobku w ciągu minionego 50-lecia.

LITERATURA

1. Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich. Roczniki 1926/27—1935/66, cz. I i II. Coroczne wydawnictwo Biblioteki Puławskiej — Seria Prac Społeczno-Gospodarczych, zeszyty nr 13, 20, 29, 32, 42, 51, 53, 61, 67, 73.
2. Bujak F.: Organizacja rachunkowości w małych gospodarstwach i dotyczące nasze doświadczenia w tym kierunku. Odbitka z miesięcznika „Rolnictwo”. Warszawa 1929.
3. Curzytek J.: Książka do prowadzenia rachunkowości rolnej z załącznikami. Wskazówki do prowadzenia rachunkowości rolniczej. Notatnik rolnika-rachunkowicza. Rejestr żywienia inwentarza żywego. Warszawa 1939. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Biblioteka Puławska — Seria Prac Społeczno-Gospodarczych.
4. Czerniewska M.: Rachunkowość rolnicza w Holandii. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”. 1958, nr 4, s. 134—143.
5. Czerniewska M.: Reprezentatywność gospodarstw chłopskich prowadzących rachunkowość rolną. Studia i Materiały IER, z. 108. Warszawa 1965.
6. Czerniewska M., Łaska Z., Mianowski W.: Uproszczona książka do prowadzenia rachunkowości rolnej w gospodarstwach indywidualnych. IER. Warszawa 1960.
7. Czerniewska M.: Ekonomika indywidualnych gospodarstw prowadzących rachunkowość 1951/52. Książka i Wiedza, Warszawa 1956.
8. Deselaers N.: Betriebswirtschaftliche Buchführungs-auswertung über den Elektronenrechner. „Ber. Landw.”, nr 4, s. 796—814.

9. Dornik O.: Die Buchführungs als Werkzeug der Betriebsführung im bauerlichen Betrieb. „Forderungsdienst” 1961, nr 8.
10. Gellrich W.: Einheitliches Rechnungswesen wird gegenwärtig experimentell erprobt. „Wirtschaft” 1964, nr 12, s. 14—15.
11. Gorzelak E., Marczevska, Kozłowski Z.: Struktura nakładów materiałowo-pieniężnych na podstawowe produkty rolne w gospodarstwach chłopskich prowadzących rachunkowość rolną. Materiały i Przyczynki IER, z. 3. Warszawa 1959.
12. Indywidualne wyniki rachunkowe gospodarstw włościńskich (rejonami) za 1932/33 i 1936/37 r., Biblioteka Puławska — Seria Prac Społeczno-Gospodarczych, nr 59 i 79.
13. Indywidualne wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw chłopskich za lata 1959/69, 1963/64, 1969/70, 1972/73, 1973/74. Wydawnictwo IER.
14. Jeleński E., Makowski S., Sikorska K.: Książka rachunkowa dla własnych potrzeb rolnika. PWRiL. Warszawa 1960.
15. Jeleński E., Makowski S., Sikorska K.: Zasady rachunkowości oraz analizy drobnego gospodarstwa rolnego (przeznaczona dla instruktorów kółek rolniczych). PWRiL. Warszawa 1960.
16. Kozłowski Z., Hunek T.: Próba wykorzystania rachunkowości do badań kwartalnych bilansów pieniężnych gospodarstw chłopskich. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1959, nr 2, s. 118—131.
17. Laur E.: Einführung in die Wirtschaftslehre des Landbaus. Berlin 1920.
18. Laur E.: Rachunkowość rolnicza dla gospodarstw włościńskich. (Wg wydania niemieckiego przełożył i do potrzeb włościńskich dostosował Franciszek Bujak). Nakład i własność K.S. Jakubowskiego. Lwów 1926.
19. Laur E., Howald O.: Bewertung, Buchhaltung und Kalkulation in der Landwirtschaft. Methodik und praktische Anwendung. Paul Parey Hamburg — Berlin 1957.
20. Mała encyklopedia rachunkowości. PWE. Warszawa 1964. s. 934. Wyd. 3, zmienne i poszerzone.
21. Manteuffel R.: Rachunkowość rolna. Cz. I. Księgowość rolnicza (systemy, metody, technika). PWRiL. Warszawa 1961.
22. Moszczeński S.: O korzyściach i sposobach prowadzenia rachunkowości w drobnym gospodarstwie rolnym. „Biblioteka Rolnika Wzorowego”. Warszawa 1921.
23. Moszczeński S.: Rachunkowość gospodarstw wiejskich. PINGW w Puławach. Warszawa 1947.
24. Położenie gospodarstw włościńskich 1933/34—1937/38 (komunikaty tymczasowe) Inż. J. Curzytek, Biblioteka Puławska — Seria Prac Społeczno-Gospodarczych, nr 57, 63, 70, 76, 94.
25. Pytkowski W.: Badania nad położeniem podczas wojny 1939—1945 gospodarstw chłopskich objętych akcją rachunkową PINGW. Warszawa 1948, Biblioteka IER. Maszynopis.
26. Radoń Z.: Rachunkowość rolna indywidualnych gospodarstw chłopskich. „Statystyka Terenowa”. 1972, nr 7, s. 6—7.
27. Radoń Z.: Reprezentatywność gospodarstw chłopskich prowadzących rachunkowość rolną. Studia i Materiały IER z. 294. Warszawa 1971.
28. Roth H.: Buchführung in der Landwirtschaft. Paul Perey. Berlin 1952.
29. Skrócone wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych za lata 1971/72—1974/75. (Komunikaty z badań). Wykonali pracownicy Zakładu pod kier. J. Stelmacha. Wydawnictwo IER.
30. Staniewicz W.: Wydział Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach 1926—1950, Roczniki Nauk Rolniczych, t. 75-G-1, Warszawa 1957.
31. Stelmach J.: Analiza porównawcza rozwoju gospodarstw rolniczych w rejonie północno-wschodnim oraz środkowo-zachodnim Polski. (na podstawie danych rachunkowości rolnej). Studia i Materiały IER z. 344. Warszawa 1972.
32. Stelmach J.: Modele produkcyjne indywidualnych gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną w woj. wrocławskim. Studia i Materiały IER z. 337. Warszawa 1972.
33. Stelmach J.: Rachunkowość w gospodarstwie wiejskim. Cykl artykułów w czasopiśmie „Plon” 1959, nr 1, 2, 3, 6, 10, 14, 15, 19, 20.

34. Stelmach J.: Uproszczone formy rachunku ekonomicznego w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1974, nr 5, s. 65—78.
35. Stelmach J.: Wskaźniki techniczno-ekonomiczne gospodarstw rolnych prowadzących rachunkowość rolną w 1969/70 r. Studia i Materiały IER z. 343. Warszawa 1972.
36. Wierzbicki J.: System francuskiej rachunkowości społecznej. „Finanse” 1970, nr 11, s. 47—59.
37. Wyniki rachunkowe gospodarstw chłopskich zeszyty za lata 1945/46 i 1946/47 oprac. przez Wydział Ekonomiki Rolnej PINGW pod kier. W. Pytkowskiego. IER. Warszawa 1950.
38. Wyniki rachunkowe gospodarstw chłopskich zeszyty za lata 1947/48 i 1948/49. Oprac. Zespół Podstaw Badawczych pod red. Z. Kobylńskiego. IER. Warszawa 1951.
39. Wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych. Roczniki 1952/53—1973/74. Coroczne wydawnictwo IER (kierownictwo opracowania i wstęp M. Czerniewska, od 1969 r. J. Stelmach).

ЯН СТЕЛЬМАХ

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

50 ЛЕТ ПРОИЗВОДСТВЕННО-ФИНАНСОВОГО УЧЕТА В ЕДИНОЛИЧНЫХ КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВАХ В ПОЛЬШЕ

резюме

Статья содержит краткий обзор развития методов производственно-финансового учета в единоличных хозяйствах в Польше за 50-летний период, то есть от момента его внедрения в 1926 году до настоящего времени. Представлены первые попытки применения системы рапортного учета, затем переход к системе, основанной на учетной книжке по швейцарским образцам Е. Лаура, приспособленным к польским условиям Я. Цужитком. Эта книжка прошла известную эволюцию согласно требованиям развивающегося сельского хозяйства, но ее основные принципы остались неизменными за все 50-летие, что свидетельствует о совершенстве концепции.

Обсуждены методы учетных закрытий и использование результатов учета, представлена эволюция этой системы, которая произошла особенно после второй мировой войны. Довоенные закрытия, разработанные научными работниками Отдела экономики мелких сельских хозяйств Государственного научного института Сельского хозяйства в Пулавах основывались на принципах буржуазной экономики не отвечали принципам нового социального строя и принципам марксистской экономики.

После основания Института Экономики сельского хозяйства в 1950 г. была проделана огромная методологическая работа по созданию нового метода учетных закрытий и разработке сокращенных результатов учета, объем которого в последующих годах был значительно расширен.

Приведенные схемы обеих систем учетных закрытий позволяют сделать их точное сравнение.

Сделанный обзор характера и видов публикаций знакомит читателей с полной библиографией этих материалов, основанных на одном из наиболее продолжительных периодов времени среди такого рода источников, касающихся сельского хозяйства.

Представлено также развитие сети хозяйств, ведущих учет за весь обсуждаемый период, а также их размещение по стране в настоящее время. Некоторые цифровые данные, взятые из обследований по сельскохозяйственному учету, иллюстрирующие обсуждаемую тематику, позволяют сравнить результаты, достигаемые в польском единоличном сельском хозяйстве за продолжительный период как до войны, так и в послевоенное время. Несмотря на огромные изменения, происшедшие за так долгий период по уровню и взаимных соотношениях цен, некоторые сравнения на основе этих цифр возможны и позволяют сделать интересные выводы.

Статья информирует также о работе, начатой в Институте экономики сельского хозяйства, направленной на совершенствование систем учета, особенно с учетом полной автоматизации обработки данных с помощью электронной вычислительной техники. Уже в настоящее время после получения учетных книжек, являющихся основными источниками данных, часть расчетов выполняется на электронной вычислительной машине. Полная модернизация учета будет основана на испытываемой в настоящее время рапортной системе.

JAN STELMACH
Institute of Agricultural
Economics
Warszawa

FIFTY YEARS OF AGRICULTURAL ACCOUNTANCY IN POLAND

Summary

The article presents a short survey of the development of agricultural accountancy methods in individual farms in Poland over fifty years, i.e. since its initiation in 1926 till the present moment. There are shown the first attempts of applying the report system of accountancy, and then going over to the system based on the accounting book according to Swiss patterns of E. Laur, adapted to Polish conditions by J. Curzytek. This accounting book was undergoing some evolution as required by the advancing agriculture but its principles held out all the half century, which proves the perfection of its concept.

The subjects discussed are the methods of closing the accounts and the use of the accountancy results, as well as the evolution of this system, which took place, in particular, after World War II. The prewar closings of accounts, elaborated by scientific workers of the Section of Economics of Smallholdings in the State Scientific Institute of Agriculture at Puławy, followed the line of bourgeois economics and did not agree with the new structural assumptions and with the principles of Marxist economy.

After the Institute of Agricultural Economics was found in 1950, major methodological works were carried out on elaborating of a new method of account closing, and on preparing concise accountancy results, with the accountancy range expanding considerably with the years.

The enclosed schemas of both systems of account closings allow their thorough comparison.

The presented survey of the nature and kinds of the results' publication provides the reader with a full bibliography of those data covering one of the longest spans of time among this type of research information concerning agriculture.

In the paper there is also presented the development of the farm network running accountancy during the period under discussion, and their distribution country-wide at present.

Some figures, which illustrate the discussed problem and which come from research on agricultural accountancy, allow to compare the results achieved in Polish individual agriculture in a wide space of time, both before and after the war. In spite of tremendous changes, which have occurred at such a long period of time, in the price level and correlations, some comparisons can be done on the basis of the figures, and they allow to arrive at interesting conclusions.

The article also informs of works initiated at the Institute of Agricultural Economics, which aim at modernizing of the accountancy system, particularly from the viewpoint of full use of automatic processing of accountancy data using the computer technique. Now already, while the accountancy book is maintained as a source of accumulated data, a part of the result calculations is done by means of a computer. A full modernization accountancy will be based on a report system, which is being tried out now.

WALDEMAR MICHNA
Warszawa

1
V3a

WYKORZYSTYWANIE RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ DLA POTRZEB KIEROWANIA ROZWOJEM ROLNICTWA

W porównaniu z systemami informacji ukształtowanymi w pozarolniczych działach gospodarki narodowej rolniczy system informacyjny ma wiele słabości. Charakteryzuje się bowiem stosunkowo małą ilością i to niekiedy opóźnionych informacji o zmieniającej się ciągle sytuacji w rolnictwie. Ponadto, wiele informacji o rozwoju rolnictwa pochodzi z szacunków, np. informacje o powierzchni zasiewów, plonach, wartości i zużyciu pasz, produktywności zwierząt itp. W tej sytuacji ważną rolę odgrywa rachunkowość rolna indywidualnych gospodarstw rolnych, stanowiąca jedno z najbardziej pewnych źródeł informacji jakimi dysponujemy.

Miejsce i rola rachunkowości rolnej w całym systemie informacji o rozwoju rolnictwa

Ewidencja gospodarcza, niezbędna do podejmowania decyzji państwowych w sprawach rolnictwa, opiera się na trzech źródłach: rachunkowości rolnej, ewidencji operatywnej oraz statystyce rolniczej. Te trzy źródła wzajemnie się uzupełniają i przenikają oraz weryfikują. Powstają w nich informacje pierwotne, które są pracochłonne, gdyż trudno je zmechanizować i zautomatyzować. Pochłaniają co najmniej 90% czasu pracy wkładanego w wyjątkowo skromny w stosunku do potrzeb rolniczy system informacyjny. Wciąż jeszcze znaczną część decyzji podejmuje się w warunkach niepewności.

Teza o zbyt skromnej bazie informacji pierwotnych nie odnosi się w zasadzie do PGR i RSP, gdyż jednostki uspołecznionej gospodarki rolnej dopracowały się już dość dobrego systemu rachunkowości spełniającej funkcję ewidencjonowania wszystkich przejawów życia społeczno-gospodarczego w przedsiębiorstwie. Dokładne zapisywanie (księgowanie) różnych ważnych przejawów życia społeczno-gospodarczego w uspołecznionym gospodarstwie rolnym jest obowiązkowe. Dalsze doskonalenie systemu informacji o uspołecznionych gospodarstwach rolnych powinno polegać na stopniowym wdrażaniu bieżącej analizy zapisów, dokonywanych w ciągu całego roku. Ważny jest bowiem nie tylko bilans roczny, ale także miesięczne lub kwartalne raporty o przebiegu realizacji planów na wybranych odcinkach.

Rachunkowością rolną objętych jest tylko około 1800 indywidualnych gospodarstw chłopskich, co stanowi około 0,6 promile ogólnej ich liczby. Niektóre grupy gospodarstw reprezentowane są w nieco wyższym stopniu przez gospodarstwa prowadzące rachunkowość. Skromny udział gospodarstw indywidualnych prowadzących rachunkowość w ogólnej populacji nie pozwala traktować wyników gospodarstw prowadzących rachunkowość jako wiernie reprezentujących rezultaty wszystkich gospodarstw indywidualnych.

Brak bezpośrednich informacji o rozwoju sytuacji w indywidualnych gospodarstwach rolnych, jakie zapewnia głównie rachunkowość rolna, spowodował rozwinięcie ewidencji operatywnej oraz statystyki rolnej. Handlowe i usługowe jednostki gospodarki uspołecznionej obsługujące rolnictwo indywidualne wykształtowały dość sprawny system ewidencji operatywnej, rejestrujący rozmiary i strukturę towarowej produkcji rolniczej gospodarstw chłopskich, rozmiary i strukturę zaopatrzenia, główne elementy procesu inwestycyjnego w rolnictwie, kredyty, podatki, ubezpieczenia itp. Raporty ewidencji operatywnej są w dużej mierze substytutem wyników powszechnej rachunkowości w indywidualnych gospodarstwach chłopskich.

Wobec ograniczonego zasięgu rachunkowości rolnej w gospodarstwach chłopskich, statystyka rolnicza dopracowała się względnie wiarygodnych spisów rolnych, sieci korespondentów informujących jednostki administracji państwowej, w tym również GUS, o różnych przejawach życia społeczno-gospodarczego w gospodarstwach chłopskich, wreszcie podstawowej dokumentacji w rolnictwie, np. w sprawach powierzchni użytków rolnych, struktury agrarnej, sieci dróg, dokumentacji dotyczącej produkcji, środków trwałych itp. Ujemną stroną spisów jest jednak opieranie się w znacznej części na szacunkach.

Statystyka rolnicza dopracowała się wielu interesujących sposobów przetwarzania informacji pierwotnych o rolnictwie chłopskim. W ostatnich latach rozpoczęła przetwarzanie informacji pierwotnych przy pomocy elektronicznych maszyn cyfrowych i stopniowo przekształca się w Rolniczy System Informacyjny.

Dla oceny stanu i bieżącego rozwoju sytuacji w gospodarstwach chłopskich przy pomocy ograniczonej liczby informacji, a w dodatku często niekompletnych, niezbędna jest dobra znajomość praw rozwoju gospodarstw indywidualnych oraz prawidłowości techniczno-produkcyjnych, którym podlegają procesy produkcji i rozwoju w różnych grupach i typach gospodarstw chłopskich. Tylko bowiem przy dobrej znajomości prawidłowości rozwoju chłopskich gospodarstw indywidualnych wystarcza względnie mała ilość informacji do trafnej oceny sytuacji. Wewnętrzne prawidłowości rozwoju chłopskich gospodarstw indywidualnych znamy dzięki rachunkowości rolnej prowadzonej przez gospodarstwa chłopskie pod nadzorem IER. Wykryte dzięki rachunkowości rolnej prawidłowości produkcji i rozwoju indywidualnych gospodarstw rolnych pozwalają na weryfikację informacji szacunkowych uzyskanych w spisach rolnych.

Jeśli jesteśmy w stanie przewidzieć skutki wprowadzenia do gospodarstwa rolnego ciągnika czy też określonej usługi produkcyjnej, jeśli z niewielkim błędem potrafimy dziś udzielić odpowiedzi na pytanie, jakie

produkcyjne skutki może przynieść dla gospodarki chłopskiej dodatkowa dostawa każdej tony paszy przemysłowej; jeśli potrafimy dość dokładnie ustalić ceny za artykuły rolne oraz obciążenia gospodarstw chłopskich — to głównie dlatego, że znamy wewnętrzne prawidłowości ich rozwoju, w tym wiele prawidłowości techniczno-produkcyjnych, w dużej mierze dzięki 50-letniej pracy związanej z prowadzeniem i opracowywaniem rachunkowości chłopskich gospodarstw indywidualnych.

Jakkolwiek wyniki rachunkowości rolnej prowadzonej w gospodarstwach chłopskich dostępne są z rocznym lub półrocznym opóźnieniem, a więc nie mogą być w pełni brane pod uwagę przy bieżących ocenach, to jednak szczegółowe analizy nie mogłyby być prawdziwe bez znajomości prawidłowości poznanych wyłącznie lub głównie dzięki rachunkowości i całej mikroekonomice gospodarstwa chłopskiego, jaka wykształciła się w oparciu o jej wyniki.

Wyniki rachunkowości rolnej kształtują wyobraźnię działaczy i ekonomistów rolnictwa o chłopskich gospodarstwach indywidualnych, ich możliwościach produkcyjnych, o prawach ich rozwoju, jak również odgrywają poważną rolę w kształceniu kadr rolniczych oraz w przysposobieniu służby rolnej do spełniania jej funkcji w gospodarce indywidualnej. Tak więc rachunkowość rolna indywidualnych gospodarstw rolnych, prowadzona pod kontrolą IER, zajmuje poczesne miejsce i spełnia ważną rolę.

Wyniki rachunkowości rolnej i ich przydatność dla oceny tendencji rozwojowych w rolnictwie

Na początku 1976 r. IER opublikował „Skrócone wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych za rok gospodarczy 1974/75”. Wyniki te oparte były na zbiorach plodów rolnych 1974 r., odzwierciedlały więc sytuację w roku gospodarczym 1974/75. W chwili opublikowania tych wyników, tj. na początku 1976 r., rolnictwo znalazło się w odmienniej sytuacji gospodarczej niż było w 1974/75 r., spowodowanej słabym urodzajem w 1975 r.

Jakkolwiek wyniki rachunkowości rolnej za rok 1974/75 nie w pełni były adekwatne do sytuacji w 1976 r., to jednak wskazały na pewne tendencje zmian w rozwoju chłopskich gospodarstw indywidualnych. Tendencje te muszą być brane pod uwagę nie w jednym roku, a w ciągu co najmniej kilku najbliższych lat. Dane te wskazały bowiem na takie istotne zjawiska, jak spadek dochodów, akumulacji, dynamiki nakładów na produkcję bieżącą itp.

W świetle wyników rachunkowości rolnej produkcja roślinna w roku gospodarczym 1973/74 była wyższa o 8,1% w stosunku do poziomu z 1972/73 r. a w 1974/75 r. tylko o 1,2% niż w 1973/74 r. W świetle statystyki masowej GUS produkcja roślinna w 1973 r. była wyższa o 7,3% niż w 1972 r., a w 1974 r. była niższa o 0,7% niż w 1973 r. Produkcja roślinna w 1975 r. była niższa o 3,3% niż w 1974 r.¹

¹ Mały Rocznik Statystyczny 1976. GUS. Warszawa 1976.

Powyższe zestawienie wyników rachunkowości rolnej z wynikami statystyki masowej GUS pozwala wnioskować, że w latach charakteryzujących się niepomyślnymi warunkami klimatycznymi spadki dynamiki rozwoju produkcji roślinnej w gospodarstwach prowadzących rachunkowość rolą są mniejsze niż we wszystkich indywidualnych gospodarstwach rolnych. Tłumaczy się to tym, iż gospodarstwa prowadzące rachunkowość rolą charakteryzują się wyższym poziomem kultury rolnej od średniego krajowego. Dlatego też w latach dobrych dynamika wzrostu produkcji w gospodarstwach prowadzących rachunkowość jest wyższa niż średnio w kraju, a w latach słabych jej spadek jest mniejszy niż we wszystkich indywidualnych gospodarstwach rolnych. Tak więc, im wyższa jest kultura rolna, tym wyższa dynamika wzrostu produkcji i mniejsze wahania produkcji rolnej. Jest to ważna prawidłowość, którą stwierdzamy na podstawie wyników rachunkowości rolnej. Prawidłowość tę potwierdzają także informacje statystyki masowej. W województwach o wyższej kulturze rolnej regres tempa rozwoju rolnictwa w latach nieurodzajnych jest mniejszy niż w województwach o niższej kulturze rolnej.

Znamienne są wyniki rachunkowości rolnej dotyczące poziomu produkcji roślinnej na tle wyników statystyki masowej GUS. Otóż w świetle wyników rachunkowości rolnej, plony zbóż w gospodarstwach prowadzących rachunkowość są od wielu lat nieco niższe niż wykazywane przez Państwową Inspekcję Plonów średnie plony zbóż w kraju. Jest to zastanawiające, gdyż wyższy poziom kultury rolnej indywidualnych gospodarstw prowadzących rachunkowość od średniego poziomu krajowego sugeruje hipotezę, iż plony zbóż w tych gospodarstwach powinny być wyższe od średnich krajowych. Gdyby hipoteza ta znalazła potwierdzenie, oznaczałoby to, że oceny PIP są nieco zawyżone. Hipotezę tę zdaje się potwierdzać fakt, iż w niektórych województwach i w niektórych latach zbiory zbóż ustalane w oparciu o szacunki PIP nie w pełni potwierdzają się w produkcji towarowej zbóż oraz produkcji zwierzęcej.

Odwrotnie kształtuje się sytuacja w odniesieniu do buraków cukrowych. Wykazywane plony buraków cukrowych przez gospodarstwa prowadzące rachunkowość są z reguły od kilku do kilkunastu procent wyższe niż szacowane przez PIP i rozliczane przez cukrownie plony ogółu indywidualnych gospodarstw rolnych. Sytuacja ta może stanowić przesłankę do potwierdzenia hipotezy o wyższej kulturze gospodarstw prowadzących rachunkowość, względnie stanowić sugestię, że plony buraków cukrowych są w kraju wyższe niż szacują je PIP i cukrownie, natomiast zasiewany obszar jest o kilka lub kilkanaście procent mniejszy od kontraktowanego. Nie przesądzając ostatecznej oceny, można w tej sytuacji stwierdzić, że wyniki rachunkowości rolnej sygnalizują stale potrzebę dalszego doskonalenia statystyki masowej GUS oraz sprawozdawczości operatywnej. Jest to ważna funkcja rachunkowości rolnej.

Wyniki rachunkowości rolnej są jedną z najważniejszych przesłanek do oceny zróżnicowania poziomu produkcji w przeliczeniu na jednostkę powierzchni w różnych grupach obszarowych. Pozwalają one stwierdzić, że produkcja roślinna i zwierzęca w przeliczeniu na jednostkę powierzchni jest wyższa w mniejszych gospodarstwach niż w większych. Prawidłowość ta nie dotyczy jedynie większych gospodarstw wyspecjalizowa-

nych. Znamienne jest jednak iż prawidłowość ta w coraz mniejszym stopniu dotyczy gospodarstw chłopsko-robotniczych. Jeszcze kilkanaście, a nawet kilka lat temu, gospodarstwa indywidualne o powierzchni do 3 ha prowadzone przez chłopów-robotników (opatrywane przez IER symbolem „Z”, a więc tzw. gospodarstwa zarobkujące o powierzchni do 3 ha) podobnie jak typowo rolnicze gospodarstwa o tej samej powierzchni charakteryzowały się znacznie wyższą produkcją rolną w przeliczeniu na 1 ha w stosunku do poziomu produkcji wszystkich gospodarstw objętych rachunkowością. Obecnie poziom produkcji chłopsko-robotniczych gospodarstw indywidualnych o powierzchni do 3 ha prowadzących rachunkowość jest już niewiele wyższy od średniego poziomu produkcji osiągniętej z jednostki powierzchni użytków rolnych.

Tak więc w świetle wyników rachunkowości rolnej nie wydają się słuszne głoszone dość często opinie, że około 50% gospodarstw chłopsko-robotniczych ma obecnie produkcję rolną niższą co najmniej o 25% od średniej w konkretnych wsiach. Wyniki rachunkowości rolnej potwierdzają powszechną opinię, że proces intensyfikacji, a co za tym idzie, wzrost produkcji w chłopsko-robotniczych gospodarstwach rolnych jest znacznie wolniejszy niż w całym rolnictwie indywidualnym. Co więcej, istnieją pewne rejony, gdzie poziom produkcji tych gospodarstw spada. Gospodarstwa chłopsko-robotnicze w małym więc stopniu partycypują w przyroście produkcji rolnej, chociaż w przeliczeniu na jednostkę powierzchni mają jeszcze nieco wyższy poziom produkcji od średniego w kraju.

Nakłady materialne gospodarstw chłopsko-robotniczych na produkcję są niższe niż gospodarstw typowo rolniczych w tych samych grupach wielkości. Pomimo że gospodarstwa chłopsko-robotnicze otrzymują istotne dochody ze źródeł pozarolniczych, nie powiększają nakładów materiałowych na produkcję, a zwłaszcza na produkcję roślinną w takim tempie, jak gospodarstwo typowo rolnicze w tych samych grupach. Dzieje się tak prawdopodobnie w większości wypadków nie dlatego, że użytkownicy tych gospodarstw nie chcą zwiększać nakładów, lecz dlatego, że nie mają siły roboczej oraz źródeł siły pociągowej. Jak wiadomo, system usług w rejonach chłopsko-robotniczych jest stosunkowo najmniej rozwinięty. W pewnej liczbie przypadków chłopi-robotnicy nie są zainteresowani kontynuacją intensywnej produkcji rolnej.

IER wielokrotnie udawał, że gospodarstwa indywidualne prowadzące rachunkowość rolną mają produkcję wyższą o ponad 20% od średniej krajowej w przeliczeniu na jednostkę powierzchni użytków rolnych. Co więcej, uzyskują lepsze od średnich krajowych wskaźniki efektywności nakładów na produkcję rolną. Stanowi to jedną z przesłanek do tezy o istniejących rezerwach w rolnictwie chłopskim.

W świetle wyników rachunkowości rolnej, w 1974/75 r. w rolnictwie chłopskim spadło tempo wzrostu nakładów materialnych na produkcję rolną. W 1973/74 r. nakłady materialne wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 11,9%, a w 1974/75 r. wzrosły one tylko o 1,2%. Produkcja czysta w 1974/75 r. spadła w stosunku do roku poprzedniego o 0,4%. Spowodowane to było spadkiem tempa wzrostu produkcji rolnej z 10,1% w 1973/74 r. do 0,4% w 1974/75 r.

Jeszcze w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, a także w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, spowodowany nieurodzajem spadek produkcji rolnej wywoływał z reguły równomierny ze spadkiem akumulacji spadek spożycia w chłopskich gospodarstwach indywidualnych. W każdym razie, gdy spadała akumulacja, nie wzrastało spożycie. Obecnie jest inaczej. Nieurodzaj w 1974/75 r. spowodował spadek akumulacji w chłopskich gospodarstwach prowadzących rachunkowość o 13,1%. Mimo nieurodzaju, nastąpił wzrost spożycia o 6,4%. Tak więc raz ustalone tempo wzrostu spożycia w gospodarstwach chłopskich wykazuje tendencję utrzymywania się nawet kosztem akumulacji. Jest to zjawisko, które wyraźnie zaznacza się w ostatnich latach.

IER ocenia, że jest to trwała prawidłowość. W latach korzystnych dla rolnictwa spożycie rośnie wolniej niż akumulacja i produkcja, a w latach niekorzystnych spadek dynamiki spożycia jest wolniejszy niż innych wskaźników. Uznając zjawisko to za prawidłowość, podkreślić wypada dwa aspekty: po pierwsze, że tak duża rozpiętość (19,5 punkta) między dynamiką wzrostu spożycia a dynamiką akumulacji, na niekorzyść tej ostatniej, bardzo dawno już nie miała miejsca oraz po drugie, że spadek dynamiki akumulacji wymaga działania mającego na celu tworzenie wrunków społecznych i ekonomicznych zapewniających stałe zwiększanie akumulacji w gospodarstwach chłopskich. Chodzi tu w szczególności o odpowiednią mobilizację społeczną, stałą poprawę bodźców ekonomicznych, aktywną politykę kredytową, rytmiczność zaopatrzenia, planowe i racjonalne wykorzystywanie strumienia środków produkcji wpływających corocznie do rolnictwa.

W świetle wyników rachunkowości rolnej, już w 1974/75 r. nastąpił pewien spadek stanu pogłowia trzody chlewnej oraz dynamiki wzrostu pogłowia bydła w porównaniu z rokiem poprzednim. Szczegółowa analiza zbiorów zbóż i pasz oraz ich zagospodarowania wskazują wyraźnie, że główną tego przyczyną w średnich i większych gospodarstwach był spadek zasobów paszowych. Natomiast w małych gospodarstwach spadek stanu zwierząt gospodarskich wydaje się być większy niż zasobów paszowych.

Proces inwestycyjny odzwierciedlony jest w książkach rachunkowości rolnej zarówno w postaci wydatków jak i przyrostu wartości środków trwałych. Wykazana w książkach rachunkowości w kolejnych latach struktura środków trwałych w każdej grupie wielkości gospodarstw pozwala na zorientowanie się w tendencjach inwestycyjnych.

Dynamika przyrostu wartości środków trwałych była duża w latach 1971—74. Zmniejszyła się w 1975 r. Co więcej, najbardziej zmniejszyła się dynamika przyrostu wartości budynków inwentarskich. Wysoka jest nadal dynamika przyrostu wartości środków trwałych w budynkach mieszkaniowych, zwłaszcza w gospodarstwach mniejszych, dwuzawodowych. Brak dostatecznej ilości niektórych materiałów budowlanych, a zwłaszcza hutniczych oraz wykończeniowych, hamuje nieco dynamikę budownictwa zarówno inwentarskiego jak i mieszkaniowego.

Informacje otrzymane z rachunkowości rolnej, podobnie jak i dane statystyki operatywnej, wykazują dużą skłonność rolników do kupowania maszyn, budowania urządzeń do zaopatrzenia w wodę, melioracji

użytków rolnych itp. O niepełnym wykorzystaniu chłopskich możliwości inwestycyjnych świadczą narastające oszczędności chłopskie w bankach spółdzielczych.

Efektywność nakładów w gospodarstwach chłopskich w świetle wyników rachunkowości rolnej

Wciąż jeszcze wysoka efektywność nakładów na rozwój produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich potwierdzana jest corocznie rachunkiem globalnym. Produkcja rolna i jej przyrost równoważą w odpowiedniej relacji nakłady inwestycyjne, nakłady materialne na produkcję oraz nakłady pracy. Jednakże globalny rachunek efektywności nakładów nie wystarcza. Wśród ponad 3-milionowej liczby wyjątkowo zróżnicowanych gospodarstw chłopskich mogą być grupy charakteryzujące się wysoką efektywnością nakładów oraz grupy o skrajnie niskiej efektywności. Jedno należy popierać, a drugie eliminować. Różnicowanie nie jest łatwe. Konieczne jest więc prowadzenie stałej analizy efektywności nakładów w różnych grupach gospodarstw znajdujących się w różnych warunkach. Warunek ten spełnia w dużej mierze rachunkowość rolna. Jeśli bowiem nawet nie reprezentuje dostatecznie wszystkich grup wielkości gospodarstw znajdujących się w różnych warunkach, to pozwala tworzyć mierniki niezbędne do mierzenia efektywności nakładów we wszystkich grupach gospodarstw chłopskich. Jest to bardzo istotne ze względów praktycznych.

W świetle wyników rachunkowości, gospodarstwa najmniejsze o powierzchni do 3 ha charakteryzują się blisko 3-krotnie większym nakładem pracy żywej na jednostkę powierzchni użytków rolnych niż gospodarstwa największe o powierzchni 15 i więcej ha. W rezultacie, najmniejsze gospodarstwa typowo rolnicze uzyskują z jednostki powierzchni produkcję rolną do 60% wyższą niż gospodarstwa największe. Nie ulega jednak wątpliwości, że wydajność pracy w gospodarstwach większych jest wyższa.

Bliższa analiza struktury siły roboczej w różnych grupach obszarowych pozwala stwierdzić, że w najmniejszych gospodarstwach znacznie większa część pracy niż w większych ma charakter pracy marginalnej, niemożliwej do wykorzystania poza gospodarstwem chłopskim, a w dodatku bardzo często — poza małym gospodarstwem. Nie likwiduje to oczywiście różnicy w wydajności pracy, jaka istnieje między największymi a najmniejszymi gospodarstwami rolnymi, ale pozwala ją właściwie oceniać, oraz urealnia pogląd na zasoby siły roboczej, jakie będzie można zyskać w miarę poprawy struktury agrarnej i rekonstrukcji społeczno-technicznej rolnictwa.

Rachunkowość rolna stanowi jedyne źródło oceny efektywności nakładów materialnych na produkcję rolną w różnych grupach gospodarstw. Skrócone wyniki rachunkowości rolnej w 1974/75 r. pozwalają stwierdzić, że średnia wartość nakładów materialnych w postaci pasz we wszystkich grupach wielkości nakładów wynosiła na 1 gospodarstwo 49.099 zł, a globalnej produkcji zwierzęcej 85 537 zł. Tak więc każdy 1 zł w postaci pasz stanowił źródło produkcji zwierzęcej o wartości 1,72 zł. W gospo-

darstwach o powierzchni do 3 ha (zarówno w chłopsko-robotniczych jak i typowo rolniczych) nakłady pasz o wartości 1 zł stanowiły źródło produkcji o wartości blisko 2 zł. W grupie gospodarstw 3—7 ha pasze o wartości 1 zł były źródłem produkcji zwierzęcej o wartości 1,75 zł. W grupie gospodarstw 7—10 ha, relacja ta wyraziła się wskaźnikiem 1,7 zł. W pozostałych dwóch grupach relacja ta była korzystniejsza, gdyż wynosiła 1,6 zł.

Powyższe wskaźniki efektywności ekonomicznej nakładów materiałowych w postaci pasz na produkcję zwierzęcą pozwalają wnioskować, że wszystkie grupy gospodarstw osiągają niezbędny poziom efektywności skarmiania pasz, tym większy, im więcej nakładów pracy żywej towarzyszy każdej jednostce paszowej. Z wyników rachunkowości rolnej wynika, że nakłady pracy żywej towarzyszące każdej skarmianej jednostce paszowej są wyższe w mniejszych niż w większych gospodarstwach rolnych. Paszochłonność produkcji zwiększa się nieco w miarę zmniejszania się nakładów pracy na jednostkę produkcji zwierzęcej w gospodarstwach chłopskich.

Końcowy efekt nakładów pasz i nakładów pracy jest wyższy w większych gospodarstwach rolnych niż w mniejszych, gdyż większa jest w nich produktywność pracy.

Podobne relacje efektywności nakładów stwierdza się także w produkcji roślinnej. Tak np. globalna produkcja roślinna jest średnio 15-krotnie wyższa od wartości nakładów w postaci nawozów mineralnych. W typowo rolniczych gospodarstwach o powierzchni do 3 ha wartość globalnej produkcji roślinnej jest wyższa 17 razy od wartości zastosowanych nawozów mineralnych, a w grupie gospodarstw o powierzchni 15 i więcej ha — relacja ta wyraża się wskaźnikiem 13. Tak więc również w tym wypadku nie stwierdzamy w małych gospodarstwach małej efektywności nakładów materialnych, lecz małą wydajność pracy żywej. Powszechną znajomość tej prawidłowości mającej duże znaczenie praktyczne, zyskałszy w kraju w dużej mierze dzięki rachunkowości rolnej.

Rachunkowość rolna jest w istocie rzeczy jedynym źródłem pozwalającym określić wskaźniki techniczno-ekonomiczne w produkcji indywidualnych gospodarstw rolnych, niezbędne do obliczania jednostkowych kosztów produkcji, kalkulacji opłacalności produkcji działów i gałęzi produkcji, sporządzania planów organizacji chłopskich gospodarstw indywidualnych itp. Dzięki rachunkowości rolnej poznajemy np. materiałochłonność oraz koszty utrzymania koni, a także koszty eksploatacji i stopień wykorzystania traktorów oraz maszyn towarzyszących w różnych grupach obszarowych. Możemy także ocenić znaczenie i stopień opłacalności i usług świadczonych na rzecz gospodarstw chłopskich.

Jan Stelmach — kierownik Zakładu Rachunkowości Rolnej opracował i opublikował w zeszycie 343 „Studiów i Materiałów IER” — Wskaźniki techniczno-ekonomiczne gospodarstw rolnych prowadzących rachunkowość rolną w 1969/70 r. Praca ta stanowi główne zestawienie relacji różnych nakładów oraz odpowiadających im efektów w chłopskich gospodarstwach indywidualnych prowadzących rachunkowość. Zestawienie tych relacji stanowi z jednej strony przegląd efektywności techniczno-ekonomicznej gospodarstw chłopskich, z drugiej zaś, może stanowić orientację

dla służby rolnej w jej pracy nad poprawą organizacji i poziomu gospodarowania chłopskich gospodarstwach indywidualnych. Publikacja ta nasuwa wniosek, że służba rolna powinna otrzymywać co kilka lat, lub nawet co roku, pewien zestaw wskaźników techniczno-ekonomicznych, opracowywanych w oparciu o wyniki rachunkowości rolnej. Służbę rolną, a następnie chłopów należy bowiem wciągać coraz bardziej do kalkulacji kosztów i analizowania wyników gospodarowania. Im bardziej upowszechnimy zamiłowanie i umiejętność do analizowania nakładów i wyników, tym większą siłę motoryczną postępu społecznego i technicznego uruchomimy w rolnictwie.

Problem modeli produkcyjnych gospodarstw chłopskich prowadzących rachunkowość rolną

Od wielu lat służba rolna i działacze kierowali do IER postulat opracowywania i publikowania modeli produkcyjnych indywidualnych gospodarstw chłopskich prowadzących rachunkowość rolną.

W 1972 r. ukazała się praca J. Stelmacha pt. „Modele produkcyjne indywidualnych gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną w woj. wrocławskim”. W następnych latach ukazało się kilka prac innych autorów pod tym samym tytułem. Prace te stanowią z reguły prezentację najlepszych gospodarstw o różnym ukierunkowaniu specjalizacyjnym. Modelem jest więc rzeczywiste gospodarstwo lub średnia pewnej liczby najlepszych gospodarstw o określonym ukierunkowaniu produkcyjnym. Pojęcie modelu zostało zidentyfikowane z najlepszymi gospodarstwami lub grupami najlepszych gospodarstw istniejących w rzeczywistości. Takie pojęcie modelu może być zachęcające z uwagi na jego realność, potwierdzoną faktycznym istnieniem w życiu gospodarstw identyfikujących się z modelem.

Opracowywane i publikowane modele indywidualnych gospodarstw nie odegrały jeszcze większej roli praktycznej, gdyż zostały opublikowane w większości dopiero przed 3—4 laty, a w dodatku w małym nakładzie. Publikacje poświęcone modelom są trudno dostępne dla służby rolnej nie tylko dlatego, że są publikowane w niewielkim nakładzie, ale także, że są zbyt mało rozwinięte, ujęte głównie w lakoniczne tablice statystyczne, ilustrujące strukturę gospodarstw a nie technologię produkcji.

IER nie nabrał jeszcze doświadczenia w pracy nad modelami gospodarstw. Główną uwagę poświęca w modelu na eksponowanie takich elementów, jak struktura produkcji roślinnej i zwierzęcej, obsada zwierząt, wskaźniki efektywności techniczno-ekonomicznej. Wszystko to oczywiście jest bardzo ważne, zwłaszcza że IER proponuje specjalistyczne gospodarstwa rolne o dużym stopniu samozaopatrywania się w pasze. W modelach jednakże ważna jest nie tylko wizja struktury, ale głównie wizja technologii, rys techniczno-organizacyjny i ekonomiczny technologii produkcji. Tego jest brak przy opracowywaniu modeli produkcyjnych. Należy przypuszczać, że w wyniku dalszych prac nad modelami gospodarstw specjalistycznych publikacje te staną się bardziej atrakcyjne dla służby rolnej i rolników.

Plany IER zwiększenia gospodarstw objętych rachunkowością rolną do 3000 zasługują na pełne poparcie, gdyż stanowiłoby to już blisko 1% ogólnej liczby gospodarstw. Taka grupa gospodarstw byłaby bardziej reprezentatywna niż obecna. Przy powiększeniu liczby gospodarstw należałoby uwzględnić w większym stopniu gospodarstwa specjalistyczne. Dotychczas bowiem rachunkowość odzwierciedla głównie sytuację w gospodarstwach uniwersalnych, nie uwzględnia zaś sytuacji ściśle wyspecjalizowanych gospodarstw rolnych.

ВАЛЬДЕМАР МИХНА
Варшава

ИСПОЛЬЗОВАНИЕ ПРОИЗВОДСТВЕННО-ФИНАНСОВОГО УЧЕТА ДЛЯ НУЖД УПРАВЛЕНИЯ РАЗВИТИЕМ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

резюме

Данные сельскохозяйственного учета в Польше используются для раскрытия закономерностей развития крестьянских хозяйств различных размеров. На основе этих данных возникла в Польше микроэкономика крестьянских хозяйств, целью которой не является создание модели рациональных семейных хозяйств, а постоянное улучшение материального положения крестьян по всем типам и размерам хозяйств.

Созданная микроэкономика крестьянских хозяйств используется государством прежде всего для определения сельскохозяйственной политики по отношению к этим хозяйствам, так как в Польше обязательным является принцип равных темпов роста средней заработной платы вне сельского хозяйства и темпов роста реальных потребительных доходов крестьян. Данные сельскохозяйственного учета позволяют оценить издержки производства в крестьянских хозяйствах и являются источником информации для определения цен сельскохозяйственных продуктов. Следовательно данные сельскохозяйственного учета являются одним из важных источников познания и оценки динамики доходов сельскохозяйственного населения.

Крестьянские хозяйства не охвачены системой планирования, но государство сознательно и целеустремленно воздействует на их развитие. Однако, чтобы планомерно воздействовать дано иметь достоверную информацию о том, что происходит внутри крестьянских хозяйств. Эти информации государство получает из трех источников: сельскохозяйственного учета, сельскохозяйственных переписей и оперативной статистики. Во всей информационной системе наиболее достоверны данные сельскохозяйственного учета. Поэтому они используются как основа для оценки качества информации, полученной в переписях и в оперативной статистике, получаемой из торговых предприятий, которые покупают у крестьян сельскохозяйственные продукты и продают им средства производства. Данные сельскохозяйственного учета используются также сельскохозяйственной службой в ее деятельности по улучшению рациональности ведения хозяйства по всем типам и размерам хозяйств.

WALDEMAR MICHNA
Warszawa

MAKING USE OF AGRICULTURAL ACCOUNTANCY FOR THE NEEDS OF MANAGING THE DEVELOPMENT OF AGRICULTURE

Summary

The results of agricultural accountancy in Poland allow to detect development causalities in individual farms of various sizes. On the basis of the accountancy results there came into being in Poland microeconomics of individual farms, the aim of which was not the setting-up of rational patterns of family farms but a steady improvement of the material situation of farmers in all area types and groups.

The developed microeconomics of peasant farms serves the state, primarily, to establish agricultural policy in relation to these farms, since there is obligatory in Poland the principle of even rate of growth of average wages of population employed outside agriculture and the rate of growth of real farmers' incomes destined for consumption. The results of agricultural accountancy allow to evaluate production costs in individual farms and they provide vital information for establishing prices for agricultural articles. Thus, the results of agricultural accountancy are on of major sources of knowing and evaluating the income dynamics of agricultural population.

Individual farms are not covered by the planning system but the state influences their development in full consciousness and purposefully. However, in order to exercise influence according to plan, reliable information is needed on what is going inside the individual farms. These data are obtained by the state from three sources namely, from agricultural accountancy, from farm census and from operative statistics. In all the information system the results of agricultural accountancy are the most reliable. Consequently, they serve as a basis for the evaluation of the reliability of information obtained from farm census and from the so-called operative statistics, coming from trade institutions, which purchase farm produce from farmers and sell production means to them.

The results of agricultural accountancy also help the agricultural services in their operations on improvement of the farming proper management in all types and groups of farms.

KONSTANTY CZERNIEWSKI

Warszawa

1
V₂

RACHUNKOWOŚĆ ROLNA W ROLNICZYM SYSTEMIE INFORMACYJNYM

Rolniczy system informacyjny (RSI) stanowi całość danych i informacji o rolnictwie, niezależnie od ich rodzaju, kanałów obiegu i pochodzenia. Jest to więc nie tylko statystyka rolnicza, będąca głównym, lecz nie jedynym składnikiem systemu, ale i kilka innych źródeł, wśród których poczesne miejsce zajmuje informacja oparta na rachunkowości rolnej.

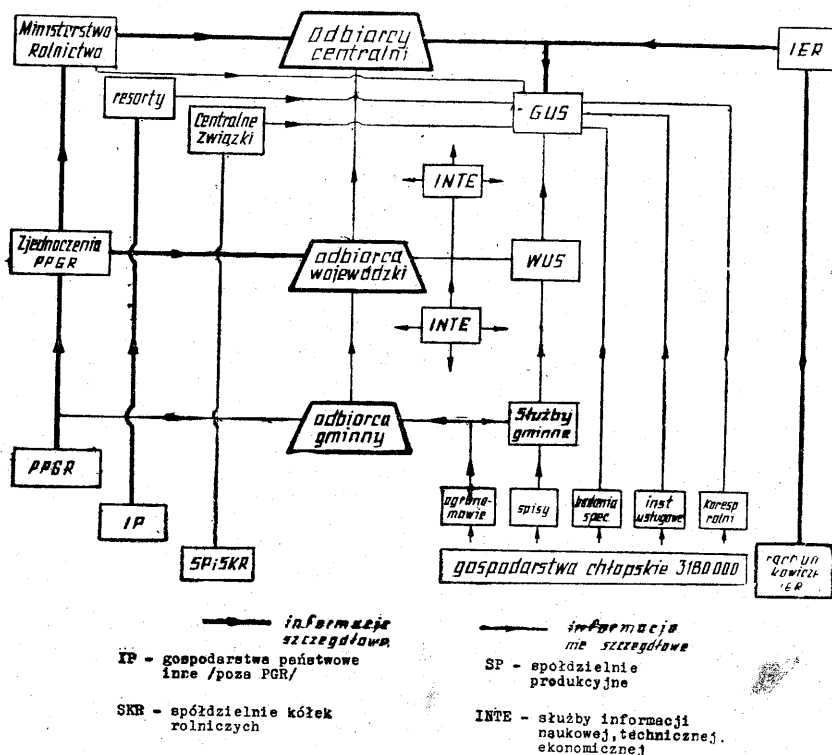
Mówiąc o systemie informacyjnym, mamy na myśli przede wszystkim informację obiegu otwartego, to znaczy wychodzące i zużytkowywane również poza ścisłymi granicami jednego układu (obiektu, gospodarstwa). Rachunkowość w ramach RSI spełnia w obiegu otwartym swe zadanie społeczne, a równolegle w obiegu zamkniętym spełnia swe zadanie jednostkowo-gospodarcze jako narzędzie decyzyjne, konieczne przy urządzaniu i prowadzeniu warsztatu rolniczego.

Dość często spotykamy określenie system „informatyczny”, co praktycznie oznacza system informacyjny skomputeryzowany czyli ujmowany bardziej kompleksowo i posługujący się elektroniczną techniką obliczeniową (ETO).

Strukturę obecnego rolniczego systemu informacyjnego, w którym pokazujemy miejsce rachunkowości rolnej, obrazuje uproszczony schemat obiegu informacji na różnych szczeblach — od źródła pierwotnego do końcowego odbiorcy centralnego. Schemat ten stanowi zaktualizowaną kontynuację schematu podanego przez autora w roku 1974¹ (rys. 1).

Jak wynika z tego schematu, szczegółowe informacje pochodzą bezpośrednio z rolniczych warsztatów produkcyjnych w postaci sprawozdawczości gospodarstw państwowych. Natomiast danych z gospodarstw chłopskich dostarczają coroczne i 10-letnie spisy, które ujmują stosunkowo nieliczne cechy, ale nie obejmują właściwej produkcji. Wśród badań częściowych, nie zawsze realizowanych metodą reprezentacyjną, wszystkie elementarne cechy, obejmujące stany i mechanizmy przemian w gospodarstwie chłopskim, ujmuje jedynie rachunkowość rolną. Należy podkreślić, że rachunkowość rolna prowadzona przez IER obejmuje t.zw. gospodarstwo domowe jak i warsztat produkcyjny w sposób powiązany.

¹ K. Czerniewski: Rolniczy system informacyjny. Warszawa 1974. GUS. Zeszyty metodyczne.



Rys. 1. Uproszczony schemat otwartego obiegu informacji rolniczej w 1976 r.

Krążące w gospodarstwie strumienie dóbr materialnych są głównym źródłem strumieni danych, ale równolegle wiele informacji nie związanych z ich obiegiem, powstaje z obserwacji innego rodzaju zjawisk (np. zatrudnienie, przebieg prac, warunki klimatyczne itp.).

Teoretyczny schemat przetwarzania danych rachunkowości dla obiegu otwartego w warunkach stosowania mechanizacji i automatyzacji przetwarzania ujmowany bywa w kilku etapach.² (tab. 1).

Inni autorzy podają mniejszą liczbę etapów, np. trzy: pozyskanie, pierwotne przetworzenie, właściwe przetworzenie, lub cztery, dodając do poprzednich trzech — przechowywanie danych.

W gospodarstwach wielkotowarowych i w kombinatach, dostatecznie zaopatrzonych w sprzęt przetwarzający wyniki rachunkowości wychodzą na zewnątrz już na nośnikach maszynowych, a nawet w formie tabulogramów z wynikami analitycznymi. W rachunkowości gospodarstw chłopskich na miejscu realizowany jest ręcznie etap 1 i częściowo 2. Reszta przetwarzania odbywa się w sposób scentralizowany, ale jeszcze nie w pełni zautomatyzowany. Wyłaniają się tu m.in. dwa istotne problemy: posiadanie rachunkowości zapewniającej częstszy niż roczny spływ infor-

² M.G. Zalahi-Szabo: Rechnungswesen und Datenverarbeitung. „Berichte über Landwirtschaft”, 187 Sonderheft. Hamburg 1972.

Tabela 1

Etapy przetwarzania danych rachunkowości rolnej

Etap	Rodzaj	Grupa	Funkcje	Wykonanie
1	pozyskanie danych	ujęcie danych	zebranie porządkowanie oznaczanie, kodowanie itd.	ręcznie mechanicznie elektronicznie
2	pierwotne przetworzenie danych		kontrola kontowanie przenoszenie itd.	
3	przepływ danych	przetworzenie danych	przyjęcie wydawanie transport	elektronicznie
4	przechowywanie danych		przechowywanie zewnętrzne i wewnętrzne	
5	końcowe przetworzenie danych		transformacja celem uzyskania wyników końcowych	

macji oraz maksymalnej automatyzacji przetwarzania, przechowywania oraz dystrybucji danych i informacji pochodzących z rachunkowości.

W ustroju o dużym udziale gospodarki chłopskiej rachunkowość ma duże znaczenie dla statystyki rolniczej. Gospodarstwa te bowiem nie są zobowiązane do jakiegokolwiek sprawozdawczości oprócz zeznawania przy spisach rolniczych, które mają dość ograniczony zasięg tematyczny, choć ujmują informacje natury zasadniczej, jak powierzchnie użytków i zasiewów oraz liczebność pogłowia. Okresowo zbierane są powszechnie również pewne uzupełniające dane, jak np. liczba traktorów i ważniejszych maszyn, powierzchnie upraw warzywnych, liczba drzew owocowych, zaopatrzenie gospodarstw w wodę. Mamy tu więc informacje o potencjale produkcyjnym.

Reszta informacji o gospodarce chłopskiej, czyli przede wszystkim to, co obrazuje jej wewnętrzny mechanizm i jej wyniki, pochodzi ze źródeł i obserwacji pośrednich lub badań częściowych, nie zawsze w pełni reprezentatywnych. Spory jest też udział danych o charakterze szacunkowym.

Mówiąc językiem używanym w cybernetyce, można by stwierdzić, że w sferze badawczej gospodarstwo chłopskie to swoista czarna skrzynka, o której mamy informacje co do niej wchodzi i co z niej wychodzi, czyli posiadamy informacje na wejściu i na wyjściu danego układu (gospodarstwa). Nie mamy natomiast informacji co się dzieje wewnątrz, nie widzimy obrazu funkcjonowania mechanizmu wytwarzania. Nie możemy więc budować prognoz i często mamy ograniczone możliwości doraźnego reagowania działaniami polityki gospodarczej. Wiąże się to m.in. z potrzebami informacyjnymi gospodarki żywnościowej, jak np. rodzaj i zakres substytucji pasz lub zarysowujące się zamierzenia produkcyjne rolników³.

³ K. Czerniewski: System informacyjny i statystyczny model gospodarki żywnościowej. „Wiadomości Statystyczne”, Nr 4/1976.

Istotne są niektóre właściwości gospodarki chłopskiej, utrudniające zarówno zbieranie ogólnych informacji jak i porównywanie budżetów gospodarstwa domowego w rolnictwie i w miastach. Są to przede wszystkim: 1) powiązania w gospodarstwie pomiędzy działami produkcyjnymi i usługowymi; 2) duża rola spożycia i zużycia naturalnego; 3) zjawisko łącznego charakteru wielu wytworów — jako towaru lub artykułu konsumpcji i równocześnie środka produkcji; 4) liczenie nakładów nie na jednostkę wytworu (produktu), lecz na jednostkę obszaru lub na sztukę pogłównia zwierząt; 5) występowanie wielu pozycji trudno wymiernych, nie rejestrowanych, nie będących przedmiotem obrotu i wyceny.

Rachunkowość rolna w wielu przypadkach operuje więc kategoriami działającymi w sferze konsumpcji, jak i produkcji, „zajmuje się całokształtem zapisów i obliczeń, dotyczących w zasadzie przeszłości lub teraźniejszości”⁴. Jeśli jednak sięgniemy do kalkulacji gospodarczych, będziemy mieć przesłanki i ze sfery prognozowania, głównie krótkotermi- nowego.

Wymienione cechy rachunkowości rolnej, utrudniające jej stosowanie do porównań analitycznych z innymi działami gospodarki narodowej, wykazują jednak z całą wyrazistością jej znaczenie informacyjne w zakresie rolnictwa. Statystyka rolniczego interesuje przede wszystkim sprawozdawczość zewnętrzną, wynikająca z rachunkowości, czyli to, co się włącza w otwarty obieg informacji i jest bezpośrednim zadaniem społecznym rachunkowości. Oczywiście, również i jej zadania wewnątrzgospodarcze dla potrzeb decyzyjnych (sprawozdawczość wewnętrzna) pośrednio służą celom ogólnospołecznym choć mają charakter zamkniętego obiegu.

Analiza działalności obiektu oraz kalkulacje, czyli przewidywanie przyszłych, zamierzonych układów optymalnych, wychodzą już raczej poza zakres zadań właściwej rachunkowości, choć są z nią ściśle związane jako ze źródłem informacji.

Podamy z kolei kilka przykładów walorów informacyjnych rachunkowości.

„Rocznik Statystyczny”, będący podstawowym źródłem informacji statystycznej w naszym kraju od wielu lat podaje w kilku tablicach ważniejsze dane o gospodarstwach indywidualnych prowadzących rachunkowość rolną, zestawione według wielkości gospodarstw, porównania z ogółem gospodarstw chłopskich, wartość produkcji końcowej i nakłady materialne, wytwarzanie i podział dochodu oraz przeciętne roczne przychody i rozchody pieniężne.

Dane rachunkowości rolniczej stanowią podstawę licznych opracowań specjalnych typu analitycznego. Wymienimy tu tylko niektóre z nich, na przykład pionierskie opracowania z zakresu stosowania metody przepływów międzygałęziowych (input — output) w ramach gospodarstwa⁵; coroczne opracowanie ilustrujące koszty i opłacalność produkcji rolnej

⁴ R. Manteuffel: *Rachunkowość rolnicza*. Cz. I. Warszawa 1961.

⁵ A. Brzoza, J. Dłubakowska: *Próba zastosowania schematu tablicy przepływów międzygałęziowych dla gospodarstwa rolnego*. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, Nr 6/1959.

w Polsce w oparciu o model gospodarstwa statystycznego zbudowany na danych powszechnych GUS i parametrach (kluczach podziałowych) z rachunkowości rolnej IER⁶.

Cenne informacje o spożyciu w gospodarstwach chłopskich opierają się przede wszystkim na danych rachunkowości prowadzonej przez IER, które są ogłaszane od dość dawna jako dodatek do „Zagadnień Ekonomiki Rolnej”⁷.

Wspomnieć też trzeba, choć to nie jest już sfera obiegu otwartego, o modelach produkcyjnych indywidualnych gospodarstw, zapoczątkowanych opracowaniem dla woj. wrocławskiego⁸. Modele te mają być pomocne m.in. w zakresie doradztwa ekonomicznego dla terenowych służb rolnych.

Rozległość tematyki i opracowań opartych na wynikach rachunkowości najlepiej obrazują dwa tomy bibliografii prac IER (za okres 1950—1965 i 1966—1974).

Wyniki rachunkowości skłaniają m.in. do analizowania statystyki pło-
nów, podstawowej informacji stanowiącej punkt wyjścia do oceny roz-
woju produkcji rolniczej oraz bieżącej sytuacji paszowej i żywnościowej.
Zestawienie wielkości pło-
nów w gospodarstwach chłopskich według da-
nych GUS i rachunkowości IER daje dla lat 1956—1974 następujący obraz:

Lata	Plony żyta		Plony ziemniaków	
	GUS	IER	GUS	IER
1956	13,4	15,9	143	168
1957	14,8	17,0	129	159
1958	14,1	15,6	128	151
1959	15,6	17,6	128	149
1960	15,4	16,2	132	144
1961	17,2	16,9	162	168
1962	14,2	14,1	130	142
1963	16,4	16,4	158	170
1964	15,7	16,1	170	181
1965	18,5	18,3	154	168
1966	17,8	16,8	169	175
1967	17,8	16,6	176	186
1968	19,9	19,1	185	190
1969	19,7	18,7	166	175
1970	15,8	14,9	184	186
1971	21,0	19,9	149	173
1972	22,8	21,8	185	194
1973	23,8	23,6	195	198
1974	24,8	23,8	180	181
1975	22,0		182	

⁶ Z. Grochowski, R. Bachańska „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, Dodatek do nr 5—6/1975 i lata poprzednie.

⁷ M. Czerniewska: Dodatek do nr 3/1958, J. Stelmach: Dodatek do nr 4/1972.

⁸ J. Stelmach: „Studia i Materiały”, zeszyt 337. IER. Warszawa 1972 i szereg następnych województw.

Przytaczamy te dość długie szeregi liczb ze względu na ich podstawowe znaczenie dla informacji o rolnictwie i analizy metodyczno-porównawczej, m.in. dla interpretacji różnic terytorialnych. W tym i w wielu innych przypadkach szukamy w rachunkowości narzędzia do swego testowania liczb statystyki powszechnej.

Przy wszelkich badaniach opartych na wynikach rachunkowości, jeśli chcemy uogólniać wyniki na całość gospodarki chłopskiej, nasuwa się pytanie, w jakim stopniu dane te są reprezentatywne. Stosunkowo niewielka liczebność próbnej zbiorowości gospodarstw prowadzących rachunkowość, nielosowy ich dobór oraz wyższy poziom gospodarowania osłabiają ich reprezentatywność. Kryterium liczebności zbiorowości, nawet przy dostatecznej jej typowości, ogranicza terytorialny zasięg uogólniania wyników (gmina, województwo, makroregion planowania, cały kraj), eliminując np. gminy, a niekiedy i województwa.

Jeśli konieczne są uogólnienia, można do niektórych obliczeń stosować wskaźnik teoretycznie eliminujący wpływ wyższego poziomu gospodarowania, choć stopień reprezentatywności jest oczywiście różny dla poszczególnych składników gospodarstwa. Wskaźnik ten jest obliczany przez porównanie wartości produkcji rolnej na 1 ha użytków rolnych w gospodarstwach rachunkowiczów i w całej gospodarce chłopskiej według GUS. W oparciu o tego rodzaju wskaźnik Stelmach podaje, że gospodarstwa prowadzące rachunkowość są „licząc średnio o 20—25% mocniejsze ekonomicznie od przeciętnej w kraju”⁹.

Można jednak przypuszczać, że postęp w produkcji rolniczej, obserwowany m.in. w stosowaniu środków produkcji i w jej wynikach, wpływa na zmniejszenie zróżnicowania poziomów ogółu gospodarstw chłopskich i gospodarstw prowadzących rachunkowość. Tym samym wzrastałaby reprezentatywność tych ostatnich i ich rola w rolniczym systemie informacyjnym.

Po tych kilku przykładach spróbujmy orientacyjnie zestawić ważniejsze dziedziny informacyjne, w których źródłem informacji jest lub może być rachunkowość rolna gospodarstw chłopskich.

Cytowany ZalaŃski-Szabo, stwierdzając, że obszary zastosowań danych pochodzących z rachunkowości są praktycznie biorąc nieograniczone, wymienia trzy najbardziej używane kierunki zastosowań: 1. Statystyka produkcji, obejmująca informacje o czynnikach produkcji, ich efektywności, kosztach itd. 2. Statystyka wyników, wyprowadzana z zamknięć rocznych, obejmująca rentowność, składniki finansowe itd. 3. Statystyka obrotów, służąca potrzebom analizy wahań w obrotach, ich wielkości itd. Są to trzy podstawowe dziedziny informacyjne: produkcja, wyniki i obroty.

Potencjał informacyjny rachunkowości rolnej najlepiej jest zilustrować według jej głównych działów tematycznych, które R. Manteuffel ujmuje w pięciu dziedzinach¹⁰: 1. Środki produkcji zobrazowane ilościowo i wartościowo inwenturą, 2. Wielkość i przebieg pro-

⁹ Wyżej cyt. z 1972 r.

¹⁰ R. Manteuffel: Rachunkowość rolna. Tom II. Warszawa 1964.

dukcji, 3. Zatrudnienie i płace, 4. Zaopatrzenie i obroty, 5. Usługi produkcyjne (siła pociągowa, remonty itd.).

Z drugiej strony, w ramach klasyfikacji ujętej popularnie, zestawiamy w kilku grupach zadania informacyjne statystyki rolniczej: 1. Kto gospodaruje — czyli policzenie ludności i zatrudnienia w rolnictwie. 2. Czym rolnik rozporządza — czyli policzenie gospodarstw, środków produkcji, użytków. 3. Jakie są ilościowe wyniki gospodarowania — czyli ustalenie zasiewów, plonów, zbiorów oraz wydajności jednostkowych i produkcji zwierzęcej. 4. Jakie są wyniki ekonomiczno-społeczne — czyli ustalenie globalnej wielkości i wartości produkcji rolniczej w różnych jej formach, przychodów i rozchodów oraz opłacalności produkcji.

Jeśli teraz orientacyjnie porównamy potencjalne możliwości informacyjne rachunkowości rolnej z potrzebami statystyki rolniczej, jako głównej podstawy rolniczego systemu informacyjnego, łatwo stwierdzimy wszechstronność tematyczną rachunkowości. Ta wszechstronność mogłaby podnieść rachunkowość do wiodącej roli w systemie informacyjnym, gdyby były spełnione główne warunki, jakie stawiamy informacji: dokładność, pełność i aktualność. Warunek dokładności na tle innych źródeł jest w zasadzie spełniony. Pełność tematyczna — jeśli nie liczyć pewnych ujęć analizy końcowej i mierników syntetycznych — również. Natomiast pełność w pojęciu terytorialnym, to znaczy możliwości wnioskowania o ogólnej zbiorowości gospodarstw i to w ramach gmin, nie jest spełniona. Warunek ten byłby w całości spełniony, gdyby rachunkowość objęła wszystkie gospodarstwa chłopskie, wtedy spisy powszechne mogłyby w dużej części być zaniechane. Częściowo ten warunek byłby spełniony, gdyby zapewniono reprezentatywność tych gospodarstw poprzez dobór losowy i właściwą liczebność próbnej zbiorowości. Natomiast aktualność danych, zwłaszcza w zakresie bieżącej informacji dla potrzeb operacyjnych, przy systemie rocznej rachunkowości książkowej często jest niewystarczająca.

Wielką natomiast jest rola rachunkowości w zakresie poznawania szczegółów funkcjonowania mechanizmu wytwarzania i obrotów wewnętrznych, niedostępnych dla statystyki rolniczej. Cenne są również wszelkie liczby względne i proporcje oraz współczynniki techniczne i ekonomiczne, jakich nam dostarczają wyniki rachunkowości rolnej.

Wymienimy z kolei, jedynie przykładowo, niektóre potrzeby informacyjne, których nie może zaspokoić statystyka rolnicza lub w których zaspokojeniu może owocnie współdziałać rachunkowość.

Już przed laty wymieniano tematy, na które było duże zapotrzebowanie dla potrzeb polityki gospodarczej, aktualne i obecnie: różnorodne wskaźniki techniczne i ekonomiczne, bilanse i proporcje z nich wynikające, nakłady, inwestycje i koszty produkcji, obciążenia i zadłużenia gospodarstw chłopskich, ocena poziomu bytowego rodzin rolniczych, spożycie oraz zużycie ogólne i naturalne, właściwości rynku wiejskiego.

Trzeba również podkreślić wielkie znaczenie rachunkowości m.in. dla oceny wydajności pracy, kosztów jednostkowych oraz opłacalności produkcji, jako cech szczególnie trudnych do zbadania przez masowe badania typu ankietowego, a zupełnie niemożliwych do badania w ramach powszechnych spisów rolnych.

Szczególnie istotne dla operatywnych potrzeb jest również uchwycenie zakresu i struktury substytucji pasz, stanu zapasów u producenta, przebiegu sprzedaży wolnorynkowej, przemian w podaży produktów rolniczych i w popycie na środki produkcji. Rachunkowość rolna daje tu cenne informacje o tym jak reagują gospodarstwa na określone sytuacje, stwarzając podstawę do wnioskowania w analogicznych sytuacjach doraźnych. Bardziej bezpośrednio przydatne byłyby tu jednak informacje pochodzące z doraźnego wykorzystania materiałów rachunkowości.

Duże zadania informacyjne stawia się, nie tylko zresztą przed rachunkowością, w zakresie dostarczania wspomnianych już wskaźników (parametrów) techniczno-ekonomicznych, czyli w dziedzinie, która powinna być domeną działalności służb INTE (informacji naukowej, technicznej, ekonomicznej). Liczby te mają być miarą poszczególnych procesów techniczno-rolniczych i ich efektywności ekonomicznej. Są to wszelkie normy zaopatrzenia produkcyjnego, różne wydajności (pracy i środków produkcji), a następnie normy trwania, zużycia, ubytków, efektywności, ryzyka itp. Można je ująć w kilka grup, obejmujących wskaźniki techniczno-ekonomiczne: 1) robocizny, 2) zużycia i efektywności środków trwałych, 3) zużycia i efektywności środków obrotowych (np. efektywność nawożenia i spasanania), 4) siły pociągowej, 5) plonów i wydajności zwierząt, 6) cen i kosztów, 7) spożycia, 8) ubytków i strat, 9) elementów lokalizacji przestrzennej (rejonizacji).

Jednym z warunków użyteczności wskaźników techniczno-ekonomicznych jest ich zróżnicowanie (terytorialne, sektorowe, jakościowe) oraz aktualność. Ustalanie nowych i weryfikowanie istniejących wskaźników wymaga skoordynowanej współpracy wielu placówek badawczo-naukowych i instytucji rolniczych. Celowym zapoczątkowaniem tworzenia takich wskaźników są właśnie obliczenia oparte na rachunkowości rolnej IER, obejmujące zestaw wskaźników zróżnicowany według województw i wielkości gospodarstw¹¹.

Dalsze zadania informacyjne rachunkowości rolnej, jako jednej z podstaw rolniczego systemu informacyjnego, należy widzieć m.in. w zwiększeniu jej reprezentatywności i liczebności rachunkowiczów oraz przystosowania napływu danych do potrzeb informacji doraźnej, czyli zaktualizowanie i większa częstotliwość obiegu końcowego.

Zwiększenie reprezentatywności oznacza niełatwe zadanie stosowania losowego doboru gospodarstw prowadzących rachunkowość. Trudno bowiem wymagać, aby właściciel każdego wylosowanego gospodarstwa wyraził chęć prowadzenia dość kłopotliwych zapisów rachunkowych. Wiąże się to następnie z powiększaniem liczebności obiektów, zarówno jako kryterium reprezentatywności jak i możliwości korzystania z wyników rachunkowości w mniejszych jednostkach administracyjnych. Zagadnienia te wiążą się jednak z trudnościami natury organizacyjnej i finansowej.

Zwiększenie częstotliwości napływu danych z rachunkowości dla po-

¹¹ J. Stelmach: Wskaźniki techniczno-ekonomiczne gospodarstw prowadzących rachunkowość w 1969/70 r. „Studia i Materiały”, z. 343. IER. Warszawa 1972.

trzeb operatywnej informacji to przede wszystkim zagadnienie systemu rachunkowości ksiązkowej czy raportowej. Instytut Ekonomiki Rolnej, prowadzący rachunkowość ksiązkową o zamknięciach rocznych, podjął kroki w celu zbadania możliwości prowadzenia rachunkowości systemem raportowym¹². Próby wprowadzenia systemu raportowego były podejmowane już w latach międzywojennych przez Jana Curzytkę, ale nie dały one wówczas zadowalających wyników.

Należy jednak pamiętać, że wartość informacji raportowej, np. miesięcznej rachunkowości rolnej, jest pomniejszona z powodu specyficznych jej cech, a mianowicie nierównomiernego rozkładu zjawisk, zwłaszcza efektów gospodarowania, przebiegu przychodów i rozchodów itp. W rezultacie, miesięczne wnioski dla wielu zjawisk rolniczych mają mniejszą wartość informacyjną. Istnieje tu również ważne zagadnienie informacyjne prowadzenia i porównywalności budżetów rodzinnych (gospodarstwa domowego) w rodzinach rolniczych i pozarolniczych. Główny Urząd Statystyczny prowadzi budżety gospodarstw domowych dla około 10 000 rodzin, w tym około 1600 chłopskich i 1500 rolniczych dwuzawodowych¹³. Budżety te prowadzone są w oparciu o dwutygodniowe książeczki budżetowe. Trzeba jednak pamiętać, że rolnicze budżety gospodarstwa domowego prowadzone są w oderwaniu od całości procesu gospodarczego i obiegu produktów w gospodarstwie chłopskim.

Informacje z zamknięć rocznej rachunkowości ksiązkowej mogą również służyć potrzebom działalności bieżącej, gdyż poznanie wewnętrznych zależności i mechanizmu przemian w gospodarstwie, zachodzących pod wpływem określonych sytuacji przyrodniczych lub gospodarczych, jest nieraz kluczem do doraźnego wnioskowania. Jeśli bowiem wystąpi określona sytuacja, to z badań retrospektywnych wiemy jakie w tym przypadku były reakcje produkcyjne rolników, jakie zmiany następowały w gospodarstwie, jakie proporcje ulegały przekształceniom itd. Wiemy więc, jakie środki polityki gospodarczej powinny być realizowane, choć niekiedy muszą to być działania wielowariantowe, tak jak różne bywają reakcje produkcyjne.

Reasumując nasze rozważania możemy powiedzieć, że rachunkowość rolna była, jest i będzie, zwłaszcza w dobie postępującego ewolucyjnie wyrównywania się poziomów gospodarowania, istotnym składnikiem rolniczego systemu informacyjnego.

Walory informacyjne rachunkowości rolnej są następujące:

- 1) obrazuje w liczbach absolutnych, w sposób najbardziej precyzyjny, zbilansowane wewnętrznie wszystkie zjawiska i procesy w gospodarstwie chłopskim;
- 2) dostarcza w postaci liczb względnych i różnorodnych proporcji danych do orientacyjnych uogólnień na całą gospodarkę chłopską;
- 3) daje podstawy liczbowe do konfrontacji i testowania niektórych liczb statystyki masowej;

¹² A. Pniewska, J. Cichocka, L. Szczepulska: Zapisy gospodarcze i rachunkowe w układzie raportowym. „Studia i Materiały” zeszyt 338. IER. Warszawa 1972.

¹³ Budżety gospodarstw domowych w 1974 r. Statystyka Polski, zeszyt 57. GUS. Warszawa 1975.

4) umożliwia obliczanie orientacyjnych wskaźników (parametrów) techniczno-ekonomicznych, tak potrzebnych m.in. w planowaniu, prognozowaniu i zarządzaniu;

5) ułatwia przewidywanie rodzaju reakcji produkcyjnych wobec nowych, nieprzewidzianych sytuacji zewnętrznych w rolnictwie;

6) daje — choć nie jest to już sfera otwartego obiegu informacji — pomocnicze materiały dla pracy służb agronomicznych w postaci modeli (wzorców) gospodarstwy oraz ułatwia racjonalne gospodarowanie w określonym gospodarstwie prowadzącym rachunkowość.

КОНСТАНТЫ ЧЕРНЕВСКИ

Варшава

ПРОИЗВОДСТВЕННО-ФИНАНСОВЫЙ УЧЕТ В СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННОЙ ИНФОРМАЦИОННОЙ СИСТЕМЕ

резюме

Сельскохозяйственный учет играет особенно большую роль для сельскохозяйственной информационной системы при аграрном строе, характеризующимся значительным удельным весом единоличных крестьянских хозяйств. Он позволяет узнавать функционирование механизмов производства и внутреннего оборота в хозяйстве, которые как правило недоступны для сельскохозяйственной статистики.

Информационные свойства сельскохозяйственного учета следующие:

- отражает с помощью абсолютных цифр наиболее точным и внутренне согласованным образом все ресурсы и процессы в хозяйстве;
- дает информацию в виде относительных показателей и параметров, используемых для ориентировочных обобщений на все единоличные крестьянские хозяйства;
- дает основы для сравнения и проверки некоторых данных государственной статистики;
- позволяет рассчитать ориентировочные технико-экономические показатели (параметры) для нужд планирования, прогнозирования и управления;
- дает вспомогательные материалы, необходимые агрономическим службам в виде моделей (образцов) хозяйств и облегчает рациональное ведение хозяйства в хозяйстве, ведущим учет.

KONSTANTY CZERNIEWSKI

Warszawa

AGRICULTURAL ACCOUNTANCY IN THE AGRICULTURAL INFORMATION SYSTEM

Summary

Agricultural accountancy is of particular significance for the agricultural information system in the agrarian structure with considerable prevalence of individual farms. That is so because it allows to get know the functioning of production mechanisms and those of internal turnover in the farm, which data are, generally, inaccessible for mass agricultural statistics.

The information advantages of agricultural accountancy are the following:

- it depicts in absolute figures in a most accurate and internally balanced way all the stages and processes in farming;
- it provides information in form of relative figures and parametres, useful for approximate generalizations concerning the entire individual farming;
- it offers figure basis for confrontation and testing of some mass statistical data;
- it allows the estimation of approximate technical-economic indices (parameters) for the needs of planning, forecasting and managing;
- it gives auxiliary data indispensable in the operations of agronomic services in form of farm patterns, and it facilitates rational farming in a farm, which runs accountancy.

EUGENIUSZ GORZELAK
Szkoła Główna
Planowania i Statystyki
Warszawa

1
V4C

BADANIA NAD DOCHODAMI I SPOŻYCIEM W INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTWACH ROLNYCH

Artykuł ten nie odnosi się do wszystkich badań nad dochodami i spożyciem prowadzonych w kraju, lecz tylko tych, które prowadzone były na podstawie materiałów rachunkowości rolnej IER. Obejmuje on okres od 1952 r., tzn. od czasu reformy rachunkowości rolnej w IER.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że w tej ogromnej kopalni wiedzy i informacji, jaką jest rachunkowość rolna IER, temat dochodowości rolnictwa indywidualnego i związanej z nią opłacalności produkcji rolniczej oraz spożycia w gospodarstwach indywidualnych znajduje najpełniejsze naświetlenie. Jest to zrozumiałe, gdyż polska rachunkowość rolna zapoczątkowana w latach dwudziestych (1926/27) przez inż. Jana Curzytkę w Wydziale Ekonomiki Rolnej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, miała głównie na celu badania dochodowości gospodarstw rolnych i opłacalności ich produkcji. Publikacje zawierające wyniki rachunkowości rolnej wydawane były przed wojną od 1926/27 r. pod tytułem „Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich”. Już wtedy zawierały one bogaty materiał ilustrujący dochodowość gospodarstw, poziom życia rodzin chłopskich oraz rozwój produkcji rolniczej, mimo, że obejmowały tylko kilkaset gospodarstw. Po 1950 r. liczba gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną została zwiększona (do około 1500), dzięki czemu materiał liczbowy z nich uzyskiwany jest bogatszy. Korzystają z nich wszystkie placówki naukowe ekonomiczno-rolne, wyższe uczelnie ekonomiczne i rolnicze oraz liczne urzędy i instytucje państwowe.

Do 1951/52 r. włącznie zamknięcia ksiąg rachunkowych i prezentacja wyników dokonywane były według metody przedwojennej. W 1952 r. zorganizowana została w IER grupa badawcza, która opracowała nową metodę, opartą na terminologii i pojęciach stosowanych w ekonomii marksistowskiej¹. Za punkt wyjścia przyjęto tu ujęcie statystyczno-bilansowe, zgodne z metodyką liczenia dochodu narodowego. Podstawą do takiego ujęcia stały się wszelkie rzeczywiste zaszczości w gospodarstwach rol-

¹ E. Gorzelak, Ż. Kozłowski: Metodyka opracowań syntetycznych ekonomiki indywidualnych gospodarstw chłopskich. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” nr 4/1955, s. 3—56.

nych. Nowo wprowadzona metoda spotkała się na początku z pewnym niezrozumieniem ze strony niektórych ekonomistów, głównie z punktu widzenia ekonomicznej istoty i treści dochodów. Krytycy sugerowali, jakoby metoda ta nie brała pod uwagę, że nowo wytworzona wartość w gospodarstwie rolnym powstaje przy współudziale ziemi i innych trwałych środków produkcji, a nie tylko pracy żywej i sugerowali, aby w rutynowanych obliczeniach IER wyodrębniana była renta gruntowa i oprocentowanie czynnego kapitału, tak jak to było czynione w metodzie przedwojennej. Nie wchodząc tutaj w dyskusję nad ekonomiczną istotą dochodów, pragniemy zwrócić uwagę, że autorów nowej metody sprawa ta nie interesowała; chodziło bowiem o zupełnie coś innego, mianowicie o możliwość takiego ujęcia wyników gospodarczych, aby były one zgodne z metodyką statystycznego obliczenia dochodu narodowego. Dlatego też mimo krytyki, do dziś dokonuje się w IER zamknięcie ksiąg rachunkowych i prezentacji wyników zgodnie ze statystyczno-bilansową metodą wprowadzoną w latach pięćdziesiątych, z nieznacznymi późniejszymi zmianami dokonanymi przez M. Czerniewską.

Pełną orientację w różnicach pojęć i terminologii przyjętych w obu metodach dają dwa schematy zamknięcia książki rachunkowej (rys. 1 i 2), zapożyczone z jednej z publikacji prof. M. Czerniewskiej² (patrz str. 11).

Jak z nich wynika, w obecnym ujęciu wyodrębnia się kilka kategorii dochodu (ogólny, z gospodarstwa domowego i osobisty), ale tylko jeden z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli dochód rolniczy. Pozostałe dwa pojęcia dochodu powstają na skutek istnienia dochodów spoza gospodarstwa. Dochód rolniczy jest częścią produkcji czystej, czyli nowo wytworzonej wartości; stanowi on tę jej część, która pozostaje do dyspozycji rolnika po opłaceniu pracy najemnej, jeśli taka w gospodarstwie występuje, czynszów i procentów, jeśli gospodarstwo dzierżawi środki produkcji (głównie ziemię) lub zaciągnęło kredyt oraz podatków i ubezpieczeń. Jeśli dochód rolniczy nie jest wyłącznym źródłem utrzymania rodziny, lecz ma ona również inne dochody pochodzące spoza gospodarstwa rolnego, to ich suma została nazwana dochodem osobistym rodziny. Dochód ten ulega podziałowi na spożycie i akumulację. Pojęcie dochodu ogólnego zostało tu wyprowadzone jako suma produkcji czystej i dochodu spoza gospodarstwa.

Produkcja czysta gospodarstwa rolnego jest w rachunkowości rolnej obliczana z różnicy między produkcją globalną i nakładami materiałowo-pieniężnymi. Produkcja globalna stanowi sumę wartości wszystkich gałęzi produkcji roślinnej i zwierzęcej; pasza pochodząca z własnej produkcji i zużyta na produkcję zwierzęcą liczona jest więc dwukrotnie. Nie ujmuje się wartości słomy, obornika, zielonek, kiszzonek, jak również pastwiska, natomiast do produkcji globalnej wlicza się produkcję nierolniczą (żwir, torf, pożytki z lasu).

Nakłady materiałowo-pieniężne ujmowane są jako suma nakładów własnych i dokupionych; dolicza się do nich drobne naprawy i konserwacje budynków, jak również amortyzację środków trwałych (bez amortyzacji inwentarza żywego).

² M. Czerniewska: Wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych 1966/67. Warszawa 1968, IER.

W metodzie przedwojennej tzw. przychód surowy nie obejmował własnych pasz i nasion, czy wewnętrznego zużycia produkcyjnego, był to więc odpowiednik obecnie używanej kategorii produkcji gotowej, inaczej zwanej finalną. W podziale tzw. dochodu społecznego i odpowiednika produkcji czystej wyodrębniana była wartość pracy własnej jako różnica między dochodem społecznym a wszystkimi składnikami jego podziału. Wartość pracy własnej była obliczana na podstawie płac stałych robotników rolnych w gospodarstwach chłopskich. Doliczano także gospodarzowi dodatek za kierowanie gospodarstwem. W tym właśnie wyrażała się fikcja istniejąca w metodzie przedwojennej, płynąca z kapitalistycznego pojmowania gospodarstwa chłopskiego, w którym praca rodziny gospodarującej traktowana była tak, jak praca najemna. Dochód społeczny miał by wynikiem w tej samej mierze pracy rodziny i pracy najemnej co renty gruntowej i oprocentowania kapitałów. Suma renty majątkowej i czynszów z procentami miała tworzyć tzw. dochód czysty gospodarstwa rolnego.

Gdyby gospodarstwo chłopskie było przedsiębiorstwem kapitalistycznym, to metoda Curzytka-Laura oddawałaby rzeczywiście istotę i źródła tworzenia jego dochodu. Jednakże w warunkach podporządkowania gospodarki indywidualnej układowi socjalistycznemu ogromna większość gospodarstw nie ma takiego charakteru, i to właśnie legło u podstaw koncepcji nowej metody. Nawiasem mówiąc, z porównania obu schematów wynika, że jest możliwe ustalenie renty gruntowej i oprocentowania kapitału przez każdego, kto pragnie to zrobić; wystarczy przyjąć określoną wycenę pracy własnej, bo liczba dni pracy jest podawana w książce rachunkowej i w publikacjach z wynikami rachunkowości.

Ponieważ wyniki rachunkowości służą głównie do oceny aktualnej dochodowości gospodarstw, bardzo ważna jest wycena wartości produkcji rolniczej. Sprawę tę rozwiązano w ten sposób, że wartość produkcji oblicza się dla każdego artykułu drogą bilansowania, a każdą część bilansu danego artykułu liczy się według różnych cen. W ten sposób część towarowa otrzymuje rzeczywistą cenę realizacji (cena kontraktacji rynku prywatnego, skupu ponadobowiązkowego³). Część natomiast naturalna, na którą składa się spożycie, spasanie, siew oraz zapasy na początku i na końcu roku, otrzymuje cenę zużycia wewnętrznego, ustaloną arbitralnie w IER dla każdego roku. Ceny te mają oczywiście kolosalne znaczenie dla kształtowania się dochodu z gospodarstw rolnych, bowiem obrót wewnętrzny stanowi w każdym gospodarstwie około 70% produkcji globalnej. Trzeba przyznać, że ceny obrotu wewnętrznego były i są w IER ustalane bardzo starannie. Na ogół rzecz biorąc są one zbliżone do cen płaconych przez państwo w kontraktacji lub w skupie państwowym, np. ceny mleka w obrocie wewnętrznym ustalane są według cen płaconych przez mleczarnie, ceny żywca — według cen kontraktacji. Jeśli podstawowa masa danego artykułu jest skupowana przez państwo na wolnym

³ Według wysokości ceny skupu ponadobowiązkowego liczone były dawniej (tzn. do 1971 r. włącznie) dostawy obowiązkowe; różnica między tymi cenami a rzeczywistymi cenami realizacji dostaw obowiązkowych była podstawą do wyliczenia obciążeń z tytułu dostaw obowiązkowych; obciążenia te były notowane w podziale produkcji czystej na koncie podatków. Wynika stąd, że zarówno wartość produkcji globalnej jak i czystej były powiększane o tę różnicę.

rynku, poza kontraktacją (podobnie jak mleko), wówczas stosuje się ceny wolnego skupu. Najtrudniej jest wycenić takie artykuły, które nie znajdują się w obrocie rynkowym, np. buraki pastewne, brukiew itp. Stosuje się wtedy ceny w relacji do ziemniaków. Pozostałe artykuły, stanowiące przetwory (kasze, maki, otręby, mięso), uzyskują ceny artykułu podstawowego (ziarno zbóż, żywiec) z doliczeniem dodatkowych kosztów przetwórstwa (przemiał, ubytki, transport).

Dzięki dużej staranności, jaką przywiązuje się w IER do wyceny obrotu (zużycia) wewnętrznego, wyniki liczbowe rachunkowości są wiarygodne i oddają rzeczywistą wartość produkcji i poszczególnych jej części składowych. Nas interesuje tutaj szczególnie ta część produkcji, która przeznaczana jest na spożycie naturalne. W każdym gospodarstwie prowadzącym rachunkowość notowane są wszystkie produkty wzięte na spożycie własnej rodziny. Ponieważ notowane są także osoby pozostające codziennie na wyżywieniu gospodarstwa, łatwo dojść do jednostkowego spożycia poszczególnych produktów w określonym okresie czasu, np. roku. Dla porównań między rejonami, grupami obszarowymi gospodarstw, czy też z ludnością nierolniczą, takie mierniki naturalne są najbardziej wiarygodne. Jednakże oprócz spożycia liczonego w jednostkach naturalnych często potrzebne jest określenie poziomu i struktury spożycia w ujęciu wartościowym. Ponieważ ceny artykułów jadalnych odpowiadają poziomem cenom skupu, są więc o wiele niższe niż ceny detaliczne, choć poziomy obu rodzajów cen zmieniają się w czasie. Trzeba o tym pamiętać przy wszelkiego rodzaju porównywaniach spożycia na wsi i w mieście.

Wycena spożycia naturalnego w gospodarstwach prowadzących rachunkowość, dająca w efekcie niższą jego wartość niż według cen detalicznych, jest teoretycznie uzasadniona. Produkty pobrane do bezpośredniego spożycia nie mają dodatkowego wkładu pracy w postaci przygotowania ich do sprzedaży (sortowanie, pakowanie itp.). Ponadto nie są transportowane, składowane, przetwarzane, rozprowadzane itp. Powinny więc być tańsze, bo tkwi w nich mniej społecznie niezbędnej pracy. Ta okoliczność jednak utrudnia bezpośrednie zestawianie wartości spożycia naturalnego i towarowego.

*

*

*

O ile rezultaty dynamicznych badań zmian dochodowości w gospodarstwach rachunkowych mogą być przenoszone na generalną populację chłopskiej ludności, choć także z pewnym ograniczeniem, to absolutny poziom uzyskiwanego dochodu, jak również produkcji w tych gospodarstwach nie nadaje się do takich bezpośrednich, prostych uogólnień. Wynika to z wyższej w gospodarstwach prowadzących rachunkowość intensywności i efektywności produkcji. Jest to zrozumiałe, bowiem sam fakt czynienia skrupulatnych zapisów wymaga od rolników lepszego przygotowania ogólnego. Dlatego właśnie „rachunkowicze” są rolnikami światlejszymi, rozumiejącymi korzyści płynące z prowadzenia rachunkowości w ich gospodarstwach.

Niepełna reprezentacyjność gospodarstw prowadzących rachunkowość wynika także i z tego faktu, że w całej zbiorowości odznaczają się one inną strukturą; więcej jest gospodarstw większych obszarowo. Aby więc

wyeliminować ten czynnik w przechodzeniu od zbiorowości gospodarstw prowadzących rachunkowość do zbiorowości ogólnej, stosuje się w IER wagi w postaci rzeczywistych liczb gospodarstw w okręgach i w kraju. W ten sposób osiąga się takie wielkości przeciętne, jakie odpowiadają strukturze gospodarstw w statystyce masowej, np. przeciętny obszar gospodarstw prowadzących rachunkowość w 1966/67 r. wyniósł 9,15 ha, podczas gdy w całym kraju tylko 6,34 ha (po wyeliminowaniu działek do 0,5 ha).

Wadliwą strukturę gospodarstw prowadzących rachunkowość da się więc wyeliminować, natomiast nie można poprawić ich reprezentacyjności wynikającej z wyższej intensywności. Można ją tylko określić choć jest to zadanie dość trudne, bowiem w poszczególnych elementach produkcji stopień wyższości tych gospodarstw jest różny. Występuje tego rodzaju prawidłowość, że plony nie odbiegają zbyt od przeciętnych w kraju, natomiast struktura zasiewów jest bardziej intensywna (np. wyższy odsetek buraków cukrowych w zasiewach) oraz o wiele wyższa jest produkcja zwierzęca w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, co wynika zarówno z większej obsady zwierząt, jak też ich wyższej produktywności. Ma to oczywiście duże znaczenie dla oceny dochodowości gospodarstw, sytuacji ekonomicznej rodzin, ich możliwości w akumulowaniu środków itd.

*

*

*

Badania dochodów i spożycia w indywidualnej gospodarce chłopskiej prowadzone są w kraju w instytucjach centralnych na materiałach statystyki masowej (GUS, Komisja Planowania, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Rolnictwa oraz kameralnie w niektórych placówkach naukowych, często na materiale z ankiet. W ostatnich latach GUS rozszerzył swe badania budżetów rodzin również na indywidualne gospodarstwa chłopskie czysto rolnicze i dwuzawodowe. Jednakże żaden z materiałów źródłowych nie wytrzymuje konkurencji z danymi rachunkowości rolnej. Wynika to z tego, że dane te najpełniej i najbardziej szczegółowo nasświetlają ekonomikę gospodarstw i sposób życia rodzin w nich pracujących. W książkach rachunkowych zawarte są informacje o nakładach pracy, o stołowaniu się rodziny i pracowników najemnych. Można z danych rachunkowych mieć pełny obraz o obrocie stada, o efektywności żywienia o jednostkowej produktywności zwierząt, pól itd.

Pełny, wiarygodny i szczegółowy zasób informacji pozwala wykorzystać rachunkowość do śledzenia nie tylko dochodowości całych gospodarstw, lecz także opłacalności poszczególnych gałęzi produkcji. Pierwsza próba przystosowania danych rachunkowych do tego rodzaju badań nad kosztami i opłacalnością gałęzi produkcji została poczyniona jeszcze w latach pięćdziesiątych przez zespół pracowników Zakładu Ogólnej Ekonomiki Rolnictwa⁴.

W latach późniejszych problemem tym zajmował się Z. Grochowski, pod którego kierownictwem opracowane zostały i opublikowane liczne

⁴ E. Gorzelak, H. Marczevska, Z. Kozłowski: Struktura nakładów materiałowo-pieniężnych na podstawowe produkty rolne w gospodarstwach chłopskich prowadzących rachunkowość rolną. „Materiały i Przyczynki IER”, z. 3. Warszawa 1959.

i bardzo wartościowe dane o nakładach, kosztach jednostkowych, opłacalności i dochodowości produkcji w gospodarstwach indywidualnych w Polsce. Badania IER w tym zakresie stanowiły niejednokrotnie podstawę do kształtowania polityki cen skupu produktów rolnych. Znaczenie tych badań rośnie w miarę jak gospodarka chłopska w coraz większym stopniu staje się gospodarką towarową.

Drugą dziedziną, w której materiały IER z rachunkowości rolnej mają wręcz unikalną wartość, jest analiza porównawcza dochodowości gospodarstw w poszczególnych regionach kraju oraz w grupach obszarowych gospodarstw. Badania dochodów ludności rolniczej w ujęciu regionalnym lub obszarowym na materiałach statystyki masowej są niezwykle trudne, często niewykonalne. Nic też dziwnego, że w niepełnym ujęciu są one przeprowadzane przez instytucje centralne tylko sporadycznie. Trzeba natomiast stwierdzić, że aby uzyskać żądany obraz, bardzo łatwo jest pogrupować gospodarstwa prowadzące rachunkowość czy to w ujęciu obszarowym, czy też terytorialnym. Tak też są publikowane wyniki gospodarstw prowadzących rachunkowość.

W zakresie porównań dochodowości i spożycia między grupami obszarowymi gospodarstw najciekawsze są zmiany w dynamice tych ekonomicznych wielkości. Badania w tym zakresie wykazują pewien proces zwarstwienia, to znaczy zbliżenia się grup skrajnych, gospodarstw najmniejszych i największych w latach sześćdziesiątych i przeciwny proces rozwarstwienia w ostatnich latach siedemdziesiątych, co wynika ze zmian w polityce rolnej, stwarzających szczególnie sprzyjające warunki dla gospodarstw obszarowo większych.

Porównanie dynamiki dochodowości produkcji rolnej w uzależnieniu od urodzajów danego roku i warunków rozwoju, jakie stwarza polityka rolna, w zbiorowości IER i na podstawie materiałów statystyki masowej, skłania do przeświadczenia, że wyniki badań IER mogłyby służyć jako sygnał zmian w tym zakresie. Stoi temu jednak na przeszkodzie długi okres czasu, jaki upływa między gromadzeniem danych i ich opracowaniem. Mimo dużych wysiłków IER, nie udało się skrócić tego okresu poniżej jednego roku. Byłby więc potrzebny nowy, inaczej opracowany system gromadzenia wybranych informacji sygnałnych i ich szybkiego opracowania, o czym dyskutuje się w kręgach zainteresowanych osób i instytucji.

Dane rachunkowości rolnej IER stanowią także bardzo cenny materiał do badań nad podziałem wypracowanego w gospodarstwach dochodu. W najogólniejszym ujęciu podział ten dokonuje się, jak to pokazane zostało w zamieszczonych (na str. 11) schematach, na spożycie i akumulację. Bardziej interesujące jest jednak badanie wewnętrznej struktury obu tych wielkości, jak również proporcji podziału. W obrębie spożycia ciekawe są wyniki badań przemian struktury w grupach obszarowych, regionach i w gospodarstwach bardziej lub mniej sprofilowanych pod względem struktury produkcji. Ciekawe są badania, jakimi zajmowała się M. Czerniewska⁵ na temat rozmiarów spożycia naturalnego w obrębie spożycia żywności, zmian w udziale żywności w całym funduszu spożycia itp.

⁵ M. Czerniewska: Spożycie w gospodarstwach chłopskich. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, dod. do nr 3/1958.

Wydaje się, że najmniej dotąd rozwiniętą dziedziną są badania charakteru reprodukcji w gospodarstwach indywidualnych. Skłonność do inwestycji, głównego czynnika kształtującego wielkość akumulacji, zależy, jak wiadomo, od wielu czynników: poziomu osiąganego dochodu, dostępności na rynku materiałów budowlanych, maszyn i innych trwałych środków produkcji, polityki cen, polityki kredytowej, ogólnego klimatu dla indywidualnej gospodarki chłopskiej itd. Skłonność ta jest doskonałym wskaźnikiem odbioru przez rolników polityki rolnej i ich oceny sytuacji ekonomicznej gospodarki chłopskiej, bowiem skłonność ta jest bardzo zmienna, a jeśli choćby tylko jedno z wymienionych wyżej zjawisk i przejawów kształtuje się niekorzystnie, ulega znacznemu osłabieniu. Wszystko to można odczytać z danych rachunkowości rolnej IER, jeśli tylko prowadzone są odpowiednie badania. Ostatnio w takich badaniach wyróżnia się zespół pracowników naukowych pod kierunkiem Z. Grochowskiego.

Badań nad dochodowością i spożyciem w indywidualnych gospodarstwach rolnych nie sposób jest przecenić, zwłaszcza obecnie, kiedy z jednej strony strategicznym zadaniem rolnictwa jest dostarczenie określonej ilości i o określonej strukturze produktów żywnościowych, a z drugiej strony, kiedy pewne grupy gospodarstw indywidualnych wykazują oznaki słabnięcia ich ekonomiki i nasilony być musi proces transferu ziemi i produkcji z tych właśnie gospodarstw do innych. Rachunkowość rolna IER była zawsze w całej historii jej istnienia i jest również obecnie wartościowym i cenionym źródłem rzetelnej wiedzy i informacji o ekonomice indywidualnych gospodarstw rolnych. Jej pełne wykorzystanie jest bardzo pomocne dla kształtowania poprawnej i realistycznej polityki rolnej.

ЭУГЕНИУШ ГОЖЕЛЯК

Главная школа планирования и статистики
Варшава

ИССЛЕДОВАНИЯ ПО ДОХОДАМ И ПОТРЕБЛЕНИЮ В ЕДИНОЛИЧНЫХ КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВАХ

резюме

За 50-летний период своего существования сельскохозяйственный учет в Польше явился незаменимым источником знаний и информации по многим вопросам экономики мелкотоварных сельских хозяйств. Однако наиболее ценные данные сельскохозяйственный учет содержал по вопросам доходности хозяйств, рентабельности производства, уровня и структуры потребления, а также по процессам воспроизводства, то есть по вопросам связанным с созданием и распределением сельскохозяйственного дохода. Однако можно сказать что несмотря на уделение большого внимания этим вопросам центральными органами, сельскохозяйственный учет не был полностью использован для определения сельскохозяйственной политики в области осуществления одной из главных целей, то есть влияния на доходы населения, получаемые в сельском хозяйстве. Главной причиной этого вероятно был слишком долгий период разработки данных учета, которого невозможно сократить. На основе материалов сельскохозяйственного учета подготовлено много выдающихся исследовательских работ. Многие из них явились творческим развитием науки по доходности мелкотоварного крестьянского хозяйства и рентабельности сельскохозяйственного производства. Эти работы являются ценным дидактическим материалом в высших и средних сельскохозяйственных школах, а также для хозяйственной практики.

EUGENIUSZ GORZELAK
Main School of Planning and Statistics
Warszawa

**STUDIES ON PROFITABLENESS AND CONSUMPTION
IN INDIVIDUAL FARMS**

Summary

Agricultural accountancy in Poland during fifty years of its existence provided an irreplaceable source of knowledge and information in many fields of economics of small-scale commodity farms. The most valuable data, however, provided by the accountancy were those concerning farm profitability, production remuneration, level and structure of consumption, and reproduction processes, i.e. matters connected with creating and dividing of agricultural income. Nonetheless, it must be said that, in spite of great attention devoted to these problems by central authorities, the agricultural accountancy was not fully used for developing agricultural policy in implementing one of its major aims, which is influencing people's income from agricultural production. The main reason for that might have been a too long period of time needed for elaborating of the accountancy results, which could not have been shortened. Quite a few research works of considerable significance have been carried out on the basis of agricultural accountancy data. Many of them contributed creatively to the knowledge of profitability of small-scale commodity individual farming and of remunerativeness of agricultural production. These works constitute a valuable teaching material for higher and secondary agricultural schools, as well as for economic practice.

ROZALIA BACHAŃSKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

ZASTOSOWANIE WYNIKÓW RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ DO OBLICZANIA KOSZTÓW JEDNOSTKOWYCH W ROLNICTWIE INDYWIDUALNYM

Wyniki rachunkowości rolnej od początku swego istnienia stały się inspiracją do podjęcia badań nad ekonomiką gospodarstw chłopskich. Tak bogaty i szczegółowy materiał, zebrany bezpośrednio u producenta, był wykorzystywany przez wielu przedwojennych ekonomistów do badań nad opłacalnością produkcji rolnej, co pociągało za sobą konieczność obliczania jednostkowych kosztów produkcji. Metoda obliczania kosztów produkcji i odpowiednich wskaźników opłacalności została wypracowana wtedy w Wydziale Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich PINGW i od początku lat trzydziestych zaczęły się ukazywać publikacje o badaniach nad opłacalnością i kosztami produkcji w gospodarstwach chłopskich. Prekursorami tych badań byli J. Curzytek, S. Moszczeński, W. Ponikowski i M. Sowiński. Rozgorzały wówczas polemiki nad metodami obliczeń stosowanych przez Biuro Rachunkowości, ale zastrzeżenia te nie podważały wartości materiału źródłowego, którym były książki rachunkowości rolnej, zawierające wszystkie zaszłości w gospodarstwie i prowadzone przez samego rolnika oraz ankiety zawierające informacje o poszczególnych elementach kosztów, których było brak w książce rachunkowości rolnej.

W okresie powojennym pierwsze badania nad kształtowaniem się poziomu kosztów produktów rolnych w gospodarstwach indywidualnych podjął R. Manteuffel. Badania swe przeprowadził w oparciu o materiał źródłowy, zaczerpnięty z 41 gospodarstw prowadzących książki rachunkowości oraz dzienniki robocizny. Zastosowano wówczas metodę monograficznego opracowania kosztów jednostkowych dla 35 produktów rolnych, a wyniki ukazały się w 1950 r. w 7 numerze prac IER pt. „Badania kosztów produkcji w indywidualnych gospodarstwach chłopskich w 1948/49 r.”.

Na początku lat pięćdziesiątych zapoczątkowano w IER systematyczne badania nad kosztami jednostkowymi i opłacalnością produkcji rolnej w gospodarstwach indywidualnych. Podstawowym materiałem źródłowym były książki rachunkowości rolnej indywidualnych gospodarstw chłopskich, prowadzone przez poszczególnych producentów, a zbierane i opracowywane przez Zakład Rachunkowości Rolnej IER. W książce rachunkowej prowadzone są dokładne zapisy dotyczące wpływów i wydatków

pieniężnych, obrotów podstawowymi ziemiopłodami i inwentarzem żywym, ilości wydatkowanej pracy własnej i najemnej oraz opłaty za nią. Książka zawiera ponadto szereg dodatkowych informacji o gospodarstwie, dotyczących położenia, rodzaju posiadanej gleby, liczby osób pracujących, struktury użytków i zasiewów itp.

W pierwszej fazie badań nad kosztami jednostkowymi posługiwano się wynikami z gospodarstw indywidualnych i obliczano nakłady jednostkowe dla każdego gospodarstwa oddzielnie. Nakłady jednostkowe liczone dla każdego gospodarstwa miały tę zaletę, że pozwalały na bardziej dokładny podział poszczególnych elementów kosztów na określone produkty, bez uciekania się do pomocy kluczy podziałowych, zwłaszcza, że już wówczas praktykowano zbieranie dodatkowych informacji za pomocą ankiet uzupełniających. Wadą tej metody była duża pracochłonność związana z liczeniem wyników dla każdego gospodarstwa, zmuszająca do ograniczenia liczby badanych gospodarstw, oraz duża rozbieżność wyników w zależności od dokładności materiału źródłowego.

Pierwsze wyniki oparte na danych z poszczególnych gospodarstw obejmowały szacunki kosztów jednostkowych dla 9 podstawowych artykułów rolnych w 200 gospodarstwach indywidualnych za lata 1951/52 do 1954/55 w 8 rejonach kraju.

Dane rachunkowości rolnej są niewątpliwie najbogatszym materiałem źródłowym dotyczącym ekonomiki gospodarstwa, niemniej jednak koszty produkcji wyliczane w oparciu o dane rachunkowości rolnej, nie mogły być uznane za reprezentujące faktyczny poziom kosztów w rejonach. Wynikało to z faktu, że gospodarstwa prowadzące rachunkowość rolną, na podstawie których dokonywano szacunków kosztów, były i są na wyższym poziomie gospodarowania. Plony zbóż uzyskane w tych gospodarstwach i wydajności jednostkowe zwierząt produkcyjnych były znacznie wyższe od przeciętnych w rejonach i w kraju. Rozbieżności te były inspiracją do podejmowania różnych prób obliczenia kosztów własnych w taki sposób, aby ostateczne ich wyniki były jak najbardziej zbliżone do przeciętnych dla kraju i województw.

Informacje z ksiąg rachunkowiczów są publikowane w postaci przeciętnych danych dotyczących struktury użytków i zasiewów, ilości i rozdysonowania produkcji, wydajności jednostkowych, wpływów i wydatków, wartości środków trwałych oraz obciążeń w przeliczeniu na 1 gospodarstwo w układzie terytorialnym. Wykorzystano je w rachunku kosztów jednostkowych i w celu zbliżenia wyników kosztów własnych produktów rolnych z poszczególnych gospodarstw do przeciętnych, posłużono się średnimi danymi dla grupy gospodarstw. Podstawowe elementy nakładów jednostkowych wyliczane były wtedy na podstawie danych dotyczących całej grupy gospodarstw, gdyż sumy otrzymywane dla poszczególnych grup gospodarstw traktowano jako wyniki jednego gospodarstwa. Wszystkie brakujące elementy nakładów doszacowywano na podstawie wyników uzyskanych dla pojedynczych gospodarstw oraz na podstawie ankiet przeprowadzanych w badanych gospodarstwach. Ankiety z reguły dotyczyły pozycji kosztów, co do których brak było informacji w książce rachunkowości rolnej, a więc w tym przypadku rozdysponowania nakładów pracy na poszczególne artykuły rolne.

Należy wyjaśnić, że w książce rachunkowości rolnej dane o ilości zużytej pracy dotyczą całego gospodarstwa. Nie prowadzi się ewidencji pracy wydatkowanej na poszczególne produkty. Co prawda, do roku 1949/50 prowadzono w niewielkiej liczbie gospodarstw dodatkowe dzienniki pracy i na podstawie zapisów rolnika w tych dziennikach można było ustalić liczbę dni pracy na uprawę każdej rośliny i produkcję artykułów zwierzęcych. Do podziału za pomocą kluczy podziałowych pozostawały wówczas tylko dni pracy związane z ogólnym prowadzeniem gospodarstwa. W roku 1955/56 wznowiono próbną prowadzenie 40 dzienników robocizny. W badaniach nad kosztami produkcji w latach od 1950 do 1955 nie można więc było posługiwać się danymi o rzeczywiście zużytej ilości pracy. Pozostała jedynie możliwość uzyskania informacji ankietowych. Niestety, informacje o nakładach pracy na poszczególne rośliny i grupy inwentarza uzyskane z ankiet nie zawsze są dokładne, odtworzenie bowiem z pamięci danych dotyczących ilości zużytej pracy może być tylko przybliżone, a uzyskany wynik zależy w dużym stopniu od przeprowadzającego ankietę.

Drugim momentem, który miał na celu zbliżenie uzyskiwanych wyników szacunkowych kosztów do przeciętnych, było wprowadzenie do wyliczeń kosztów jednostkowych przeciętnych plonów z 5 lat oraz średniej ilości skarmionych pasz w przeliczeniu na 1 krowę i na 100 kg przyrostu trzody chlewnej za okres 4 lat.

Ponieważ nadal strukturę i poziom nakładów szacowano na podstawie danych z badanych gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną powstało przypuszczenie, że w konsekwencji wyższych plonów uzyskiwano koszty jednostkowe niższe od przeciętnych w całej gospodarce indywidualnej. W związku z tym, w następnym etapie zmian metodycznych w rachunku kosztów do wyliczenia szacunkowych kosztów przeciętnych dla poszczególnych województw przyjęto niektóre elementy nie z danych rachunkowości rolnej, lecz ze statystyki powszechnej. Tymi elementami były plony według Państwowej Inspekcji Plonów oraz pogłowie i wydajności jednostkowe zwierząt według GUS.

Wraz z wprowadzeniem do obliczeń kosztów danych ze statystyki powszechnej, musiały ulec zmianie pozostałe pozycje kosztów (szczególnie w produkcji roślinnej), ściśle związane z wymienionymi parametrami. Niższe pogłowie inwentarza w przeciętnych gospodarstwach pozwalało przypuszczać, że gospodarstwa te dysponowały mniejszą ilością obornika; po sprawdzeniu więc ilości obornika w przeliczeniu na 1 ha gruntów ornych według przeciętnego stanu pogłowia i przeciętnej struktury zasiewów w województwach, wprowadzono korekty i obniżono odpowiednio dawkę obornika na każdą roślinę.

Według danych rachunkowości rolnej zostały wtedy przyjęte następujące elementy kosztów:

- zużycie nawozów mineralnych, które w badanych gospodarstwach nie odbiegało od przeciętnego zużycia w województwach;

- nakłady pracy na 1 ha powierzchni zasianej i na 1 sztukę inwentarza zostały przyjęte na podstawie badanych gospodarstw prowadzących rachunkowość, pomimo że w przeciętnych gospodarstwach mogły się one kształtować inaczej;

— koszt zużycia żywej i mechanicznej siły pociągowej; brak było dostatecznej podstawy do zmiany kosztu utrzymania koni i ich wykorzystania, a co za tym idzie kosztu jednego dnia pracy konia; wydatki na usługi mechaniczne zostały więc przyjęte na poziomie wynikającym z rachunkowości rolnej;

— pozostałe elementy kosztów w produkcji roślinnej liczono w przeciętnych gospodarstwach na poziomie gospodarstw badanych, różnicując w kolejnych latach wysokość ponoszonego nakładu w zależności od kształtowania się cen w tych latach.

Nieco inaczej przedstawiała się sprawa zastosowania nowej metody do obliczenia kosztów w produkcji zwierzęcej. Przyjęto mianowicie za podstawę poziom kosztów pasz w przeliczeniu na 1 krowę tylko z gospodarstw o mleczności zbliżonej do przeciętnej. Uważano bowiem, że gospodarstwa uzyskujące mleczność wyższą od przeciętnej w województwie powinny wykazywać wyższe nakłady na pasze w przeliczeniu na 1 krowę. Tak więc, po odrzuceniu gospodarstw o wysokiej mleczności, nakłady na produkcję bydła przyjęto na poziomie wybranych gospodarstw badanych, a mleczność na podstawie danych GUS.

Strukturę i poziom kosztów na wyprodukowanie 100 kg przyrostu trzody chlewnej przyjęto bez zmian na poziomie gospodarstw stanowiących podstawę szacunku, uwzględniając zmiany cen w kolejnych latach. Wprowadzono również poprawki w cenach prosiąt, posługując się wskaźnikiem zmiany cen w poszczególnych latach. Zarówno w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej koszt ubezpieczeń społecznych przyjęto na podstawie przeciętnych stawek ubezpieczeniowych, płaconych w każdym województwie według danych PZU. Również obciążenia z tytułu podatku gruntowego przyjęto na podstawie średniej stawki podatkowej na hektar użytków rolnych w każdym województwie według sprawozdawczości Ministerstwa Finansów.

Autorami metody obliczania kosztów jednostkowych, w której część elementów rachunku jest oparta na danych rachunkowości rolnej, a część na danych statystyki masowej GUS, byli A. Brzoza i H. Marczevska. W Instytucie Ekonomiki Rolnej stosowano ją od roku 1959/60 do 1962/63. Od 1961 r. w dodatku do „Zagadnień Ekonomiki Rolnej” zaczęły się ukazywać systematycznie publikacje o kosztach produktów rolnych w gospodarstwach indywidualnych. Publikowano wtedy szacunkowe koszty 21 produktów rolnych dla wszystkich województw lub rejonów (grupy województw). Liczba gospodarstw prowadzących rachunkowość, służąca za podstawę rachunku kosztów, została początkowo zwiększona z 200 do 300, a następnie do 500. W r. 1961/62 we wszystkich badanych gospodarstwach przeprowadzono ankietę o nakładach pracy. Wyniki tej ankiety dały podstawę do poprawienia przyjmowanych do szacunków kosztów nakładów pracy na 1 ha poszczególnych roślin i na 1 sztukę inwentarza.

Mimo wykorzystania w obliczeniach kosztów niektórych parametrów ze statystyki masowej i eliminacji gospodarstw odbiegających od przeciętnego poziomu produkcji w województwach i rejonach, koszty produkcji liczone tą metodą nie były w pełni reprezentatywne dla województw i rejonów. Poza tym przyjęcie części parametrów z jednego źródła, części zaś z innego, nie mogło zapewnić wewnętrznej zgodności ani bilansu na-

kładów, ani bilansu produkcji, co jest nieodzownym warunkiem poprawności rachunku kosztów i opłacalności produkcji. Przy porównaniu nakładów na produkcję uzyskanych z gospodarstw prowadzących rachunkowość z nakładami uzyskanymi ze statystyki powszechnej okazało się, że poszczególne pozycje nakładów z rachunkowości rolnej są od 15 do 100% wyższe od nakładów wykazywanych przez statystykę powszechną. W takim przypadku przyjęcie plonów statystycznych i odniesienie ich do wyższych nakładów w gospodarstwach rachunkowych powoduje zwiększenie kosztów jednostkowych.

W wyniku poszukiwań nowych rozwiązań metodycznych przyjęto w 1965 r. nową metodę obliczania kosztów produkcji, opracowaną przez Z. Grochowskiego, opartą całkowicie na danych statystycznych GUS, zarówno odnośnie produkcji jak i nakładów. Było to oczywiście odejście od dotychczasowej bazy materiałowej rachunku kosztów, jaką były dane gospodarstw prowadzących rachunkowość i przyjęcie za podstawę rachunku przeciętnego statystycznego gospodarstwa indywidualnego o parametrach odpowiadających danym statystyki powszechnej. W związku z tym w „Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej” w dodatku do numeru 5 z 1965 r. przedstawiono nową, tzw. makroekonomiczną metodę liczenia kosztów jednostkowych w gospodarstwach indywidualnych i rozpoczęto publikowanie danych dotyczących przeciętnych kosztów produkcji dla kraju i województw, począwszy od roku 1960. Od tego czasu wyniki dotyczące kosztów i opłacalności produkcji rolnej w gospodarce indywidualnej (opracowywane przez autorkę niniejszego artykułu) publikowane są corocznie w dodatku do numeru 5 „Zagadnień Ekonomiki Rolnej”.

Zasadnicza zmiana bazy materiałowej rachunku kosztów w gospodarce indywidualnej nie wyeliminowała całkowicie danych rachunkowości rolnej, które wyniki są nadal wykorzystywane jako niezbędne uzupełnienie materiałów statystycznych. Z gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną wiele informacji jest wykorzystywanych w rachunku kosztów produkcji, głównie w postaci danych pomocniczych i kluczy podziałowych. Postaramy się więc je pokrótce omówić.

W książkach rachunkowości rolnej informacje o nakładach pracy dotyczą produkcji rolniczej całego gospodarstwa bez rozbicia na poszczególne produkty. Nakłady pracy w przeciętnym gospodarstwie statystycznym, w którym są obecnie liczone koszty produkcji, zostały ustalone w oparciu o liczbę dni pracy przeznaczoną na produkcję rolniczą w gospodarstwach rachunkowiczów. Gospodarstwa przeciętne różnią się od prowadzących rachunkowość wielkością obszaru użytków rolnych i produkcji finalnej, a więc muszą się także różnić ilością nakładów pracy na 1 ha. W celu ustalenia nakładów pracy na przeciętne gospodarstwo wykreślano krzywą obrazującą kształtowanie się nakładów pracy w gospodarstwach o różnym obszarze prowadzących rachunkowość. Na podstawie tej krzywej wyznaczano liczbę dni pracy na 1 ha odpowiadającą danej wielkości przeciętnego gospodarstwa dla kraju i dla województw oraz skorygowano ją o różną wielkość produkcji w gospodarstwach prowadzących rachunkowość i przeciętnych.

Nakłady pracy w przeciętnym gospodarstwie statystycznym zostały rozdysponowane na poszczególne produkty rolne według norm ustalonych dla gospodarstw prowadzących rachunkowość na podstawie ankiet.

Normy w produkcji roślinnej zastosowano bez zmian. Gospodarstwa prowadzące rachunkowość są wprawdzie lepiej wyposażone w siłę pociągową i maszyny, co mogłoby przemawiać za niższymi nakładami pracy na 1 ha poszczególnych roślin, z drugiej jednak strony mają wyższe plony, co pociąga za sobą zwiększone nakłady pracy. W sumie te dwa czynniki nawzajem się eliminują i w związku z tym nie byłoby uzasadniane różnicowanie norm pracy w produkcji roślinnej między gospodarstwami prowadzącymi rachunkowość i przeciętnymi.

W produkcji zwierzęcej sprawa norm pracy przedstawia się nieco inaczej. W miarę zwiększania się liczby sztuk inwentarza w gospodarstwie maleją nakłady pracy na 1 sztukę. Ponieważ przeciętne gospodarstwa mają z reguły mniej inwentarza i mniejszą wydajność jednostkową, dlatego nakłady pracy na 1 sztukę będą wyższe niż w gospodarstwach rachunkowiczów. W związku z tym, w zależności od różnicy w liczbie sztuk inwentarza, nakłady na 1 sztukę w gospodarstwach statystycznych przyjęto od 10 do 20% wyższe niż w prowadzących rachunkowość.

Następnymi parametrami, bardzo istotnymi w rachunku kosztów produkcji, wykorzystywanymi z danych rachunkowości rolnej, są normy zużycia pasz na 1 sztukę inwentarza oraz normy zużycia nasion i sadzeniaków na 1 ha poszczególnych roślin. Bilanse globalnej produkcji roślinnej w statystyce GUS obejmują następujące pozycje: produkcję towarową (skup państwowy i wolny rynek), samozaopatrzenie, różnicę zapasów i zużycie produkcyjne. O ile trzy pierwsze pozycje (dające w sumie produkcję końcową) nie nastęrczają trudności przy obliczeniach kosztów, o tyle czwarta — zużycie produkcyjne — stanowi pewną przeszkodę, gdyż obejmuje różne nakłady. W tej pozycji bowiem mieszczą się pasze dla inwentarza produkcyjnego, pasze dla koni oraz zużycie własnych nasion i sadzeniaków. Prawidłowy podział pozycji zużycia produkcyjnego na pasze i nasiona ma wpływ zarówno na koszty produktów roślinnych, jak i zwierzęcych. Z ogólnej sumy zużycia produkcyjnego zostają w pierwszej kolejności oddzielone nasiona własne i sadzeniaki. Do tego celu niezbędne są faktyczne normy wysiewu dla poszczególnych roślin, stosowane w kraju lub województwie (rejonie). Takie aktualne normy wysiewu możemy otrzymać tylko z danych rachunkowości rolnej, gdyż wszystkie zmiany związane z technologią produkcji są tutaj notowane na bieżąco.

Po oddzieleniu nasion pozostaje do rozwiązania problem właściwego podziału łącznej ilości pasz na poszczególne grupy inwentarza. Można by to zrobić na podstawie norm żywienia zwierząt stosowanych w zootechnice, ale jak wiadomo, w zużyciu pasz występuje duża substytucja w zależności od ich zasobów. Potwierdzenie tego znajdujemy w materiałach rachunkowości rolnej przy rozpatrywaniu norm spasanania w dłuższym okresie czasu; np. w latach nieurodzaju zbóż następuje wyraźne zmniejszenie zużycia pasz treściwych na jednostkę produktu lub sztukę a zwiększa się zużycie ziemniaków i na odwrót. Nie mniejsze znaczenie od ustalenia poziomu spasanania ma ustalenie właściwych proporcji zużycia pasz pomiędzy poszczególnymi grupami inwentarza, gdyż od tego zależeć będzie podział ogólnej ilości pasz. W rachunku jednostkowych kosztów produkcji zwierzęcej norma spasanania nabiera specjalnego znaczenia, gdyż

spełnia ona funkcję klucza podziałowego dla łącznej ilości danej paszy pomiędzy poszczególne gatunki zwierząt.

Należy zaznaczyć, że normy spasanania uzyskane z rachunkowości rolnej nie są przyjmowane do rachunku kosztów „na żywo”. Jest bowiem powszechnie wiadome, że zbilansowanie ilości pasz i wyszacowanie ich zużycia dla różnych grup zwierząt w gospodarstwach indywidualnych, nawet w prowadzących rachunkowość, zawsze nastrocza trudności. Z powodu braku dokładnej ewidencji, obliczana ilość pasz wyprodukowanych w gospodarstwie nigdy nie jest ścisła, lecz tylko zbliżona do rzeczywistej. Jeszcze mniej ścisłe są obliczenia ilości pasz zużytych przez poszczególne gatunki zwierząt i ustalone w ten sposób normy ich żywienia. Z drugiej strony należy pamiętać, o tym, że gospodarstwa rachunkowiczów są lepsze, o wyższej obsadzie inwentarza i wydajności jednostkowej (większa produkcja żywca wieprzowego na 1 ha, wyższa mleczność krów i nieśność kur) i dlatego jest w nich stosowany nieco inny system żywienia niż w przeciętnym gospodarstwie statystycznym. Biorąc to wszystko pod uwagę, do norm spasanania uzyskanych z materiałów rachunkowości rolnej wprowadzono pewne korekty i takie poprawione normy przyjęto do obliczenia jednostkowych kosztów produktów zwierzęcych.

Następnym elementem, który został wykorzystany z danych rachunkowości rolnej, jest nawożenie mineralne stosowane pod poszczególne rośliny. Z danych statystycznych otrzymujemy tylko łączną wartość dodatków na nawozy mineralne. Przy ustalaniu metody obliczeń do opracowania klucza do podziału wartości nawożenia mineralnego pod poszczególne rośliny posłużyły wyniki uzyskane z gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną oraz z przeprowadzanych w nich dodatkowych ankiet. Klucz ten, korygowany co kilka lat o wyniki rachunkowości rolnej i indywidualne badania GUS, jest stosowany w rachunku kosztów do dnia dzisiejszego.

Również na podstawie danych rachunkowości rolnej ustalono klucze podziału niektórych nakładów pieniężnych na poszczególne grupy zwierząt, a więc ubezpieczenie, opał, wydatki weterynaryjne, zakup zwierząt hodowlanych. W miarę upływu czasu niektóre z tych kluczy zostały poprawione lub ustalone na podstawie innych informacji. Tak stało się ze wskaźnikiem zakupu zwierząt hodowlanych, który opracowywany jest obecnie na podstawie danych ze Zjednoczenia Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi o liczbie i wartości zwierząt hodowlanych rozprawianych do gospodarki indywidualnej.

Podobna sytuacja powstała przy ustalaniu wskaźnika kosztów remontu budynków i maszyn. Początkowo posługiwaliśmy się wskaźnikiem kosztów remontu budynków i maszyn przeniesionym bezpośrednio z danych rachunkowości rolnej w odniesieniu do początkowej ich wartości. Obecnie wartość remontów jest przyjmowana na podstawie danych statystycznych, przy zachowaniu proporcji pomiędzy wartością remontów budynków i maszyn w takiej wysokości, jak w gospodarstwach prowadzących rachunkowość.

Od 1972 r. w Instytucie Ekonomiki Rolnej obliczane są również koszty i opłacalność produkcji rolnej w gospodarce indywidualnej dla poszczególnych grup obszarowych. Wykorzystywane są tu wyniki rachunkowości rolnej w znacznie szerszym zakresie niż przy obliczaniu kosztów

produkcji w przeciętnym gospodarstwie statystycznym i można stwierdzić z całą pewnością, że bez tych informacji taki rachunek nie byłby możliwy do przeprowadzenia. Informacje GUS zawierają wprawdzie coraz więcej danych odnośnie grup obszarowych (struktura zasiewów, plony, obsada zwierząt i ich wydajność, dane o wydatkach na usługi) nie zawierają jednak wszystkich danych niezbędnych do przeprowadzenia rachunku kosztów w tych grupach gospodarstw. Dlatego też przy konstruowaniu modeli dla poszczególnych grup obszarowych gospodarstw posłużono się wynikami rachunkowości rolnej. Oczywiście nie można tu było bezpośrednio zastosować używanych w niej parametrów, gdyż przyjmuje ona inne granice podziału gospodarstw na grupy obszarowe, lecz trzeba było wykorzystać tendencje zróżnicowania poszczególnych parametrów w gospodarstwach różnej wielkości.

Przy konstruowaniu modeli przeciętnych gospodarstw dla poszczególnych grup obszarowych wyniki rachunkowości rolnej wykorzystano przy ustalaniu: 1) proporcji w poziomie produkcji globalnej i końcowej, 2) różnic w towarowości gospodarstw, 3) spożycia różnych artykułów rolnych, 4) różnic w poziomie nakładów, 5) zróżnicowania plonów podstawowych produktów, 6) zróżnicowania w wyposażeniu gospodarstw w środki trwałe, 7) wysokości nakładów pracy w poszczególnych grupach gospodarstw, 8) proporcji w inwestycjach i obciążeniach gospodarstw o różnej wielkości.

W pracy oparto się na szczegółowych bilansach poszczególnych produktów, łączonych następnie w całość gospodarki indywidualnej. Na przykład, przyjmując za podstawę ilość produktu przeznaczonego na samozaopatrzenie w przeliczeniu na 1 osobę w poszczególnych grupach obszarowych gospodarstw według rachunkowości rolnej, wykreślono krzywą, na podstawie której wyznaczono odpowiednią wielkość zużycia danego produktu w gospodarstwach modelowych (ze względu na różne przedziały poszczególnych grup). Następnie bilansowano całkowite zużycie danego produktu w poszczególnych grupach gospodarstw, a w przypadku różnic w porównaniu z danymi GUS zestawionymi dla całej gospodarki indywidualnej, wprowadzano odpowiednie korekty. W podobny sposób sporządzono bilanse dla wszystkich produktów i nakładów oraz dla całej globalnej i finalnej produkcji gospodarstw.

Przy ustalaniu wysokości nakładów pracy oparto się wyłącznie na danych rachunkowości rolnej, gdyż GUS nie podaje informacji o nakładach pracy. Ustalenie wielkości nakładów pracy przeprowadzono za pomocą wykresu obrazującego zużycie nakładów pracy na 1 ha użytków rolnych w gospodarstwach różnej wielkości. Na podstawie tego wykresu wyznaczono liczbę dni pracy na 1 ha, odpowiadającą określonej wielkości gospodarstwa w grupie obszarowej przyjętej do rachunku kosztów. Biorąc za podstawę ogólną znaną liczbę dni pracy dla przeciętnego gospodarstwa w kraju, skorygowano liczbę dni pracy w każdej grupie tak, aby suma nakładów pracy wszystkich grup była zgodna z ogólną sumą nakładów pracy.

Przez wiele lat dane rachunkowości rolnej były jedynym źródłem wiedzy o gospodarstwie rolnym dla wszystkich zajmujących się ekonomiką gospodarstwa indywidualnego, a szczególnie dla zajmujących się rachunkiem kosztów produkcji. Bezpośrednie informacje z gospodarstw o wszystkich procesach produkcyjnych były podstawą do monograficznych badań

kosztów, a ankiety przeprowadzane w tych gospodarstwach — podstawa do ustalenia norm nakładów pracy ludzkiej, siły pociągowej oraz wskaźników nawożenia.

Z biegiem czasu, wraz ze zmianą metody rachunku kosztów z monograficznej na pół-makroekonomiczną (podstawowe elementy z rachunkowości rolnej, a tylko niektóre ze statystyki masowej), a następnie na makroekonomiczną (opartą na danych statystycznych GUS i danych rachunkowości rolnej w postaci norm i kluczy podziałowych), zmienił się sposób wykorzystania danych rachunkowości rolnej w rachunku kosztów jednostkowych. Nie znaczy to jednak, że dane rachunkowości straciły na znaczeniu, wręcz przeciwnie, rola ich jest niezwykle cenna z uwagi na funkcję, jaką obecnie spełniają. Za pomocą tych informacji, będących odbiciem wszystkich przeobrażeń w żywym organizmie gospodarstwa, jesteśmy w stanie przeprowadzać na bieżąco kontrolę normatywów, wskaźników pomocniczych i relacji w produkcji, nakładach i dochodach w gospodarstwach różnej wielkości. W razie potrzeby stanowią one również podstawę do weryfikacji danych statystyki powszechnej.

РОЗАЛИЯ БАХАНЬСКА

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

ПРИМЕНЕНИЕ ДАННЫХ ПРОИЗВОДСТВЕННО-ФИНАНСОВОГО УЧЕТА В ИСЧИСЛЕНИИ СЕБЕСТОИМОСТИ ПРОДУКТОВ В ЕДИНОЛИЧНОМ СЕЛЬСКОМ ХОЗЯЙСТВЕ

резюме

В статье обсуждено использование данных сельскохозяйственного учета в исчислении себестоимости в единоличных крестьянских хозяйствах. В довоенный период и сразу же после войны применялся монографический метод исчисления издержек сельскохозяйственного производства, основанный на материалах непосредственно взятых из хозяйств, ведущих сельскохозяйственный учет. Эти обследования были временными и охватывали небольшое число хозяйств. В начале пятидесятых годов начато в ИЭСХ систематические обследования по издержкам производства в 200 хозяйствах, ведущих учет, а в последующих годах их количество было увеличено до 500. Поскольку хозяйства, ведущие учет имеют лучшие производственные результаты и издержки, рассчитываемые для них не были представительны ни по воеводствам, ни по стране, монографический метод исчисления издержек в начале был усовершенствован путем принятия средних данных по воеводствам или районам пересчитанным на 1 хозяйство, а также урожайности и норм расхода кормов исчисленных для дальших периодов времени, а затем заменен так называемым полумакроэкономическим методом, при котором такие элементы как урожайность, количество сельскохозяйственных животных на 1 га, продуктивность животных и количество навоза принято из статистических материалов ЦСУ, а остальные из хозяйств, ведущих учет.

Начиная с 1965 года применено в ИЭСХ новый метод расчета себестоимости, при котором целиком использованы данные государственной статистики как по продукции так и затратам, а по данным учета использованы лишь затраты труда на 1 га сельскохозяйственных угодий, а также некоторые другие элементы, главным образом в виде коэффициентов распределения и норм. В расчетах себестоимости сельскохозяйственной продукции по земельным группам, данные учета используются в значительно большей степени, чем при расчете себестоимости по стране или воеводствам и без этих данных такой расчет невозможно осуществить. На основе этих данных определяются пропорции по уровню производства. Затраты, потребление, урожайность, продуктивность животных, оснащены основными фондами, а также капиталовложения и вычеты. Данные сельскохозяйственного учета в случае необходимости являются основной для проверки данных государственной статистики.

ROZALIA BACHAŃSKA
Institute of Agricultural Economics
Warszawa

USE OF THE RESULTS OF AGRICULTURAL ACCOUNTANCY
FOR CALCULATING UNIT COSTS IN INDIVIDUAL FARMING

Summary

In the article it was discussed the use of agricultural accountancy results in the unit costs account for individual farms. At the prewar and immediate postwar periods a monographic method of the costs account of agricultural production was used, which method was based on data obtained directly from farms running agricultural accountancy. The studies were occasional, and covered a small number of farms. In the early fifties at the Institute of Agricultural Economics systematic research was initiated on the production costs in 200 farms running accountancy, the number of these latter being increased up to 500 in the following years. Since the farms running the accountancy are more effectively managed, and the costs estimated in that way were not representative neither for the voivodships nor for the country, the monographic method of costs estimation was initially improved by taking the average data from voivodships or regions, converted per one farms, as well as crops and standards of fodder use estimated for a longer term. Later on, it was replaced by the so-called semi-macro-economic method, in which elements such as crops, livestock, unit output of animals and the quantity of manure were taken from the statistical data of the Central Statistical Office, whereas the other data were derived from farms running the accountancy.

Beginning with 1965 a new method of estimating unit costs was introduced at the Institute of Agricultural Economics. This new method was based entirely on general statistical data both in respect to production and outlays, and, out of the results of agricultural accountancy, it used only the labour expenditure per 1 ha of agriculturally productive land, and some other elements, mainly as clues for division and standards. In the estimation of unit costs of agricultural production for regional farm groups, the results of agricultural accountancy are used to a much wider extent than in the estimation of production costs for the country or voivodships, and without those data such an estimation would be unfeasible. There are being used the proportions in the level of production, outlays, consumption, crops, unit animal output, equipment with fixed assets, as well as proportions in investments and liabilities. If necessary, the results of agricultural accountancy provide a basis for verifying the data of general statistics.

JANINA RZEPECKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

ZMIANY W EKONOMICZNEJ GOSPODARSTW PROWADZĄCYCH RACHUNKOWOŚĆ ROLNĄ

1
V3a

Sledzenie zmian w wynikach produkcyjno-ekonomicznych gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną daje szerokie możliwości wielostronnego naświetlania ich ekonomiki, a nawet w pewnym stopniu ogólnej ekonomiki rolnictwa. Szczególna jest przydatność, zwłaszcza z tego drugiego punktu widzenia, wyników gospodarstw, które prowadzą nieprzerwanie rachunkowość przez kilkanaście, a niekiedy kilkadziesiąt lat. Analiza ich wskaźników pozwala na wyjaśnienie trendów zmian w takich podstawowych kategoriach jak:

— Dynamika produkcji i zmiany w jej strukturze, przy czym szczególnie interesujące jest tu wyświetlenie zmian tych wskaźników w gospodarstwach różnej wielkości oraz wyników podobnych gospodarstw położonych w różnych regionach kraju.

— Zmiany skali i charakteru powiązań tych gospodarstw z gospodarką narodową poprzez rynek rolny i rynek środków produkcji. Interesujące jest tu pokazanie ogólnego umacniania się tych powiązań oraz unowocześniania się i stopniowego zbliżania do nowoczesnej gospodarki towarowej tych gospodarstw i rejonów, które miały więcej elementów tradycyjnego gospodarowania.

— Naświetlenie zmian w zasobach pracy w powiązaniu z wynikami produkcyjnymi i w uzbrojeniu technicznym.

— Zmiany w sytuacji ekonomicznej gospodarstw w powiązaniu ze stopniem zdolności do samofinansowania reprodukcji rozszerzonej i skali akumulacji.

— Zmiany w sytuacji bytowej rodzin i w konsumpcji.

Charakterystyka zbiorowości

Podstawę analizy stanowią wyniki 286 gospodarstw nieprzerwanie prowadzących rachunkowość rolną w okresie 1959/60—1973/74. Stanowi to średnio 20% ogółu gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną. Dla uproszczenia analizujemy tylko wyniki z lat 1959/60, 1969/70 i 1973/74.

W oparciu o te dane chcemy porównać zmiany produkcyjno-ekonomiczne w badanej zbiorowości gospodarstw w długim okresie oraz po 1970 r. w celu uchwycenia istotnych zjawisk i tendencji właściwych dla

ostatniego 5-lecia, a zwłaszcza zmian w dynamice produkcji i dochodów. Analizujemy przede wszystkim zmiany w produkcji końcowej, czystej i towarowej, w dochodach, spożyciu i akumulacji, w powiązaniu z analizą zmian w czynnikach produkcji — w nakładach pracy, w zasobach siły roboczej, nakładach materialnych i rozchodach pieniężnych na produkcję¹.

Badaną zbiorowość analizujemy w grupowaniu obszarowym według podziału przyjętego w rachunkowości rolnej. Nie dokonujemy porównań terytorialnych ze względu na małą reprezentację gospodarstw w poszczególnych województwach i grupach obszarowych.

Tabela 1

Reprezentatywność gospodarstw przyjętych w analizie

Grupy obszarowe	Liczba gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną				Struktura gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną (w %)			
	ogółem		bez przerwy w okresie 1959/60—1973/74		ogółem		bez przerwy w latach 1959/60—1973/74	
	1959/60	1973/74	1959/60	1973/74	1959/60	1973/74	1973/74	1959/60
Do 3 ha	96	350	15	21	8,0	20,0	5,2	7,3
3—7	378	390	95	76	31,5	22,4	33,2	26,6
7—10	313	384	80	69	26,1	22,0	28,0	24,1
10—15	257	399	66	80	21,4	22,8	23,1	28,0
15 i więcej	155	224	30	40	12,9	12,8	10,5	14,0
Średnio w zbiorowości	1200	1747	286	286	100,0	100,0	100,0	100,0

Z porównania danych w tabeli 1 wynika, że reprezentatywność poszczególnych grup obszarowych w badanej grupie gospodarstw, w porównaniu do całej zbiorowości gospodarstw prowadzących rachunkowość, była w zasadzie podobna (z wyjątkiem grupy do 3 ha) oraz, że liczebność poszczególnych grup gospodarstw, a szczególnie grup skrajnych, zmieniła się w okresie 1959/60—1973/74 w mniejszym stopniu w zbiorowości badanej niż w całej zbiorowości gospodarstw prowadzących rachunkowość, co jest oczywiste, gdyż były to te same gospodarstwa w ciągu 14 lat.

W analizowanym okresie zmienił się także przeciętny obszar badanych gospodarstw w wyniku zmian w stanie posiadania i użytkowania ziemi; przeciętny obszar użytków rolnych wzrósł o 4,6% (podczas gdy w całej reprezentacji gospodarstw prowadzących rachunkowość o 10,9%), a w poszczególnych grupach obszarowych zmienił się w granicach $\pm 10\%$. Wzrósł obszar użytków rolnych w grupie gospodarstw 3—7 i 7—10 ha, a zmniejszył się w gospodarstwach o obszarze powyżej 10 ha.

¹ Wyniki rachunkowości rolnej, w tym także wyniki badanej zbiorowości gospodarstw, obliczone są w cenach bieżących. Tak też je ujmujemy, zdając sobie oczywiście sprawę z tego, że zmiany w tych kategoriach są efektem zarówno przyrostu wielkości produkcji, jak też zmian cen.

Dynamika produkcji i zmiany w jej strukturze

Analiza zmian w wynikach produkcyjnych badanej zbiorowości gospodarstw wskazuje zarówno na bardzo dynamiczny rozwój produkcji w tych gospodarstwach w okresie 1959/60—1973/74, jak też na znaczne przyspieszenie dynamiki produkcji po 1970 r.

Jeśli w 10-leciu 1959/60—1969/70 średnia wartość końcowej produkcji brutto w przeliczeniu na 1 gospodarstwo wzrosła o 35 tys. zł (z 63,5 do 98,5 tys. zł), to w czterech zaledwie latach 1969/70—1973/74 wartość ta powiększyła się o 52,4 tys. zł, tj. o 50% więcej niż w poprzednim 10-leciu. Nawet jeśli uwzględni się różnice w tempie wzrostu cen produktów rolnych sprzedawanych przez ludność chłopską w latach 1959/60—1969/70 i w 1969/70—1973/74 (znacznie szybszy wzrost cen w tym drugim okresie), to i tak przyspieszenie tempa wzrostu produkcji końcowej po 1970 r. będzie bardzo duże.

Porównanie zmian w produkcji końcowej w poszczególnych grupach obszarowych wskazuje, że w miarę wzrostu obszaru gospodarstw wzrastał absolutny przyrost produkcji końcowej. Jeśli w 10-leciu 1959/60—1969/70 różnica przyrostu produkcji końcowej w gospodarstwach do 3 ha i powyżej 15 ha wynosiła 19,3 tys. zł, to w okresie 1969/70—1973/74 różnica ta powiększyła się do 63,6 tys. zł. Ilustrują to dane tabeli 2.

Tabela 2

Produkcja końcowa w badanych gospodarstwach

Grupy obszarowe	Produkcja końcowa ogółem na 1 gospodarstwo w tys. zł			Przyrost produkcji na 1 gospod. w okresach			
	1959/60	1969/70	1973/74	w tys. zł		w %	
				1959/60 1969/70	1969/70 1973/74	1959/60 1969/70	1969/70 1973/74
Do 3 ha	28,1	43,6	67,5	15,5	23,9	155,1	154,8
3— 7	47,5	73,0	104,8	25,5	31,8	153,7	143,6
7—10	61,7	90,9	132,4	29,2	41,5	147,3	163,8
10—15	79,2	125,7	195,7	46,5	70,0	158,7	155,8
15 i więcej	102,0	136,8	224,3	34,8	87,5	134,1	163,9
Średnio	63,5	98,5	150,9	35,0	52,4	155,1	153,2

Szybszy rozwój produkcji po 1970 r. w gospodarstwach większych był efektem większych możliwości wykorzystania przez nie znacznej poprawy warunków produkcji na początku lat siedemdziesiątych. Szereg przedsięwzięć polityki gospodarczej, takich jak zniesienie dostaw obowiązkowych, podwyżki cen i poprawa opłacalności produkcji podstawowych produktów rolnych, spowodowało zarówno przyspieszenie wzrostu produkcji, jak i zmiany jej wewnętrznych proporcji na rzecz produktów zwierzęcych (w wyniku zmian relacji między poszczególnymi produktami). Mimo iż zmiany te były korzystne dla ogółu gospodarstw, były one szczególnie korzystne dla gospodarstw większych, mających lepsze możli-

wości zwiększania produkcji oraz koncentracji i specjalizacji produkcji tych produktów, których opłacalność zwiększyła się najbardziej. Gospodarstwa te mogły więc w większym stopniu partycypować w wynikających z tego korzyściach.

W całym badanym okresie i średnio w zbiorowości udział przyrostu końcowej produkcji roślinnej w przyroście końcowej produkcji ogółem wynosił 29,6 a produkcji zwierzęcej 70,4%.

Natomiast w okresie 1959/60—1969/70 udział przyrostu produkcji roślinnej w ogólnym przyroście produkcji końcowej wynosił aż 45,4%, a w latach 1969/70—1973/74 już tylko 19,0%, podczas gdy końcowej produkcji zwierzęcej odpowiednio 54,3 i 81,1%. Można więc powiedzieć, że po 1970 r. podstawą wzrostu produkcji końcowej w reprezentacji gospodarstw były przyrosty uzyskiwane w produkcji zwierzęcej. Jest to tendencja całkowicie zgodna ze stwierdzoną na podstawie analizy danych statystyki powszechnej GUS. W skali całego rolnictwa w okresie 1970—1974 około 80% przyrostu produkcji końcowej realizowano w produkcji zwierzęcej, a tylko około 20% w roślinnej.

Takie tendencje kształtowania się przyrostu produkcji w badanej zbiorowości gospodarstw są skutkiem stworzenia warunków do znacznego powiększania skali przerobu produktów roślinnych na zwierzęce (zaopatrzenie zewnętrzne w pasze).

W analizowanym okresie dokonał się znaczny postęp w produktywności ziemi. Przeciętna wartość produkcji końcowej brutto w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych powiększyła się z 7,8 tys. zł w 1959/60 r. do 17,9 tys. zł w 1973/74 r., czyli przeszło dwukrotnie, przy czym ponad 6 tys. zł i około 60% przyrostu zrealizowano w okresie 1969/70—1973/74.

Analizując poziom i tendencje zmian w produktywności ziemi w poszczególnych grupach obszarowych można stwierdzić wyższe na ogół tempo wzrostu produkcji z hektara w okresie 1959/60—1969/70 w gospodarstwach małych i niższe w największych, natomiast w okresie 1969/70—1973/74 najwyższą dynamikę wzrostu w gospodarstwach powyżej 10 ha, wysoką dynamikę w gospodarstwach najmniejszych i najniższą w gospodarstwach średnich (tabela 4).

Tabela 4

Zmiany w produkcji końcowej brutto w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych

Grupy obszarowe	Produkcja końcowa na 1 ha użytków rolnych w zł			Dynamika	
	1959/60	1969/70	1973/74	1969/70	1973/74
				1959/60	1969/70
Do 3 ha	12743	19515	31201	153,1	159,9
3—7	9585	14587	20950	152,2	143,6
7—10	8269	12035	17468	145,5	145,1
10—15	7449	11642	18640	156,3	160,1
15 i więcej	6106	8578	14376	140,5	167,6
Średnio w zbiorowości	7882	11462	17883	145,4	156,0

W wyniku tego w 1973/74 r. zróżnicowanie produkcji końcowej z hektara w poszczególnych grupach obszarowych było większe niż w 1959/60 r. Jeśli w 1959/60 r. różnice między grupami skrajnymi wynosiły około 109%, to w 1973/74 r. — 117%. Istotniejsze znaczenie mają jednak procesy, jakie zachodzą w grupie gospodarstw rolniczych (powyżej 3 ha). Tu odnotowujemy wyraźną tendencję do niwelowania różnic intensywności produkcji, zwłaszcza między grupą 3—7 i 10—15 ha. Również rozpiętość odchylen poszczególnych grup od średniej wartości produkcji końcowej powiększyła się o 10 punktów procentowych (z 84 do 94%). Oznacza to, że po 1970 r. produktywność ziemi rosła szybciej w dużych gospodarstwach niż w małych.

Zmiany w wynikach produkcyjnych, nakładach środków produkcji i nakładach pracy

Równolegle do wzrostu produkcji i w podobnym, a nawet w skali całego badanego okresu nieco szybszym tempie niż produkcja, rosły nakłady na produkcję, w tym zwłaszcza nakłady środków produkcji pochodzące z zakupu. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż dynamika wzrostu nakładów w dwóch podokresach była tak zróżnicowana, że w okresie 1959/60—1969/70 rosły one szybciej od produkcji, natomiast w 1969/70—1973/74 nieco wolniej. Ten wolniejszy wzrost nakładów w porównaniu do wzrostu produkcji po 1970 r. można tłumaczyć z jednej strony tym, że porównanie zmian w wartości produkcji i nakładów obliczonych w cenach bieżących zawiera pewną rozbieżność tendencji dynamiki tych dwóch wartości wynikającą z faktu, iż ceny produktów rolnych i środków produkcji rosły na ogół w różnym tempie (szybciej rosły ceny produktów rolnych, wolniej zaś ceny środków produkcji). Po 1970 r. wzrost cen produktów rolnych znacznie wyprzedzał wzrost cen środków produkcji. Można także sądzić, że w badanej zbiorowości gospodarstw — niewątpliwie lepszych — te różnice w tempie wzrostu produkcji i nakładów wynikały w pewnym stopniu ze wzrostu efektywności wykorzystania nakładów. Przemawia za tym, między innymi, wynik porównań zmian w produkcji, nakładach na produkcję oraz nakładach pracy w okresie 1959/60—1973/74. Odpowiednie dane z tego zakresu zawiera tabela 5.

Przy bardzo dynamicznym wzroście produkcji nieco wolniej, lecz także dynamicznie, rosły nakłady materialne i zmniejszały się nakłady pracy, przy czym na podkreślenie zasługuje fakt, że zmniejszyły się nie tylko faktycznie wydatkowane nakłady pracy, ale również potencjalne zasoby pracy. Zmniejszyła się zarówno ogólna liczebność rodzin rolniczych, jak też, co jest szczególnie istotne, znacznie wzrosła liczba osób powyżej 60 lat.

Scharakteryzowane tendencje wystąpiły we wszystkich grupach obszarowych i w obu podokresach, wyraźniej jednak w okresie 1969/70—1973/74. Analogiczne tendencje stwierdzono także przy porównaniu danych o zmianach produkcji, nakładów materialnych i nakładów pracy w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. Zależność tego typu wskazuje, że w badanych gospodarstwach zachodził proces substytucyjny ubywającej siły roboczej. Należy się więc spodziewać, że podobne zależności

Tabela 5
Zmiany w produkcji, nakładach materialnych i nakładach pracy w okresie 1959/60—1973/74

Grupy obszarowe	Produkcja końcowa			Nakłady materialne na produkcję						Nakłady pracy						
				ogółem			z zakupu									
	1959/60	1969/70	1973/74	1959/60	1969/70	1973/74	1959/60	1969/70	1973/74	1959/60	1969/70	1973/74				
	w tys. zł na 1 gospodarstwo													w dniach na 1 gospodarstwo		
Do 3 ha	28,1	43,6	67,5	20,9	30,8	42,4	6,0	10,8	17,6	437	378	332				
3—7	47,5	73,0	104,8	32,8	50,7	67,8	6,4	15,3	23,5	508	486	467				
7—10	61,7	90,9	132,4	44,0	66,0	87,3	8,3	17,3	24,2	596	535	548				
10—15	79,2	125,7	195,7	58,4	95,1	128,5	14,1	27,3	40,7	463	621	621				
15 i więcej	102,0	136,8	224,3	80,2	115,3	161,8	16,5	31,5	46,8	864	747	728				
Srednio w zbiorowości	63,5	98,4	150,9	46,2	74,1	100,8	9,8	20,9	31,3	598	565	556				

Dynamika rozwoju

	1969/70		1973/74		1969/70		1973/74		1969/70		1973/74		1969/70		1973/74	
	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70	1959/60	1969/70
Do 3 ha	155,2	154,8	147,4	137,7	180,0	163,0	86,5	87,8	86,5	87,8	86,5	87,8	86,5	87,8	86,5	87,8
3—7	153,7	143,6	154,6	133,7	239,1	153,6	95,7	96,1	95,7	96,1	95,7	96,1	95,7	96,1	95,7	96,1
7—10	147,3	145,7	150,0	132,3	208,4	139,9	89,8	102,4	89,8	102,4	89,8	102,4	89,8	102,4	89,8	102,4
10—15	158,7	155,7	162,8	135,1	193,6	149,1	96,6	100,0	96,6	100,0	96,6	100,0	96,6	100,0	96,6	100,0
15 i więcej	134,1	164,0	143,8	140,3	193,3	148,6	86,5	97,5	86,5	97,5	86,5	97,5	86,5	97,5	86,5	97,5
Srednio w zbiorowości	155,0	153,4	160,4	136,0	213,3	149,8	94,5	98,4	94,5	98,4	94,5	98,4	94,5	98,4	94,5	98,4

wystąpiły w tej zbiorowości gospodarstw także w zakresie zwiększania nakładów na mechanizację i zmian w skali korzystania z usług mechanizacyjnych. Brak danych z tego zakresu nie pozwala jednak na analizę tych zjawisk.

W wyniku scharakteryzowanych procesów osiągnięto w badanych gospodarstwach w okresie 1959/60—1973/74 znaczny postęp w wydajności pracy. Wskazuje na to ogólnie szybszy wzrost produkcji końcowej brutto przypadającej na 1 dzień pracy w porównaniu do wzrostu produkcji w przeliczeniu na 1 gospodarstwo. W 10-leciu 1959/60—1969/70 różnica wynosiła 10 punktów procentowych, a w latach 1969/70—1973/74 4 punkty procentowe. Zmiany w produkcji końcowej brutto w przeliczeniu na 1 dzień pracy obrazują dane w tabeli 6.

Tabela 6

Zmiany w produkcji końcowej brutto w przeliczeniu na 1 dzień pracy

Grupy obszarowe	Produkcja końcowa na 1 dzień pracy w zł			Dynamika w okresach	
	1959/60	1969/70	1973/74	1959/60— —1969/70	1969/70— —1973/74
Do 3 ha	64	115	203	179,3	176,3
3— 7	94	150	224	161,0	149,4
7—10	104	170	242	164,2	142,2
10—15	123	202	315	164,3	155,7
15 i więcej	118	183	308	155,0	168,3
Srednio w zbiorowości	106	174	271	164,0	155,8

Przy dość szybkim wzroście produkcji końcowej w przeliczeniu na 1 dzień pracy we wszystkich grupach obszarowych największy postęp w wydajności pracy uzyskały gospodarstwa powyżej 10 ha, głównie dzięki przyspieszonemu wzrostowi produkcji w latach siedemdziesiątych, przy istotnym spadku nakładów pracy.

Zmiany w produkcji towarowej

Zmiany w produkcji towarowej są przede wszystkim pochodną zmian w produkcji końcowej, choć w pewnym stopniu korygowane są przez zmiany w spożyciu produktów pochodzących z własnego gospodarstwa oraz w stanie zapasów i stada. Konsumpcja własna rodzin rolniczych podlega pewnym fluktuacjom związanym, między innymi, ze zmianami sytuacji produkcyjnej i na rynku żywności. Dotyczy to szczególnie niektórych artykułów, między innymi także w dużym stopniu żywca wieprzowego. Wieloletnie obserwacje wykazały, że w latach spadku produkcji ludność rolnicza na ogół w większym stopniu ograniczała produkcję towarową niż spożycie własnych produktów, co powodowało osłabienie tempa wzrostu produkcji towarowej, a niekiedy nawet jej spadek.

Jeśli chodzi o ogólne tendencje występujące w spożyciu naturalnym w skali całego rolnictwa w okresie 1960—1974, to stwierdzono, że do 1970 r. wykazywało ono lekką tendencję rosnącą, natomiast w latach 1970—1975 wyraźną tendencję spadkową. W tym ostatnim okresie wzrastała towarowość produkcji, co powodowane było głównie wzrostem produkcji końcowej, ale także w pewnym stopniu denaturalizacją spożycia artykułów pochodzących z własnej produkcji.

Towarowa produkcja brutto ogółem (w przeliczeniu na 1 gospodarstwo) powiększyła się w okresie 1959/60—1973/74 z 40,9 tys. zł do 118,3 tys. zł, tj. o 77,4 tys. zł, w tym towarowa produkcja roślinna wzrosła z 11,8 do 36,2 tys. zł (o 24,4 tys. zł), a zwierzęca z 29,1 do 81,2 tys. zł (o 53,0 tys. zł). Przyrost produkcji towarowej stanowił w przyroście produkcji końcowej 63,3% (tabela 7).

Tabela 7

Zmiany w towarowej produkcji brutto w przeliczeniu na 1 gospodarstwo w tys. zł w latach 1959/60—1973/74

Grupy obszarowe	Produkcja towarowa na 1 gospodarstwo w tys. zł								
	ogółem			roślinna			zwierzęca		
	1959/60	1969/70	1973/74	1959/60	1969/70	1973/74	1959/60	1969/70	1973/74
Do 3 ha	16,3	30,2	51,6	2,6	9,4	12,3	13,7	20,8	39,3
3—7	29,8	50,8	86,0	8,2	15,8	20,1	21,6	35,0	65,9
7—10	37,4	61,7	100,2	10,5	20,9	30,6	26,9	40,8	69,6
10—15	54,4	89,1	155,3	15,6	31,0	50,4	38,8	58,1	104,9
15 i więcej	68,2	95,0	172,2	22,3	33,6	60,4	45,9	61,4	111,8
Srednio w zbiorowości	40,9	68,4	118,3	11,8	23,1	36,2	29,1	45,3	82,1

Wzrost produkcji towarowej był w analizowanym okresie wypadkową zróżnicowanego tempa wzrostu produkcji w dwóch podokresach — ogólnie słabszego przyrostu produkcji towarowej w 10-leciu 1959/60—1969/70 i znacznego przyspieszenia jej dynamiki po 1970 r. Podobnie jak to miało miejsce w produkcji końcowej w 10-leciu 1959/60—1969/70, przyrost towarowej produkcji roślinnej był słabszy, wolniejszy zaś przyrost towarowej produkcji zwierzęcej. Po 1970 r. nastąpiło odwrotne zjawisko — znacznie szybszy przyrost towarowej produkcji zwierzęcej, a wolniejszy roślinnej.

Ponieważ ogólny wzrost produkcji towarowej był szybszy od wzrostu produkcji końcowej o około 52 punkty procentowe, towarowość produkcji powiększyła się z 64,5% w 1959/60 r. do 78,4% w 1973/74 r., w tym produkcji roślinnej z 56,2 do 77,3% a zwierzęcej z 68,6 do 78,9% (tabela 8).

Produkcja towarowa w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wzrosła w całym analizowanym okresie o 8,9 tys. zł (z 5,1 tys. zł w 1959/60 r. do 14,0 tys. zł w 1973/74 r.), przy czym 2/3 tego przyrostu, tj. 6,1 tys. zł, przypadało na lata 1969/70—1973/74 (tabela 9). W wyniku tego udział przyrostu produkcji towarowej w przyroście produkcji końcowej, który w 10-leciu 1959/60—1969/70 wynosił 81%, zwiększył się do 95%, tj. o 14 punktów procentowych.

Tabela 8

**Towarowość produkcji w procentach produkcji końcowej
w latach 1959/60—1973/74**

Grupy obszarowe	Ogółem		w tym			
			produkty roślinne		produkty zwierzęce	
	1959/60	1973/74	1959/60	1973/74	1959/60	1973/74
Do 3 ha	58,0	76,3	35,5	66,1	66,0	80,2
3— 7	62,8	82,0	52,6	69,1	67,8	86,9
7—10	60,7	75,7	53,4	72,6	64,7	77,1
10—15	68,6	79,4	59,8	78,1	73,0	80,0
15 i więcej	66,9	76,8	63,1	89,2	68,9	71,4
Średnio w zbiorowości	64,5	78,4	56,2	77,3	68,6	78,9

Tabela 9

**Zmiany w produkcji towarowej brutto w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych
w zł w latach 1959/60—1973/74**

Grupy obszarowe	Produkcja towarowa na 1 ha użytków rolnych w zł								
	ogółem			roślinna			zwierzęca		
	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74
Do 3 ha	7397	13514	23814	1178	4219	5659	6219	9295	18155
3— 7	6018	10150	17177	1662	3147	4013	4356	7003	13164
7—10	5016	8163	13217	1412	2764	4041	3604	5399	9176
10—15	5113	8258	14794	1469	2873	4800	3644	5385	9994
15 i więcej	4084	5958	11034	1335	2106	3873	2749	3852	7161
Średnio w zbiorowości	5082	7966	14025	1460	2692	4288	3622	5274	9737

Przyrosty produkcji towarowej z hektara użytków rolnych wynosiły w całym badanym okresie od 16,4 tys. zł w gospodarstwach do 3 ha do 7,0 tys. zł w gospodarstwach powyżej 15 ha, z czego w latach 1969/70—1973/74 gospodarstwa drobne realizowały 10,3 tys. zł, tj. około 63% całego przyrostu, a gospodarstwa największe 5,1 tys. zł i 73%. W wyniku tego różnice w produkcji towarowej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych między tymi grupami gospodarstw były po 1970 r. nieco większe niż w poprzednim 10-leciu.

Analiza zmian w produkcji towarowej w przeliczeniu na 1 gospodarstwo wskazuje, że zgodnie z tendencjami w produkcji końcowej dynamika produkcji towarowej była w okresie 1959/60—1969/70 szybsza w gospodarstwach mniejszych, znacznie zaś wolniejsza w największych. W okresie 1969/70—1973/74 tendencja ta uległa odwróceniu i najwyższe

wskaźniki wzrostu produkcji towarowej uzyskano w gospodarstwach o obszarze powyżej 10 ha. Tendencje dynamiki wzrostu produkcji towarowej w analizowanym okresie charakteryzują dane tabeli 10.

Tabela 10

**Dynamika wzrostu produkcji towarowej
w okresie 1959/60—1973/74**

Grupy obszarowe	Ogółem		Roślinnej		Zwierzęcej	
	1959/60— —1969/70	1969/70— —1973/74	1959/60— —1969/70	1969/70— —1973/74	1959/60— —1969/70	1969/70— —1973/74
Do 3 ha	185,0	170,9	361,5 ^a	130,9	151,8	188,9
3— 7	170,5	169,3	192,7	127,2	162,0	188,3
7—10	165,0	162,4	199,0	146,4	151,7	170,6
10—15	163,8	174,2	198,7	162,6	149,7	180,6
15 i więcej	139,3	181,3	150,7	179,8	133,8	182,1
Średnio w zbiorowości	167,3	173,0	195,8	156,7	155,7	181,2

^a Tak wysoki wskaźnik dynamiki roślinnej produkcji towarowej (w okresie 1959/60—1969/70) w gospodarstwach o obszarze do 3 ha, wynika z bardzo niskiej podstawy odniesienia. Informują o tym dane tabeli 7.

Zróznicowanie dynamiki wzrostu produkcji towarowej w badanym okresie powodowało, że zmniejszyły się różnice w poziomie produkcji towarowej w skrajnych grupach gospodarstw z 418⁰% w 1959/60 r. do 334⁰% w 1973/74 r., a różnice odchylen od średniej wartości produkcji towarowej z 126,8 do 102,0%. Mimo to w gospodarstwach małych przyrost produkcji towarowej był w okresie 1959/60—1973/74 prawie dwukrotnie większy niż w gospodarstwach największych (od 18,4 do 19,4⁰% w gospodarstwach do 3 i 3—7 ha oraz 10,7 i 9,9⁰% w gospodarstwach 10—15 i powyżej 15 ha). Decydował o tym szybszy proces denaturalizacji spożycia w gospodarstwach drobnych oraz dalszy wzrost przetwórstwa pasz na produkty zwierzęce (trzoda chlewna) w tych gospodarstwach.

Zmiany w sytuacji ekonomicznej

Podstawę sytuacji ekonomiczno-dochodowej gospodarstw stanowi produkcja czysta, która jednakże jest korygowana przez dochody spoza gospodarstwa i przez system obciążeń.

Na początku analizowanego okresu, przeciętnie w zbiorowości, produkcja czysta stanowiła 92,4⁰% ogólnego dochodu gospodarstw, wahając się w granicach od 70⁰% w grupie gospodarstw do 3 ha, poprzez 91—93⁰% w gospodarstwach o obszarze od 3 do 15 ha, do 97⁰% w gospodarstwach powyżej 15 ha. Są to odsetki nie tylko wyższe niż średnio w rolnictwie, ale także wyższe niż w całej zbiorowości gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną, co wynika z bardziej rolniczego charakteru gospodarstw prowadzących rachunkowość, a w szczególności gospodarstw prowadzących ją przez wiele lat.

Różny udział produkcji czystej w dochodzie ogólnym w poszczególnych grupach obszarowych był wynikiem korekty, jaką wprowadzały do dochodu ogólnego dochody spoza gospodarstwa, które były najwyższe w gospodarstwach do 3 ha, w związku z czym ich wpływ na dochód ogólny był w tej grupie gospodarstw największy i zmniejszał się w miarę powiększania się obszaru gospodarstw.

Dane o ewolucji dochodu ogólnego i dochodów spoza gospodarstwa wskazują na tendencję do stabilizacji, a nawet zmniejszania się roli dochodów pozarolniczych w analizowanym okresie (tabela 11).

Tabela 11

Produkcja czysta, dochody spoza gospodarstwa oraz dochód ogólny w przeliczeniu na 1 gospodarstwo w tys. zł w okresie 1959/60—1973/74

Grupy obszarowe	Produkcja czysta w tys. zł			Dochody spoza gospodarstwa w tys. zł			Dochód ogólny w tys. zł		
	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74
Do 3 ha	18,5	26,8	44,3	8,1	10,2	13,0	26,6	37,0	57,3
3—7	35,5	51,0	74,6	2,8	7,1	9,8	38,3	58,1	84,4
7—10	45,0	63,8	96,1	4,1	1,7	8,4	49,1	65,5	104,5
10—15	55,8	82,9	147,2	4,5	5,1	7,9	60,3	88,0	155,1
15 i więcej	73,2	88,0	155,9	2,4	6,3	6,2	75,6	94,3	162,1
Średnio									
w zbiorowości	45,9	65,4	109,2	3,8	6,4	8,6	49,7	71,8	117,8

Z danych w tabeli 11 wynika, że średnio w zbiorowości udział dochodów spoza gospodarstwa kształtował się w 1959/60 r. na poziomie 7,6%, a w 1973/74 r. 7,3%. Udział ten w 1959/60 r. wahał się w granicach od 30,5% w grupie gospodarstw od 3 ha do 3,2% w gospodarstwach powyżej 15 ha, a w 1973/74 r. odpowiednio od 22,7 do 3,8%.

Zmiany w ogólnym dochodzie gospodarstw kształtowane więc były głównie przez zmiany w produkcji czystej. W okresie 1959/60—1973/74 produkcja czysta wzrosła o 138%, dochody spoza gospodarstwa o 126%, w wyniku czego dochód ogólny powiększył się o 137% (z 49,7 do 117,8 tys. zł; tabela 11). Przyrost dochodu ogólnego, analogicznie jak wykazała analiza dynamiki produkcji końcowej i towarowej, był także szybszy w okresie 1969/70—1973/74 w porównaniu z okresem 1959/60—1969/70. Po 1970 r. dochód ogólny wzrósł o 64%, podczas gdy w 10-leciu 1959/60—1969/70 o 44%, w wyniku wzrostu produkcji czystej o 67% (w poprzednim okresie wzrost o 42%) i wzrostu dochodów spoza gospodarstwa o 34% (w poprzednim okresie wzrosły one o 68%).

Dochód ogólny wzrastał najszybciej w gospodarstwach o obszarze powyżej 10 ha, ponieważ najszybciej wzrastała w nich produkcja czysta, a zmiany w dochodach pozarolniczych nie odgrywały większej roli w kształtowaniu zmian w dochodzie ogólnym. Natomiast w grupie gospodarstw do 3 ha, mimo dynamicznego wzrostu produkcji czystej, słabsza niż w innych grupach obszarowych dynamika dochodów spoza gospodar-

stwa (stanowiących około 1/4 dochodu w tej grupie gospodarstw) wpłynęła na istotne osłabienie dynamiki dochodu ogólnego.

Największe przyspieszenie dynamiki dochodu ogólnego po 1970 r. wystąpiło w grupie gospodarstw powyżej 10 ha w konsekwencji stosunkowo największego przyspieszenia wzrostu produkcji czystej.

W 1959/60 r. przy przeciętnej wartości produkcji czystej 45,9 tys. zł suma obciążeń (świadczenia na rzecz państwa, opłata pracy najemnej, czynsze dzierżawne i procenty) wynosiła 9,8 tys. zł, co stanowiło 21,4% produkcji czystej. Obciążenia wynosiły od 1 tys. zł w gospodarstwach do 3 ha do 22 tys. zł w gospodarstwach powyżej 15 ha. W wyniku tego udział obciążeń w produkcji czystej wahał się w 1959/60 r. od 10% w grupie gospodarstw do 3 ha do 30% w gospodarstwach powyżej 15 ha. Zróżnicowanie wartości obciążeń w poszczególnych grupach obszarowych było znacznie większe w porównaniu do zróżnicowania produkcji czystej (działała tu zasada progresywnego wzrostu obciążeń w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa). Powodowało to zmniejszenie się, w pewnym zakresie, rozpiętości dochodowych.

Średnia wartość dochodu rolniczego wynosiła w 1959/60 r. 36,0 tys. zł, przy rozpiętości od 16,6 tys. zł w gospodarstwach najmniejszych do 51,6 tys. zł w największych.

Wzrost produkcji czystej do 109,2 tys. zł w 1973/74 r., przy wzroście obciążeń do 18,4 tys. zł, dał w wyniku wzrost dochodu rolniczego do 90,8 tys. zł. Udział obciążeń w produkcji czystej zmniejszył się w 1973/74 r. w porównaniu do 1959/60 r. o 4,6 punktów procentowych (o 16,8%). Zmniejszenie obciążeń, jakie nastąpiło po 1970 r. w wyniku zmniejszenia podatku i likwidacji dostaw obowiązkowych, najbardziej odczuły gospodarstwa większe, w których udział obciążeń w produkcji czystej był najwyższy. To spowodowało stosunkowo większy wzrost dochodu rolniczego w tych gospodarstwach, a w konsekwencji nieznaczne powiększenie się w 1973/74 r. różnic w dochodzie rolniczym między grupami skrajnymi z 211 do 216%.

Miernikiem sytuacji bytowej rodziny jest dochód osobisty, który stanowi sumę dochodu rolniczego i dochodów spoza gospodarstwa, a przeznaczony jest na spożycie rodziny i akumulację.

Analiza zmian rozdysponowania dochodu osobistego w badanej zbiorowości gospodarstw wskazuje, że w okresie 1959/60—1969/70 wartość spożycia w przeliczeniu na 1 gospodarstwo powiększyła się z 34,8 tys. zł do 69,9 tys. zł, tj. dwukrotnie, natomiast wartość akumulacji wzrosła z 5,1 do 29,5 tys. zł, czyli blisko 6-krotnie. Spożycie, podobnie jak produkcja i dochody, szybciej wzrastało w okresie 1969/70—1973/74 w porównaniu do 10-lecia 1959/60—1969/70, jednakże różnica w tempie wzrostu spożycia w tych dwóch okresach była znacznie mniejsza niż różnica w tempie wzrostu dochodu osobistego, ponieważ prawie cały przyrost akumulacji dokonał się po 1970 r. Jeśli średnio w zbiorowości w 10-leciu 1959/60—1969/70 akumulacja wzrosła o 0,8 tys. zł (z 5,1 do 5,9 tys. zł), to w 4 latach 1969/70—1973/74 wzrosła aż o 23,6 tys. zł. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że w 1959/60 r. różnice w poziomie akumulacji w poszczególnych grupach gospodarstw były blisko dwukrotnie większe od różnic w poziomie spożycia, a w 1973/74 r. przeszło dwukrotnie większe. Ilustrują to dane tabeli 12.

Tabela 12

Dochód osobisty, spożycie i akumulacja w przeliczeniu na 1 gospodarstwo w tys. zł w okresie 1959/60—1973/74

Grupy obszarowe	Dochód osobisty w tys. zł			Spożycie w tys. zł			Akumulacja w tys. zł		
	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74	1959/ /60	1969/ /70	1973/ /74
Do 3 ha	24,7	33,4	53,3	22,3	32,6	46,2	2,4	0,8	7,1
3— 7	32,4	50,0	75,0	28,4	44,0	54,4	4,0	6,0	20,6
7—10	40,9	53,2	91,3	35,8	46,5	68,2	5,1	6,7	23,1
10—15	46,7	69,0	124,7	40,5	60,8	84,0	6,2	8,2	40,7
15 i więcej	54,0	66,4	133,7	46,6	63,8	86,4	7,4	2,6	47,3
Średnio w zbiorowości	39,9	58,1	99,4	34,8	52,2	69,9	5,1	5,9	29,5

Udział akumulacji w dochodzie osobistym, wzrastając systematycznie wraz ze wzrostem obszaru gospodarstwa, był w gospodarstwach o obszarze powyżej 15 ha wyższy o 4 punkty procentowe w 1959/60 r. i o około 17 punktów procentowych wyższy w 1973/74 r. od udziału akumulacji w dochodzie osobistym w grupie gospodarstw do 3 ha.

Przeliczenie funduszu spożycia na 1 osobę w rodzinie daje znaczne zniwelowanie różnic występujących między poszczególnymi grupami gospodarstw w poziomie spożycia w przeliczeniu na 1 gospodarstwo. W 1959/60 r. fundusz spożycia na 1 osobę w rodzinie był w gospodarstwach powyżej 15 ha tylko o 28% wyższy niż w grupie gospodarstw do 3 ha, podczas gdy różnica dochodu w przeliczeniu na 1 gospodarstwo wynosiła 119%. Natomiast w 1973/74 r. spożycie na 1 osobę w rodzinie było o 52% wyższe w gospodarstwach największych niż w najmniejszych, a w przeliczeniu na 1 gospodarstwo o 151%. Zatem zarówno w jednym jak i w drugim przypadku zróżnicowanie w poziomie spożycia w gospodarstwach o różnym obszarze powiększyło się w 1973/74 r. w porównaniu do 1959/60 r. Zróżnicowanie to nawet w nieco większym stopniu wzrosło w spożyciu na 1 osobę, z tego względu, że tak w małych jak i w dużych gospodarstwach absolutne zmniejszenie się liczebności rodzin było w analizowanym okresie podobne. Mimo to zróżnicowanie funduszu spożycia było nadal nieporównanie mniejsze od zróżnicowania akumulacji.

Wnioski

1. Analiza wskaźników produkcyjno-ekonomicznych gospodarstw prowadzących nieprzerwanie rachunkowość rolną przez kilkanaście lat wskazuje na wielki dynamizm produkcyjny tych gospodarstw oraz głębokie zmiany w sytuacji produkcyjnej i warunkach bytu. Dotyczy to zwłaszcza gospodarstw średnich i większych, które charakteryzuje bardzo wysoka dynamika produkcji, istotne zmiany w jej strukturze idące w kierunku

uproszczenia i specjalizacji produkcji, znacznie szybsza niż w całym rolnictwie denaturalizacja spożycia, większa skłonność do akumulacji i inwestowania oraz szybsza poprawa warunków bytu, zapewniająca dochód porównywalny z grupami ludności pozarolniczej.

Natomiast gospodarstwa drobne wykazują wolniejszą dynamikę produkcji, mniej istotne zmiany w jej strukturze i wolniejszą poprawę sytuacji ekonomicznej. Można więc powiedzieć, że analiza ta obrazuje powiększanie się rozpiętości porównywalnych wskaźników w przeliczeniu na gospodarstwo, a jednocześnie zmniejszanie się rozpiętości w przeliczeniu na hektar między gospodarstwami drobnymi i średnimi. Dokumentuje to powstawanie sytuacji, w której skala produkcji zaczyna decydować o intensywności gospodarowania i wynikach produkcyjno-ekonomicznych.

2. Szczególnie istotne zmiany nastąpiły w ostatnich kilku latach. Świadczą o tym z reguły dwukrotnie większe wskaźniki przyrostu produkcji i poprawy sytuacji ekonomicznej niż w porównywanych okresach 1959/60—1969/70. Przyrosty produkcji osiągnięte w ostatnich kilku latach w gospodarstwach średnich i większych są porównywalne z bardzo wysokimi wskaźnikami przyrostów w sektorze państwowym, przy znacznie mniejszej kapitałochłonności i materiałochłonności tych przyrostów w gospodarstwach chłopskich oraz bardzo wysokiej efektywności gospodarowania. Wszelkie więc powiększanie przeciętnego obszaru gospodarstw oraz skali produkcji (zwłaszcza poprzez kooperację międzysektorową, zespoły itd.) prowadzi do zasadniczego polepszenia efektywności intensyfikacji naszego rolnictwa.

Ze zmian obszarowych w tych gospodarstwach i w całym rolnictwie widać, że walory te są wykorzystywane w niewielkim zakresie. Jest to bardzo duża rezerwa rozwoju naszego rolnictwa.

3. Powiększające się zróżnicowania produkcji w gospodarstwach średnich i dużych, ich zdolność do akumulacji i inwestowania daje pośrednio podstawy do stwierdzenia tendencji pogłębiania się różnic regionalnych w rozwoju rolnictwa w regionach o korzystnej i rozdrobnionej strukturze agrarnej. Powstaje potrzeba szczególnie wnikliwego analizowania z tego punktu widzenia instrumentów, jakimi polityka rolna posługuje się w pobudzaniu rozwoju rolnictwa, tak aby konieczne przyrosty produkcji mogły być osiągnięte z jednoczesnym zmniejszeniem rozpiętości regionalnych w poziomie produkcji i w tempie procesów rekonstrukcji technicznej.

ЯНИНА ЖЕПЕЦКА

Институт экономики сельского хозяйства
ВаршаваИЗМЕНЕНИЯ В ЭКОНОМИКЕ ХОЗЯЙСТВ,
ВЕДУЩИХ ПРОИЗВОДСТВЕННО-ФИНАНСОВЫЙ УЧЕТ

резюме

Статья содержит анализ изменений в производственно-экономическом положении группы 286 единоличных хозяйств, ведущих бесперерывно сельскохозяйственный учет за период 1959/60—1973/74 (это составляет в среднем 20% хозяйств, ведущих сельскохозяйственный учет за этот период). Обследуемая совокупность анализировалась в группировке по земельной площади, по группам, применяемым в сельскохозяйственном учете.

Анализ изменений по производственным результатам обследуемой группы хозяйств свидетельствует как о сильном динамическом развитии их производства за весь этот период, так и о динамическом ускорении динамики производства после 1970 г. За десятилетие 1959/60—1969/70 конечная продукция brutto (в пересчете на 1 хозяйство) увеличилась на 35 тыс. злотых (в текущих ценах), а в течение 4 лет 1969/70—1973/74 — на 52 тыс. зл, то есть на 50% больше, чем в предыдущем 10-лети. Это ускорение динамики произошло главным образом в результате развития животноводства.

За 10-летие 1959/60—1969/70 около 45% прироста конечной валовой продукции осуществлено за счет прироста продукции растениеводства, между тем после 1970 г. 81% прироста приходилось на продукцию животноводства и лишь 19% растениеводства. За анализируемый период выросла также продуктивность земли. Средняя стоймость конечной продукции brutto в пересчете на 1 га сельскохозяйственных угодий — увеличилась с 7,8 тыс. злотых в 1959/60 году на 17,9 тыс злотых в 1973/74 г., причем свыше 6 тыс. злотых и около 60% прироста достигнуто после 1970 г.

При весьма динамическом росте продукции несколько медленнее увеличивались производственные затраты и уменьшались затраты труда, а также потенциальные его ресурсы (малочисленность крестьянских семей и рост удельного веса лиц в возрасте свыше 60 лет). Это указывает, что в обследуемых хозяйствах происходил процесс субституции убывающей рабочей силы затратами средств производства.

В результате роста продукции при снижении затрат труда значительно возросла производительность труда, причем наибольший прогресс по производительности труда достигли хозяйства с земельной площадью свыше 10 га.

Общий рост товарной продукции был на 52 процента больше роста конечной продукции, в результате чего товарность производства увеличилась с 64,5% в 1959/69 г. на 78,4% в 1973/74 г., в том числе товарность растениеводства с 56,2 на 77,3%, а животноводства с 68,6% на 78,9%. Следовательно через сельскохозяйственный рынок укрепились связи обследуемых хозяйств с народным хозяйством.

Изменения в доходах хозяйств были главным образом обусловлены изменениями в производстве, несмотря на то что в известной степени доходы хозяйств дополнялись доходами из несельскохозяйственной сферы. Однако последний вид доходов возрастал медленнее, чем доходы за счет сельского хозяйства (особенно в наиболее мелких хозяйствах) и их удельный вес в доходах уменьшался.

Приросты личного дохода семьи в большей степени направлялись на производственные потребности чем на потребление. За период 1959/60—1969/70 стоимость потребления увеличилась в два раза (с 34,8 на 69,9 тыс. злотых), в то время как стоимость производственного накопления в 6 раз (с 5,1 на 29,5 тыс. злотых). После 1970 года эта разница была еще большей.

JANINA RZEPECKA

Institute of Agricultural Economics
Warszawa

CHANGES IN THE ECONOMICS OF FARMS RUNNING AGRICULTURAL ACCOUNTANCY

Summary

The article contains an analysis of changes in the production-economic situation of a group of 286 individual farms running agricultural accountancy uninterruptedly in the years from 1959/60 to 1973/74, which constitutes, on the average, about 20 per cent of all the farms running agricultural accountancy in that period. The collectivity under study was analysed in area groups according to the classification adopted in agricultural accountancy.

The analysis of changes in production results of the investigated farm group shows both considerable dynamics of their production growth in the total study period, and a big production speed-up after 1970. In the decade 1959/60—1969/70 the final gross production (per one farm) increased by 35 thousand zlotys (in current prices), while during four years, from 1969/70 to 1973/74, it grew by 52 thousand zlotys, i.e. by 50 per cent more than in the previous decade. This acceleration of the dynamics was due mainly to the animal production development.

In the decade 1959/60—1969/70 about 45 per cent of the total final production growth was achieved in plant production, whereas after 1970—81 per cent covered the animal production, and only 19 per cent the plant production.

The land productivity had also grown at the period under study. The average value of the final gross production per 1 ha of agriculturally productive land increased from 7.8 thousand zlotys in 1959/60 to 17.9 thousand zlotys in 1973/74, with over 6 thousand zlotys and about 60 per cent of the increase realized after 1970.

With a very dynamic production growth, the outlays for production were increasing more slowly, and the expenditure of labour and the potential labour resources kept declining (the number of agricultural families was decreasing, and the share of persons aged over 60 in them was growing). This indicates that in the farms under study there occurred the process of substitution of the receding manpower by outlays for production means.

As a consequence of the production growth with declining labour expenditures, the labour productivity has grown considerably, with the farms over 10 ha achieving the highest advance in labour productivity.

The total growth of commodity production was by about 52 per cent points higher than the final production growth. In this connection, the marketability increased from 64.5 per cent in 1959/60 to 78.4 per cent in 1973/74, including plant production marketability growing from 56.2 to 77.3 per cent, and animal production marketability from 68.6 to 78.9 per cent. Thus, a growth of the connection scale of the investigated farms with the national economy took place.

Changes in the income situation of the farms under study were mainly the effect of changes in production, though, to some extent, the farm income was corrected (in plus) by non-agricultural incomes. These latter, however, were growing more slowly than the production increased (particularly in small holdings), and their share in the income kept declining.

The growth of the personal family income was, to a much larger degree, designated for accumulation than for consumption. In the decade from 1959/60 to 1969/70 the consumption value increased twofold (from 34.8 to 69.9 thousand zlotys) while the accumulation value grew sixfold (from 5.1 to 29.5 thousand zlotys). After 1970 this difference was still greater.

BOŻENA GULBICKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

**WYBRANE PROBLEMY KONSUMPCJI
W RODZINACH CHŁOPSKICH**

Niniejsze opracowanie ma na celu ukazanie przemian najważniejszych elementów modelu konsumpcji rodzin chłopskich i zwrócenie uwagi na te kierunki konsumpcji, które należałoby tu rozwinąć.

Badanie spożycia w rodzinach chłopskich jest utrudnione ze względu na to, że gospodarstwo chłopskie spełnia dwie funkcje: produkcyjną i konsumpcyjną. O ile to było możliwe, wyodrębniono w tym opracowaniu problematykę spożycia w rodzinach chłopskich od procesów zachodzących w gospodarstwie rolnym. „Są w życiu wsi pewne zjawiska, trwające niezmiennie od lat. Mowa tu przede wszystkim o charakterze związku występującego między gospodarstwem chłopskim i jego rodziną. Jak przed wiekami, tak i dziś rodzina chłopska jest prawie całkowicie podporządkowana potrzebom gospodarstwa, choć służy mu nie za pomocą prymitywnych narzędzi i siły fizycznej, jak kiedyś, lecz stosując maszyny, sprawniejsze narzędzia i znaczną wiedzę fachową” (2).

W literaturze ekonomicznej wiele uwagi poświęcono analizie konsumpcji ludności rolniczej. Wiele z dotychczasowych badań przeprowadzanych było w oparciu o zmieniającą się z roku na rok reprezentację gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną dla Instytutu Ekonomiki Rolnej. W badaniach stanowiących podstawę tego artykułu po raz pierwszy posłużono się próbą gospodarstw powtarzających się z trzech województw. Wszystkie one spełniają następujące wymogi: prowadziły zapisy rachunkowe bez przerw w okresie 10-letnim (1960/61—1969/70), mają przewagę dochodów z rolnictwa oraz posiadają obszar powyżej 2 ha. Wymogi spełniło ogółem 133 gospodarstw, przy czym w woj. białostockim 46, w warszawskim 44, a w poznańskim 43 (w dawnym podziale administracyjnym). Objęcie badaniami tych samych gospodarstw w okresie 10-letnim zmniejsza przypadkowość uzyskanych wyników, co przy zmiennej z roku na rok reprezentacji i niewielkiej liczebności próby byłoby nie do uniknięcia.

Analizując otrzymane wyniki gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną trzeba pamiętać, że absolutne ich wielkości nie mogą być odnoszone do ogółu gospodarstw w kraju, natomiast są materiałem bardzo przydatnym i wszechstronnym dla przedstawienia tendencji badanych zjawisk.

Zmiany w poziomie i strukturze spożycia

W niniejszym opracowaniu jako najważniejszą kategorię dochodu z punktu widzenia konsumpcji przyjęto fundusz spożycia¹. Jak wynika z przeprowadzonej analizy podziału dochodu osobistego oraz rozdysponowania przychodów pieniężnych w badanych gospodarstwach chłopskich, nie spotykamy się z przypadkami, aby konsumpcja odbywała się kosztem warsztatu produkcyjnego. Uzasadnia to przyjęcie funduszu spożycia przypadającego na 1 osobę jako podstawy rozważań nad modelem konsumpcji.

Tabela 1

Poziom spożycia w badanych gospodarstwach prowadzących rachunkowość rolną w latach 1960/61—1969/70, w złotych na 1 osobę
(ceny porównywalne z 1965/66 r.)

Wyszczególnienie	Województwo					
	poznańskie		warszawskie		białostockie	
	1960/61	1969/70	1960/61	1969/70	1960/61	1969/70
Spożycie ogółem	8866	13468	8341	11325	6426	11583
Artykuły spożywcze	4908	6486	4537	5631	4078	5791
z własnego gospodarstwa	3847	4754	3198	3640	3485	4740
kupna	1061	1732	1339	1991	593	1051
Ubiór	1384	2548	1445	1629	808	1484
odzież	857	1543	891	1040	486	897
bielizna	215	424	203	283	110	301
obuwie	312	581	351	306	212	286
Utrzymanie domu	868	1569	630	893	424	838
meble i sprzęty domowe	477	911	277	474	188	508
opał i światło	391	658	353	419	234	330
Higiena i zdrowie	162	275	165	220	112	165
leczenie	96	121	114	138	79	97
środki do prania i higiena osobista	66	154	51	82	33	66
Kultura i oświata	217	442	285	468	167	553
w tym kształcenie	144	243	245	198	136	255
Alkohol	134	209	176	290	167	467
Tytoń i papierosy	109	89	46	56	39	63
Wiana i dary	482	1028	374	1548	231	1703
Samochody, motocykle rowery	133	458	157	179	98	139
Pozostałe	463	364	526	411	302	382

¹ A. Woś w pracy pt. „Elastyczność spożycia żywności na wsi”. PWE, Warszawa 1961, podaje, że najważniejszą z punktu widzenia popytu i spożycia kategorią dochodu w gospodarstwach chłopskich jest dochód osobisty. W latach, w których autor przeprowadzał badania, czynnikiem wiodącym w podziale dochodu osobistego (lata 1952/53—1957/58), z wyjątkiem lat 1956/57 i 1957/58, były potrzeby konsumpcyjne a nie inwestycyjne gospodarstw. Akumulacja gospodarstw chłopskich była w tym okresie minimalna lub w ogóle nie występowała. Dlatego też poziom dochodu osobistego był wyznacznikiem spożycia i popytu w rodzinach chłopskich.

Fundusz spożycia na 1 osobę w badanych gospodarstwach wzrósł z 7,9 tys. zł w 1960/61 r. do 12,2 tys. zł w 1969/70 r. tj. o 56%. Najwyższy poziom funduszu spożycia osiągnęły rodziny z woj. poznańskiego. Wysoki udział żywności w budżetach (około 50%) oraz w dużym stopniu naturalny jej charakter świadczą o niezbyt wysokim poziomie życia badanych rodzin.

W analizowanym okresie w miarę wzrostu dochodów przeznaczonych na spożycie zaznaczyła się tendencja powolnego spadku udziału żywności z własnego gospodarstwa w budżetach. Jednocześnie wzrósł udział żywności dokupionej w budżetach rodzin z woj. poznańskiego i warszawskiego. Podstawową tendencją był wzrost udziału wydatków na artykuły nieżywnościowe. W tej grupie najwyższą dynamiką wzrostu odznaczały się wydatki na meble i sprzęty gospodarstwa domowego, kulturę i oświatę, odzież, wiana i dary.

W warunkach rozwoju gospodarczego naszego kraju należałoby przyjąć, także w odniesieniu do rodzin chłopskich, rozszerzoną interpretację prawa Engla (4), według której w miarę wzrostu dochodu ludności udział wydatków na różne grupy artykułów, nie tylko żywnościowych, maleje, a wzrasta udział wydatków na dobra i usługi bardziej atrakcyjne, zaspokajające potrzeby wyższego rzędu.

W 1960/61 r. wydatki na potrzeby podstawowe (żywność, opał i światło, ubiór, higiena i zdrowie, kształcenie) wynosiły aż 80% budżetu, a w 1969/70 r. zaś — 72,7%. Zatem zmiany w strukturze konsumpcji nie były duże, gdyż zmniejszenie tego udziału dotyczyło w zasadzie żywności. Do charakterystycznych przejawów świadczących o przechodzeniu rodzin rolniczych na wyższy poziom życia — należy wzrost wydatków na dobra trwałego użytku. Przy niskim poziomie dochodu model konsumpcji kształtuje się pod wpływem podstawowych potrzeb natury głównie biologicznej (wyżywienie, ubiór, opał, światło). Przy wyższym poziomie dochodów powstaje nadwyżka, zwana funduszem swobodnej decyzji, która przeznaczana jest na zaspokajanie potrzeb poprzednio nieosiągalnych.

Tabela 2

**Dynamiczne współczynniki dochodowej elastyczności spożycia i popytu
w latach 1960/61—1969/70**

Wyszczególnienie	Ogółem	Województwo		
		poznańskie	warszawskie	białostockie
Artykuły spożywcze ogółem	0,645	0,603	0,538	0,634
Z własnego gospodarstwa	0,492	0,414	0,340	0,549
Z kupna	1,118	1,200	0,949	1,065
Ubiór	1,257	1,602	0,743	1,059
Meble i sprzęty	2,094	2,078	2,381	2,178
Opał i światło	0,978	1,400	0,725	0,556
Higiena i zdrowie	1,126	1,166	1,080	0,773
Kultura i oświata	2,298	2,449	3,008	1,915
Alkohol	1,278	1,017	1,277	1,502
Wiana i dary	2,307	1,395	3,119	2,992
Samochody, motocykle i rowery	1,609	2,093	1,185	1,981

W tabeli 2 zestawiono dynamiczne wskaźniki elastyczności dochodowej popytu i spożycia. Obrazują one tendencje zmian zachodzących w konsumpcji pod wpływem zmian w dochodach w 10-leciu 1960/61—1969/70. Zaskakujący jest wysoki poziom tych wskaźników. Tylko dla artykułów jadalnych z własnego gospodarstwa wskaźniki elastyczności dochodowej są mniejsze od jedności. Poza tym można zauważyć dość duże zróżnicowanie współczynników elastyczności dla każdej z trzech grup rodzin. Oznacza to, że konsumpcja każdej z nich charakteryzuje się odmiennymi tendencjami. Nawet w rodzinach poznańskich podstawowe potrzeby nie są w pełni zaspokojone. Większość wydatków wykazywała wzrost więcej niż proporcjonalny w stosunku do wzrostu dochodu. Szczególnie wysokie współczynniki odnotowujemy w gospodarstwach poznańskich dla wydatków na mleko i sprzęty, kulturę i oświatę, samochody, motocykle i rowery. Tendencje zmian w modelu konsumpcji tych rodzin są korzystne, bowiem wydatki na zaspokojenie tych potrzeb, mogące zmienić styl życia rodziny, wykazywały silniejszą tendencję wzrostową niż dochód konsumpcyjny.

W gospodarstwach warszawskich poniżej jedności ukształtowały się wskaźniki dochodowej elastyczności spożycia dla żywności z własnego gospodarstwa i dokupowanej oraz dla wydatków na opał i światło, a bardzo wysokie są wskaźniki wydatków na kulturę i oświatę, wiana i dary oraz meble i sprzęty domowe. W gospodarstwach białostockich tendencje do silniejszego wzrostu niż fundusz spożycia wykazywały wydatki na zaspokojenie czterech grup potrzeb: wiana i dary, meble i sprzęty, kultura i oświata oraz samochody, motocykle i rowery.

Niepokojąco wysoki jest współczynnik dochodowej elastyczności popytu na alkohol, zwłaszcza w gospodarstwach białostockich. Bardziej niż proporcjonalny wzrost wydatków na ten cel wskazuje na niekorzystne tendencje występujące w modelu konsumpcji rodzin chłopskich. W miarę dalszego rozwoju kultury na wsi tendencja ta może ulec odwróceniu, ale zmiany te będą zachodzić bardzo powoli, gdyż są hamowane przez działania tradycji i zwyczajów szczególnie silnie zakorzenionych w tym środowisku.

Z analizy współczynników dochodowej elastyczności popytu wynika, że dalszy wzrost dochodów rodzin chłopskich przyniesie dość duże zmiany w zaspokajaniu potrzeb kulturalno-oświatowych, mieszkaniowych i motoryzacyjnych. Wysoki wskaźnik elastyczności wydatków na pojazdy wiąże się z ogólną tendencją do motoryzacji zarówno w mieście jak i na wsi.

Znaczny wzrost popytu na dobra użytku kulturalnego przy wzroście funduszu spożycia wskazuje na zarysowujące się korzystne zmiany modelu konsumpcji rodzin chłopskich. Radio, telewizja oraz większa liczba gazet i książek w domu rodziny rolniczej zmieniają sposób wykorzystywania wolnego czasu. Dostarczanie rozrywki, przybliżenie teatru, upowszechnianie zdobyczy nauki, działanie wychowawcze, propagowanie przez środki masowego przekazu zdobyczy nauki i tych dóbr, których konsumpcja jest korzystna dla społeczeństwa, może przyczynić się do zmiany modelu konsumpcji różnych grup ludności w kierunku pożądanym z punktu widzenia konsumenta oraz ogólnego rozwoju gospodarczego. Także znaczny wzrost wydatków na urządzenie i wyposażenie mieszkania w miarę

wzrostu dochodów może częściowo zmienić sposób życia rodziny, a gospodarstwo domowe stanie się bardziej nowoczesne, co znacznie ułatwi warunki życia kobietom wiejskim.

Tendencje w spożyciu artykułów żywnościowych

Czynniki kształtujące poziom i strukturę spożycia żywności w gospodarstwach chłopskich są różnorodne. Mają na nie wpływ osiągnane dochody, ceny nabywanych artykułów i ich substytutów, zaopatrzenie rynku i reklama handlowa, skład osobowy rodzin, przyzwyczajenia, naśladownictwo wzorców konsumpcji sąsiadów czy innych grup społecznych, edukacja konsumentów oraz poziom cen skupu. Można stwierdzić, że rodzina chłopska konsumuje w dużych ilościach te artykuły żywnościowe, które sam produkuje. Dlatego też ukształtowały się właściwe dla danego terenu struktury spożycia żywności, tzw. regionalne profile konsumpcji.

Model konsumpcji żywności rodzin chłopskich z woj. białostockiego cechuje bardzo wysokie spożycie słoniny i smalcu, mięsa i ziemniaków, natomiast niska jest konsumpcja produktów wyłącznie dokupionych — oleju i margaryny oraz cukru. W gospodarstwach poznańskich jest bardzo wysokie spożycie masła, tłuszczów wieprzowych i roślinnych, natomiast w innych województwach spotykamy się z substytucją jednych tłuszczów innymi. Bardzo wysokie jest spożycie cukru, chleba, sera oraz mięsa, a bardzo niskie płynnego mleka.

Model spożycia żywności badanych rodzin z woj. warszawskiego charakteryzuje się bardzo niskim spożyciem mąki żytniej, której substytutem jest dokupiony chleb. Z tłuszczów preferowana jest słonina, z produktów węglowodanowych — ziemniaki i dokupowany chleb. Bardzo niskie jest spożycie masła i mięsa, a bardzo wysokie spożycie jaj.

Te specyficzne cechy każdego modelu konsumpcji utrzymują się w całym analizowanym okresie. Są to trwałe cechy struktur spożycia żywności właściwe dla danego regionu kraju. Oddziaływanie czynnika dochodu na poziom i strukturę spożycia artykułów jadalnych w gospodarstwach chłopskich jest w znacznej mierze ograniczone przez naturalny charakter spożycia żywności. Dlatego też w wielu przypadkach rodziny o niższym funduszu spożycia na osobę mogą spożywać więcej produktów zaliczanych do „drogich” jeśli produkują je w dostatecznej ilości w swoich gospodarstwach, a mniej tzw. „tanich”.

W latach 1960/61—1969/70 w spożyciu żywności w gospodarstwach chłopskich zaszły dość istotne zmiany. Spadło spożycie mąki żytniej i pszennej a znacznie wzrosło spożycie chleba i bułek z dokupna. Spożycie ziemniaków było wyższe od normy „B” w gospodarstwach białostockich o 62,6%, w poznańskich o 35,6%, a w warszawskich o 54,6%. Ze względu na taniość i walory odżywcze ziemniaki muszą nadal zajmować ważne miejsce w racji pokarmowej rodzin w naszym kraju. Spożycie około 90 kg warzyw na osobę rocznie jest prawie o 50% niższe od zalecanych norm. Asortyment spożywanych warzyw jest zbyt mało urozmaicony, gdyż ponad 40% ogólnego spożycia stanowi kapusta, a 17% ogórki.

Tabela 3

Przeciętne roczne spożycie artykułów jadalnych na 1 osobę

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Ogółem		Województwo						Norma ^b	
				pomzańskie		warszawskie		białostockie			
		1960/61	1969/70	1960/61	1960/61	1960/61	1969/70	1969/70	1969/70	B	C
		1960/61	1969/70	1960/61	1960/61	1960/61	1969/70	1969/70	1969/70	B	C
Przewory zbożowe ^a	kg	127	117	135	107	132	124	125	120	147,8	135,4
Mąka pszenna	"	39	37	22	23	51	44	43	44	.	.
Mąka żytnia	"	50	21	64	18	29	2	58	44	.	.
Chleb	"	46	71	53	88	61	101	25	39	.	.
Bułki	"	3,5	4,9	3,0	4,3	5,0	6,1	2,4	4,3	.	.
Ziemiaki	"	246	263	252	236	243	269	243	283	174,0	158,0
Warzywa	"	86	90	69	87	109	100	79	84	186,0	193,0
Owoce	"	89	94	80	83	117	101	82	74	38,0	55,5
Cukier	"	18,3	24,0	21,9	26,5	19,0	24,7	14,1	20,8	23,8	25,0
Mleko	l	221	231	160	141	250	283	253	268	.	.
Śmietana	"	9,4	10,1	8,6	9,0	10,0	9,3	7,9	11,9	.	.
Ser biały i twaróg	kg	2,8	5,5	2,7	6,0	3,8	5,0	1,9	5,5	.	.
Masło	"	4,0	6,0	10,0	13,3	1,5	1,9	1,6	2,8	10,5	12,6
Stonina i smalec	"	14,5	19,4	13,5	17,1	14,8	19,1	15,2	22,0	11,5	11,3
Olej i margaryna	"	1,3	3,2	1,9	5,4	1,4	2,4	0,6	1,7	40,3	43,7
Mięso i przetwory	"	36,2	53,1	39,0	54,1	31,0	42,3	38,5	62,9	180,0	244,0
Jaja	szt.	203	296	195	287	275	318	138	284	8,5	13,0
Ryby	kg	2,1	2,6	1,7	2,2	2,5	3,0	2,0	2,7	3287	3294
Kalorie	kcal	3289	3633	3515	3754	3498	3695	2856	3573	88,0	90,0
Białko	g	81,8	90,1	74,2	77,8	88,7	92,9	82,4	99,7	40,0	47,6
w tym białko zwierzęce	g	38,1	47,9	33,9	40,7	40,5	48,2	40,0	54,8	102,8	109,0
Thuszcz	g	118,6	155,1	124,7	162,8	117,1	139,3	114,1	163,1	102,8	109,0

^a Mąka, kasze oraz chleb i bułki przeliczone na mąkę po uwzględnieniu 30% przypieku^b „Zeszyty Ekonomiki Rolnictwa i Planowania” nr 16/1959, s. 91.

W gospodarstwach chłopskich spożycie owoców jest bardzo wysokie, ale charakteryzuje się dużą sezonowością. W latach 1960/61—1969/70 spożycie cukru w badanych gospodarstwach wzrosło z 18,3 kg do 24,0 kg, tj. o 31%. Spożycie mleka i jego przetworów jest bardzo zróżnicowane. W gospodarstwach poznańskich spożycie płynnego mleka wyniosło tylko 141 l na osobę, tj. o 127 l mniej niż w rodzinach z woj. białostockiego i 2-krotnie mniej w porównaniu z rodzinami z woj. warszawskiego. Natomiast grupa rodzin chłopskich z woj. poznańskiego, w przeciwieństwie do pozostałych rodzin, odznacza się bardzo wysokim spożyciem masła (12,6 kg).

Charakterystyczne dla rodzin rolniczych jest wysokie spożycie tłuszczów zwierzęcych (poza masłem), a niskie tłuszczów roślinnych. Najwyższy poziom spożycia smalcu i słoniny odnotowujemy w gospodarstwach białostockich, następnie w warszawskich i w poznańskich. Spożycie tłuszczów roślinnych pomimo wysokiej dynamiki wzrostu jest nadal bardzo małe. Daje się zauważyć niewielki spadek spożycia tłuszczów wieprzowych na rzecz roślinnych. Pomimo tych zmian w gospodarstwach warszawskich konsumpcja tłuszczów wieprzowych wynosi 88% ogólnego spożycia tłuszczów, w białostockich 92%, a w poznańskich 76,0%.

Spożycie mięsa i jego przetworów wzrosło w badanych gospodarstwach z 36,2 kg w 1960/61 r. do 53,1 kg w 1969/70, tj. o 46%, a więc jest dość wysokie². Najniższe jest w gospodarstwach warszawskich (42,3 kg na osobę w 1969/70 r.), najwyższe w białostockich (62,5 kg), a w poznańskich 54,1 kg. Rzeczywiście spożycie jest więc znacznie wyższe od normy C, a nawet od normy D — 47,6 kg. Ustalone normy spożycia mięsa i jego przetworów są zbyt niskie szczególnie w odniesieniu do ludności rolniczej ciężko pracującej fizycznie. Mięso jest nadal produktem nie znajdującym odpowiedniego substytutu, szczególnie w warunkach niewłaściwie zaopatrzonego rynku wiejskiego, a konsumpcja mięsa w gospodarstwach rolnych opiera się w przeważającej mierze na własnej produkcji. Mięso, pomijając jego walory smakowe, jest bardziej sytne niż jego substytuty. W przypadku braku mięsa spotykamy się z pewną niechęcią konsumentów do spożywania jego substytutów, pomimo że 100 g twarogu, jaj i ryb ma tę samą wartość odżywczą co 100 g mięsa. Spożywanie mięsa, i to obfite, stało się wykładnikiem pozycji społecznej. W badanym okresie niższe spożycie mięsa rodziny rolnicze z woj. warszawskiego kompensują wyższym spożyciem jaj. W 1969/70 r. spożycie jaj w gospodarstwach warszawskich wyniosło 318 szt. w poznańskich 287 szt., a w białostockich 284 szt.

Spożycie ryb na osobę jest bardzo niskie (3 kg w gospodarstwach z warszawskiego, 2,2 kg z poznańskiego, 2,7 kg z białostockiego) i nie wykazuje zbyt dużej dynamiki wzrostu. Przyczyn tego należy szukać w niewłaściwym zaopatrzeniu sklepów wiejskich oraz nieznanomości zasad racjonalnego żywienia.

² Spożycie mięsa w badanych rodzinach było prawie o 1,3 kg większe w porównaniu z ogólną reprezentacją gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną 1960/61, a w 1969/70 r. o 6,2 kg. Średnie roczne tempo wzrostu spożycia mięsa w gospodarstwach prowadzących rachunkowość wynosiło 4,1%, tj. 1,2 kg, a w badanych gospodarstwach poznańskich 4,2%, tj. 1,2 kg, w warszawskich 3,4%, tj. 1,1 kg, w białostockich 6,8%, tj. 2,4 kg.

Na zmiany jakościowe w strukturze spożycia żywności wskazuje zmniejszający się tzw. współczynnik Benneta, który wyraża stosunek ilości spożytych kalorii pochodzących z produktów o wysokiej zawartości skrobi do spożycia kalorii ogółem. Współczynnik ten maleje w miarę wzrostu dochodów przeznaczonych na konsumpcję (5). W badanych rodzinach rolniczych współczynnik Benneta zmniejszył się w latach 1960/61—1969/70 z 51,9 do 47,0%: w gospodarstwach poznańskich z 51,8% do 41,8%, w warszawskich z 52,1 do 48,1%, a w białostockich z 51,7 do 51,1%. Tylko rodziny białostockie utrzymały się w trzeciej grupie Benneta, a poznańskie i warszawskie przeszły do grupy drugiej³. Spadek tego współczynnika wskazuje na relatywny wzrost w dziennej racji żywnościowej droższych produktów zawierających białko zwierzęce i tłuszcze oraz na spadek tanich produktów skrobiowych.

W latach 1960/61—1969/70 znacznie wzrosła zawartość tłuszczu i białka w dziennej racji żywieniowej. Rodziny rolnicze zwłaszcza poznańskie, spożywają za dużo tłuszczów. Zastanawiający jest znacznie niższy poziom spożycia białka ogółem i białka zwierzęcego przez rodziny poznańskie, pomimo znacznie wyższego dochodu konsumpcyjnego w porównaniu z pozostałymi rodzinami. Główną tego przyczyną jest bardzo niskie spożycie płynnego mleka, wykazujące tendencję spadkową, a przetwory mleczne spożywane są głównie w postaci masła, zawierającego zaledwie ślady białka.

Spożycie naturalne żywności

Na poziom i jakość odżywiania w gospodarstwach chłopskich znaczny wpływ ma powiązanie gospodarstwa domowego rodziny chłopskiej z gospodarstwem rolnym. Ponad 70% żywności spożywanej przez rodziny chłopskie pochodzi z własnego gospodarstwa. Spożycie naturalne żywności stopniowo się zmniejsza na rzecz dokupowanych artykułów, ale proces ten przebiega nadal powoli pomimo wzrostu funduszu spożycia na osobę. Na ukształtowanie się nowego wzorca konsumpcji żywności, charakteryzującego się między innymi wzrastającym udziałem spożycia artykułów jadalnych dokupionych, mają wpływ nie tylko wzrastające dochody przeznaczone na spożycie, ale także zmiany przyzwyczajeń konsumentów wiejskich, wzrastająca specjalizacja produkcji rolnej, odpowiednie zaopatrzenie sklepów wiejskich oraz ich liczba. Zaletą samozaopatrzenia jest spożywanie produktów w stanie prawie naturalnym, zwłaszcza mleka, smietany, jaj, niektórych warzyw i owoców mających największą wartość odżywczą zaraz po ich wyprodukowaniu. Wadami samozaopatrzenia są:

³ M.K. Bennet przeanalizował w latach 1933—1938 dane o wyżywieniu w 52 krajach. Stwierdził, że wraz ze wzrostem dochodu narodowego na 1 mieszkańca maleje udział produktów skrobiowych tanich w całkowitej wartości kalorycznej racji żywieniowej. Biorąc pod uwagę wysokość tego współczynnika, podzielił badane kraje na 6 grup: I 30—40%, II 40—50%, III 50—60%, IV 60—70%, V 70—80%, VI 80—90%. W latach analizowanych przez Benneta Polska została zaliczona obok Algieru, Maroka, Tunisu, Egiptu, Bułgarii do grupy piątej. S. Szmidt: Organizacja wyżywienia i rolnictwa a społeczne problemy odżywiania. Nakładem Koła Słuchaczy Studium Spółdzielczego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 1947, s. 53—54.

wielka czasochłonność przygotowywania posiłków, nie zawsze właściwa higiena przetwarzania produktów, obciążenie dodatkową pracą kobiety wiejskiej, nietrwałość żywności produkowanej w gospodarstwie, niepełnowartościowe odżywianie w okresach spiętrzonych prac w gospodarstwie oraz mało urozmaicone odżywianie się znacznej liczby rodzin. Nastawienie gospodarstwa na wytwarzanie wszystkich niezbędnych produktów dla własnych potrzeb hamuje w pewnym stopniu proces specjalizacji produkcji, który jest czynnikiem jej intensyfikacji. Obecnie nawet gospodarstwa wyspecjalizowane starają się wyprodukować dla własnych potrzeb znaczną ilość produktów nie związanych z gałęzią wiodącą. Całkowita specjalizacja gospodarstw może mieć miejsce wtedy, gdy handel wiejski zapewni rolnikom pełny asortyment produktów potrzebnych do wyżywienia rodziny. Spożywanie produktów pochodzących w większości z własnego gospodarstwa powoduje usztywnienie struktury spożycia żywności, jej niepodatność na zmiany zgodne z zasadami naukowej diety oraz z bieżącymi możliwościami gospodarczymi kraju. Przyczynia się to do nadmiernego spożycia jednych produktów i jednocześnie do niedoboru innych, co ma ujemny wpływ na zdrowotność społeczeństwa.

Proces przechodzenia gospodarstw od konsumpcji naturalnej do towarowej — rynkowej (proces denaturalizacji) przebiega bardzo powoli. Niektóre produkty spożywane w rodzinach rolniczych jak mąka żytnia, ziemniaki, mleko, śmietana i jaja, pochodzą w 100% z własnej produkcji gospodarstwa, a warzywa i owoce w 95%. W latach 1960/61—1969/70 udział spożycia własnego w konsumpcji mięsa ogółem zmniejszył się w gospodarstwach poznańskich z 95,0 do 81%, warszawskich z 79,0 do 54,0%, a białostockich z 96,0 do 91%.

Jak wynika z tych danych, istnieje współzależność między wysokim poziomem spożycia mięsa i jego przetworów a wysokim spożyciem naturalnym. Na tych terenach, gdzie proces denaturalizacji poczynił znaczne postępy, rodziny chłopskie spożywają mniej mięsa. Na przykład w badanych gospodarstwach z woj. warszawskiego tylko 54% spożywanego mięsa pochodziło z własnego gospodarstwa przy przeciętnym spożyciu 42,3 kg, a w białostockich tylko 9% mięsa dokupiono przy przeciętnym spożyciu 62,9 kg. Gospodarstwa warszawskie dokupują 50% spożywanych tłuszczów wieprzowych, poznańskie 24%, a białostockie tylko 6%, osiągając jednocześnie najwyższy poziom spożycia. W latach 1960/61—1969/70 zmniejszył się udział spożycia własnego masła w spożyciu ogółem w gospodarstwach warszawskich z 81 do 69%, poznańskich z 96 do 92,0%, a białostockich z 96,0 do 94,0%.

Proces denaturalizacji spożycia hamują tradycja i nawyki zarówno w dziedzinie produkcji, jak i konsumpcji. Samozaopatrzenie jest elastyczne i ma niemal nieograniczone możliwości przystosowania się do potrzeb żywnościowych konsumentów wiejskich. Jest to wynik uniwersalności produkcji rolnej i braków w zaopatrzeniu rynku wiejskiego, zwłaszcza w mięso i jego przetwory. Także skłonności rodzin rolniczych do oszczędzania środków pieniężnych, które są gromadzone na inne cele, a w mniejszym stopniu są przeznaczone na dokupowanie żywności, którą i tak można wyprodukować we własnym gospodarstwie, osłabiają tempo denaturalizacji spożycia. Duży wpływ na zaawansowanie procesu denaturalizacji ma dalszy rozwój specjalizacji produkcji w gospodarstwach chłopskich.

Relacje pomiędzy cenami skupu a detalicznymi cenami produktów żywnościowych przetworzonych poza gospodarstwem oraz polityka w tym zakresie determinują w pewnym stopniu tempo wzrostu popytu ludności chłopskiej na żywność przetworzoną w warunkach przemysłowych. Ale w gospodarstwach białostockich dokupywanie nie tylko artykułów o wysokiej cenie detalicznej ale także i tanich, np. chleba, jest jeszcze niewielkie. Województwo białostockie ma słabą sieć handlową na wsi. Na pewno jest to jedna z ważniejszych przyczyn stosunkowo wysokiego spożycia naturalnego żywności⁴.

Tendencje w konsumpcji dóbr trwałego użytku

Powszechnie zwykło się oceniać standard życia rodziny nie tylko wielkością funduszu spożycia, którym ona dysponuje, strukturą budżetu czy jakością spożywanej żywności, ale głównie stanem wyposażenia gospodarstwa domowego w dobra trwałego użytku zaspokajające często potrzeby tzw. wyższego rzędu.

Problematyka konsumpcji dóbr trwałego użytku w gospodarstwach chłopskich wiąże się z szerszym zagadnieniem unowocześnienia gospodarstwa domowego rodziny rolniczej, do których m.in. zaliczamy dalszy wzrost elektryfikacji wsi, rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej, wyposażenie mieszkań w urządzenia sanitarno-higieniczne oraz w przedmioty ułatwiające pracę w domu. W gospodarstwie chłopskim potrzeby gospodarstwa rolnego są zaspokajane przed inwestycjami w gospodarstwo domowe. W środowisku wiejskim często można się spotkać z nieufnością wobec reklamowanych nowych dóbr trwałych. Znacznie silniej od reklamy działa w tym środowisku przykład i kopiowanie wzorów konsumpcji sąsiadów, a także naśladownictwo wzorów miejskich, zarówno w sposobie ubierania się, jak i w wyposażeniu mieszkania w meble i sprzęt gospodarstwa domowego. Na określonym etapie zaspokojenia potrzeb podstawowych dobra wyższego rzędu mogą konkurować z odzieżą czy żywnością. „Samochód i telewizor stają się symbolami nowego obrazu życia, symbolami tak przemożnie działającymi, iż człowiek o stosunkowo skromnym uposażeniu gotów jest do wyrzeczeń w dziedzinie potrzeb konwencjonalnych i uważanych za podstawowe, aby zaspokoić potrzeby wyższego rzędu” (7).

Wzrost zapotrzebowania na artykuły trwałego użytku wskazuje na postępowe zmiany w strukturze konsumpcji i jednocześnie na przemiany strukturalne produkcji, a mianowicie rozwój przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, samochodowego. Nadal brak jest ustalonych wzorców i norm konsumpcji dóbr trwałego użytku dla poszczególnych grup społecznych ludności oraz środowisk. Obecnie stan wyposażenia gospodarstw chłopskich w trwałe dobra konsumpcyjne porównujemy z wyposażeniem rodzin w miastach.

⁴ Według Rocznika Statystycznego GUS z 1971 r. liczba punktów sprzedaży detalicznej będących w gestii CRS przedstawiała się w 1970 r. następująco: w woj. poznańskim 7029, w warszawskim 7004, w białostockim 2991.

W omawianych tu budżetach rodzinnych wydatki na konsumpcyjne dobra trwale ewidencjonowane są w trzech pozycjach: meble i sprzęt elektromechaniczny (pralki, lodówki, odkurzacze itp.), kultura i oświata, w tym wydatki na telewizory, radia, adaptory itp. oraz wydatki na samochody, rowery, motocykle. Te trzy grupy wydatków należą do bardzo dynamicznych. Wydatki na meble i sprzęt elektromechaniczny wzrastały średnio rocznie w woj. białostockim o 50,3%, w poznańskim o 24,5%, w warszawskim o 12,0%, na kulturę i oświatę odpowiednio o 17,0%, 20% i 22,0%, na środki komunikacyjne o 37,0%, 4,1% i 53%. Wynika z tego, że rodziny białostockie preferują wydatki na urządzenie domu, łącznie ze zmechanizowanym sprzętem domowym, a następnie na środki komunikacyjne, w woj. poznańskim najbardziej dynamiczne są wydatki na urządzenie mieszkań, a w woj. warszawskim na dobra użytku kulturalnego. Na skutek wzrostu funduszu spożycia badanych rodzin, a także działania czynników leżących poza sferą dochodów, takich jak reklama, przyswajanie miejskiego stylu życia, zmiana sposobu wykorzystania wolnego czasu przez rodziny rolnicze, a także zapewnienie przez przemysł odpowiedniej podaży tych dóbr, nastąpił znaczny wzrost ich stanu posiadania w gospodarstwach chłopskich. Najwyższe wskaźniki wyposażenia odnotowujemy w gospodarstwach poznańskich. W przeliczeniu na 100 gospodarstw co drugie posiadało telewizor, 72 na 100 pralkę, aż 87 na 100 motocykl i motorower.

Tabela 4

Wyposażenie gospodarstw domowych rolników w przedmioty trwałego użytku w sztukach na 100 gospodarstw.

Stan na 30.VI

Wyszczególnienie	Województwo						Gospodarstwa domowe pracowników zatrudnionych poza rolnictwem w 1970 r. (dane GUS)
	poznańskie		warszawskie		białostockie		
	1962	1970	1962	1970	1962	1970	
Odbiorniki telewizyjne	—	50	1	10	—	23	72
Odbiorniki radiowe	2	88	20	73	15	74	84
Pralki elektryczne	—	72	2	46	4	45	79
Odkurzacze	—	11	—	6	—	6	45
Lodówki elektryczne	—	5	—	8	—	6	37
Maszyny do szycia	—	32	7	24	1	37	46
Samochody osobowe	—	10	—	1	—	1	.
Motocykle i motorowery razem	30	87	14	41	11	47	10
w tym motocykle	29	68	14	24	7	32	.
Rowery	99	158	79	94	75	147	28

W analizowanym okresie rodziny warszawskie i białostockie dysponowały znacznie niższym dochodem konsumpcyjnym w porównaniu z poznańskimi. W wyniku tego ich wyposażenie w większość przedmiotów trwałego użytku jest znacznie niższe. Niedostateczne jest wyposażenie w odkurzacze, lodówki i samochody osobowe. Natomiast wskaźniki wyposażenia gospodarstw domowych rolników w rowery, motorowery i motocykle są znacznie wyższe niż w gospodarstwach domowych rodzin w mieście, w pierwszych są podstawowym środkiem komunikacyjnym i często służą celom gospodarczym, w drugim zaś są nabywane w celach turystyczno-wypoczynkowych. Dość zbliżone są wskaźniki wyposażenia gospodarstw obu grup ludności w radioodbiorniki. Natomiast stan posiadania odbiorników telewizyjnych, szczególnie w gospodarstwach woj. białostockiego i warszawskiego, jest znacznie niższy niż w gospodarstwach poza-rolniczych. Różnice te wynikają nie tylko z poziomu dochodu konsumpcyjnego na osobę i z mało rozpowszechnionego kupowania na raty wśród ludności rolniczej, ale także z odmiennych wzorców konsumpcji ludności wiejskiej i miejskiej, z różnego sposobu zagospodarowania czasu wolnego.

Zachodzące zmiany w strukturze spożycia rodzin rolniczych ukształtowały się nie tylko jako wynik działania dochodu i cen, ale również na skutek zmian preferencji konsumentów wywołanych działaniem efektu naśladownictwa i rozpowszechnienia dóbr. Widoczne jest to, gdy analizujemy modele spożycia grup o znacznie zróżnicowanym dochodzie konsumpcyjnym ale stabilnym w ciągu 4—5 lat. W poszczególnych odcinkach czasu, nawet gdy dochód konsumpcyjny jest stabilny, następują zmiany w modelu konsumpcji wywołane czynnikami pozaekonomicznymi.

Korzystając z tego, że badaliśmy problemy konsumpcji w tych samych gospodarstwach, wybraliśmy spośród nich te, które osiągały względnie stały fundusz spożycia na osobę w ciągu 5 lat. Do porównań wzięto dwie grupy: rodziny mające fundusz spożycia 5—6 tys. zł na osobę rocznie i 28—30 tys. zł (tabela 5).

Tabela 5

Wyposażenie gospodarstw domowych rolników w przedmioty trwałego użytku w sztukach na 100 gospodarstw

Stan na 30.VI

Wyszczególnienie	W grupach poziomu dochodów na 1 osobę rocznie					
	5—6 tys. zł			28—30 tys. zł		
	1965	1970	różnica	1965	1970	różnica
Odbiorniki telewizyjne	—	16	16	16	50	34
Odbiorniki radiowe	33	83	50	83	100	17
Pralki elektryczne	33	66	33	16	83	67
Lodówki	—	—	—	16	50	34
Maszyny do szycia	—	66	66	—	33	33
Samochody osobowe	—	—	—	—	16	16
Motocykle	—	16	16	50	66	16
Rowery	110	133	23	110	150	40

Gospodarstwa o niskim funduszu spożycia nie posiadają wcale lodówek i samochodów. Stan posiadania pozostałych dóbr, z wyjątkiem maszyn do szycia, jest znacznie niższy w tych gospodarstwach w porównaniu z grupą o funduszu spożycia 28—30 tys. zł na osobę rocznie. Wyższy stan posiadania maszyn do szycia w gospodarstwach o niskim poziomie funduszu spożycia związany jest z wykonywaniem czynności krawieckich we własnym zakresie na skutek ograniczenia zakupów gotowej odzieży czy korzystania z odpłatnych usług krawieckich.

Pomimo osiągania przez wybrane rodziny niższego poziomu dochodu konsumpcyjnego na osobę (około 5—6 tys. zł) odnotowaliśmy pomiędzy 1965 a 1970 r. wzrost stanu posiadania maszyn do szycia o 66 szt., radioodbiorników o 50 szt., pralek elektrycznych o 33 szt., telewizorów o 16 szt., motocykli o 16 szt. i rowerów o 23 szt., w przeliczeniu na 100 gospodarstw domowych.

Wzrost zasobów dóbr trwałego użytku zależy nie tylko od wysokości osiąganych dochodów konsumpcyjnych i ich wzrostu, ale również od efektu demonstracyjnego. Na pewno nabycie telewizora czy motocykla jest dla rodziny o niskim poziomie funduszu spożycia na osobę bardzo dużym wydatkiem, ale naśladując swych bogatszych sąsiadów ograniczają one wydatki na inne cele (często na żywność i ubiór) i nabywają te dobra, aby „pokazać się”. Z biegiem czasu wzrasta wyposażenie gospodarstw w niektóre dobra w każdej grupie dochodowej, niezależnie od zmian w dochodzie. Takimi artykułami „powszechnymi” stały się w środowisku wiejskim rowery, radia i pralki, w które jest wyposażonych większość gospodarstw osiągających stosunkowo niskie dochody nawet w ciągu kilku lat.

Na podstawie przeprowadzonej analizy należy sądzić, że rodziny rolnicze, gdy tylko osiągną wyższy niż dotychczas przeciętny poziom dochodu konsumpcyjnego na osobę, będą preferowały w swoim modelu konsumpcji dobra trwałego użytku, których dotychczas nie mogły nabyć ze względu na stosunkowo wysoką cenę. Do takich dóbr należy zaliczyć telewizory, lodówki, odkurzacze oraz samochody.

Perspektywy zmian modelu konsumpcji rodzin chłopskich

Wraz z dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym naszego kraju będzie się kształtować nowy model konsumpcji, a także nowy styl życia rodzin chłopskich. Wskazują na to przedstawione tendencje zmian w spożyciu rodzin rolniczych.

Zastanawiamy się, jakie są możliwości zmian modelu konsumpcji rodzin rolniczych. Kierując się zasadą ekonomiczności konsumpcji należałoby zmniejszyć udział spożycia żywności jako najbardziej nakładochłonnego kierunku konsumpcji. Możliwości substytucji dóbr żywnościowych przez nieżywnościowe są jednak bardzo ograniczone i w zasadzie mogą dotyczyć rodzin o wysokim poziomie konsumpcji artykułów jadalnych. Zmiany w modelu konsumpcji nie mogą następować poprzez absolutne zmniejszenie poziomu spożycia żywności, gdyż w oczach naszego społeczeństwa wysoka konsumpcja artykułów jadalnych, a zwłaszcza mięsa,

jest miernikiem osiągniętego dobrobytu. Najlepszą drogą przekształcania modelu konsumpcji jest dalszy wzrost dochodów przeznaczonych na spożycie i jednocześnie zmniejszanie w przyroście dochodu udziału wydatków na żywność na rzecz wzrostu wydatków nieżywnościowych. Oznacza to znaczne zmniejszenie dochodowej elastyczności spożycia żywności, która w grupach rodzin o wysokim poziomie dochodów powinna być bliska zeru. Ten manewr może być utrudniony ze względu na dominację samozaopatrzenia ograniczającego wpływ czynnika dochodowego na zmiany spożycia. Jak wynika z zaprezentowanych tendencji, perspektywy zmniejszenia spożycia naturalnego w najbliższych latach nie są wielkie.

Zmiana modelu konsumpcji polegać będzie na przyspieszeniu wydatków na zakup dóbr nieżywnościowych. Takimi decydującymi ogniwami w przyszłym modelu konsumpcji tych rodzin będą wydatki na zaspokojenie potrzeb związanych z mieszkaniem, motoryzacyjnymi i kulturalno-oświatowymi. Każda z tych grup wydatków zaspokaja potrzeby materialne i społeczne. Zaspokojenie tych potrzeb przyczynia się do zagospodarowania wolnego czasu, którego ilość w miarę wprowadzania nowoczesnej organizacji pracy i techniki będzie się zwiększać. Dzięki tym trzem grupom dóbr wolny czas będzie nasycony nowymi treściami wpływającymi na rozwój osobowości rolników i kultury na wsi.

W nowym modelu wyeksponowane zostaną wydatki na dobra trwałego użytku, gdyż dalszy wzrost dochodów ludności rolniczej, zmiany jej gustów, upodobań, wzorców do naśladowania, wzrost nowych potrzeb dotychczas nie odczuwanych, stale wzrastająca podaż na rynku dóbr bardziej nowoczesnych i atrakcyjnych, zarówno ze względu na cenę jak i jakość, przyczynią się do wzrostu liczby nabywców tych dóbr. Realizacja nowego modelu konsumpcji będzie w zasadzie możliwa przez grupy ludności o dość wysokim poziomie życia zwłaszcza zaspokojenie potrzeb związanych z motoryzacją. Niektóre dobra trwałe, jak pralki, radia, rowery, rodziny chłopskie nabywają niezależnie od zmian w dochodach, a różnice w wyposażeniu w te przedmioty między gospodarstwami domowymi o wysokim i niskim poziomie dochodów są znacznie mniejsze niż różnice w poziomie funduszu spożycia. W zasadzie te trzy dobra powinny stanowić tzw. minimum dóbr trwałych, w które wyposażone być powinno każde gospodarstwo domowe na wsi.

LITERATURA

1. J.S. Duesenberry: *Income, Saving and the Theory of Consumer Behavior*. Cambridge Mass. 1952, s. 32.
2. D. Gałaj: Problemy pracy ideologicznej na wsi. „Wieś Współczesna” nr 2/1964, s. 10.
3. E. Garbaciak: *Ekonomika obrotu towarowego*. WSE. Kraków 1965, s. 155.
4. A. Hodoly: Zachowanie się konsumentów jako przesłanka polityki konsumpcji. „Ekonomista”, nr 1/1970, s. 76.
5. Cz. Kos: Oddziaływanie przemysłu spożywczego na zmiany struktury spożycia żywności. *Instytut Żywności i Żywienia*, nr 14/1970, s. 3.
6. T. Kramer: *Rynek wiejski a proces industrializacji*. PWE. Warszawa 1963, s. 46.
7. E. Lipiński: Wstęp do rozważań nad problematyką usług w ekonomii politycznej socjalizmu. W: *Usługi i ich rola społeczno-ekonomiczna*. PWE. Warszawa 1965, s. 34.

8. M. Pohorille: Model konsumpcji w ustroju socjalistycznym. PWE. Warszawa 1971, s. 245.
9. S. Szmidt: Organizacja wyżywienia i rolnictwa a społeczne problemy odżywiania. Nakładem Koła Słuchaczy Studium Spółdzielczego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 1947.
10. A. Woś: Elastyczność spożycia żywności na wsi. PWE. Warszawa 1961.
11. Rocznik Statystyczny GUS 1971.

БОЖЕНА ГУЛЬБИЦКА

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

НЕКОТОРЫЕ ВОПРОСЫ ПОТРЕБЛЕНИЯ В КРЕСТЬЯНСКИХ СЕМЬЯХ

резюме

В статье обсуждены некоторые элементы модели потребления в крестьянских семьях и ее перемены за 10-летний период (1960—1970). Изменения по потреблению в расчете на душу семьи рассмотрены на основе материалов сельскохозяйственного учета. Обследование касалось 133 крестьянских хозяйств, ведущих учет для Института экономики сельского хозяйства непрерывно в течение 10 лет.

Несмотря на рост фонда потребления на душу семьи на 56% в течение 10 лет, продовольствие составляет половину бюджета. Этот высокий удельный вес пищи вытекает в значительной степени из натуральной формы потребления. Все еще свыше 70% потребляемой пищи поступает из собственного хозяйства. Несмотря на то, что самоснабжение постепенно заменяется покупными продуктами, то процесс этот проходит очень медленно. Традиция, производственные и потребительские привычки, перебои в снабжении сельской торговли, особенно мясом и его продуктами, тормозят процесс денатурализации потребления в крестьянских хозяйствах.

За обследуемый период значительно увеличилось потребление мяса, животных жиров, яиц, хлеба и покупных булок, снизилось потребление пшенной и ржаной муки из собственного хозяйства. Все еще низкий уровень потребления рыб. Лучше стало качество потребляемой пищи благодаря росту белка и жира в дневном питательном рационе. Одновременно снизился удельный вес калорий, поступающих и дешевых крахмальных продуктов в общем количестве калорий.

К характерным признакам, свидетельствующим о достижении крестьянскими семьями высшего уровня жизни, относится динамический рост расходов на товары длительного пользования и оснащение ими домашних хозяйств крестьян.

Происходящие изменения в структуре потребления сельскохозяйственных семей формировались не только как результат воздействия доходов и цен, но также явились результатом подражания и распространения благ. Воздействие социальных факторов заметно при сравнении потребительных моделей семей, достигающих низкий и высокий уровень доходов, но стабильный в течение нескольких лет. Несмотря на стабильность доходов даже при низком его уровне произошел рост оснащения домашних хозяйств некоторыми благами. Распространенными товарами в сельской среде стали велосипеды, радиоприемники и стиральные машины.

Как вытекает из приведенных динамических коэффициентов доходной эластичности спроса, в будущей модели потребления в крестьянских семьях будут возрастать расходы на устройство квартир, приобретение легковых автомобилей и культурно-просветительные нужды. Удовлетворение этих потребностей будет способствовать лучшему использованию свободного времени, развитию культуры в деревне, тем самым изменению образа жизни крестьянских хозяйств.

BOŻENA GULBICKA

Institute of Agricultural Economics
Warszawa

A FEW CONSUMPTION PROBLEMS IN PEASANT FAMILIES

Summary

In the article there are discussed some elements of the consumption model in peasant families and its changes in a decade (1960—1970). The consumption changes per one family member were considered on the basis of agricultural accountancy data. The study covered 133 farms running accountancy for the Institute of Agricultural Economics during the decade uninterruptedly.

Although during the decade the level of the consumption fund per capita has grown by 56 per cent, food constitutes almost half of the budget. This high share of food results, to a large extent, from the natural form of its consumption. Over 70 per cent of the food consumed still comes from the peasant's own farm. Although the self-supply is gradually reduced in favour of consumption of purchased articles, the process, however, is extremely slow. Tradition, production and consumption habits, shortages in supply of the rural market, particularly with meat and meat products, slow down the process of consumption denaturalization in individual farms.

At the period of time under discussion, the consumption of meat, animal fats, eggs, bread and rolls, which were additionally purchased, has grown considerably, while the consumption of wheat and rye flour from the peasant's own farm has declined. The fish consumption still remains low. Owing to higher content of protein and fat in the daily diet, the quality of consumed food has grown. At the same time, the share of calories coming from cheap starch products has dropped in the overall calory amount.

A typical phenomenon, which proves that peasant families have achieved a higher living standard, is a dynamic growth of expenses for durable goods and the equipment of farmers' households with them.

The changes occurring in the consumption structure of agricultural families have shaped not only as a result of income and price influence but they were also brought about by the effect of following the consumption pattern of town dwellers and widespreading of goods. The action of social factors is visible in comparing the consumption patterns of families of a low and of a high income level, which remains stable, however, during a few years. Owing to the stability of income, low as it had been, the supply of households with some goods has increased. Bicycles, radios and washing machines became articles of widespread use in rural environment.

As it appears from the presented, dynamic coefficients of the income elasticity of demand, in the future consumption pattern of peasant families there will be brought into prominence the expenses for satisfying needs linked with apartment furnishing as well as motorization, cultural and educational needs. Satisfying those needs will contribute to better use of leisure time, to promoting culture in rural areas, and thus, to changing the way of life of peasant families.

MARIAN ROJEWSKI
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
— Akademia Rolnicza
Warszawa

WYKORZYSTANIE RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ W BADANIACH I DYDAKTYCE NA WYŻSZYCH UCZELNIACH ROLNICZYCH I EKONOMICZNYCH

Materiały liczbowe pochodzące bezpośrednio z indywidualnych gospodarstw chłopskich prowadzących książki rachunkowe pozwalają dzięki wielkiemu bogactwu informacji na wszechstronne ujęcie w badaniach i dydaktyce wielu różnorodnych zagadnień, na głębsze poznanie wewnętrznych mechanizmów, wzajemnych związków i sprzężeń regulujących i samoregulujących ekonomiczne procesy rozwojowe gospodarstw chłopskich. Umożliwiają one zbadanie całego procesu produkcji i podziału wytworzonych dóbr, a więc wszystkich ogniw procesu gospodarczego. Materiał rachunkowy dostarcza w swoim rodzaju jedynej, zwłaszcza pod względem wszechstronności danych i o stosunkowo znacznym stopniu ścisłości, podstawy do głębokiego naświetlenia sytuacji w indywidualnej gospodarce chłopskiej. Ma to dużą przydatność dla nauczania ekonomiki rolnictwa i dla służby rolnej, prowadzącej doradztwo ekonomiczne w gospodarstwach chłopskich.

Organizacja pracy, produkcji i procesów wytwórczych oraz planowanie reorganizacji gospodarstw wymaga znajomości szeregu konkretnych wskaźników technicznych i ekonomicznych charakteryzujących produkcję rolniczą. Znajomość tych wskaźników przez absolwentów wyższych uczelni rolniczych i służbę rolną, prowadzącą doradztwo ekonomiczne w gospodarstwach chłopskich, jest niezbędna w ich pracy zawodowej.

Zakład Rachunkowości Rolnej Instytutu Ekonomiki Rolnej wychodząc na spotkanie uczelniom i instytucjom publikuje podstawowe techniczne i ekonomiczne wskaźniki dla poszczególnych grup obszarowych gospodarstw prowadzących rachunkowość¹.

Ponieważ gospodarstwa te należy uznać w naszych warunkach za mniej więcej prowadzone racjonalnie, dlatego pochodzące z nich normatywy można przyjąć jako określające modele gospodarstw w pewnym sensie przykładowych.

¹ J. Stelmach: Wskaźniki techniczno-ekonomiczne gospodarstw rolnych prowadzących rachunkowość w 1969/70. Instytut Ekonomiki Rolnej. Studia i Materiały, z. 343. Warszawa 1972.

Publikowane przez IER wskaźniki umożliwiają wykorzystywanie ich do porównań z analogicznymi wskaźnikami obliczonymi dla różnych gospodarstw objętych doradztwem ekonomicznym.

Istnieje ścisła więź Zakładu Rachunkowości Rolnej IER z uczelniami rolniczymi. Wiążąca ta polega nie tylko na tym, że Zakład umożliwia korzystanie z opracowań i materiałów liczbowych, ale również na tym, że wielu pracowników naukowo-dydaktycznych z różnych ośrodków uczelnianych odbywa w Zakładzie staże naukowe.

Wyniki rachunkowe są dostatecznie wiarygodne, dlatego mają tak dużą doniosłość dla nauki i nauczania ekonomiki rolnictwa. Pobudzają one do badań. Dzięki temu podjęto szereg poważniejszych prób uogólniających przebieg procesów w różnych sferach życia społeczno-gospodarczego wsi.

Słabszą stroną badań opartych na rachunkowości jest fakt, że liczebność gospodarstw prowadzących książki rachunkowe jest niedostateczna a wyniki dotyczą jednostek ekonomicznie silniejszych. Nie mogą więc być uogólniane na całą zbiorowość gospodarstw chłopskich. Zastrzeżenia te pozostają w mocy dla badań statycznych, ale tracą na znaczeniu w badaniach dynamicznych.

Materiały rachunkowe, obejmujące prawie wszelkie zjawiska gospodarcze, które można ująć liczbowo, oraz charakteryzujące się znacznym stopniem ścisłości, wysuwają nowe problemy badawcze i zachęcają do stosowania coraz bardziej precyzyjnych metod analizy zależności ilościowych zjawisk gospodarczych.

W artykule tym ograniczę się do przedstawienia niektórych, głównych problemów badawczych, opartych na rachunkowości rolnej, które zostały podjęte w pracach na stopień magistra, doktora czy doktora habilitowanego na wyższych uczelniach rolniczych i ekonomicznych.

Badania oparte na książkach rachunkowych dostarczają niejednokrotnie jedynych danych o sytuacji w gospodarce chłopskiej. Informacje te są tym cenniejsze, że zapisy rachunkowe prowadzone w sposób ciągły pozwalają dojrzeć procesy zachodzące w gospodarce chłopskiej nie tylko od strony spisów i sprawozdań instytucji i urzędów państwowych, lecz i od strony przemian samego gospodarstwa. Znajomość procesów przebiegających w gospodarstwach prowadzących rachunkowość pozwala szacować ich rozmiary w szerokiej masie gospodarstw. Dokładne przestudiowanie sposobów i metod ich gospodarowania umożliwia ujawnienie wielu rezerw występujących w indywidualnej gospodarce chłopskiej oraz sformułowanie odpowiednich zasad gospodarowania ograniczonymi czynnikami produkcji.

Znajomość ekonomiki tych gospodarstw oraz występujących w nich tendencji może być punktem wyjścia do zarysowania określonych programów czy prognoz rozwojowych gospodarki chłopskiej.

Czynniki wzrostu produkcji w gospodarstwach chłopskich

Zagadnienia czynników kształtujących poziom produkcji w indywidualnej gospodarce chłopskiej zostały podjęte w bardzo szerokim zakresie (por. m. in. 2, 4, 18, 20, 22, 24, 30, 31, 44, 52, 57). W rozprawach poświęconych tej problematyce wyjaśniono szereg obiektywnie występujących w

procesie produkcji mechanizmów regulujących ten proces w gospodarce chłopskiej.

Wszystkie zasygnalizowane niżej zagadnienia zostały w omawianych pracach przedstawione w sposób ilościowo wymierny za pomocą odpowiednich współczynników wydajności, nakładochłonności, stóp substytucji itp.

Badania te pozwalają dokładniej i pełniej poznać ekonomiczne prawidłowości występujące w tym układzie społeczno-gospodarczym, mechanizm ich działania oraz ekonomiczną istotę indywidualnej gospodarki chłopskiej. W wyniku tych dociekań autorzy sformułowali liczne wnioski na użytek polityki gospodarczej dla sterowania rozwojem produkcji w sektorze drobnotowarowej gospodarki rolnej. W opracowaniu tym zostaną zasygnalizowane w uogólnionej postaci tylko niektóre zagadnienia będące rezultatem wykonanych analiz i przeprowadzonych rozważań.

W gospodarstwach chłopskich występuje nierozzerwalny związek ziemi, pracy i kapitału. Między tymi czynnikami produkcji zachodzą zależności o charakterze komplementarnym i substytucyjnym. Na kształtowanie się w procesie produkcji wzajemnych proporcji pomiędzy czynnikami wytwórczymi duży wpływ ma obszar gospodarstwa. Badania wykonane w różnych okresach i rejonach kraju wykazały, że relacje czynników wytwórczych zależą w dużym stopniu od obszaru gospodarstw (20, 22, 24, 31). Dlatego też poszczególne grupy obszarowe gospodarstw indywidualnych mają właściwy sobie układ relacji czynników wytwórczych.

Ze wzrostem obszaru gospodarstw rośnie wielkość zaangażowanych trwałych i obrotowych środków produkcji oraz pracy żywej na gospodarstwo, a maleje w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. Analogiczne prawidłowości występują w zakresie kształtowania się poziomu produkcji globalnej, końcowej, czystej, a także dochodu rolniczego. Natomiast dochód czysty wykazuje ze wzrostem obszaru gospodarstw tendencję do wzrostu nie tylko licząc na gospodarstwo, ale także na 1 ha użytków rolnych².

Przy przechodzeniu do wyższych grup obszarowych, w miarę wzrostu produkcji globalnej czy czystej w skali gospodarstwa, poszczególne czynniki wytwórcze wzrastają w różnym tempie. Najszybciej rośnie obszar, wyprzedzając znacznie wzrost produkcji, najwolniej zaś nakład pracy żywej. W tempie najbardziej zbliżonym do tempa wzrostu produkcji rosną środki trwałe i nakłady materiałowo-pieniężne. Wraz ze wzrostem obszaru gospodarstw zachodzą istotne zmiany w technikach wytwarzania.

W miarę wzrostu powierzchni gospodarstw następuje szybszy spadek nakładów pracy żywej na 1 ha użytków rolnych niż nakładów pracy uprzedmiotowionej, co prowadzi do wzrostu relacji środki produkcji — praca, a więc do wzrostu technicznego uzbrojenia pracy. Dlatego też więcej kapitału i ziemi przypada na jednego zatrudnionego, a to przesądza o wyższym poziomie wydajności pracy w większych gospodarstwach. Wzrost powierzchni ziemi na zatrudnionego idzie w parze ze spadkiem jej produktywności z jednostki powierzchni mierzonej produkcją globalną, końcową czy czystą.

² W publikowanych przez IER wynikach rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych nie podaje się dochodu czystego. Są to osobiste obliczenia autorów badających ekonomikę gospodarstw chłopskich.

Produkcja rolnicza w gospodarstwach obszarowo większych jest mniej pracochłonna, lecz bardziej ziemio- i materiałochłonna. Dokonuje się proces substytucji pomiędzy obszarem i nakładem pracy oraz pracy żywej przez pracę uprzedmiotowioną.

Gospodarstwa prowadzące rachunkowość służyły również m. in. za podstawę do określenia typu postępu technicznego i typu wzrostu produkcji rolniczej w sektorze drobnotowarowym (2).

Przyjmując, że postęp techniczny w rolnictwie wzmaga siły produkcyjne ziemi i wydajność pracy, wykazano, iż obydwa rodzaje postępu technicznego występują głównie w formie zwiększających się nakładów kapitału. Wskutek substytucji pracy żywej przez uprzedmiotowioną następuje wzrost składu organicznego nakładów produkcyjnych w miarę wzrostu obszaru gospodarstw. W gospodarstwach obszarowo większych, większy jest relatywnie udział pracy uprzedmiotowionej, a mniejszy udział pracy żywej w całości nakładu globalnego niż w gospodarstwach drobniejszych. Wyższe są również wskaźniki opłacalności produkcji w gospodarstwach większych. W gospodarstwach małych o dużych zasobach siły roboczej na jednostkę powierzchni użytków rolnych dominują elementy postępu wzmagającego produktywność ziemi, zaś gospodarstwa średnie, a zwłaszcza większe, w których przypada więcej ziemi na jednego zatrudnionego i lepsze jest techniczne uzbrojenie siły roboczej, preferują postęp wzmagający wydajność pracy. Udokumentowano, iż wzrost produkcji odbywa się głównie drogą substytucji pracy żywej przez uprzedmiotowioną, a więc wskutek wzrostu materiałochłonności produkcji. Mamy zatem do czynienia z materiałochłonnym i pracooszczędnym typem postępu technicznego. Jest to ekspansywny typ produkcji, dokonujący się na podstawie ucieleśnionego postępu technicznego.

W badaniach określono również wpływ jakości gleb na efektywność metod wytwarzania (22, 24), przy czym stwierdzono, że istnieje silna zależność poziomu produkcji, dochodów, intensywności i wydajności czynników wytwórczych od jakości gleb. Nakłady pracy żywej i uprzedmiotowionej na jednostkę powierzchni użytków rolnych są większe w gospodarstwach mających lepsze gleby. Wyższy jest więc poziom ich intensywności i produktywności ziemi.

W gospodarstwach położonych na glebach lepszych przypada więcej środków trwałych i obrotowych na jednego zatrudnionego, mają one wyższy poziom technicznego uzbrojenia siły roboczej, osiągają wyższą wydajność pracy. Materiałochłonność, majątkochłonność i ziemiochłonność produkcji kształtuje się w tych gospodarstwach na niższym poziomie. Wyższa jest zatem efektywność zaangażowania czynników wytwórczych. W strukturze bieżących nakładów produkcyjnych w gospodarstwach położonych na glebach lepszych jest stosunkowo wyższy udział nakładów materiałowych, a mniejszy pracy żywej. Intensywność produkcji w tych gospodarstwach jest bardziej kapitałochłonna, a w gospodarstwach mających gleby słabsze — w większym stopniu pracochłonna.

Gospodarstwa mające gleby lepsze w porównaniu z gospodarstwami o glebach gorszych stosują pracooszczędne i ziemiooszczędne, oraz ze względu na wysoki poziom natężenia środków kapitałowych na jednostkę powierzchni, intensywne metody produkcji. Cechuje je także intensywne wykorzystanie siły roboczej i wysoka wydajność pracy. Opłacalność pro-

dukcji jest w tych gospodarstwach wyższa. Stosują one stosunkowo nowoczesne i efektywne techniki wytwarzania.

Intensywność produkcji

Problematyka intensywności produkcji rolniczej, jako zasadniczej cechy metody produkowania i sposobu gospodarowania czynnikami produkcji rolniczej, była podejmowana w różnym ujęciu w licznych rozprawach (por. m. in. 20, 22, 24, 62).

Intensywność jest miarą łącznego natężenia pracy żywej i uprzedmiotowionej w stosunku do ziemi. Wyraża stopień jej wykorzystania w procesie produkcji przy pomocy pozostałych czynników wytwórczych. Stanowi podstawowy wskaźnik sposobu gospodarowania w rolnictwie. W dokonanych analizach stosowano różne syntetyczne wskaźniki oceny intensywności gospodarstw, jak wartość nakładu globalnego, nakładu gospodarczego, środków obrotowych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych oraz metody wskaźnikowe opracowane przez różnych autorów. Stosowanie miar wartościowych jest praktycznie możliwe jedynie na podstawie danych rachunkowych rolniej.

Badania dotyczyły również ustalenia kryteriów optymalizacji poziomu intensywności gospodarstw rolniczych. Kierując się zasadą racjonalnego gospodarowania, za jego miarę przyjmowano maksymalizację dochodu czystego z 1 ha użytków rolnych.

Badania wykazały powszechnie występującą prawidłowość polegającą na tym, że intensywność gospodarstw w miarę wzrostu ich powierzchni maleje w tempie zmiennym. Udowodniono, że intensywność gospodarstw, mierzona wartością nakładu globalnego na 1 ha użytków rolnych i rozpatrywana jako funkcja obszaru, daje się przedstawić w postaci krzywej hiperbolicznej. W rozprawach wykazano pracochłonny charakter intensywności gospodarstw obszarowo mniejszych, a kapitałochłonny większych. Obliczono ilościowo wpływ jakości gleb na poziom intensywności i produktywności jednostki ziemi użytkowej rolniczo. Produkcja w gospodarstwach większych okazała się bardziej opłacalna. Większa jest również opłacalność produkcji w gospodarstwach mających lepsze gleby.

Przyjmując za miernik intensywności wartość nakładu globalnego na 1 ha użytków rolnych, a za wskaźnik produktywności ziemi produkcję globalną, zależność produkcji od nakładu została przedstawiona w układzie statycznym w postaci rosnąco-malejącej funkcji produkcji.

Maksimum dochodu czystego z hektara producent osiąga w fazie optimum intensywności. Optimum to oznacza zrównanie się nakładu krańcowego z krańcowym produktem.

Na podstawie współzależności pomiędzy produktem globalnym a produktem przeciętnym i krańcowym oraz pomiędzy produktem krańcowym a produktem przeciętnym wyodrębniono i skwantyfikowano różne strefy, czyli fazy produkcji (24).

Badania wykazały, że w gospodarstwach obszarowo większych optimum intensywności występuje na wyższym poziomie. Duży wpływ ma przebieg krzywej krańcowego produktu na urodzajność gleby. W gospodarstwach mających gleby lepsze optimum intensywności wystąpiło na

znacznie wyższym poziomie niż w gospodarstwach na glebach gorszych. Badania dotyczyły głównie statycznej równowagi gospodarstw.

Kierunki i typy produkcyjne gospodarstw indywidualnych

Problematyka ta była przedmiotem rozważań i analiz w kilku pracach (por. m. in. 6, 16, 22, 28, 43, 48).

Badania dotyczyły przede wszystkim określenia typów i kierunków produkcji gospodarstw indywidualnych w wybranych rejonach kraju. Podstawowe prace z tego zakresu odnoszą się do obszaru północnego Mazowsza (28), okręgu rolniczego środkowo-wschodniego (6), b. woj. poznańskiego (22, 43) oraz rejonu górskiego Polski południowej (16). Tak gruntowne studia i badania mogły być przeprowadzone tylko na podstawie materiałów źródłowych pochodzących z gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną. Statystyka powszechna nie podaje bowiem niezbędnych danych do wykonania takich zadań. W omawianych pracach określono pożądane (najbardziej racjonalne) dla danych rejonów typy i kierunki produkcji gospodarstw, które pozwoliłyby najlepiej wykorzystać istniejące możliwości produkcyjne i zapewnić możliwie najwyższe efekty gospodarcze.

Badania prowadzone na obszarze północnego Mazowsza, obejmującego 11 ówczesnych północnych powiatów b. województwa warszawskiego, pozwoliły na wyodrębnienie z punktu widzenia występowania typów produkcyjnych dwóch następujących rejonów produkcji rolniczej: płocko-ciechanowskiego i mławsko-ostrołęckiego.

Wojtaszek (28) na podstawie odpowiednich cech i wskaźników wyodrębnia i przytacza wyniki ekonomiczne i produkcyjne, które występują najczęściej w obrębie danego typu produkcyjnego i gospodarstw przodujących, osiągających zdecydowanie lepsze rezultaty gospodarowania.

Przytoczenie wyników gospodarstw typowych ma na celu pokazanie stanu gospodarki rolnej północnego Mazowsza, a wyniki gospodarstw przodujących pozwalają wykazać, co i w jaki sposób można osiągnąć w danych warunkach.

Gospodarstwa przodujące mają wyższą obsadę produkcyjnego inwentarza żywego, a zwłaszcza bydła, oraz intensywniejszą strukturę zasiewów. Uzyskują one o kilkanaście, a często o kilkadziesiąt procent wyższą produkcję od gospodarstw typowych, przy podobnych nakładach pracy żywej i uprzedmiotowionej. Są one lepiej zorganizowane. Porównując przeto dla danego typu produkcyjnego gospodarstwa lepiej i gorzej zorganizowane, wykazuje się naocznie istniejące w rolnictwie rezerwy produkcyjne oraz sposoby, jakimi można je uruchomić.

Znaczenie tego typu badań polega jeszcze, a może nawet przede wszystkim — poza ich walorami naukowo-poznawczymi — na tym, że umożliwiły opracowanie odpowiedniej metody, która pokazuje producentom i służbie rolnej jak należy gospodarować w miejscowych warunkach.

Elastyczność produkcji rolniczej

Problematyce tej została poświęcona jedynie rozprawa Wosia (7).

W omawianej pracy po raz pierwszy w naszej literaturze zostały zastosowane w szerokim zakresie metody ekonometryczne w analizie elastyczności produkcji rolniczej indywidualnych gospodarstw chłopskich i w badaniu ich procesów dostosowawczych w tej sferze do ekonomicznych warunków produkcji.

Wychodząc z ogólnej formuły dynamicznej funkcji produkcji w rozprawie tej zaprezentowano model badania elastyczności produkcji i podaży artykułów rolniczych dla warunków gospodarki kierowanej.

Na podstawie materiałów gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną w okresie 1952/53—1960/61 i danych statystyki powszechnej przeanalizowano czynniki określające zasiewy i produkcję pszenicy oraz uprawy ziemniaków w Polsce. Szczegółowiej został opracowany problem pszenicy.

W pracy tej zostały wszechstronnie rozważone argumenty za i przeciw rozszerzaniu uprawy pszenicy w Polsce. Autor wykazał, że powiększenie obszaru uprawy pszenicy nie spowoduje jej uprawiania na gruntach gorszych i nie doprowadzi do spadku plonów. W rozprawie została nakreślona koncepcja rozwiązania „problemu pszenicznego”, która pozwala na uniknięcie spadku plonów tej rośliny. W myśl tej koncepcji w rozwijaniu produkcji pszenicy należy dać pierwszeństwo południowym rejonom kraju. Na północy uprawa jej wydaje się być niekorzystna, zaś w środkowym pasie występują trudności w rozwijaniu produkcji tej rośliny.

Centralnym zagadnieniem omawianej rozprawy jest badanie cenowej elastyczności zasiewów pszenicy w Polsce.

Analiza ekonometryczna obejmuje cztery wybrane rejony kraju. Dwa z nich, mianowicie południowo-wschodni i południowo-zachodni, to obszar „pasa pszenicznego”, intensywnej jej uprawy, a pozostałe dwa, czyli środkowo-zachodni i środkowo-wschodni, to rejon mało intensywnej uprawy tej rośliny.

Autor analizuje wszelkie możliwe formy wpływu cen na produkcję pszenicy. W wyniku badań wyodrębnia dwa modele reakcji dostosowawczych producentów pszenicy do zmieniających się warunków rynkowych:

- 1) model typowy dla całego pasa Polski środkowej i północnej, a więc dla obszaru mało intensywnej uprawy pszenicy;

- 2) model właściwy rejonom intensywnej uprawy pszenicy, a więc południowo-zachodniej i południowo-wschodniej części kraju, o dużych możliwościach jej dalszego rozwoju.

Wykonane badania pozwoliły na sformułowanie wniosku, że obszar zasiewów pszenicy jest wrażliwy na zmiany warunków rynkowych, w tym także na ceny. Jednakże wpływ ten nie uzewnętrznia się bezpośrednio. Różny jest więc jego charakter w poszczególnych rejonach kraju. Często realizuje się pośrednio i ujawnia się np. w relacjach cen pszenica i żyto.

Druga część pracy poświęcona jest analizie elastyczności uprawy ziemniaków. Uogólnienia w tej dziedzinie zostały dokonane na podstawie wyników badań empirycznych przeprowadzonych w czterech następujących byłych województwach: poznańskim, łódzkim, krakowskim i białostockim.

Badania pozwoliły ustalić, że produkcja ziemniaków była w tym czasie mało wrażliwa na ceny, z wyjątkiem województwa poznańskiego, o sil-

niejszym powiązaniu gospodarki chłopskiej z rynkiem i wyższej jej towarowości. W toku badań udowodniono ilościowo, że decydujący wpływ na uprawę ziemniaków mają nie ich ceny realne, lecz realne ceny trzody chlewnej, która stanowi produkt końcowy uprawy ziemniaków.

W rozprawie wykazano istotny wpływ (z wyjątkiem woj. poznańskiego) nawożenia obornikiem na uprawę ziemniaków. Otrzymane w rozprawie wyniki mają duże znaczenie naukowo-poznawcze, mogą być przydatne dla polityki gospodarczej państwa w zakresie długofalowego kształtowania struktury zasiewów, w dziedzinie importu zbóż, dla bieżącej polityki cen badanych ziemioplodów, kształtowania ich opłacalności oraz dla nauczania ekonomiki rolnictwa w wyższych uczelniach akademickich.

Obroty produktami rolniczymi

Przychody produktów rolnych danego roku są przeznaczane w gospodarstwach na różne cele. Część z nich w postaci naturalnej jest spożywana i zużywana na cele produkcyjne we własnym gospodarstwie, część sprzedawana na rynku uspołecznionym i prywatnym, wreszcie część akumulowana jako przyrost zapasów na końcu roku. Najszerzej o tych zjawiskach, spośród omawianych tutaj rozpraw, pisze w swej pracy magisterskiej M. Czerniewska (36). Ukazuje ona rozdysponowanie podstawowych produktów rolniczych (pszenica, żyto, jęczmień, owies, ziemniaki, jaja i trzoda chlewna) w 1947/48 r. w poszczególnych grupach obszarowych gospodarstw i województwach kraju. Prowadzi badania porównawcze z zakresu kształtowania się tych procesów w okresie międzywojennym, obejmującym lata 1926/27—1932/33. W pracy doktorskiej podaje obroty podstawowych artykułów za lata 1951/52—1958/59 (11). Najwięcej uwagi poświęca badaniom towarowości poszczególnych produktów. Przytoczone liczby z okresu międzywojennego i powojennego ukazują ogólną prawidłowość, że towarowość gospodarstw rośnie wraz z ich obszarem. W pierwszych latach po wojnie nastąpił pewien spadek towarowości gospodarstw, przy czym inaczej kształtowała się ona w produkcji roślinnej niż w zwierzęcej.

W gospodarstwach do 2 ha występowała ujemna towarowość zbóż i ziemniaków, a w grupie 2—5 ha, poza niewielką produkcją towarową pszenicy i ziemniaków, wystąpiła ujemna towarowość żyta, jęczmienia i owsa. Dopiero w gospodarstwach powyżej 5 ha można było mówić o produkcji towarowej ziemioplodów, podczas gdy towarowość produkcji zwierzęcej wystąpiła we wszystkich grupach obszarowych. Towarowość gospodarstw do 5 ha opierała się więc wyłącznie na produkcji zwierzęcej. Z badań prowadzonych w późniejszych latach wynika, że towarowość, a zwłaszcza masa towarowa artykułów rolniczych gospodarstw chłopskich wykazuje wyraźną tendencję rosnącą.

Wiele pozycji bilansu artykułów rolniczych, np. spasanie zbóż i ziemniaków przez poszczególne rodzaje zwierząt, może być dokładnie opracowane tylko na materiałach rachunkowych. Badania o obrotach artykułami rolniczymi informują o możliwościach towarowych gospodarstw chłopskich i są przydatne przy planowaniu zbytu tych produktów.

Dochody indywidualnych gospodarstw chłopskich

Poziom i dynamika dochodów ludności chłopskiej (gospodarstw) decydują o jej dobrobycie i charakterze reprodukcji. Problematyka ta zajmuje również poczesne miejsca w nauczaniu ekonomiki rolnictwa. Była ona przedmiotem kilku prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych (por. m. in. 3, 11, 40, 45, 49, 53, 60, 64).

W indywidualnych gospodarstwach chłopskich wyróżnia się, jak wiadomo, kilka kategorii dochodu. Najszerszą z nich jest dochód społeczny, czyli dochód ogólny gospodarstwa. Jest on sumą produkcji czystej i dochodu spoza gospodarstwa.

W omawianych pracach za pomocą odpowiednich liczb udokumentowano rosnącą tendencję w okresie powojennym — mimo nieuchronnych wahań — wszystkich wymienionych kategorii dochodu w gospodarstwach chłopskich w przeliczeniu na 1 gospodarstwo, na 1 ha użytków rolnych, na 1 członka rodziny oraz wzrost produkcji czystej i dochodu rolniczego na 1 dzień pracy.

W badaniach tych dużo uwagi poświęcono czynnikom określającym wielkość dochodu rolniczego (3,53).

W rozprawie swej Gorzelak (3) dowiódł, że dochód rolniczy kształtuje się pod wpływem dwóch podstawowych czynników: produkcji czystej i świadczeń na rzecz państwa. W latach 1955—1960 inne czynniki, jak zmiany w relacjach cen produktów sprzedawanych przez gospodarke chłopską, wzrost salda kredytowego i inne, nie miały istotnego wpływu na wielkość dochodu rolniczego. Wykazał on, iż spadek świadczeń w produkcji czystej przy jednoczesnym jej wzroście wpłynął na szybsze tempo wzrostu dochodu rolniczego od tempa wzrostu produkcji czystej.

W badaniach ujawniono pewne prawidłowości zależne od wielkości gospodarstwa.

Immanentną prawidłowością gospodarki rolnej typu rodzinnego jest wzrost liczby osób w rodzinie w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa. Prawidłowość ta występuje powszechnie w świecie.

W omawianych rozprawach wykazano, że w miarę wzrostu dochodu gospodarstwa rośnie wartość dochodu globalnego, rolniczego i osobistego na 1 członka rodziny, a maleje wielkość dochodu spoza gospodarstwa (11). Stwierdzono, że dochód rolniczy na 1 osobę, przechodząc od mniejszych do większych obszarowo gospodarstw, rośnie wolniej od produkcji czystej. Jest to uwarunkowane tym, że wraz ze wzrostem obszaru gospodarstw rosną szybciej, licząc na 1 osobę, świadczenia na rzecz państwa, czynsze dzierżawne i procenty, wydatki na opłatę siły najemnej oraz wielkość akumulacji od tempa wzrostu produkcji czystej na osobę.

Ponieważ ze wzrostem obszaru maleją dochody spoza gospodarstwa, wskutek tego spada ich udział w dochodzie rolniczym i osobistym; w rezultacie dochód osobisty na 1 osobę rośnie jeszcze wolniej niż dochód rolniczy.

Spożycie w indywidualnych gospodarstwach chłopskich

Ogólna wartość spożycia stanowi część dochodu osobistego wytwarzanego w gospodarstwie chłopskim. Rachunkowość rolna dostarcza obszer-

nych informacji o spożyciu różnych artykułów przez ludność chłopską i jest ona niejednokrotnie jedynym źródłem wiadomości i poznania wielu zagadnień z tego zakresu.

Problemy spożycia były przedmiotem kilku prac magisterskich i doktorskich (por. m.in. 8, 23, 29, 35, 37, 39). Analiza poziomu i struktury spożycia oraz reakcji rolników-konsumentów na zmiany dochodu była przeprowadzona w omawianych pracach w układach statycznym i dynamicznym.

Przedmiotem badań były: średnie gospodarstwo w skali całego kraju (29), grupy klasowe, tj. gospodarstwa małorolne, średniorolne i wielkorolne w kraju i w poszczególnych rejonach społeczno-ekonomicznych czy okręgach rolniczych (23), oraz grupy dochodowe według wartości funduszu spożycia na osobę w wybranych okręgach rolniczych (8). Wszystkie dane wyjściowe, w zależności od potrzeb, były przeliczone bądź na członka rodziny, bądź na gospodarstwo. Badania mają dużą wartość poznawczą i naukową. Dowiadujemy się z nich o poziomie wzrostu dochodu osobistego, ogólnej wartości spożycia oraz wartości artykułów jadalnych na 1 członka rodziny w poszczególnych grupach obszarowych gospodarstw chłopskich i rejonach kraju w latach 1948—1958.

W badaniach nad spożyciem ludności chłopskiej stwierdzono wyraźne działanie prawa Engla. Wykazano bowiem, że wraz ze wzrostem stopy życiowej rodziny, a więc dochodu osobistego na jedną osobę, ogólna wartość żywności w liczbach bezwzględnych rośnie, lecz jej udział w tym dochodzie maleje. Rosną natomiast bezwzględnie i względnie wydatki na inne cele, zwłaszcza na artykuły przemysłowe. Równocześnie spada udział produktów spożywczych z własnego gospodarstwa, a rośnie z dokupna. Można więc mówić o różnych modelach spożycia żywności w grupach gospodarstw indywidualnych, zależnych od wysokości dochodu na 1 osobę.

W badaniach ujawniono odmienności regionalne w poziomie konsumpcji różnych dóbr przez ludność rolniczą. Na uwagę zasługuje fakt, że w porównaniu z okresem międzywojennym nastąpiła znaczna niwelacja różnic w poziomie i strukturze spożycia, zwłaszcza pomiędzy gospodarstwami małorolnymi i średniorolnymi.

Ważne miejsce w tych badaniach zajmują problemy elastyczności popytu.

Badania nad dochodową i cenową elastycznością popytu (spożycia) wśród ludności chłopskiej zostały po raz pierwszy w naszej literaturze przedstawione, w specjalnie tym zagadnieniu poświęconej pracy (29) za pomocą metod ekonometrycznych, przy zastosowaniu dynamicznej funkcji popytu. W tego typu badaniach konieczne było rozszyfrowanie samego pojęcia popytu indywidualnego gospodarstwa chłopskiego. Należy tu wyróżnić poza popytem rozumianym tradycyjnie, popyt szczególnego rodzaju, czyli popyt na artykuły wytworzone we własnym gospodarstwie. W badaniach dochodowej elastyczności popytu przedmiotem rozważań była analiza elastyczności wydatków na żywność i wybrane artykuły przemysłowe, elastyczności spożycia artykułów żywnościowych i niektórych przemysłowych w wyrażeniu wartościowym oraz elastyczności spożycia artykułów żywnościowych w wyrażeniu ilościowym.

W analizie elastyczności rozchodów pieniężnych w przeliczeniu na średnie gospodarstwo za zmienne objaśniające przyjęto dochód osobisty,

wartość spożycia artykułów z własnego gospodarstwa, wartość spożycia ogółem, wartość spożycia artykułów konsumpcyjnych ogółem i przychody pieniężne gospodarstwa. W badaniu elastyczności spożycia artykułów żywnościowych i niektórych przemysłowych w wyrażeniu wartościowym oraz elastyczności spożycia artykułów żywnościowych w wyrażeniu ilościowym na 1 członka rodziny jako zmienne objaśniające przyjęto: dochód osobisty, wartość spożycia ogółem i dochody pieniężne. Współczynniki elastyczności spożycia 12 grup produktów żywnościowych i niektórych przemysłowych w wyrażeniu wartościowym względem dochodu osobistego, wartości spożycia ogółem i dochodów pieniężnych wykazały, że popyt najsilniej reaguje na zmianę wartości spożycia, a stosunkowo najslabiej na zmiany przychodów pieniężnych gospodarstw.

Badania dochodowej elastyczności spożycia (popytu) 17 głównych produktów żywnościowych, oszacowanej z funkcji o dwu zmiennych objaśniających, po wyeliminowaniu wpływu cen, uwydatniły, że ceny nie miały, generalnie biorąc, istotnego wpływu na kształtowanie się elastyczności spożycia (popytu) szeregu produktów. Materiały rachunkowe umożliwiły zbadanie jednego z najtrudniejszych problemów z tej dziedziny, mianowicie wpływu cen na popyt (spożycie) ludności chłopskiej. Zagadnienia te do tego czasu nie były prawie podejmowane. Podjął je jako jeden z pierwszych badaczy w naszym kraju w omawianej pracy A. Woś, wnikając głęboko w teorię cen. W rozważaniach tych przyjęto ceny realne, które otrzymano przeliczając ceny nominalne przez indeks cen artykułów żywnościowych nabywanych przez ludność miejską. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu analiza reakcji chłopca jako producenta i chłopca jako konsumenta na zmianę cen zbytu produktów rolniczych.

Spośród 17 produktów rolniczych, dla których zostały obliczone współczynniki elastyczności spożycia względem dochodu osobistego na głowę ludności, cen zużycia wewnętrznego, cen zbytu oraz cen detalicznych, stwierdzono występowanie efektu dochodowego rosnących cen zbytu w przypadku mięsa, słoniny i smalcu, jaj oraz masła. Cenowa elastyczność spożycia tych artykułów była dodatnia, co świadczy o występowaniu tego zjawiska.

Efekt dochodowy występuje w swoistej postaci również w przypadku dóbr niższego rzędu, np. ziemniaków, ale wtedy przejawia się on nie we wzroście, lecz w ograniczeniu spożycia. W sytuacji wzrostu cen zbytu wystąpi równocześnie efekt substytucyjny. Chłop jako konsument na wzrost ceny zbytu danego produktu reaguje ograniczeniem własnej konsumpcji, zastępując jego spożycie artykułem relatywnie tańszym. Ostateczny poziom spożycia kształtuje się pod wpływem efektu dochodowego i substytucyjnego.

Efekt dochodowy występuje w przypadku takich artykułów wyższego rzędu, których udział w strukturze spożycia i sprzedaży jest duży. Znajomość prawidłowości w dziedzinie kształtowania się spożycia różnych dóbr przez ludność rolniczą może mieć duże znaczenie dla polityki gospodarczej w zakresie regulowania rynku produktów żywnościowych oraz dla programowania rozwoju poziomu i struktury konsumpcji dla ludności rolniczej. Badania takie pozwalają na podjęcie sposobów racjonalizacji spożycia i wygospodarowywania rezerw żywnościowych w kraju.

Jeżeli zasadniczo nie zmieniają się podstawowe warunki rozwoju gospodarczego, współczynniki elastyczności spożycia mogą mieć zastosowanie do planowania i programowania różnych artykułów konsumpcyjnych dla ludności rolniczej.

Reprodukcja czynników wytwórczych

Wzrost produkcji rolniczej, czyli jej reprodukcja rozszerzona, dokonuje się wskutek zwiększania nakładów czynników wytwórczych.

Warunkiem jej wzrostu jest reprodukcja rozszerzona czynników wytwórczych. Odtworzenie i zwiększenie urodzajności ziemi dokonuje się poprzez jej racjonalne użytkowanie, wykonanie potrzebnych melioracji, zabiegów przeciwerozrywnych itp.

Odtworzenie siły roboczej zachodzi poprzez coraz lepsze zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych rodziny chłopskiej i przygotowanie następców z odpowiednimi kwalifikacjami do pracy w gospodarstwie. Reprodukacja środków trwałych odbywa się przez inwestycje, a środków obrotowych — w toku bieżącej działalności gospodarczej.

Odtworzenie i powiększenie zasobów czynników wytwórczych wymaga odpowiednich środków, które rolnik uzyskuje przede wszystkim w wyniku podziału wygospodarowanego dochodu.

Osiągnięty dochód osobisty dzieli chłop na część spożywaną i akumulowaną. Akumulacja wpływa na rozszerzenie produkcji. Zwiększenie produkcji odbywa się przede wszystkim przez zwiększenie nakładów inwestycyjnych i bieżących nakładów produkcyjnych.

Fundusz akumulacji w gospodarstwach rachunkowych w omawianych rozprawach (3, 11) ujemuje się jako przyrost wartości produkcyjnych środków trwałych, przyrost gotówki, spadek zadłużenia, przyrost zapasów artykułów rolniczych oraz wierzytelności.

Dynamika rozwoju gospodarstw chłopskich zależy przede wszystkim od wielkości akumulacji produkcyjnej, a ta z kolei od udziału w dochodzie osobistym.

Do roku 1954 akumulacja w gospodarstwach rachunkowych była ujemna. Proces dekapitalizacji majątku produkcyjnego był jeszcze bardziej dotkliwy dla ogółu gospodarstw chłopskich. Od tego czasu występuje ogólnie biorąc akumulacja dodatnia, jakkolwiek przyrosty poszczególnych składników majątkowych kształtują się w kolejnych latach na różnym poziomie. W wypadku akumulacji dodatniej wielkość jej w miarę wzrostu powierzchni rośnie na gospodarstwo, rośnie również jej udział w dochodzie osobistym. W latach 1955/66—1959/60 wydatki na inwestycje wraz ze wzrostem obszaru wzrastały na jedno gospodarstwo, natomiast udział ich w dochodzie osobistym był podobny. Badania wykazały, że kierunek inwestycji jest bezpośrednio związany z wielkością gospodarstwa. W miarę wzrostu obszaru gospodarstwa rośnie udział wydatków w ogólnej kwocie nakładów inwestycyjnych na maszyny, a maleje na budynki. Najniższy stosunkowo poziom nakładów inwestycyjnych jest na ziemiach zachodnich i północno-wschodnich.

Gospodarstwa położone na ziemiach zachodnich i w rejonie środkowo-zachodnim, czyli gospodarstwa większe, inwestują głównie w formie zakupu maszyn, a gospodarstwa ziem dawnych — w budynkach.

Dane IER, pochodzące z gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną, były punktem wyjścia do szacunku dochodów i spożycia w gospodarstwach chłopskich w całym kraju. Szacunki takie mogą być wykonane, jeżeli ma się dokładne rozeznanie o prawidłowościach kształtujących się w tej sferze życia gospodarczego w rolnictwie indywidualnym.

*

*

*

W niniejszym opracowaniu zasygnalizowano w wielkim skrócie tylko niektóre problemy będące przedmiotem prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych w uczelniach rolniczych i ekonomicznych, wykonanych w całości lub w dużej części na podstawie materiałów rachunkowych IER. Nie wszystkie prace i nie wszystkie zagadnienia z braku całościowego rozeznania mogły być choćby tylko wymienione.

Myślą przewodnią tego opracowania było wyeksponowanie podstawowych uogólnień uzyskanych w wyniku badań nad poszczególnymi zagadnieniami, które pogłębiają naszą wiedzę o zjawiskach zachodzących w gospodarstwach chłopskich i wchodzą do programu nauczania ekonomiki, a zwłaszcza do części traktującej o procesie gospodarczym w rolnictwie.

Lista prac habilitacyjnych, doktorskich i magisterskich

I. Rozprawy habilitacyjne

1. Chołaj H.: Procent jako kategoria ekonomiczna w gospodarce chłopskiej. PWE. Warszawa 1963.
2. Felbur S.: Problemy wzrostu produkcji rolniczej w Polsce. PWN. Warszawa 1972.
3. Gorzelak E.: Dochody ludności rolniczej w Polsce w okresie 1955—1960. PWN. Warszawa 1963.
4. Małanicz Z.: Wpływ wykształcenia rolników na wyniki ekonomiczne gospodarstw chłopskich. Roczniki Nauk Rolniczych, tom 114-D. PWRiL. Warszawa 1965.
5. Szewczyk P.: Zasoby i wykorzystanie pracy w gospodarstwach chłopskich. Roczniki Nauk Rolniczych, tom 124-D. PWRiL. Warszawa 1966.
6. Wojtaszek Z.: Kierunki gospodarstw indywidualnych w Polsce centralnej. Roczniki Nauk Rolniczych, tom 121-D. PWRiL. Warszawa 1966.
7. Woś A.: Elastyczność produkcji rolniczej. PWRiL. Warszawa 1964.

II. Prace doktorskie

8. Chojnacka H.: Spożycie w gospodarstwach chłopskich w Polsce (1955/56—1957/58). Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1962.
9. Chołaj H.: Analiza cen kontraktacyjnych roślin przemysłowych na tle kształtowania się kosztów ich produkcji. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1959.
10. Ciemnińska M.: Zużycie robocizny w gospodarstwach chłopskich. Wyższa Szkoła Rolnicza. Poznań 1964.
11. Czerniewska M.: Dochody gospodarstw chłopskich w 1958/59 roku, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1962.
12. Gorzelak E.: Nakłady pracy w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Studium Monograficzne. Instytut Ekonomiki Rolnej. Warszawa 1958.
13. Grabowski S.: System zaopatrzenia gospodarstw chłopskich w pasze treściwe. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1969.

14. Kaźmierczak M.: Ekonomiczna efektywność powierzchni paszowej dla bydła w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Instytut Ekonomiki Rolnej. Warszawa 1971.
15. Kozłowski Z.: Badania systemu cen produktów rolnych w Polsce (funkcja ceny jako regulatora podziału w okresie planu 6-letniego). Instytut Ekonomiki Rolnej. Warszawa 1958.
16. Król B.: Kierunki produkcji i typy gospodarstw w regionie górskim południowej Polski. Wyższa Szkoła Rolnicza. Kraków 1965.
17. Kurek E.: Systemy nawożenia mineralnego podstawowych upraw w gospodarstwach indywidualnych na tle warunków ekonomicznych. Instytut Ekonomiki Rolnej. Warszawa 1970.
18. Małanicz Z.: Wykształcenie producentów rolnych jako czynnik rozwoju sił wytwórczych na wsi i wzrostu produkcji rolnej. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1961.
19. Mścichowski Z.: Typy zmianowań w gospodarstwach chłopskich i ich ocena. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1962.
20. Niezgoda D.: Analiza produktywności gospodarstw indywidualnych prowadzących rachunkowość rolną w województwie lubelskim i poznańskim. Akademia Rolnicza. Lublin 1974.
21. Ogrodnik S.: Pieniężne przychody, wydatki i zadłużenie indywidualnych gospodarstw chłopskich w województwie lubelskim. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 1972.
22. Okuniewski J.: Intensywność i poziom produkcji w gospodarstwach chłopskich. Instytut Ekonomiki Rolnej. Warszawa 1958.
23. Piasny J.: Spożycie ludności wiejskiej na tle przemian społeczno-gospodarczych w Polsce Ludowej (w latach 1948—1958). Wyższa Szkoła Ekonomiczna. Poznań 1960.
24. Rojewski M.: Czynniki kształtujące poziom produkcji i wielkość dochodu w gospodarce chłopskiej. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1963.
25. Rzendowski T.: Chłopska gospodarka drobnotowarowa na progu nowej polityki rolnej 1956/57. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1964.
26. Święcicki A.: Czynniki kształtujące obszar uprawy buraków cukrowych. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1961.
27. Wiśniewski L.: Efektywność inwestycji w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Studium metodyczne. Instytut Ekonomiki Rolnej. Warszawa 1969.
28. Wojtaszek Z.: Typy produkcyjne oraz typowe i przodujące gospodarstwa rolnicze północnego Mazowsza. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
29. Woś A.: Elastyczność spożycia i popytu na żywność wśród ludności wiejskiej. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1961.
30. Zabierowski K.: Efektywność nawożenia w gospodarstwach południowej Polski. Wyższa Szkoła Rolnicza. Kraków 1963.
31. Zalewa J.: Relacje ziemia—praca—majątek produkcyjny w indywidualnej gospodarce chłopskiej. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 1971.

III. Prace magisterskie

32. Babiarczy W.: Nakłady pracy w gospodarstwach chłopskich województwa gdańskiego. Wyższa Szkoła Rolnicza. Olsztyn 1962.
33. Baran A.: Charakterystyka ekonomiczno-produkcyjna gospodarstw indywidualnych prowadzących rachunkowość rolną w województwie lubelskim. Akademia Rolnicza. Lublin 1973.
34. Beksiak A.: Uprawa tytoniu w okręgu lubelskim i jej wpływ na ekonomikę gospodarstw rolnych. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1972.
35. Buszta Z.: Denaturalizacja spożycia żywności w rodzinach chłopskich. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1974.
36. Czerniewska M.: Badania obrotów i towarowości artykułów rolniczych w gospodarstwach chłopskich w 1947/48 roku. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1963.
37. Domino A.: Spożycie jako czynnik kształtujący warunki zdrowotne na wsi. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1972.

38. Drabarczyk B.: Dynamika zmian w nakładach materiałowo-pieniężnych na produkcję rolną w gospodarstwach indywidualnych w rejonie płockim. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.
39. Drap T.: Dynamika zmian w spożyciu artykułów jadalnych w rodzinach chłopskich w rejonie płockim. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.
40. Frydrych L.: Wpływ skali produkcji na dochody gospodarstw chłopskich. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1975.
41. Hawryluk B.: Analiza postępu wydajności w indywidualnych gospodarstwach rolnych w Polsce w latach 1968—1973. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1974.
42. Jagielska H.: Nakłady pracy w gospodarstwach chłopskich woj. gdańskiego. Wyższa Szkoła Rolnicza. Olsztyn 1963.
43. Kalbarczyk S.: Określenie kierunków produkcji w gospodarstwach chłopskich. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
44. Klank L.: Proces akumulacji w gospodarstwach indywidualnych. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.
45. Kopeć J.: Czynniki kształtujące poziom i strukturę dochodów w gospodarce indywidualnej w rejonie płockim. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.
46. Kustos B.: Badanie nakładów pracy w gospodarstwach chłopskich woj. olsztyńskiego. Wyższa Szkoła Rolnicza. Olsztyn 1962.
47. Marczevska H.: Oplacalność chowu bydła i trzody chlewnej w latach 1954—1958. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
48. Marek J.: Metoda określania kierunków produkcyjnych w gospodarstwach chłopskich. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
49. Niewiarowska H.: Dynamika dochodu rolniczego w indywidualnej gospodarce chłopskiej w latach 1956—1973. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1974.
50. Ocajstowska K.: Czynniki kształtujące wydajność pracy żywej w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.
51. Pekral A.: Zasoby i wykorzystanie siły roboczej w indywidualnych gospodarstwach rolnych — na podstawie indywidualnych wyników rachunkowości rolnej. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1972.
52. Piekarczyk A.: Efektywność nakładów w indywidualnych gospodarstwach chłopskich województwa bydgoskiego z roku 1956/57. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
53. Połotnicki B.: Czynniki kształtujące dochody ludności rolniczej w latach 1955—1965. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1970.
54. Proczka J.: Oplacalność gospodarstw chłopskich obecnie i przed wojną. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1958.
55. Reszka S.: Badanie nakładów pracy w gospodarstwach chłopskich woj. gdańskiego. Wyższa Szkoła Rolnicza. Olsztyn 1962.
56. Sadowski A.: Nakłady i struktura pracy w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Wyższa Szkoła Rolnicza. Olsztyn 1968.
57. Siemieniuk N.: Techniki wytwarzania w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1974.
58. Smolarska J.: Oplacalność chłopskich gospodarstw indywidualnych prowadzących książki rachunkowe w północno-zachodnich powiatach woj. warszawskiego w roku 1955/56. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
59. Stelmach J.: Koszty i opłacalność produkcji niektórych roślin uprawnych w gospodarstwach chłopskich. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Warszawa 1960.
60. Szczykowski Cz.: Czynniki kształtujące poziom dochodów w gospodarstwach chłopskich na przykładzie powiatu monieckiego. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1972.
61. Szwedowska E.: Zróżnicowanie gospodarstw rolnych w Polsce. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1972.
62. Trzaskowska K.: Intensywność i poziom produkcji w gospodarstwach chłopskich. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.

63. Waszczak M.: Zasoby siły roboczej jako czynnik różnicujący gospodarstwa indywidualne w powiecie plockim. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1971.
64. Wyrzykowski A.: Ocena racjonalności wykorzystania dochodów w gospodarstwach rolnych. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Warszawa 1975.

МАРИАН РОЕВСКИ

Сельскохозяйственная Академия
Варшава

ИСПОЛЬЗОВАНИЕ ДАННЫХ ПРОИЗВОДСТВЕННО-ФИНАНСОВОГО УЧЕТА В ИССЛЕДОВАНИЯХ И ОБУЧЕНИИ В ВЫСШИХ СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ И ЭКОНОМИЧЕСКИХ УЧЕБНЫХ ЗАВЕДЕНИЯХ

резюме

Статья касается использования цифровых данных екиноличных хозяйств, ведущих учетные книжки для Института экономики сельского хозяйства в дипломных, кандидатских и докторских работах, написанных в сельскохозяйственных и экономических высших учебных заведениях. Эти данные достаточно достоверны, поэтому имеют большое значение для науки и обучения экономики сельского хозяйства. Тематика была рассмотрена в аспекте анализа экономического процесса в сельском хозяйстве. Обсуждено следующие вопросы: факторы роста производства в единоличных крестьянских хозяйствах, интенсивность производства, направления и производственные типы единоличных крестьянских хозяйств, эластичность сельскохозяйственного производства, оборот сельскохозяйственными продуктами, доходы единоличных крестьянских хозяйств, потребление в единоличных крестьянских хозяйствах и воспроизводство производственных факторов. Разработанные на основе материалов учета — научные труды вносят много нового в общие знания, касающиеся экономической жизни польской деревни. Они выдвигают ряд выводов для экономической политики в области экономического управления сельскохозяйственным производством в единоличных крестьянских хозяйствах.

MARIAN ROJEWSKI

Agricultural University-Agricultural
Academy
Warszawa

USE OF AGRICULTURAL ACCOUNTANCY IN RESEARCH AND TEACHING AT HIGHER AGRICULTURAL AND ECONOMIC SCHOOLS

Summary

The paper deals with the use of numerical data from farms, running the accountancy, by the Institute of Agricultural Economics in Masters', Doctors' and Professors' theses carried out in higher agricultural and economic schools. The results of these farms are sufficiently reliable, and are, therefore, of considerable significance for science and teaching of agricultural economics. The problem was considered in the aspect of analysing the economic process in agriculture. The following issues were studied: factors of production growth in individual farms, production intensity, production trends and types of individual farms, elasticity of agricultural production, agricultural produce turnover, incomes of individual farms, consumption in individual farms and reproduction of production factors. The scientific works elaborated on the basis of accountancy data contribute considerably to the general knowledge of the economic life of Polish rural areas. They provide a number of conclusions for the economic policy as for economic steering of the agricultural production development in the individual farming.

WACŁAW PYTKOWSKI
Warszawa

SYTUACJA GOSPODARSTW CHŁOPSKICH PODCZAS DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ (na podstawie rachunkowości PINGW)

W bogatej historii rachunkowości gospodarstw chłopskich interesującym zjawiskiem było konspiracyjne prowadzenie ksiąg rachunkowych przez rolników mimo grożących z tego tytułu represji.

W czasie wojny władze okupacyjne przywiązywały dużą wagę do danych rachunkowych i rozszerzały sieć rachunkowiczów. Była ona jednak prowadzona pod przymusem, z inicjatywy władz okupacyjnych, premiowana przydziałami (nawozy sztuczne itd.). Oczywiście uzyskiwane z niej materiały nie przedstawiały żadnej wartości ani ze względów ideowych, ani merytorycznych. Pewne jednak grono tzw. starych rachunkowiczów, narażając się na represje okupanta, prowadziło podwójną rachunkowość: jedną oficjalną, dla okupanta, a drugą, prawdziwą, „na po wojnie”.

Jest rzeczą oczywistą, że zebrane tą drogą informacje nie odzwierciedlają całokształtu sytuacji rolnictwa drobnotowarowego w okresie okupacji a jedynie obraz tych gospodarstw, których w sposób bezpośredni nie dotknęły działania wojenne i które przetrwały mimo represji okupanta. Książki rachunkowe prowadzili jedynie bowiem rolnicy gospodarujący w mniej więcej normalnych warunkach, o ile w ogóle o normalnych warunkach można było mówić w sytuacji ciągłego zagrożenia ekonomicznej i biologicznej eksterminacji ze strony faszyzmu niemieckiego. Represje nie oszczędzały również gospodarstw rachunkowiczów. Znajdowało to odbicie w liczbie rolników prowadzących książki rachunkowe. Początkowo było ich 50, ale wojna, aresztowania itp. stopniowo ale stale przerzedzały ich szeregi.

Spośród grupy gospodarstw, które na początku II wojny rozpoczęły konspiracyjne prowadzenie ksiąg rachunkowych, tylko około 1/4 dożyła do wyzwolenia. Reszta została zmuszona do zrezygnowania z tej oryginalnej formy ruchu oporu i gromadzenia dokumentów o rolnictwie polskim w okresie okupacji hitlerowskiej.

Należy w tym miejscu wyrazić uznanie dla tych wszystkich, którzy tą akcją się zajmowali, aby przez utrzymanie chociaż przybliżonej ciągłości wnieść swój wkład do historii dziejów wsi polskiej.

* * *

Rok gospodarczy 1939/40 rozpoczął się w atmosferze niesprzyjającej dla spokojnej pracy rolnika. W lipcu i sierpniu 1939 r. wskutek naprężenia

nia w sytuacji międzynarodowej przeniknęła na wieś psychoza spodziewanej wojny, powstało ogólne podniecenie, co w połączeniu z mobilizacją ludzi i koni dezorganizowało układ stosunków wiejskich.

W wyniku działań wojennych nastąpiło całkowite lub znaczne zniszczenie niektórych terenów rolniczych. Spowodowało to znaczne zróżnicowanie sytuacji ekonomicznej gospodarstw chłopskich. Zróżnicowanie to pogłębiało się przez cały okres okupacji.

W pierwszej połowie 1940 r. władze niemieckie ściągały dorywczo wyznaczane chaotycznie tzw. wojenne świadczenia rzeczowe, równocześnie przygotowując administrację do planowego wymierzania i ściągania kontyngentów produktów rolniczych. Począwszy od 1940/41 r. polityka władz okupacyjnych w stosunku do wsi zmierzała w kierunku uzyskania jak największych ilości produktów rolniczych. W tym celu zaczęto z jednej strony zasilać wieś w środki zwiększające produkcję np. nawozy sztuczne, z drugiej zaś zwiększać kontyngenty. Od 1943 r. w wyniku klęsk militarnych i stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej stosunek władz okupacyjnych do wsi stał się rabunkowy — „wypompowywuje” się wieś przez zwiększenie kontyngentów, ograniczając coraz bardziej przydziały artykułów przemysłowych.

Centralnym organem administracji rolniczej w tzw. Generalnej Guberni był Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa (Hauptabteilung für Ernährung und Landwirtschaft), mający swe odpowiedniki w zarządzie dystryktów. Urzędy te zajmowały się zagadnieniami techniki rolnej i hodowlanej, jak i przemysłu spożywczego, obrotu artykułami rolniczymi, kredytu, melioracji, struktury rolnej, szkolnictwa zawodowego, zaopatrywania rolników w produkty przemysłowe, zwłaszcza narzędzia i maszyny.

Najniższymi komórkami organizacyjnymi byli tzw. powiatowi zarządcy rolnictwa (Kreislandwirt) mający jeszcze do pomocy okręgowych zarządców rolnictwa (Bezirkslandwirt); ci ostatni byli zazwyczaj jednocześnie zarządcami przymusowymi jednego lub kilku większych majątków. Zarządca powiatowy lub jego okręgowy pomocnik sprawował nadzór nad wszystkimi gospodarstwami rolnymi swego obszaru: zatwierdzał plan obsiewów, dawał nakazy lub zalecenia zakupu maszyn, inwentarza, dokonywania melioracji, wznoszenia budynków, wyznaczał kierunek hodowli, ustalał normy przymusowych dostaw, czuwał nad ich wykonaniem, ingerował w sprawy robotników rolnych.

Zarządcy powiatowi, a zwłaszcza okręgowi często objeżdżali swój teren, kontrolowali stan rzeczy osobiście i bezpośrednio wydawali ustne zarządzenia i decyzje oparte bardziej na osobistym przekonaniu niż na stanie prawnym. Zakres ich władzy był ogromny z uwagi na sankcje jakimi rozporządzali, z których konfiskata majątku nie była jeszcze najbardziej dotkliwą. Mogli oni bowiem spowodować wysłanie rolnika do obozu koncentracyjnego, co było równoznaczne z karą śmierci, mieli do dyspozycji pomoc policyjną i korzystali z niej często, zarządzając np. masową chłostę rolników opóźniających się z dostawą wyznaczonych kontyngentów lub konfiskując karnie inwentarz żywy mniejszych gospodarzy, często zarządzali roboty przymusowe, np. w celu szybszego ukończenia zbiorów w majątkach objętych zarządem przymusowym lub prac melioracyjnych. Faktyczny zakres dyspozycji zarządcy powiatowego był taki, jak gdyby

był feudalnym właścicielem podległego mu obszaru, łącznie z zamieszkałą na nim ludnością rolniczą.

Panujący w kraju terror wykluczał jawne nieposłuszeństwo ze strony ludności wiejskiej; można więc uważać, że produkcja rolna była dziedziną gospodarki najlepiej opanowaną przez administrację okupacyjną, przynajmniej do 1943 r., gdy to zwiększona siła oporu ludności i ożywiona działalność dywersyjna spowodowały poważne rozprężenie administracji okupacyjnej również i na tym odcinku.

W wyniku gospodarki okupacyjnej i dzięki samoobronie gospodarczej społeczeństwa ukształtowały się dwa rynki: sztywny, na którym istniało w całości reglamentowane oficjalne życie gospodarcze i niereglamentowane życie gospodarcze na wolnym rynku, związane pojęciowo z tzw. „czarnym” rynkiem.

Za dostarczony kontyngent rolnik otrzymywał nominalną zapłatę, niewspółmiernie niską w stosunku do cen wolnorynkowych oraz znaczki premiiowe, za które otrzymywał: wódkę, papierosy, wyroby włókiennicze, mydło i inne artykuły codziennego użytku po niskich cenach oficjalnych. Jeśli np. dodać zapłatę gotówkową za żyto wynoszącą 27,50 zł. i dodatki równe 28 zł. oraz ekwiwalent przydziałów premiiowych — rolnik otrzymywał 50 do 60% ceny wolnorynkowej.

Ściąganiem kontyngentów zajmowały się organa administracji rolniczej przy szerokiej pomocy policji i stosowaniu terroru.

Istnienie nielegalnych transakcji obok legalnych było władzom wiadome. Często nawet „Kreislandwirt” zachęcał do nich, ażeby podnieść poziom gospodarowania, toteż nieraz wydawał pozwolenie na nielegalną sprzedaż. Ujawniano to nawet w przymusowo prowadzonej księgowości (bo i taka była), gdzie załączano zezwolenia na sprzedaż przydziałów, np. wódki, cukru itp. Właściwie więc tolerowano „czarny” rynek, na którym zresztą sami okupanci dokonywali zyskowych transakcji od sprzedawania różnych artykułów (np. materiałów) do kupowania dolarów i złota. Z czasem wytworzył się chaos nie do opanowania przez władze okupacyjne.

* * *

Sieć konspiracyjnych korespondentów rachunkowych została zorganizowana spośród gospodarzy prowadzących zapiski od szeregu lat i silnie związanych z pracownikami Wydziału. Ze względu na duże ryzyko związane z rozszerzeniem akcji, z drugiej zaś niemożność częstego kontaktowania się i czuwania nad prawidłowością zapisów, dobierano rolników najbardziej wartościowych pod względem fachowym, społecznym i patriotycznym. Obowiązkiem zakonspirowanego rachunkowicza było dokładne i szczegółowe prowadzenie zapisów, łącznie z transakcjami nielegalnymi. Rozprowadzano książki rachunkowe przyjęte przez Wydział według wzoru inż. J. Curzytka. Korespondenci zobowiązali się dostarczyć swoje zapiski po skończeniu wojny do Wydziału Ekonomiki PINGW.

Mimo groźby wysłania do obozu koncentracyjnego za nielegalne transakcje w razie ujawnienia książek rachunkowych, korespondenci zaszczepnie wywiązywali się z przyjętych na siebie obowiązków.

Badania w kolejnych latach obejmowały następujące liczby gospodarstw: rok 1939/40 — 44, 1940/41 — 46, 1941/42 — 50, 1942/43 — 34,

1943/44 — 19, 1944/45 — 11. Terytorialne rozszanie badanych gospodarstw było dość równomierne.

Rok gospodarczy 1941/42 był przełomowym. Do tego roku liczebność gospodarstw prowadzących rachunkowość utrzymywała się mniej więcej na tym samym poziomie z pewną tendencją do wzrostu, ale już od roku 1942/43 następował stały spadek wskutek natężenia przez władze okupacyjne ucisku gospodarczego i politycznego. Wytworzona atmosfera nie sprzyjała więc prowadzeniu systematycznych zapisków gospodarczych i wreszcie doszło do załamania w latach 1943/44 i 1944/45, kiedy działania wojenne obejmować już zaczęły tereny polskie.

Mimo szczupłości zgromadzonych danych i braku reprezentatywności w stosunku do całego rolnictwa drobnotowarowego, o czym była mowa na wstępie, informacje uzyskane z konspiracyjnych książek rachunkowych wskazują na pewne tendencje i prawidłowości, potwierdzone zresztą przez obserwacje i materiały gromadzone w inny sposób.

Każde gospodarstwo weszło w okres wojny z pewną strukturą wewnętrzną, ukształtowaną przez ogół przedwojennych stosunków. Niewątpliwie wojna wprowadziła nowe elementy, które spowodowały większe lub mniejsze zmiany w warsztacie rolnym. Na wstępie należy jednak stwierdzić, że ani polityka władz okupacyjnych, ani zmiany warunków gospodarczych w ciągu 6 lat wojny nie wywarły istotnego wpływu na strukturę zasiewów w gospodarstwach chłopskich.

Obszar uprawy zbóż ulegał stosunkowo małym wahaniom; odnosi się to nie tylko do ogółu zbóż, ale i poszczególnych gatunków. Pewne zwiększenie obszaru zasiewów zbóż w końcowym okresie wojny jest zrozumiałe, ponieważ rolnicy w przewidywaniu działań wojennych starali się jak najwięcej obsiać, słusznie rozumując, że z całego ich dobytku najpewniejszy jest los ziarna w ziemi. Dotyczy to ozimin, a przede wszystkim żyta, które jako mniej wymagające co do stanowiska w płodozmianie łatwiej nadaje się do rozszerzenia obszaru uprawy.

Obszar uprawy okopowych w okresie wojny również był ustabilizowany. Ten brak zmienności jest szczególnie ważny w odniesieniu do ziemniaków ze względu na ich znaczenie w odżywianiu się ludzi podczas wojny, kiedy spożycie ich przez ludność miast silnie wzrosło, jak również ze względu na ich użyteczność pastewną, zwłaszcza dla trzody chlewnej.

We wszystkich grupach gospodarstw natomiast wyraźnie zwiększył się obszar uprawy buraków pastewnych. Zjawisko to jest tym bardziej charakterystyczne, że pogłowie bydła podczas wojny stale malało. Jednocześnie malał w gospodarstwie przychód pasz treściwych, co sugeruje, że rolnik w żywieniu krów traktował burak pastewny jako w pewnej mierze środek zastępczy.

W trzecim i czwartym roku wojny nastąpiło znaczne zwiększenie zużycia nawozów sztucznych, co niewątpliwie przyczyniło się do wzrostu plonów, szczególnie zbóż, w latach gospodarczych 1943/44 i 1944/45. Równocześnie jednak plony ziemniaka przez cały okres okupacji utrzymywały się na nie zmienionym poziomie, a plony buraków cukrowych nawet ulegały obniżce wobec wchodzenia z tą rośliną na słabsze gleby w związku z rozszerzeniem areалу plantacji tych roślin.

W dziedzinie obrotów produktami roślinnymi na uwagę zasługuje zwiększenie przeznaczenia pszenicy na przemiał. Rozchód pszenicy na

przemiał w pierwszym roku wojny wzrósł niemal dwukrotnie w stosunku do przedwojennego, a w ostatnim roku nieomal potroił się. Nie było to spowodowane zwiększeniem sprzedaży pszenicy na wolnym rynku w postaci mąki, ale zwiększonym spożyciem. Duży rozchód na przemiał nie utrzymał się po wojnie na tym samym poziomie i zaczął spadać.

Równocześnie następował stały wzrost dostaw żyta na kontyngent, gdyż nakazy kontyngentowe traktowały żyto i pszenicę jednakowo, jako tzw. zboże chlebowe. W miarę wymuszania coraz wyższych świadczeń i przedłużania się wojny, rolnik oszczędzał droższą pszenicę, starając się oddać wyznaczony kontyngent żytem. Na skutek tego nastąpiło przesunięcie się podczas wojny konsumpcji z żyta na pszenicę. W 1943/44 roku władze okupacyjne zorientowały się w sytuacji i rozpoczęły wyznaczać kontyngenty odrębnie na żyto i pszenicę, w praktyce jednak wzajemne zastępstwo było w dalszym ciągu tolerowane.

W latach 1941/42 i 1942/43 nastąpił duży spadek zużycia pasz treściwych w żywieniu krów do około jednej czwartej. Były to lata największego spadku wydajności mlecznej krów. Zaczęto więc szukać możliwości wyrównania braku paszy, zwiększając produkcję roślin pastewnych. Problem ten został przez rolników w dużym stopniu rozwiązany — częściowo przez zwiększenie produkcji innych pasz, a częściowo przez likwidację sztuk o mniejszej mleczności. W wyniku tego zaznaczyła się wyraźna tendencja wzrostu wydajności mleka od krowy i w ten sposób udół w dalszych latach wojny udało się utrzymać na tym samym mniej więcej poziomie.

Interesujące jest, że gdy władze okupacyjne w latach 1942/43 i 1943/44 zmusiły rolników do oddawania zwiększonego kontyngentu, to dodatkowe obciążenie zostało pokryte nie kosztem wyżywienia inwentarza czy sprzedaży, ale przede wszystkim oszczędnościami w odżywianiu się chłopów oraz zmniejszeniem ilości mleka „na przerób”, przypuszczalnie do tej skali, w jakiej było przeznaczone na konsumpcję gospodarza i jego rodziny. Również coraz mniej mięsa rolnik przeznaczał na spożycie własne, dopiero w ostatnim roku wojny podniósł je do poziomu pierwszego roku wojny. Przy tej okazji warto zwrócić uwagę na typowość zjawiska zaobserwowanego od lat w stosunkach wiejskich, że zwiększone rozchody zaspokajał chłop zmniejszonym spożyciem własnym.

Rolnicy starali się kontyngent mięsny wykonać przede wszystkim odstawą cieląt i jałowizny, oszczędzając krowy. Ponadto w gospodarstwach, w których było więcej krów, okupanci rekwirowali je poza wyznaczonym kontyngentem. Podczas wojny do roku 1942/43 stale zmniejszało się погоłowie trzody chlewnej. Dopiero pod koniec wojny nastąpił wzrost pomimo zwiększania kontyngentów.

Obroty inwentarzem żywym bardzo poważnie interesowały władze okupacyjne, były szczegółowo przez nie ewidencjonowane i nadzorowane. Ponadto żywiec był zabierany pod byle pozorem lub na skutek represji za niedostarczone kontyngenty nie tylko zwierzęce ale nawet zbożowe. Często przeprowadzane były ekspedycje karne, czemu towarzyszyły masowe rekwizycje. Przy represjach politycznych powszechnie stosowano również rekwizycje inwentarza żywego.

Warunki okupacyjne wpływały w sposób zróżnicowany na kształtowanie się sytuacji materialnej gospodarstw i poziom spożycia ludności rol-

niczej. Przede wszystkim w pierwszym roku wojny dzięki wzrostowi cen na produkty rolnicze i jednocześnie utrzymaniu się na przedwojennym poziomie cen wyrobów przemysłowych oraz niezorganizowaniu jeszcze przez władze okupacyjne systemu kontyngentowego nastąpiła wybitna poprawa sytuacji gospodarczej wsi (czysty dochód z ha wzrósł trzykrotnie). Ujawniła się ona między innymi w dużym wzroście spożycia podstawowych artykułów rolniczych, które dawniej trzeba było sprzedawać dla uzyskania gotówki niezbędnej do prowadzenia gospodarstwa, np. na podatki itp.

W ostatnim roku wojny zdeorganizował się aparat okupacyjny, nacisk kontyngentowy zmalał i nastąpił wzrost spożycia, przekraczający dla niektórych artykułów spożycie przedwojenne, a nawet osiągając wskaźnik dla pierwszego roku wojny.

Zanotować tu można typowe zjawisko ilustrujące słabe i prymitywne na ogół warunki odżywiania się wsi, a mianowicie z chwilą rozprężenia gospodarczego wzrastało zaraz spożycie nawet najprostszych artykułów spożywczych, jak ziemniaki, kasza itp. Obserwacje te sugerują, że na wsi spożywano za mało artykułów wytwarzanych przez samo gospodarstwo i że zakłócenia gospodarcze sprzyjały między innymi zwiększeniu spożycia.

W najtrudniejszej sytuacji materialnej znajdowały się rodziny właścicieli gospodarstw małych i średnich o obszarze do 5 ha. W gospodarstwach do 5 ha spożycie podczas wojny było małe i w miarę trwania okupacji stale zmniejszało się, podczas gdy w większych obszarowo gospodarstwach rolnych pod koniec wojny wystąpiła wyraźna poprawa.

Od przeciętnego poziomu stosunków odbiegały wyraźnie najzamożniejsze gospodarstwa od 15 do 30 ha, w których odżywianie było obfitsze i kształtowało się na wyższym poziomie.

Omawiając spożycie rodzin chłopskich i zachodzące zmiany w tym zakresie nie sposób pominąć faktu, że gospodarstwo chłopskie w czasie wojny dawało wyżywienie nie tylko gospodarzowi i członkom jego rodziny, ale również liczny dodatkowy stołownikom, a także zaopatrywało w żywność partyzantów. Ponościło też różnego rodzaju świadczenia w naturze, na przykład na wyżywienie ludności polskiej wysiedlonej przez okupanta z ziem zachodnich czy z Warszawy po powstaniu w 1944 r.

Podczas wojny nastąpiło zwiększenie liczby stołowników, gdyż wiele osób powróciło lub wyjeżdżało czasowo na wieś ze względu na gorsze warunki aprowizacyjne w mieście oraz zagrożenie bezpieczeństwa osobistego w miastach z powodu tzw. łapanek itp. Toteż do 1942/43 obserwujemy stały przyływ ludności z miast na wieś. Dopiero w ostatnich dwóch latach wojny, kiedy zaczęło się coraz większe rozprężenie w systemie administracyjnym władz okupacyjnych, zaczyna się powrót ze wsi do miast. Obserwowaliśmy nawet powrót na wieś robotników miejskich już w drugim pokoleniu oderwanych od wsi, z którą wiązały ich jeszcze jedynie więzy pokrewieństwa.

*

Zaprezentowanie naszej wiedzy o sytuacji rolnictwa chłopskiego w okresie Drugiej Wojny Światowej było możliwe dzięki konspiracyjnie

prowadzonej rachunkowości rolnej. Jakkolwiek szczupłość reprezentacji nie upoważnia do daleko idących uogólnień, to jednak zapisy zgromadzone w konspiracyjnych książkach rachunkowych z kilkudziesięciu gospodarstw stanowiły podstawę dla przedstawienia sposobów dostosowywania się i przetrwania gospodarstw chłopskich w trudnych warunkach okupacyjnych.

Biorąc pod uwagę ogromne niebezpieczeństwo w przypadku dekonspiracji należy wysoko ocenić działalność zarówno samych gospodarzy prowadzących książki rachunkowe jak i instruktorów organizujących tę formę biernego ruchu oporu.

ВАЦЛАВ ПЫТКОВСКИ

Варшава

ПОЛОЖЕНИЕ КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВ ВО ВРЕМЯ ВТОРОЙ МИРОВОЙ
ВОЙНЫ (НА ОСНОВЕ ПРОИЗВОДИТЕЛЬНО-ФИНАНСОВОГО УЧЕТА
ГОСУДАРСТВЕННОГО НАУЧНОГО ИНСТИТУТА СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА)

р е з ю м е

Во время II мировой войны часть владельцев мелких крестьянских хозяйств вместе с ведением „официального”, имеющий формальный характер, сельскохозяйственного учета для оккупационных властей, вело подпольный учет, отражающий тактическую деятельность этих хозяйств.

В условиях террора оккупанта в начале 50, и в конце войны уже только 11 крестьян вело подпольные учетные книжки.

Накопленная благодаря этому информация, хотя неполная, показывает с одной стороны высокую стойкость крестьянских хозяйств в тяжелых оккупационных условиях, а с другой стороны — попытки приспособления с целью продержаться этот период. Среди разных видов деятельности заслуживает внимания увеличение площади под сахарной свеклой как частичного заменителя, углубляющегося дефицита концентрированных кормов. Кроме того крестьяне пытались выполнять обязательства по отношению к оккупационным властям, поставляя рожь а упрятать пшеницу для сельского населения. Одновременно по мере роста обязательств сельскохозяйственное население ограничивало прежде всего свое потребление, чтобы таким образом защитить свои хозяйства перед разрушением (особенно перед уменьшением поголовья сельскохозяйственных животных).

Естественно представленная в статье картина касается лишь тех хозяйств, которые не были охвачены военными действиями или тотальными репрессиями гитлеровцев.

WACŁAW PYTKOWSKI
Warszawa

SITUATION OF INDIVIDUAL FARMS DURING WORLD WAR II
(based on the accountancy of the Polish Scientific Institute of Farming)

Summary

During World War II a part of small-holders, beside running the „official” agricultural accountancy, of a formal nature, to be used by the occupational authorities, also kept secret records, which reflected the virtual operations of those farms.

Under the circumstances of the occupier's terror, the secret register books were run initially by 50, and, by the end of the War, only by 11 farmers.

Information gathered in that way, however fragmentary, shows, on the one hand, a considerable resistance of individual farms to hard occupational conditions, and, on the other hand, attempts of adjustment to survive the wartime. It is noteworthy, among other things, that the cultivation area of sugar beets was expanded, these latter being a partial substitute of the ever growing deficit of concentrated feeding stuffs. Moreover, farmers tried to deliver grain quotas, supplying the occupier with rye, and preserving wheat for the needs of the rural community. At the same time, with the burdens growing, the agricultural population was limiting first its own consumption, trying this way to save the from devastation, especially to maintain the number of animals.

Of course, the picture presented in the paper concerns those farms only, which did not suffer from hostilities and were not subjected to total repressive measures by the Nazis.

JERZY MAŁYSZ
Szkola Główna Planowania
i Statystyki
Warszawa

1
IV

PRZYSZYNEK DO TEORII AGROKOMPLEKSU

Współczesny stopień rozwoju więzi między rolnictwem a powiązany-
mi z nim gałęziami produkcji materialnej i usług określany jest przy uży-
ciu różnych pojęć: cechą wspólną jest posługiwanie się słowem „kom-
pleks”, co służyć ma podkreśleniu powstających więzi. A. Aleksandrow
zwraca uwagę, że termin kompleks stosuje się obecnie do określania więzi
makro- i mikroekonomicznych oraz przestrzenno-ekonomicznych¹.

J. Markuś w interesujący sposób uzasadnia celowość posługiwania się
pojęciem „agrokompleks” (the agricultural complex, le complexe agri-
cole, der Agrarkomplex) w miejsce pojęcia „kompleks agroprzemysłowy”
(rolniczo-przemysłowy)², przy czym posługuje się następującymi argu-
mentami.

1. Użycie słowa „przemysł” jest na pozór uzasadnione tym, że prze-
mysłowe formy i metody produkcji odgrywają coraz większą rolę przy
wytwarzaniu żywności. Tymczasem gdyby nawet udało się w pełni uprze-
mysłowić produkcję rolniczą, całkowicie opanować jej biologiczny cha-
rakter, zlikwidować rolnictwo i różnice między miastem a wsią i gdyby
nawet skutek tego można było ten kompleks nazwać „kompleksem prze-
mysłowym”, to zawsze będzie chodziło o reprodukcję żywności i pokrew-
nych produktów. Gdyby zaś udało się uprzemysłowić cały proces pro-
dukcji, podziału i wymiany żywności, to zostanie nietknięte jeszcze spo-
życie. Spożycie żywności ma swoją specyfikę, swój charakter biologiczny,
swoje „agro”.

2. W przyszłości rolnictwo i przemysł będą się coraz bardziej inte-
grować, aż powstanie rolniczo-przemysłowy kompleks, w którym już nie
będzie różnic między rolnictwem a przemysłem. Agrokomples jest
historycznie określoną niższą formą tak pojętego kompleksu, rolniczo-
przemysłowego. W agrokomplesie powstają więzi między rolnictwem,
przemysłem i sferą usług, które skierowane są wprost do rolnictwa, przy
pewnej niezawisłości rolnictwa od przemysłu i sfery usług. Agrokomples
jest więc z jednej strony wyrazem zrastania się wytwórczości przemy-
słowej i agrarnej, ale z drugiej strony jest w nim zachowana niezależność

¹ Por. A. Aleksandrow: Terminy agrarno-promyslennoy integracji. „Woprosy
Ekonomiki”, nr 2/1975.

² Por. J. Markuś: Agrokomples jako ekonomiczny pojem. „Zemědělska Ekonomi-
ka”, nr 10/1971.

szerzej pojmowanej sfery rolniczej (reprodukcja żywności) od sfery przemysłowej.

3. Posługiwanie się pojęciem kompleks agro-przemysłowy powoduje, że z pola widzenia uchodzą więzi między rolnictwem a sferą usług (handel, szkolnictwo, badania, usługi poradnicze itp.).

Wskutek tego, że pojęcia, za pomocą których opisuje się współczesne więzi międzygałęziowe, weszły do literatury ekonomicznej stosunkowo niedawno, powstaje pozór, iż zjawisko pionowych więzi ekonomicznych jest równie młode jak idee będące jego odzwierciedleniem³. Pogląd taki jest błędny. Teoria agrokompleksu może być sformułowana tylko na drodze analizy długotrwałego procesu kształtowania się międzygałęziowych więzi ekonomicznych.

Historyczny proces formowania się pionowych więzi ekonomicznych

Przesłanki współczesnej formy międzygałęziowych więzi ekonomicznych powstały już u początków rozwoju kapitalistycznego przemysłu, kiedy to wyodrębniały się kolejne gałęzie produkcji przemysłowej. Tendencja do powstawania coraz to nowych gałęzi wytwórczości przemysłowej ma za przyczynę specjalizację pracy społecznej, która „... z samej swej istoty jest nieskończona — ściśle tak samo jak i rozwój techniki”⁴.

Lenin rozpatrywał rozwój przemysłu jako proces dialektyczny. Zwiększanie się liczby wyspecjalizowanych gałęzi przemysłu uważał za przejaw uspołeczniania produkcji, dostrzegał, że gałęziowa specjalizacja nieuchronnie wzmacnia więź społeczną między producentami, zespalać ich coraz bardziej.⁵ Pisał, że: „... cechy charakterystyczne, odróżniające wielki przemysł maszynowy od minionych form produkcji przemysłowej można streścić w następujących słowach: uspołecznienie pracy”⁶.

Dialektyka rozwoju przemysłu polega na tym, że w miarę tego jak następuje wyodrębnianie się kolejnych, wyspecjalizowanych gałęzi (rezultat rozwoju sił wytwórczych) pojawia się także konieczność zacieśnienia więzi między nimi. Podział pracy społecznej i jej specjalizacja tworzą zatem obiektywną konieczność kombinacji wyspecjalizowanych działalności.

Wczesnokapitalistyczne więzi pionowe w obrębie przemysłu zawierają w sobie — już niejako w załączku — późniejszą kombinację gałęzi przemysłowych, charakterystyczną dla monopolistycznej fazy kapitalizmu.⁷

³ Błąd taki popełnia np. S. Schoppe, który powstanie agrokompleksu w RFN umiejscawia w okresie po II wojnie światowej, a także F. Grossman i A. Sipos, którzy z kolei twierdzą, że agrokompleks tworzy się w USA dopiero w latach 1950-tych. Por. S. Schoppe: Kooperation auf der Erzeugerstufe als Grenzfall oder als Übergang zur Konzentration im Agribusiness. Forschungsberichte. Münster 1974, s. 21—22. F. Grossman, A. Sipos: Neue Eigenheiten der Konzentration in der Landwirtschaft der entwickelten kapitalistischen Ländern „Acta Oeconomica”, nr 3—4/1971.

⁴ W.I. Lenin: Dzieła, t. 1, s. 97.

⁵ W.I. Lenin: Dzieła, t. 1, s. 180.

⁶ W.I. Lenin: Dzieła, t. 3, s. 560.

⁷ O zjawisku kombinacji pisze Lenin omawiając proces koncentracji produkcji, który doprowadził do powstania monopolu. W.I. Lenin: Dzieła, t. 22, s. 228—229.

Kombinacja gałęzi zwiększa siłę konkurencyjną przedsiębiorstwa, które ją stosuje. Przyspiesza to wypieranie przedsiębiorstw „czystych” gałęziowo, wzmagając proces centralizacji kapitału przemysłowego oraz koncentracji produkcji.⁸ Kombinacja gałęzi przemysłowych jest dodatkowym czynnikiem wzrostu przemysłu: sprawia ona, że ta gałąź gospodarki narodowej rozwija się stosunkowo szybciej.

Dotychczas przedmiotem analizy były obiektywne uwarunkowania historycznego procesu tworzenia się więzi międzygałęziowych w przemyśle. Czynnika obiektywnego nie wolno niedoceniać, ale nie wolno także na nim poprzestawać.⁹ Byłoby to bowiem uproszczenie równoznaczne z ujmowaniem tego procesu jako rezultatu mechanicznego rozwoju sił wytwórczych. W procesie rozwoju czynnik subiektywny jest nie tylko pochodną sił wytwórczych, ale także samoistnym generatorem (względnie hamulcem) ich rozwoju.

W wolnokonkurencyjnej fazie kapitalizmu przedsiębiorstwa należące do tej samej gałęzi działają autonomicznie. Dopiero w następnej fazie rozwoju formacji kapitalistycznej gospodarowanie w gałęzi wychodzi poza obręb pojedynczego przedsiębiorstwa. Monopole opanowują całą gałąź lub jej decydującą część. Gospodarowanie w skali gałęzi wprowadza planowość, a równocześnie zwiększa stopę koncentracji kapitału i wzrostu produkcji. Powstawanie monopolu oznacza pojawienie się możliwości i konieczności planowego kształtowania pionowych więzi międzygałęziowych; jest to wyraz dalszego uspołecznienia pracy.

Jedną z obiektywnych cech kapitalizmu jest nierównomierność rozwoju w obrębie gospodarki narodowej. Ogromny wzrost przemysłu jest niewspółmierny z rozwojem działów opartych głównie o drobnotowarową własność środków produkcji i środków cyrkulacji. Największa rozpiętość poziomu rozwoju sił wytwórczych istnieje między przemysłem a rolnictwem;¹⁰ staje się ona szczególnie głęboka w monopolistycznej fazie kapitalizmu.¹¹

W formacjach przedkapitalistycznych oraz w fazie wolnokonkurencyjnej kapitalizmu wystarczające dla wymiany nakładów pracy społecznej były najprostsze formy więzi, tzn. wymiana towarowo-pieniężna. Wraz z rozwojem monopolistycznej fazy kapitalizmu ta forma więzi okazuje się niewystarczająca, aby zapewnić wielkoseryjnej produkcji maszynowej stały dopływ surowca rolniczego o wyrównanych parametrach.

Jak wiadomo, na przełomie XIX i XX wieku najszybciej rozwijały się te monopole przemysłowe, którym udało się opanować źródło surowców (węgiel, ruda żelaza) oraz rynek. Pionowe więzi ekonomiczne powstające między przemysłem a rolnictwem są m.in. przejawem dążenia monopolu przemysłowych do opanowania produkcji surowców rolniczych oraz rynku rolnego.

Rozwój sił wytwórczych i będąca jego pochodną specjalizacja pracy w obrębie rolnictwa powodują, że od tradycyjnego rolnictwa odrywają

⁸ Tamże, s. 226.

⁹ M.M. Maximowa: *Kapitalistische Integration*. Staatsverlag des Deutschen Demokratischen Republik, Berlin 1975, s. 22.

¹⁰ W.I. Lenin: *Dzieła*, t. 22, s. 244.

¹¹ K. Forács: *Polarisation and depolarisation in der kapitalistischen agrarentwicklung*. „Acta Oeconomica”, nr 1/1972.

się i usamodzielniają te czynności, które bądź to poprzedzają działalność produkcyjną określoną jako „czyste rolnictwo”, bądź też następują po niej. Motorem rozwoju tej specjalizacji jest rozwój sił wytwórczych w przemyśle.

Rolnictwo zmienia się zatem za sprawą przemysłu, który wytwarza nowe środki produkcji oraz stosuje nowe metody przetwarzania surowców rolniczych, a w końcu tworzy nawet — i narzuca — wzorce przemysłowego sterowania procesami biologicznymi. Powstają nowe gałęzie przemysłu jako konsekwencja obiektywnego procesu specjalizacji społecznej, zaś przemysłowe metody wytwarzania przenikają aż do „czystego rolnictwa”. Zaczyna się, używając słów Marksa, proces „... wyższej syntezy, zjednoczenia rolnictwa i przemysłu”.¹²

Przeobrażanie się rolnictwa, jego upodabnianie się do przemysłu jest długotrwałym procesem. W kapitalizmie istnieją wewnątrz rolnictwa bariery przeciwdziałające takiemu rozwojowi sił wytwórczych, który by pozwolił przybliżyć poziom rozwoju rolnictwa do przemysłu. Głównymi barierami są: prywatna własność środków produkcji oraz oparty o nią monopol na ziemię a także przewaga drobnej własności i skali wytwarzania.

„Aby przeobrazić masy chłopskie w odbiorców swoich towarów, kapitał dąży do tego, aby zredukować gospodarkę chłopską do jednej tylko gałęzi, a mianowicie do rolnictwa, którego nie może opanować od razu — a przy europejskich stosunkach własnościowych w ogóle nie bez trudności”¹³ (podkreślenie — J.M.).

Wewnętrzne bariery rozwoju sił wytwórczych w rolnictwie mogą być obniżone m. in. przez działanie czynnika subiektywnego, tzn. działalność monopoli oraz interwencję państwa. Monopole podporządkowują sobie gospodarkę chłopską przez integrację pionową.¹⁴ Państwo burżuazyjne, które jest zainteresowane w technicznej rekonstrukcji rolnictwa, przyspiesza ją przez politykę preferującą tzw. gospodarstwa żywotne oraz przez politykę pobudzania rozwoju prostej kooperacji produkcyjnej rolników. Interesy monopoli i państwa są zbieżne; w ten sposób czynnik subiektywny toruje drogę obiektywnej tendencji do specjalizacji pracy społecznej, a w konsekwencji także do jej kombinacji. Skutki działania czynnika subiektywnego są określone przez charakter stosunków ekonomicznych.

Obiektywne i subiektywne czynniki kształtujące agrokepleks

Z analizy procesu formowania się pionowych więzi ekonomicznych w gospodarce narodowej wynika, że decydującą rolę w tym procesie odgrywa przemysł. Toruje drogę ogólnej tendencji do uprzemysławiania całej produkcji materialnej w ten sposób, że najpierw sam podlega specja-

¹² K. Marks, *Kapitał* t. I. Książka i Wiedza, Warszawa 1956 r., s. 545.

¹³ R. Luksemburg: *Akumulacja kapitału*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963, s. 502.

¹⁴ Na temat wkraczania monopoli do produkcji zwierzęcej pisze: G. Projse: *Agrarnyje karteli i agrarnyje sindikaty kak nowaja tendencja w procesie monopolizacji w żywotnowodstwie FGR. Agrarnaja grupa RDG. Lejpcig 1975*, maszynopis powielony.

lizacji gałęziowej, aby następnie — na gruncie tej właśnie specjalizacji — stwarzać więzi nie tylko wewnątrzprzemysłowe, ale także w obrębie całej gospodarki narodowej.¹⁵ Międzygałęziowe powiązania wewnątrz przemysłu, które następnie stają się obiektywną przyczyną międzygałęziowych powiązań w skali gospodarki narodowej, mają za swą praprzyczynę rozwój sił wytwórczych.

„Rozwój sił produkcyjnych, postęp naukowo-techniczny i pogłębienie społecznego podziału pracy powodują pojawienie się nowych cech jakościowych we wzajemnych powiązaniach między gałęziami gospodarki narodowej, wzmagają także uzależnienie tych gałęzi od siebie oraz stwarzają warunki do zorganizowania w ramach gospodarki narodowej całych kompleksów gospodarczych, wymagających skoordynowanego rozwoju”¹⁶.

Równolegle działa subiektywny czynnik tego rozwoju, a mianowicie działalność ekonomiczna i polityczna¹⁷ wielkich przedsiębiorstw oraz państwa. Ewolucja profilu gałęziowego monopolu odbywa się od monopolu gałęziowego „czystego”, poprzez monopol będący kombinacją współzależnych gałęzi aż po konglomerat i superkonglomerat gałęzi.¹⁸

Powstanie konglomeratów i superkonglomeratów (w ich skład wchodzi oprócz różnych gałęzi przemysłu także banki i handel) oznacza, że monopole wkraczają m. in. do omijanej dotąd gałęzi przemysłu rolnospożywczego¹⁹ oraz do handlu żywnością.

Powstaje konieczność ściślejszego powiązania nowo zmonopolizowanych gałęzi z rolnictwem jako dostawcą surowców rolniczych. Agrokompleks jest taką formą organizacji różnogałęziowych sił wytwórczych, która łagodzi nierównomierność rozwoju gałęzi wchodzących w skład kompleksu gospodarczego, którego celem jest reprodukcja żywności. Agrokompleks powstaje na określonym etapie rozwoju sił wytwórczych, przy czym decydującą rolę odgrywa poziom ich rozwoju w przemyśle. Należy przez to rozumieć, że przemysł osiągnął stopień rozwoju, dla którego charakterystyczne jest powstanie nowoczesnych pionowych i poziomych kompleksów, w których skoncentrowane są olbrzymie zdolności produkcyjne²⁰. Przemysł „dojrzał” do tego, aby uprzemysłowić całą produkcję materialną, a zwłaszcza rolnictwo.²¹ Formowanie się agrokompleksu jest więc równoznaczne z uprzemysławianiem produkcji rolnej.

Agrokompleks jako forma organizacji sił wytwórczych powstaje w monopolistycznej fazie rozwoju kapitalizmu. Wchodzi w skład systemu wzajemnych zależności, które kapitalizm wytwarza między gałęziami w skali

¹⁵ S.S. Iljin: *Industrializacja socjalistycznego sielskiego choziajstwa (ekonomiczne formy i zakonomiernosti)*. Moskwa 1975, s. 8.

¹⁶ W. Starodubowska: *Własność spółdzielcza w kompleksie agroprzemysłowym*. „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy”, nr 1/1972.

¹⁷ Por. M. Pohorille: *Interwencjonizm w rolnictwie kapitalistycznym*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne. Warszawa 1964, s. 399.

¹⁸ Por. J. Bossak: *Keiretsu — organizacja i mechanizm działania japońskich superkonglomeratów*, „*Ekonomista*”, nr 5/1975.

¹⁹ Por. D.I. Padberg: *Emerging Effectiveness of Competition and the Need for Consumer Protection*. „*American Journal of Agriculture*”, nr 5/1975.

²⁰ Por. M.M. Maximowa, op. cit., s. 35.

²¹ S.S. Iljin pisze wprost, że agrokompleks jest jedną z właściwości przemysłowego rozwoju produkcji materialnej. S.S. Iljin, op. cit., s. 8.

gospodarki narodowej, a o którym to systemie zależności międzygałęziowych Lenin pisze, że „... gdyby nie to, wszelkie kroki w kierunku socjalizmu byłyby technicznie niewykonalne”.²²

W wyniku formowania się agrokompleksu powstają efekty ekonomiczne (wzrost społecznej wydajności pracy) i społeczne (transformacja społeczna). Rozmiary efektów ekonomicznych i ich podział zależą od charakteru stosunków ekonomicznych.

W kapitalizmie skala osiąganych efektów ekonomicznych zostaje zmniejszona wskutek żywiołowości rozwoju w skali makroekonomicznej, zaś podział efektów wzmacnia proces polaryzacji społecznej: transformacja społeczna drobnotowarowych właścicieli środków produkcji i cyrkulacji (w rolnictwie, rzemiośle i handlu) polega na przyspieszeniu procesu ich wypierania i proletaryzowania.

W socjalizmie powstaje możliwość planowego rozwoju agrokompleksu;²³ maksymalizowanie efektu ekonomicznego odbywa się przez taką alokację nakładów inwestycyjnych między częściami agrokompleksu, która zapewnia optymalny jego rozwój jako całości. Podział efektów uwzględnia zasadę materialnego zainteresowania wszystkich pracowników agrokompleksu. O takim charakterze jego rozwoju decyduje społeczna własność środków produkcji i brak klas antagonistycznych. Społeczna własność środków produkcji, której rozwój planowany jest centralnie, pozwala stworzyć bazę materialno-techniczną konieczną do pełnej syntezy współzależnych gałęzi składających się na agrokompleks.²⁴

Subiektywnym czynnikiem tworzącym więzi w kapitalizmie i socjalizmie jest także spółdzielczość. Na jej rolę w socjalizmie zwraca uwagę W. Starodubowska: „W naszym przeświadczeniu własność spółdzielcza może zostać wykorzystana w celu racjonalnego i efektywnego łączenia działalności przemysłowej i rolniczej ... własność spółdzielcza może i powinna przyczynić się do łączenia działalności przemysłowej i rolniczej w kompleksach agropremysłowych”.²⁵

Pogląd ten znajduje swoje dopełnienie i rozwinięcie w wypowiedzi L. Komló.²⁶ Węgierski ekonomista uważa bowiem, że w socjalizmie planowa koordynacja rozwoju agrokompleksu przyczyni się do stopniowego upodabniania się stosunków ekonomicznych w sektorze spółdzielczym do stosunków ekonomicznych w sektorze państwowym; upodabnianie się tych stosunków jest równoznaczne ze wzajemnym zbliżeniem się tych form własności i powstaniem własności ogólnonarodowej.

Dialektyka rozwoju spółdzielczości w socjalizmie polega na tym, że spółdzielczość współtworząc pionowe więzi ekonomiczne przyspiesza tym samym nadejście momentu przeobrażenia się we własność ogólnonarodową. Należy to rozumieć w ten sposób, że w toku formowania się agrokompleksu wystąpi znane zjawisko sprzężenia zwrotnego między siłami wy-

²² W.I. Lenin: *Dzieła*, t. 25, s. 360.

²³ Por. A. Orłow: Tworzenie kompleksu rolniczo-przemysłowego i organizowanie zjednoczeń rolniczo-przemysłowych. „Międzynarodowe Czasopismo Rolnicze”, nr 5/1971.

²⁴ Por. W.A. Morozow: Kompleks agrarno-przemysłowy ZSRR. Geneza i problemy formowania. *Wies i Rolnictwo*, Nr 2, 1975.

²⁵ W. Starodubowska, *op. cit.*, s. 4.

²⁶ Por. L. Komló: The Industrialization and Integration of Agriculture in a Socialist Country. „Acta Oeconomica”, nr 1/1973, s. 76.

twórczymi a stosunkami ekonomicznymi. Planowe, proporcjonalne rozwijanie sił wytwórczych we wszystkich członach agrokompleksu wywrze z czasem określony wpływ na rozwój stosunków ekonomicznych.

Powstaje z kolei pytanie: jak zdefiniować pionową więź ekonomiczną?

Łatwo dostrzec, że międzygałęziowe więzi ekonomiczne powstają jako rezultat kooperacji pionowej. Powstaje więc wrażenie jakoby kooperacja wyczerpywała treść pionowej więzi ekonomicznej. Tymczasem więź ta nie jest momentem, lecz procesem, co oznacza, że jej nieodłączną cechą jest reprodukcja dokonująca się za pośrednictwem wymiany. Kooperacja pracy i ciągła wymiana wyników tej działalności — rozumiane jako jedność — stanowią pionową więź ekonomiczną.²⁷ A zatem w warunkach gospodarki towarowej zewnętrznym, występującym na powierzchni zjawisk przejawem tendencji do zespalania się współzależnych gałęzi są stosunki towarowo-pieniężne. Stosunki wymienne, owa zewnętrzna forma przejawiania się więzi ekonomicznej, podlegają ewolucji. Obok tego istnieje druga, głębsza warstwa: są nią stosunki kooperacji.

Analiza istoty pionowej więzi ekonomicznej dostarcza jeszcze jednego argumentu dla twierdzenia, że agrokompleksu nie można sprowadzać wyłącznie do sił wytwórczych. Kooperacja pracy jest oczywiście siłą wytwórczą przez fakt potęgowania efektywności innych składników sił wytwórczych. Jednocześnie jednak kooperacja jest równoznaczna z powstaniem stosunku społecznego między współdziałającymi podmiotami gospodarczymi, a więc tworzy ona stosunek ekonomiczny. Stosunki kooperacji są zwrotnie sprzężone ze stosunkami własności.²⁸

Agrokompleks jest więc formą organizacji sił wytwórczych, która rozwija się pod wpływem stosunków ekonomicznych i jest z nimi zwrotnie sprzężona.

Podsumowanie

1. Rozwój sił wytwórczych jest przyczyną dwóch powiązanych z sobą procesów: a) podziału pracy społecznej, którego formą przejawiania się w skali makroekonomicznej jest wyodrębnianie się wyspecjalizowanych gałęzi produkcji materialnej; b) kombinacji pracy społecznej, która wyraża się tworzeniem międzygałęziowych więzi ekonomicznych o różnym stopniu trwałości.

2. Jako rezultat bardzo wysokiego poziomu rozwoju sił wytwórczych (kapitalizm monopolistyczny, socjalizm) powstaje kombinacja pracy społecznej odznaczająca się: a) zespoleniem rozmaitych prac komplementarnych; b) szczególną trwałością więzi międzygałęziowych.

3. Obiektywna konieczność powstawania kombinacji pracy społecznej o tych cechach, czyli kompleksów gospodarczych, nie ogranicza się do ga-

²⁷ E. Sackiewicz i T. Siwek definiując agrokompleks piszą o występowaniu wewnętrznych przepływów międzygałęziowych. Por. E. Sackiewicz, T. Siwek: *Kompleks gospodarki żywnościowej w rozwoju społeczno-ekonomicznym Polski. Część II. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”*, nr 2/1975.

²⁸ Por. H. Chołaj: *Kooperacja i spółdzielczość. Cechy wspólne i różnice*. „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy”, nr 2/1973.

leży o wyrównanym poziomie rozwoju (wewnątrz przemysłu),²⁹ ale dotyczy także gałęzi o różnym poziomie (przemysłowych i rolniczych). W tym ostatnim przypadku kombinacja pracy społecznej ma za zadanie zwiększyć efektywność nakładów pracy łącznej przy reprodukcji żywności.

4. Zasadą organizacyjną agrokompleksu jest pionowa kooperacja wszystkich gałęzi uczestniczących w procesie reprodukcji żywności, która działa jako szczególna siła wytwórcza, potęguje efektywność innych składników efektywność nakładów pracy łącznej przy reprodukcji żywności.

5. Kooperacja pracy to nie tylko specyficzna siła wytwórcza. Jest ona ze swej natury dwoista: spotęgowanie efektywności pozostałych składników sił wytwórczych jest równoznaczne z zaistnieniem stosunku ekonomicznego.

6. Agrokompleks, będąc formą organizacji sił wytwórczych, nie rozwija się w izolacji od stosunków ekonomicznych, lecz jest wpleciony w system tych stosunków i sam je kształtuje. Decyduje to o różnicach jakościowych między kompleksami w kapitalizmie i socjalizmie. Różnice te można sprowadzić do: a) form własności środków produkcji i kierunku ewolucji tych form; b) pozycji, jaką w związku z tym zajmują w społeczeństwie klasy i warstwy, a zwłaszcza do zmian ich pozycji społecznej; c) uczestnictwa w podziale nadwyżki wytworzonej przez agrokompleks. Na przykład w kapitalizmie agrokompleks toruje drogę rozwojowi kapitalistycznej własności (w rolnictwie) oraz wzmaga procesy koncentracji i centralizacji kapitału w gospodarce narodowej.

7. W toku formowania się agrokompleksu występuje zjawisko sprzężenia zwrotnego między siłami wytwórczymi a stosunkami ekonomicznymi. Wyrównywanie poziomu rozwoju sił wytwórczych w wyniku optymalizowania ich organizacji stwarza w socjalizmie przesłanki do powstania ogólnonarodowej własności środków produkcji. Z kolei powstanie tej formy własności stanie się warunkiem osiągnięcia przez agrokompleks pełnej dojrzałości.

8. Agrokompleks jest zarówno „produktem” czynnika obiektywnego (społeczne siły wytwórcze), jak i subiektywnego (przedsiębiorstwa, państwa). Dostrzeganie roli czynnika subiektywnego ustrzeża od pojmowania agrokompleksu jako rezultatu mechanicznego rozwoju sił wytwórczych.

9. Przy definiowaniu wewnętrznej struktury agrokompleksu nie wolno zapominać, że podstawą tej struktury są trzy człony. Należy natomiast szukać tych prac komplementarnych, które pośrednio wiążą się z reprodukowaniem żywności (np. produkcyjna i nieprodukcyjna infrastruktura;³⁰ przemysł wytwarzający środki produkcji dla pozarolniczych członów agrokompleksu)³¹ oraz formułować te warunki, które zadecydują o osiągnięciu przez agrokompleks pełnej dojrzałości (równomierne realizowanie postępu naukowo-technicznego we wszystkich członach)³².

²⁹ Np. M.J. Lemieszew dzieli agrokompleks aż na 9 członów, ale za to pomija handel. M.J. Lemieszew: *Prognoz razwitiya agrarno-promyshlennogo kompleksa w SSSR*. W: *Doigowremiennyye regionalnyje kompleksnyje programy razwitiya narodnogo choziajstwa*. Moskwa 1972, s. 3.

³⁰ Por. A.J. Amasow: *Infrastruktura narodnohoziajstwiennogo agropromyshlennogo kompleksa*. „Izwiestija Akademii Nauk SSSR. Seria Ekonomicheskaja”, nr 5/1974.

³¹ Por. T. Siwek: *Rozwój kompleksu rolniczo-przemysłowego a spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu w USA*. „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy”, nr 3/1973.

³² Por. M.J. Lemieszew, op. cit., s. 5.

URSZULA GRABOWSKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

V3a

PRODUKCJA I TECHNIKI WYTWARZANIA W GOSPODARSTWACH WSI PODMIEJSKICH

Wyodrębnienie typów i form organizacji produkcji rolnej sprowadza się do ustalenia relacji między podstawowymi czynnikami produkcji. Racjonalność gospodarowania, a co za tym idzie osiągnięcie maksymalnych wyników produkcyjnych w rolnictwie, uzależnione jest od proporcji między czynnikami ziemi, pracy i kapitału. Sposoby połączenia czynników wytwórczych w określonych procesach produkcji nazywamy technikami wytwarzania. W efekcie współdziałania trzech czynników wytwórczych powstaje odrębna dla każdego gospodarstwa technika produkcji. Zmiana wzajemnych proporcji czynników produkcji prowadzi do zmian w technice wytwarzania.

Przedmiotem tego artykułu jest analiza tak rozumianych technik wytwarzania w specyficznej grupie gospodarstw chłopskich położonych w strefie podmiejskiej. Podstawę materiałową stanowią wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych w 1973 r. przez Zakład Społeczno-Ekonomicznej Struktury Wsi i Rolnictwa IER, w gospodarstwach 32 wsi położonych w strefie podmiejskiej miast: Warszawy, Łodzi, Wrocławia i Poznania. Analizą objęto 2030 gospodarstw powyżej 0,50 ha. Materiał statystyczny przedstawiono w układzie regionowym i w grupowaniu obszarowym.

Lokalizacja i dobór próby do badań

Celowy dobór wsi do badań przeprowadzono według zasady średniego poziomu rozwoju rolnictwa w powiecie¹, który określono, przy pomocy następujących wskaźników: średnia wielkość gospodarstwa, jakość gruntów ornych według klas bonitacyjnych, liczba zawodowo czynnych w rolnictwie na 100 ha użytków rolnych, struktura zawodowo czynnych w rolnictwie i poza rolnictwem. Zasięg strefy podmiejskiej określa izochrona dojazdu do granic miasta (maksymalnie 1,5 godz.) oraz promień położenia wsi względem ośrodka miejskiego (do 30 km).

¹ Badania przeprowadzono w okresie (1973 r.), kiedy obowiązywał powiatowy podział administracyjny kraju.

Charakterystyka badanych gospodarstw

Gospodarstwa położone w strefach podmiejskich wielkich aglomeracji cechuje znaczne rozdrobnienie agrarne. Z danych statystycznych dotyczących struktury obszarowej badanych gospodarstw (tab. 1) wynika, że głównie są to działki od 0,50 do 2 ha oraz gospodarstwa małe do 5 ha. Stanowią one ponad 50% całej badanej zbiorowości, z tym, że odchylenia regionalne wahają się od ok. 37% w regionie łódzkim do ok. 62% w regionach poznańskim i warszawskim. Z ogólnej liczby gospodarstw tylko ok. 10% gospodaruje na obszarze powyżej 10 ha. Spośród czterech zbadanych regionów podmiejskich najbardziej rozdrobnioną strukturę agrarną obserwujemy w regionie warszawskim (95,5% gospodarstw małych do 5 ha i średnich od 5 do 10 ha) oraz w regionie wrocławskim (94,8% gospodarstw do 10 ha).

O znacznym rozdrobnieniu struktury agrarnej regionów podmiejskich świadczą również dane dotyczące średniej wielkości gospodarstwa. Przeciętny obszar gospodarstwa podmiejskiego wynosi 5,17 ha i jest o 0,80 ha niższy od średniego obszaru gospodarstwa rolniczego w kraju². Niższą średnią powierzchnię gospodarstw podmiejskich w porównaniu z gospodarstwami z terenów rolniczych notujemy w każdej z wyodrębnionych grup obszarowych oraz w większości badanych regionów.

Zjawisko dekoncentracji ziemi występuje w całym rolnictwie chłopskim i jest wynikiem wielu czynników. Główne z nich to trudności w stałej migracji ze wsi do miast, łączenie pracy poza rolnictwem z prowadzeniem gospodarstwa, a także działania prawa spadkowego i obrotu ziemią.

Przyczyny rozdrobnienia agrarnego gospodarstw podmiejskich są podobne jak w całym rolnictwie indywidualnym, z tym jednak, że skala natężenia tego zjawiska jest większa w regionach podmiejskich. Bliskość ośrodków przemysłowych nasila procesy dekoncentracji ziemi. Możliwość uzyskania dochodu pozarolniczego powoduje, że zmienia się funkcja gospodarstwa rolnego. Przestaje ono być głównym źródłem utrzymania, a zaczyna pełnić rolę gospodarstwa pomocniczego. W tej sytuacji zwiększenie obszaru gospodarstwa staje się sprawą drugoplanową. Możemy stwierdzić więc, że jednym z głównych czynników ograniczających koncentrację ziemi w regionach podmiejskich jest wysoki stopień dwuzawodowości gospodarstw. Zarabkowanie poza gospodarstwem we wsiach podmiejskich jest silnie rozwinięte (średnio 58% gospodarstw o mieszanym źródle dochodów) i charakterystyczne dla wszystkich zbadanych regionów (odsetek gospodarstw zarabkujących waha się od 66% w regionie poznańskim do 50% w łódzkim). Specyfika zarabkowania poza gospodarstwem we wsiach podmiejskich polega na tym, że gospodarstwa dwuzawodowe (zarabkuje głowa rodziny) przeważają nad gospodarstwami zarabkującymi (zarabkują członkowie rodziny). Tendencje te wskazują na dość silny proces polaryzacji gospodarstw, w których linię podziału stanowi praca poza rolnictwem jako główne lub uboczne zajęcie. W całej zbadanej zbiorowości, podobnie jak w skali całej gospodarki chłopskiej, w miarę wzrostu obszaru zmniejsza się odsetek gospodarstw dwuzawodowych na korzyść gospo-

² Dane o gospodarstwach podmiejskich odnosić będziemy do wyników ankiety przeprowadzonej w gospodarstwach 119 wsi położonych na terenie kraju.

Tabela 1

Struktura oraz średni obszar gospodarstw wsi podmiejskich
według grup obszarowych w regionach

Regiony	Struktura gospodarstw w %					Średni obszar gospodarstw w ha				
						Grupy obszarowe w ha				
	razem	0,50—2	2—5	5—10	10 i więcej	razem	0,50—2	2—5	5—10	10 i więcej
Średnio regiony podmiejskie	100,0	27,3	25,7	36,2	10,8	5,17	1,08	3,46	7,02	13,35
Warszawski	100,0	32,5	29,3	33,7	4,5	4,20	1,13	3,32	6,86	12,20
Łódzki	100,0	10,0	26,7	49,1	14,2	6,25	1,13	3,66	7,10	11,79
Wrocławski	100,0	22,9	28,7	43,2	5,2	4,95	1,10	3,62	6,83	13,59
Poznański	100,0	46,2	15,9	16,8	21,1	5,45	1,00	3,12	7,67	15,01
Średnio kraj	100,0	23,4	31,2	26,5	18,9	5,97	1,18	3,36	7,20	14,48

darstw zarobkujących. Obserwujemy również proces wzrostu odsetka gospodarstw czysto rolniczych w miarę powiększania się średniego obszaru gospodarstwa.

Proporcje między pracą i ziemią oraz pracą i kapitałem są szczególnie istotne w gospodarstwach regionów podmiejskich. Powszechnie wiadomo, że znaczne rozpowszechnienie zarobkowania poza rolnictwem powoduje zmniejszenie zasobów siły roboczej w gospodarstwie, a tym samym wpływa na bardziej racjonalne wykorzystanie tej części ogólnych zasobów siły roboczej, która pozostała w gospodarstwie.

Wyniki ankiety przeprowadzonej w gospodarstwach wsi podmiejskich informują, że przeciętne zasoby siły roboczej³ przeliczonej na hektar użytków rolnych (0,43) są takie same jak w gospodarstwach 119 wsi z terenów rolniczych badanych w całym kraju (tabela 2).

Tabela 2

Zasoby siły roboczej na 1 ha użytków rolnych w gospodarstwach wsi podmiejskich według grup obszarowych.

Regiony	Grupy obszarowe w ha				
	razem	0,50—2	2—5	5—10	10 i więcej
Średnio regiony podmiejskie	0,43	1,51	0,62	0,36	0,22
Warszawski	0,50	1,34	0,71	0,34	0,24
Łódzki	0,38	1,46	0,53	0,34	0,25
Wrocławski	0,47	1,46	0,58	0,39	0,26
Poznański	0,39	1,75	0,68	0,33	0,19
Średnio kraj	0,43	1,59	0,72	0,38	0,22

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że przeciętna liczebność osób w wieku produkcyjnym (18—60 lat) jest jednakowa w rodzinach gospodarstw podmiejskich jak i rolniczych (2,6 osoby na jedną rodzinę). W świetle tych danych możemy stwierdzić, że zarówno w gospodarstwach wsi podmiejskich jak i z terenów rolniczych istnieją nadwyżki siły roboczej, które mogłyby na stałe odejść z rolnictwa.

Spółeczny koszt całkowitego przesunięcia części siły roboczej z rolnictwa do działów pozarolniczych jest stosunkowo wysoki. Dlatego też potrzeby pozarolniczego rynku pracy pokrywane będą w znacznym stopniu przez ludność z tych gospodarstw, których położenie względem ośrodków przemysłowych pozwala na migrację wahadłową. Możliwości takie rzecz oczywista posiadają gospodarstwa z terenów podmiejskich. Podobnie problemy odpływu ludności rolniczej do miast przedstawia F. Kolbusz. Píše on „... narastała dysproporcja między potrzebami w zakresie siły roboczej, potrzebnej do obsługi rozwijającego się przemysłu, a urządzeniami miesz-

³ Zasoby siły roboczej obliczono z rzeczywistych dni pracy i wyrażono liczbą osób przeliczeniowych w pełni zatrudnionych (1 osoba w pełni zatrudniona = 270 dni pracy w rolnictwie). Dane ankiety o zasobach siły roboczej nie odzwierciedlają faktycznego zasobu siły roboczej, jaki wynika z obliczeń statystyki masowej prowadzonej przez GUS, pokazują natomiast zróżnicowanie strukturalne w regionach i grupach obszarów.

kalnymi, komunalnymi oraz socjalno-kulturalnymi, niezbędnymi dla liczebnie zwiększonych szeregów klasy robotniczej w mieście. Z drugiej strony potrzeby rozwijającego się przemysłu w zakresie siły roboczej były w poważnej mierze zaspokajane przez werbunek do pracy poza rolnictwem ludności rolniczej z terenów przyległych do ośrodków przemysłowych. Była to jedna z przyczyn masowego powstawania ... gospodarstw chłopów-robotników”⁴.

Trudności w swobodnym odpływie nadwyżek siły roboczej oraz niepodzielność siły roboczej powodują, że nie zawsze gospodarstwo może racjonalnie gospodarować (poprzez dobór optymalnych relacji czynników wytwórczych), a uzyskanie równowagi produkcyjnej zależy raczej od odpowiedniego „manewrowania” strukturą produkcji. Czynnikiem, który w dość istotny sposób wpływa na strukturę produkcji, jest poziom wyposażenia gospodarstwa w majątek produkcyjny.

W opracowaniu naszym poziom wyposażenia gospodarstw w środki trwałe określa wartość kapitału zaangażowanego produkcyjnie. Do analizy przyjęto wartość maszyn (łącznie z ciągnikami) oraz budynków gospodarczych. Porównanie poziomu wyposażenia w środki trwałe gospodarstw wsi podmiejskich z gospodarstwami w całym kraju (tabela 3) pozwala zaobserwować następującą prawidłowość. Gospodarstwa wsi podmiejskich są znacznie lepiej wyposażone w maszyny niż gospodarstwa z rejonów rolniczych, przy jednocześnie niższym obciążeniu jednego hektara użytków rolnych budynkami gospodarczymi. Najistotniejsze różnice w poziomie uzbrojenia technicznego gospodarstw wsi podmiejskich i rolniczych występują w grupie obszarowej powyżej 10 ha. Gospodarstwa wsi podmiejskich wykazują również wysokie zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych. Ogólny poziom zużycia nawozów NPK na jednostkę obszaru jest wyższy o około 15 kg w gospodarstwach podmiejskich niż z terenów rolniczych.

Kapitałochłonny model intensyfikacji produkcji jest charakterystyczny dla trzech badanych regionów podmiejskich (warszawski, wrocławski, poznański). Jedynie gospodarstwa położone w strefie podmiejskiej Łodzi znacznie odbiegają wskaźnikami uzbrojenia technicznego i poziomu zużycia nawozów mineralnych od przeciętnej dla całej zbiorowości gospodarstw podmiejskich, a także uzyskują niższe wskaźniki w stosunku do gospodarstw z terenów rolniczych w kraju.

Przedstawione wskaźniki charakteryzujące strukturę społeczno-ekonomiczną gospodarstw pozostających w strefie oddziaływania wielkich aglomeracji miejskich pozwalają ustalić poziom intensywności gospodarowania oraz określić siłę ekonomiczną badanych gospodarstw. Stwierdzona empirycznie wysoka intensywność gospodarstw poszczególnych regionów podmiejskich jest kolejnym argumentem podważającym pogląd, że bliskość wielkich aglomeracji miejskich sprzyja ekstensyfikacji rolnictwa⁵.

Przeprowadzona analiza wykazała, że gospodarstwa regionów podmiejskich gospodarują znacznie intensywniej przy podobnych nakładach siły roboczej, co oznacza, że efektywność nakładów pracy żywej w tych gospo-

⁴ F. Kolbusz: Wpływ uprzemysłowienia kraju na społeczno-ekonomiczny charakter indywidualnych gospodarstw chłopskich. PWRiL. Warszawa 1964.

⁵ M. Czerniewska: Gospodarstwa rolne i ludność o mieszanym źródle dochodu. Warszawa 1964, PWE.

Tabela 3

Wartość maszyn i budynków gospodarczych oraz zużycie NPK w gospodarstwach wsi podmiejskich według grup obszarowych

Grupy obszarowe	Wartość maszyn i ciągników		Wartość budynków gospodarczych										Poziom zużycia NPK									
	w tys. zł na 1 ha użytków rolnych ^a										w kg na 1 ha użytków rolnych											
	warszawski		łódzki		wrocławski		poznański		Średnio kraj		Średnio regiony		warszawski		łódzki		wrocławski		poznański		Średnio kraj	
	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie	Średnio regiony	podmiejskie
Razem	7,6	9,6	5,7	6,6	9,1	6,0	14,7	13,4	12,7	22,0	12,3	15,1	187,1	220,3	145,7	196,4	201,4	172,6				
0,50— 2 ha	3,5	3,8	1,7	0,7	5,5	3,2	28,1	19,5	43,4	37,7	27,3	32,4	229,9	269,4	175,3	229,3	200,2	193,4				
2 — 5 ha	7,3	9,3	5,4	5,4	10,1	6,1	17,8	16,2	13,9	22,6	22,3	18,2	191,9	235,1	153,1	184,8	184,7	173,6				
5 —10 ha	7,5	9,8	5,9	6,7	9,1	6,2	14,5	11,4	12,6	21,6	12,7	16,6	180,6	213,8	142,3	191,4	203,3	167,4				
10 ha i więcej	8,8	12,3	5,7	10,3	9,5	6,2	10,4	13,5	10,0	16,4	8,5	14,6	187,9	196,2	146,9	227,1	203,3	173,9				

^a Ceny z 1972 r.

darstwach jest wyższa. Tezę tę potwierdza również międzyregionalna analiza wskaźników społeczno-ekonomicznej struktury gospodarstw.

Wysoki udział gospodarstw dwuzawodowych w ogólnej liczbie gospodarstw czynnych produkcyjnie regionu wiąże się z większym uzbrojeniem kapitałowym. W regionie podmiejskim Łodzi stwierdzono najniższe wskaźniki technicznego uzbrojenia ziemi. Wpływ wielkich aglomeracji miejskich na ekonomikę gospodarstw chłopskich przejawia się między innymi w tym, że czynniki industrialne stymulują procesy intensyfikacji w gospodarstwach, głównie poprzez zmianę relacji praca-kapitał.

Poziom i struktura produkcji rolnej w gospodarstwach regionów podmiejskich

Zmiany w relacjach czynników produkcji w gospodarstwach wsi podmiejskich wpływają również na ekonomiczną efektywność gospodarowania. Alternatywa zarobkowania poza gospodarstwem stwarza sytuację, w której czynnik pracy nabiera wartości rynkowej, a dochód rolniczy porównywany jest z płacą roboczą. Ta specyfika gospodarowania w regionach podmiejskich określa poziom i strukturę produkcji rolnej. Stwierdzona już wcześniej wysoka intensywność gospodarowania w regionach podmiejskich znajduje potwierdzenie w efektach produkcyjnych. Średnia wartość produkcji gotowej z jednego hektara użytków rolnych, jaką uzyskują gospodarstwa wsi podmiejskich (18,0 tys. zł), jest wyższa o 26% od średniej wartości produkcji uzyskiwanej przez gospodarstwa z obszarów rolniczych w kraju. Wysoka produktywność gospodarstw małych i tendencja obniżania się produkcji z jednostki obszaru w miarę wzrostu powierzchni gospodarstwa jest prawidłowością ogólnie znaną i charakterystyczną zarówno dla gospodarstw regionów podmiejskich jak i rolniczych.

Istotne natomiast dla naszych rozważań są różnice w efektach produkcyjnych między analogicznymi grupami obszarowymi porównywanych zbiorowości gospodarstw podmiejskich i rolniczych. Skala różnicowania produkcji gotowej jest najwyższa w gospodarstwach od 0,50 do 2 ha. Przewaga wartości produkcji z jednego hektara użytków rolnych w gospodarstwach regionów podmiejskich nad gospodarstwami z terenów rolniczych wynosi około 75%. W wyższych grupach obszarowych różnice w produktywności ziemi są już znacznie niższe (od 20% w grupie 2—5 ha do około 22% w grupie 10 i więcej ha). Dane te stanowią więc kolejny argument, świadczący o wyższej intensywności gospodarowania gospodarstw (głównie małych) pozostających pod bezpośrednim wpływem oddziaływania aglomeracji miejskich.

Źródłem wysokich efektów produkcyjnych w analizowanych gospodarstwach jest struktura produkcji, w której dominują intensywne gałęzie produkcji.

Gospodarstwa regionów podmiejskich cechuje podobny udział produkcji zwierzęcej w strukturze produkcji (tabela 4). U podstaw tych preferencji leży niewątpliwie możliwość uzyskania wyższego dochodu z 1 ha ziemi zaangażowanej produkcyjnie. Kierunkiem dominującym w produkcji zwierzęcej gospodarstw wsi podmiejskich jest trzoda chlewna (około 41%), natomiast w gospodarstwach rolniczych kraju przeważa produkcja

Tabela 4

Struktura produkcji gotowej według regionów podmiejskich i grup obszarowych

Regiony i grupy obszarowe	Produkcja gotowa = 100									
	roślinna				zwierzęca					
	razem	w tym			razem	w tym			pozo- stałe	pozo- stałe
		zboża	ziem- niaki	przemys- łowe	warzy- wa	trzcina chlewna	bydło	pozo- stałe		
Średnio regiony	35,2	20,8	24,2	19,3	22,7	13,0	64,8	40,5	38,7	20,8
Warszawski	35,4	7,3	29,8	10,5	44,8	7,6	44,6	47,3	40,1	12,6
Łódzki	21,1	32,8	39,7	6,6	7,3	13,7	78,9	27,0	47,7	25,3
Wrocławski	38,7	27,9	11,0	34,5	3,7	22,9	61,3	40,6	43,9	15,5
Poznański	24,1	34,0	14,8	31,8	6,9	12,5	75,9	49,9	25,0	25,1
Średnio kraj	26,1	39,3	15,4	30,8	14,5	73,9	39,6	42,0	18,4	18,4
0,50— 2 ha	32,5	6,6	15,7	36,6	18,9	22,2	67,5	31,2	14,1	54,7
2 — 5 ha	35,8	17,1	23,8	13,4	26,8	18,9	64,2	38,4	38,5	25,1
5 —10 ha	37,3	19,8	26,6	16,1	26,3	11,2	62,7	39,6	46,3	14,1
10 i więcej ha	31,8	33,6	23,4	23,4	12,6	7,0	64,8	40,5	38,7	20,8

bydłęca (łącznie z mlekiem). W strukturze produkcji roślinnej gospodarstw regionów podmiejskich obserwujemy niski udział produkcji zbóż oraz roślin przemysłowych, przy jednocześnie stosunkowo wysokim udziale ziemniaków i warzyw.

Na podstawie dotychczasowej analizy można stwierdzić, że czynniki różnicujące strukturę produkcji rolnej w gospodarstwach regionów podmiejskich są głównie typu ekonomicznego (oparte na kalkulacji kosztów i dochodu) a nie zwyczajowego, zaś stopień preferencji rozwoju danego kierunku określa wskaźnik opłacalności produkcji oraz struktura popytu konsumpcyjnego. W sytuacji, kiedy czynnik ziemi pozostaje w minimum, gospodarstwo musi dążyć do maksymalizacji produkcji z jednostki obszaru, gdyż tylko w ten sposób może sobie zapewnić wysoki dochód jednostkowy.

Jednym z czynników decydujących o poziomie dochodów w gospodarstwie jest produkcja towarowa. Średnia wartość produkcji towarowej w gospodarstwach wsi podmiejskich wynosi 14,9 tys. zł i jest wyższa o 24% od wartości produkcji towarowej wytworzonej w gospodarstwach z terenów rolniczych. Wskaźnik towarowości produkcji obrazuje sferę powiązań gospodarstw z rynkiem. Gospodarstwa wsi podmiejskich, podobnie jak gospodarstwa w całym kraju, przeznaczają na sprzedaż około 80% wytworzonej produkcji, a grupowanie gospodarstw według obszaru i poziomu towarowości produkcji wykazało, że wraz ze wzrostem powierzchni gospodarstwa rośnie towarowość produkcji (z 78% do 86%). Wyższa towarowość produkcji w większych obszarowo gospodarstwach wynika między innymi z relacji między skalą produkcji a spożyciem wewnętrznym.

Techniki wytwarzania w gospodarstwach podmiejskich

Poznanie technik wytwarzania w regionach podmiejskich umożliwia analiza relacji między poszczególnymi czynnikami produkcji a produkcją, oraz wzajemnych relacji między czynnikami wytwórczymi. Przy wyodrębnieniu specyfiki technik wytwarzania stosowanych w gospodarstwach regionów podmiejskich posłużymy się analizą relacji czynnik-produkt oraz czynnik-czynnik w zależności od obszaru gospodarstw i regionu.

Gospodarstwa wsi podmiejskich reprezentują techniki mniej pracochłonne (niższy współczynnik $\frac{L}{P}$)⁶, czyli bardziej wydajne i mniej kapitałochłonne (niższy współczynnik $\frac{M}{P}$) oraz odznaczają się wyższym poziomem produktywności ziemi relacją ($\frac{P}{Z}$). Są to zatem techniki bardziej intensywne zarówno z punktu widzenia czynnika pracy jak i ziemi. Należy sądzić, że techniki wytwórcze stosowane w gospodarstwach regionów

⁶ P — wartość produkcji gotowej wyrażona w cenach z 1972 r.,

L — nakłady pracy,

M — wartość majątku produkcyjnego (maszyny i budynki gospodarcze) w cenach z 1972 r.

Z — użytki rolne.

podmiejskich są, ogólnie biorąc, bardziej efektywne (niższy poziom nakładów kapitałowych i pracy na jednostkę produkcji) od stosowanych w gospodarstwach rolniczych, chociaż szczegółowa ocena efektywności produkcji w obu zbiorowościach gospodarstw wymagałaby kompleksowej analizy wszystkich nakładów na produkcję (w tym również środków obrotowych), których nasze badania nie uwzględniają.

Charakter technik wytwarzania możemy określić porównując je ze sobą. Podstawę oceny stanowią będą techniki stosowane w całej zbiorowości wsi podmiejskich. Stosunkowo najlepsze (najbardziej efektywne) w porównaniu z ogółem gospodarstw podmiejskich techniki wytwórcze stosują gospodarstwa regionu poznańskiego. Technika produkcji w tym regionie odznacza się stosunkowo niskim zużyciem pracy, majątku produkcyjnego i ziemi na jednostkę produkcji — jest więc pracooszczędna, kapitałoszczędna i ziemiooszczędna.

Gospodarstwa położone w strefie wpływów wielkiej aglomeracji poznańskiej uzyskują najwyższe spośród badanych regionów efekty produkcyjne (wysoka relacja $\frac{P}{Z}$) przez intensywne wykorzystanie wysoko tech-

nicznie uzbrojonego czynnika pracy żywej (wysoka relacja $\frac{M+Z}{L}$ i $\frac{P}{L}$)

Podobne techniki wytwórcze z punktu widzenia pracochłonności produkcji stosują gospodarstwa regionów wrocławskiego i warszawskiego.

Również na podobnym poziomie kształtują się w obu regionach wskaźniki produkcyjności ziemi. Zbliżone efekty produkcyjne gospodarstw każdej z analizowanych stref podmiejskich osiągane są przy różnej kapitałochłonności produkcji. Gospodarstwa regionu wrocławskiego intensywniej wykorzystują dobrze uzbrojony technicznie czynnik pracy żywej (relacja $\frac{P}{L}$) natomiast gospodarstwa regionu warszawskiego intensywniej wyko-

rzystują czynnik ziemi (mówi o tym relacja $\frac{P}{Z}$).

Zdecydowanie najniższą efektywność technik wytwórczych wykazują gospodarstwa terenów podmiejskich Łodzi. Na wytworzenie jednostki produkcji potrzebują one najwięcej spośród gospodarstw badanych regionów nakładów pracy żywej i dość znacznych nakładów majątku produkcyjnego. Produkcyjność ziemi w gospodarstwach strefy podmiejskiej Łodzi jest najmniejsza spośród pozostałych regionów podmiejskich, a także znacznie niższa niż w gospodarstwach rolniczych. Wpływ obszaru gospodarstw wsi podmiejskich na techniki wytwarzania produkcji jest podobny jak we wszystkich gospodarstwach chłopskich. Wraz ze wzrostem obszaru rośnie ziemiochłonność produkcji, a jednocześnie kapitałochłonność produkcji nie wykazuje dużych zmian. Oznacza to, że w większych gospodarstwach następuje proces substytucji pracy ziemią.

Zmiany we wzajemnych relacjach czynników powstające w wyniku wzrostu obszaru możemy scharakteryzować następująco:

- wraz ze wzrostem obszaru rośnie techniczne uzbrojenie pracy,
- wzrost obszaru powoduje obniżenie nakładów pracy żywej na jednostkę powierzchni.

Tabela 5

Relacje między produkcją a czynnikami produkcji oraz między czynnikami produkcji w regionach podmiejskich

Regiony i grupy obszarowe	Relacja czynnik produkcji — produkcja				Relacja czynnik — czynnik			
	$\frac{P}{L}$	$\frac{P}{L}$	$\frac{M}{P}$	$\frac{P}{Z}$	$\frac{L}{Z}$	$\frac{M}{L}$	$\frac{Z}{L}$	$\frac{M+Z}{L}$
	zł/ dzień	dni/ 1 tys. zł	zł/zł	tys. zł/ ha	dni/ha	zł/ dzień	ar/ dzień	zł/ dzień

Regiony podmiejskie

Srednio regiony	155	6,5	1,24	18,0	116,1	192	0,9	203
Warszawski	146	6,9	1,18	19,6	134,9	171	0,7	180
Łódzki	137	7,3	1,32	13,8	101,4	181	1,0	193
Wrocławski	151	6,6	1,49	19,2	127,4	224	0,8	234
Poznański	198	5,1	1,02	21,0	106,1	202	0,9	214
Srednio kraj	124	8,1	1,68	14,3	115,2	208	0,9	219

Regiony podmiejskie razem według grup obszarowych

0,50— 2 ha	98	10,2	0,79	40,0	407,6	77	0,2	80
2— 5 ha	121	8,3	1,25	20,1	166,7	151	0,6	158
5—10 ha	164	6,1	1,36	16,1	97,9	224	1,0	237
10 i więcej ha	263	3,8	1,23	15,6	59,4	323	1,7	345

Kraj razem według grup obszarowych

0,50— 2 ha	53	18,8	2,12	22,8	427,9	113	0,2	116
2—5 ha	87	11,5	1,68	16,7	193,0	146	0,5	152
5—10 ha	133	7,5	1,67	13,7	102,6	222	1,0	234
10 i więcej ha	215	4,7	1,62	12,8	59,6	349	1,7	369

P — wartość produkcji gotowej; *L* — nakłady pracy żywej; *M* — wartość majątku produkcyjnego (maszyny i budynki gospodarcze); *Z* — użytki rolne.

Są to jednak, jak już wspomniano, prawidłowości dotyczące zarówno gospodarstw regionów podmiejskich jak i całego sektora indywidualnego. Specyfika gospodarstw wsi podmiejskich polega nie na odmiennych tendencjach w kształtowaniu się zależności obszar gospodarstwa — intensywność gospodarowania, lecz na istotnych różnicach w intensywności i efektywności gospodarowania między analogicznymi grupami obszarowymi gospodarstw podmiejskich i rolniczych.

Oddziaływanie wielkich aglomeracji miejskich na społeczno-ekonomiczną strukturę gospodarstw nie jest jednakowe w każdej z analizowanych stref podmiejskich. Wyraża się ono w zróżnicowaniu poziomu intensywności gospodarowania i różnych technikach wytwarzania stosowanych w gospodarstwach poszczególnych regionów podmiejskich. Fakt, że gospodarstwa podmiejskie niejednakowo wchłaniają czynniki przemysłowe róż-

nicuje nie tylko analizowane regiony podmiejskie, ale również rzutuje na różnicowanie się gospodarstw w ramach wyodrębnionych grup obszarowych.

Dotychczasowe wyniki badań pozwalają wysunąć hipotezę, że bliskość aglomeracji miejskich powoduje znacznie silniejszą polaryzację gospodarstw, nawet w obrębie tej samej grupy obszarowej danego regionu, niż ma to miejsce w analogicznych gospodarstwach z terenów rolniczych. Jednakże materiał statystyczny, którym dysponujemy w chwili obecnej, nie dostarcza nam dostatecznych argumentów pozwalających na weryfikację tej tezy. Problem ten stanie się przedmiotem dalszych badań, które zamierzamy powtórnie przeprowadzić w gospodarstwach podmiejskich.

JERZY TURSKI
Spółdzielczy Instytut Badawczy
Poznań

PODSTAWOWE PRAWIDŁOWOŚCI ROZWOJU PRODUKCJI PASZ PRZEMYSŁOWYCH W NIEKTÓRYCH KRAJACH EUROPEJSKICH

Rozwój produkcji pasz przemysłowych w wysoko rozwiniętych krajach europejskich wykazuje szereg prawidłowości. Wydaje się, że ich poznanie może być pomocne w programowaniu rozwoju naszego przemysłu paszowego.

Produkcja pasz przemysłowych w europejskich krajach kapitalistycznych (Francja, Holandia, RFN, Wielka Brytania i Włochy) została podjęta na większą skalę już w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, a od 1950 r. zaczęła się rozwijać dynamicznie (tabela 1).

Tempo wzrostu produkcji wszystkich rodzajów mieszanek przemysłowych dla bydła, trzody chlewnej i drobiu było zbliżone.

Rozwój produkcji pasz przemysłowych (tabela 1 i 2) był dostosowany do znacznie zwiększającego się pogłowia zwierząt (tabela 3) oraz jednostkowego zużycia pasz na sztukę.

W dawce pokarmowej dla zwierząt stale się zwiększał udział pasz przemysłowych (tabela 4). Produkcja ich była więc rozwijana nie tylko ze względu na zwiększającą się liczbę pogłowia zwierząt, ale głównie w celu intensyfikowania produkcji zwierzęcej. Cechą charakterystyczną rolnictwa tych krajów jest bowiem dążenie do uzyskiwania możliwie najwyższych przyrostów produkcji zwierzęcej z jednostki posiadanych zasobów paszowych. Osiąga się to przede wszystkim przez stosowanie coraz bardziej efektywnych pasz przemysłowych i zwiększenie ich udziału w dawce pokarmowej. Wymaga to odpowiednich zmian w technologii chowu zwierząt, gdyż konieczna jest wtedy większa koncentracja stada i specjalizacja gospodarstw rolniczych. Przekształcenia te, łącznie z rozwojem przemysłu paszowego, pozwalają uzyskiwać dodatkowe ilości mięsa z jednostki zadananej paszy.

Dynamiczny rozwój produkcji pasz przemysłowych w tych krajach prowadzi, że produkcja zwierzęca staje się dla gospodarstw rolniczych w coraz większym stopniu podstawową gałęzią wytwórczą. W wyniku przekształceń struktury produkcyjnej gospodarstw rolniczych, udział wydatków na zakup pasz w łącznych wydatkach rolnictwa w 1963 r. wynosił we Francji 25,7%, w Holandii 63,1% i w RFN 36,1, zaś w 1971 r. odpowiednio 26,8%, 67,2% i 36,1%¹.

¹ Obliczono na podstawie „Agrarstatistik”, nr 4, 1972, s. 52—62. Statistisches Amt der Europäischen Gemeinschaft. Bruksela.

Tabela 1
Produkcja wszystkich rodzajów pasz przemysłowych w wybranych krajach
europejskich w latach 1950—1974

Lata	Ilość w tys. ton					Wskaźniki łańcuchowe w procentach				
	Francja	Holandia	RFN	W. Brytania	Włochy	Francja	Holandia	RFN	W. Brytania	Włochy
1950	601	1 750	.	4 226	166	—	—	.	—	—
1955	1 270	2 750	1 756	6 536	380	211	157	—	153	229
1960	2 217	4 300	3 592	7 740	800	174	156	205	118	210
1965	4 543	5 625	6 596	9 740	2 000	205	131	184	126	250
1970	6 474	7 850	9 727	10 840	3 632	142	140	147	111	182
1971	8 363	8 595	9 863	10 603	3 710	×	×	×	×	×
1972	9 606	9 116	10 663	10 848	4 023	×	×	×	×	×
1973	10 981	10 078	11 039	11 228	6 201	170	128	113	104	171

Zróżdło: „Kraftfutter”, nr 3/1958, s. 89; nr 1/1959, s. 5 i 25—26; nr 1/1960, s. 26—27; nr 1/1962 s. 6—7; nr 1/1963, s. 6; nr 11/1965, s. 624; nr 9/1968, s. 418, nr 1/1970, s. 6; nr 7/1973, s. 318 i 334. Mischfuttermittelproduktion 1974, Fachverband der Futtermittelindustrie e.V. Hamburg oraz Berichte zur Wirtschaftslage, nr 28/1971, Institut für Agrarpolitik der Justus — Liebig Universität Gießen.

Tabela 2

Produkcja pasz przemysłowych w mln ton w latach 1960—1973

Kraj	1960	1965	1970	1973
Pasze dla bydła				
Francja	0,5	1,0	1,4	2,4
Holandia	1,0	1,6	2,4	3,4
RFN	1,0	1,7	2,5	3,2
W. Brytania	3,0	3,3	4,0	4,4
Włochy	0,2	0,4	1,3	1,3
Pasze dla trzody chlewnej				
Francja	0,6	1,4	2,3	4,0
Holandia	1,7	2,2	3,3	4,3
RFN	1,0	1,9	3,4	4,0
W. Brytania	1,3	2,2	2,6	2,8
Włochy	0,2	0,5	0,7	1,7
Pasze dla drobiu				
Francja	1,0	1,9	2,3	3,7
Holandia	1,5	1,7	2,0	2,2
RFN	1,5	2,8	3,7	3,6
W. Brytania	3,3	4,0	4,0	3,8
Włochy	0,4	1,0	1,5	2,9

Źródło: jak w tabeli 1.

Tabela 3

Pogłowie trzody chlewnej, bydła i drobiu w mln sztuk w przeliczeniu na sztuki duże w latach 1952—1973

Lata	Francja	Holandia	RFN	W. Brytania	Włochy
1952	16,5 ^a	3,9	14,1	13,1	8,1
1955	19,0	4,3	14,4	13,5	10,5
1960	19,9 ^a	5,5	16,0		
1965	22,0	5,8	17,9	16,0	13,1
1970	23,6	6,8	19,1	17,2	14,0
1973	24,9	7,3	19,4	19,0	13,1

^a Wobec braku danych pogłowie drobiu określono szacunkowo.

Źródło: Obliczono na podstawie Production Yearbook, FAO, Rzym 1958, 1963, 1967 i 1970. Rok 1973 wg Rocznika Statystycznego GUS, Warszawa 1974. Zastosowano następujące wskaźniki przeliczeniowe na sztuki duże: bydło 0,8, trzoda chlewna 0,2, drób 0,04.

Tabela 4

**Produkcja pasz przemysłowych przeliczona w kg na sztukę zwierząt
w latach 1952—1973**

Wyszczególnienie	1952	1960	1970	1973
Pasze ogółem na sztukę przeliczeniową				
Francja	.	111,4	274,3	441,0
Holandia	414,2	776,5	1 149,6	1 383,0
RFN	.	224,6	508,0	570,4
W. Brytania	.	.	631,4	591,7
Włochy	33,5	.	259,9	474,3
Pasze na sztukę bydła				
Francja	.	25,6	65,4	109,6
Holandia	.	269,1	558,2	767,3
RFN	.	75,3	176,4	230,4
W. Brytania	.	.	319,5	301,9
Włochy	.	.	140,6	155,3
Pasze na sztukę trzody chlewnej				
Francja	.	69,7	218,4	349,3
Holandia	.	594,4	585,2	663,6
RFN	.	68,0	137,7	196,8
W. Brytania	.	.	315,3	314,0
Włochy	.	.	70,9	211,4
Pasze na sztukę drobiu				
Francja	.	.	22,3	33,8
Holandia	.	29,5	36,2	36,4
RFN	.	23,5	38,0	34,3
W. Brytania	.	.	29,4	27,3
Włochy	.	.	13,5	24,9

Źródło: jak w tabeli 1 i 3.

Równolegle z przemianami zachodzącymi w rolnictwie intensywna rozbudowa przemysłu paszowego była nastawiona na przyspieszenie wzrostu produkcji zwierzęcej. Można więc postawić tezę, że od pewnej liczby posiadanego pogłowia zwierząt dalszy szybki jego przyrost jest niemożliwy bez odpowiednio dużych zdolności produkcyjnych przemysłu paszowego². Wysoko efektywne pasze przemysłowe umożliwiają bowiem znaczne zwiększenie produkcji zwierzęcej z jednostki posiadanych zasobów paszowych, co sprawia, że przemysł paszowy staje się istotnym elemen-

² Przykładem tej sytuacji może być Hiszpania, gdzie nie stosowano nowoczesnych metod żywienia zwierząt i dopiero w pierwszych latach po wojnie przystąpiono do tworzenia przemysłu paszowego. W 1952 r. było tam 67 wytwórni pasz, w 1964 r. ich liczba zwiększyła się do 559, a w 1966 r. do 621. „Kraftfutter”, nr 4, 1968, s. 178—179.

tem rozwoju hodowli. Pomiedzy ogólnym rozwojem rolnictwa a przemysłem paszowym zachodzi swoiste sprzężenie zwrotne — rozwój rolnictwa stymuluje rozwój produkcji pasz przemysłowych, które wydatnie wspomagają wydajność posiadanych zasobów paszowych, przyczyniając się do dalszego wzrostu produkcji zwierzęcej.

Oznacza to, że osiągnięcie podaży mięsa równoważącej popyt związane jest nie tylko z ogólnym rozwojem rolnictwa, ale również z powiększaniem produkcji pasz przemysłowych.

Nakłady inwestycyjne w omawianych krajach były kierowane od lat pięćdziesiątych nie tylko na bezpośrednie zwiększanie produkcji pasz, ale także na tworzenie gałęzi przemysłu wytwarzających sprzęt i maszyny do budowy zakładów przemysłu paszowego³.

Technologia wytwarzania pasz w tych krajach, od lat sześćdziesiątych była stosunkowo prosta, ale w ostatnich latach uległa zasadniczym zmianom. Urządzenia podobne do młyńskich zostały zastąpione maszynami szybko-obrotowymi, które rozdrabniają i mieszają składniki pasz ruchem wirowym. Wydajność tego typu maszyn sięga 100 ton na godzinę. Pow szechnie wkroczyła do procesu produkcyjnego automatyzacja sterowania elektroniką. Proces produkcyjny przebiega w sposób ciągły, a nie jak poprzednio periodyczny, co umożliwia szybkie przestawianie produkcji w zależności od zmieniających się potrzeb. Podstawowym elementem wyposażenia zakładów przemysłu paszowego stały się silosy, które są konieczne w zakładach o wydajności 100 t/godz. i większej. Obecnie cały obrót surowcami paszowymi i wyrobem gotowym odbywa się luzem bez worków.

Systematycznie prowadzone badania żywieniowe doprowadziły do zwiększenia liczby składników w mieszankach paszowych, przy czym niektóre z nich dodaje się w bardzo małych ilościach, nawet w stosunku 1:100 mg na 1 g mieszanki. Urządzenia techniczne muszą więc być sprawne i zapewniać bardzo wysoki stopień wymieszania składników, gdyż decyduje to o efektywności żywieniowej pasz⁴. Cel ten osiąga się stosując w procesie produkcyjnym między innymi elektroniczne sterowanie nowoczesnymi urządzeniami.

W rozwoju wyposażenia technicznego zakładów przemysłu paszowego można wyodrębnić dwie fazy: pierwsza obejmuje stosunkowo prostą technologię wytwarzania, w drugiej zaś następuje przestawienie się na skomplikowane urządzenia sterowane elektroniką. W pierwszej fazie najważniejszy jest problem ilościowego przyrostu produkcji pasz. W drugiej zaś, po zaspokojeniu popytu, na pierwszy plan wysuwa się zwiększanie efektywności żywieniowej pasz, którą uzyskuje się przez ulepszanie ich składu i sposobu wytwarzania oraz stosowania coraz doskonalszej techniki. Zwiększanie wydajności jednostkowej pasz wywołuje nowy popyt na pasze fabryczne, co stymuluje wzrost ich produkcji, a więc jest pośrednim skutkiem stosowania nowoczesnej technologii ich wytwarzania⁵.

³ Kraftfutter", nr 9, 1955, s. 204.

⁴ „Kraftfutter", nr 9, 1955, s. 186.

⁵ Nowoczesna technologia wytwarzania pasz prowadzi do zmniejszenia stanu zatrudnienia i kosztów produkcji, a wysoka zdolność produkcyjna i posiadanie silosów umożliwiających tańszy zakup dużych partii składników są dalszymi czynnikami obniżania kosztów produkcji w porównaniu do zakładu o starej technologii wytwarzania.

Produkcja pasz przemysłowych w omawianych krajach europejskich oparta jest na surowcach krajowych i zagranicznych, a głównym ich składnikiem jest zboże. W związku z tym rozważenia wymaga strona ekonomiczna transportowania zboża do przemysłu paszowego i magazynowania, a następnie ponownego przewożenia go w mieszankach paszowych do gospodarstw rolnych. Przy takim określonym ruchu zboża powstają bowiem dodatkowe koszty, co może obniżać efektywność funkcjonowania przemysłu paszowego.

W analizowanych krajach zboże jest zużywane na pasze głównie w postaci pasz przemysłowych, a więc aktywnym organizatorem obrotu zbożem jest przemysł paszowy. Sprzyja temu specjalizacja gospodarstw rolnych i osiągane wysokie plony zbóż, dzięki czemu przejmowanie nadwyżek zboża z gospodarstw rolnych, jego przetwarzanie na mieszanki i kierowanie pasz przemysłowych do hodowców zwierząt stale się zwiększa.

W Holandii już w 1967/1968 roku 100% ogólnego zużycia zbóż miało postać mieszanek pasz przemysłowych, we Francji wskaźnik wynosił 61%, w RFN 67%, a we Włoszech — 20%⁶. Oznacza to, że zdecydowana większość własnych zbiorów zbóż (w Holandii całe zbiory) była przesuwana do przemysłu paszowego i ponownie odbierana przez rolników w formie uszlachetnionej.

Przemieszczanie zbóż z gospodarstw rolnych poprzez przemysł paszowy ponownie do tych gospodarstw ma swoje uzasadnienie ekonomiczne, ponieważ uzupełnianie paszami przemysłowymi pasz gospodarskich zwiększa efektywność ich wykorzystania⁷. Przetworzone fabrycznie surowce paszowe dają lepsze rezultaty żywieniowe, niż gdyby stosowano każdy surowiec paszowy osobno, nie przetworzony fabrycznie.⁸

Można więc przyjąć, że przewożenie zboża z gospodarstw rolnych do przemysłu i po zmieszaniu z innymi składnikami dostarczanie rolnikom w postaci mieszanek paszowych jest wtedy uzasadnione, kiedy z jednostki zboża uzyskuje się znacznie większe efekty. Jeżeli natomiast efektywność żywieniowa przetwarzanego zboża jest mała, to ekonomiczny sens rozwoju produkcji pasz przemysłowych staje pod znakiem zapytania. Przemysł paszowy staje się wówczas co najwyżej czynnikiem drogiego wyrównywania niedoborów i nadwyżek paszy w gospodarstwach rolnych, pełniąc funkcje stosunkowo kosztownej pomocy paszowej dla rolników. Z doświadczeń krajów rozwiniętych wynika, że funkcja przemysłu paszowego jest drugorzędna, powstaje niejako samoistnie jako skutek wypełnienia podstawowej jego funkcji, tj. zwiększenia efektywności żywieniowej pasz gospodarskich.

Przemysł paszowy omawianych krajów europejskich opiera się nie tylko na najnowocześniejszej technice wytwarzania i roślinnej produkcji krajowej, ale również na imporcie odpowiedniej ilości zróżnicowanych składników paszowych. Tylko bowiem przy zestawie wielu surowców i składników pasze przemysłowe mają znacznie większą wartość pokar-

⁶ „Kraftfutter”, nr 9, 1970, s. 413.

⁷ „Kraftfutter”, nr 6, 1956, s. 106.

⁸ W pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej, kiedy przemysł paszowy nie był rozwinięty, w Holandii obowiązywał nakaz mieszania pasz przez gospodarstwa rolne. Przez mieszanie pasz uzyskiwano lepsze wyniki aniżeli stosując poszczególne składniki paszowe osobno. „Kraftfutter”, nr 1, 1962, s. 6.

nową. Kraje te zwiększają więc import tych wszystkich składników, których same nie posiadają, a których odpowiednie ilości są niezbędnym warunkiem zwiększania wartości pokarmowej własnych zasobów paszowych. Rozwój tego zjawiska w odniesieniu do RFN (dla pozostałych krajów brak jest danych liczbowych) ilustruje tabela 5.

Tabela 5

**Udział pasz pochodzenia zagranicznego w ogólnej produkcji pasz
w jednostkach zbożowych w RFN w latach 1952/53—1970/71**
(w mln ton)

Wyszczególnienie	Średnie wieloletnie			
	1952/53 1955/56	1956/57 1960/61	1961/62 1965/66	1966/67 1970/71
Zasoby pasz ogółem	37,1	41,3	44,0	48,9
Import	2,8	4,8	6,7	8,7
Udział pasz importowanych w ogólnej produkcji (w procentach)	7,5	11,7	15,2	17,8

Zródło: „Statistisches Jahrbuch über Landwirtschaft und Ernährung” 1965, s. 100; 1958, s. 81 i 1972, s. 99.

Pośród importowanych surowców paszowych podstawową rolę odgrywają produkty zawierające białko, tj. mączka rybna i rośliny oleiste z krajów zamorskich. O znaczeniu białka dla rozwoju produkcji pasz przemysłowych świadczy udział importowanych pasz w ogólnych ich zasobach w przeliczeniu na białko strawne. W latach 1952—1955 udział ten w RFN wynosił 9,2%, w latach 1956—1960 zwiększył się do 15,4%, w latach 1961—1965 do 22,6%, a w latach 1966—1970 do 27,8%.⁹ Można więc uważać, że import niektórych surowców paszowych, a zwłaszcza białka, jest niezbędny dla rozwoju produkcji pasz przemysłowych o wysokiej wartości pokarmowej. Jest to kosztowne, ale na podstawie doświadczeń wybranych krajów europejskich wydaje się być jednym z podstawowych warunków zwiększenia własnych zasobów paszowych rolnictwa i efektywnego rozwoju produkcji zwierzęcej.

Odległość transportu surowców paszowych, jak również gotowej paszy do odbiorców, wywiera wpływ na lokalizację zakładów przemysłu paszowego, która powinna być rozważana z punktu widzenia obowiązujących stawek przewozowych dla poszczególnych rodzajów środków transportu. Wskutek działania opłat transportowych fizyczne odległości wydłużają się lub skracają przekształcając się w odległości „ekonomiczne”, będące odpowiednikiem rzeczywistego kosztu przewozu.¹⁰

Ponieważ duże ilości surowców paszowych są importowane głównie z krajów zamorskich, przemysł paszowy lokalizowany jest w pobliżu portów morskich, co pozwala obniżyć stosunkowo wysokie koszty transportu. Gdyby transport gotowej paszy był droższy niż jej składników należałoby

⁹ Obliczono na podstawie źródła, jak w tabeli 5.

¹⁰ Por. Z. Zakrzewski: Czynniki przestrzenne w gospodarce „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, t. XX, nr 3, s. 171.

oczekiwać rozmieszczenia zakładów przemysłu paszowego bardziej równomiernie w celu skrócenia transportu gotowego produktu. W krajach rozwiniętych przemysł paszowy jest lokalizowany również nad spławnymi rzekami i kanałami. Koncentracja zakładów przemysłu paszowego w pobliżu portów morskich, rzek i kanałów sprawia, że gotowa pasza jest przewożona na dalsze odległości niż jej składniki. Wskazywałoby to na niższe koszty transportu paszy niż surowców paszowych. Dane zamieszczone w tabeli 6 charakteryzują przestrzennie rozmieszczenie produkcji pasz w stosunku do głównych rejonów chowu zwierząt w RFN. Z tabeli tej wynika, że podstawowa wielkość produkcji pasz pochodzi z północnej części RFN i Westfalii, podczas gdy główne rejony produkcji zwierzęcej znajdują się w południowej części kraju.

Tabela 6

**Terytorialne rozmieszczenie produkcji i głównych rejonów chowu bydła
oraz trzody chlewnej w RFN
w roku 1961/62 i 1970/71 (w %)**

Wyszczególnienie	Ogółem	Część północna	Westfalia	Część południowa
Produkcja pasz dla bydła				
1961/62	100	39,2	37,9	22,9
1970/71	100	44,1	29,3	26,6
Produkcja pasz dla trzody chlewnej				
1961/62	100	63,3	22,3	14,4
1970/71	100	58,4	24,7	16,9
Pogłowie bydła				
1961/62	100	28,9	13,8	57,3
1970/71	100	30,1	13,6	56,3
Pogłowie trzody chlewnej				
1961/62	100	38,4	17,5	44,1
1970/71	100	37,4	20,4	42,2

Źródło: Entwicklung der Mischfutterherstellung im Verhältnis zur Nutztierhaltung nach Landesteilen „Kraftfutter“, nr 1/1973, s. 578.

Znaczne ilości gotowych pasz muszą więc być transportowane z północy i środkowej części RFN na południe.

Lokalizacja przemysłu paszowego w Wielkiej Brytanii jest przykładem reagowania produkcji na system stawek przewozowych. Podobnie jak w innych krajach europejskich, również w Wielkiej Brytanii przemysł paszowy lokalizowany był w pobliżu dużych portów morskich. Wzrost opłat transportowych i portowych w latach sześćdziesiątych sprawił, że udział produkcji zakładów paszowych położonych przy morskich portach znacznie spadł (z 75% w 1959 r. do 37% w 1972 r.). Produkcja zaczęła prze-

mieszczać się w głąb kraju, a więc bliżej źródeł zaopatrzenia w krajowe surowce paszowe¹¹. Obecnie zakłady przemysłu paszowego są w Wielkiej Brytanii rozmieszczone głównie w rejonach rolniczych, co wskazuje, że system stawek przewozowych w istotnym stopniu wpływa na lokalizację przemysłu paszowego.

Przedstawione zależności w rozwoju produkcji pasz przemysłowych w wybranych krajach europejskich upoważniają do rozważenia możliwości ich adaptacji do warunków naszego kraju.

Wydaje się, że rozbudowa zdolności produkcyjnych przemysłu paszowego jest jednym z ważnych elementów dynamizowania produkcji zwierzęcej. Nie wystarczają bowiem same przemiany w specjalizacji gospodarstw rolnych, koncentracji hodowli i rozwoju własnej bazy paszowej. Zmiany organizacji rolnictwa wymagają równoległego wspomagania produkcji zwierzęcej zwiększoną produkcją i dostawą pasz przemysłowych. Trudno jest określić tempo rozwoju przemysłu paszowego, które powinno być dostosowane do warunków każdego kraju. Wydaje się jednak, że tempo wzrostu produkcji pasz przemysłowych powinno wyprzedzać zakładany przyrost pogłowia zwierząt. Intensyfikacja zużycia pasz przemysłowych na jednostkę żywca gwarantuje lepsze wykorzystanie posiadanych zasobów pasz, a tym samym większy wzrost pogłowia zwierząt.

Prawdopodobnie rozwój produkcji pasz przemysłowych w innych krajach wskazuje, że rozbudowywany przemysł paszowy w naszym kraju powinien być oparty na najnowocześniejszej technice produkcyjnej, gdyż gwarantuje ona optymalny, wysoko efektywny zestaw mieszanek paszowych. Produkcja pasz powinna być oparta na takim zestawie surowców krajowych lub importowanych, które z punktu widzenia wymogów żywienia zwierząt zapewniają najwyższe przyrosty żywca. Produkcja pasz przemysłowych bez regularnych dostaw potrzebnych składników i przetwarzania ich przestarzałą technologią dałaby w wyniku produkt o zbyt niskiej wartości pokarmowej, co jest nieekonomiczne i stawia pod znakiem zapytania ekonomiczny sens rozbudowy przemysłu paszowego i przemieszczanie zboża w łańcuchu gospodarstwo rolne — przemysł paszowy — gospodarstwo rolne.

Przy lokalizowaniu nowych zakładów przemysłu paszowego trzeba uwzględnić koszty transportu składników paszowych i gotowej paszy. Istotnym elementem lokalizacji produkcji pasz jest przewidywana wielkość importu składników paszowych i jego kierunki (droga morska lub lądowa).

Ogólnie można stwierdzić, że kluczem do rozbudowy przemysłu paszowego jest wysoka efektywność żywieniowa pasz przemysłowych, którą można osiągnąć przez stosowanie nowoczesnej technologii produkcji i niezbędnych ilości potrzebnych składników paszowych, trzeba więc się liczyć z bardzo wysokimi kosztami tego przedsięwzięcia. Koszty te mogą jednak być z nadwyżką rekompensowane osiągnięciem szybkich i stosunkowo taniach przyrostów produkcji mięsa, co stanowi główny cel rozbudowy, modernizacji i funkcjonowania przemysłu paszowego.

¹¹ „Kraftfutter”, nr 7, 1972, s. 318—319.

STRESZCZENIA ROZPRAW DOKTORSKICH

ROLA BODŹCÓW EKONOMICZNYCH W GOSPODARCE NASIENNEJ W POLSCE

(Studium ogólnokrajowe w latach 1961—1973)

Praca doktorska mgr Ryszarda Cholewy

Promotor: prof. dr hab. Kazimierz Miękus

Recenzenci: prof. dr hab. Czesław Tarkowski

doc. dr hab. Edward Mogilnicki

Obrona pracy odbyła się 16 marca 1975 r. na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej w Warszawie.

Streszczenie

Cel, zakres i metoda pracy

Celem pracy było określenie na ile system bodźców ekonomicznych w gospodarce nasiennej stymulował prawidłowy jej rozwój i efektywność.

W szeroko rozwiniętym w Polsce systemie gospodarki nasiennej, działającej w sferze produkcji i obrotu towarowego, w wielosektorowej gospodarce rolnej, szczególnego znaczenia nabiera prawidłowość działania bodźców ekonomicznych, wpływających na hodowlę roślin i produkcję nasiennej oraz kształtowanie się popytu na materiał siewny określonych gatunków.

W systemie bodźców ekonomicznych w gospodarce nasiennej wyróżniono grupy bodźców związane z wartością i ceną materiału siewnego oraz pozacenowe, oddziałujące na hodowców i producentów oraz na jednostki zajmujące się obrotem nasionami i sadzeniakami, jak również na producentów rolnych — odbiorców materiału siewnego.

Badania objęły lata 1961—1973. Zebrany materiał poddano weryfikacji i analizie. Zastosowano metody analizy tabelarycznej, porównań przedmiotowych, analizy szeregów chronologicznych. Przedstawiono analizę istniejącego systemu bodźców ekonomicznych w gospodarce nasiennej oraz dokonano oceny prawidłowości bodźców ekonomicznych stosowanych w nasiennictwie. Wnioski formułowane w pracy mają charakter propozycji rozwiązań, zmierzających do zracjonalizowania gospodarki nasiennej i uzyskania wyższej efektywności stosowanych rozwiązań systemowych.

Wyniki

System bodźców ekonomicznych stosowanych w nasiennictwie obejmuje wszystkie elementy pełnego cyklu wyprodukowania materiału siewnego, poczynając od prac hodowlanych, poprzez reprodukcję aż do dostaw na zaopatrzenie rolnictwa oraz środki oddziaływania na wzrost stosowania kwalifikowanego materiału siewnego przez producentów rolnych. W systemie tym występuje zróżnicowane oddziaływanie w odniesieniu do hodowców roślin, producentów i odbiorców materiału siewnego, przedsiębiorstw nasiennych i innych jednostek uczestniczących w obrocie. Kompleksowość systemu wyraża się powiązaniem wszystkich elementów cyklu produkcyjnego i obrotu materiałem siewnym.

Bodźce ekonomiczne stosowane w nasiennictwie oddziałują nie tylko bezpośrednio na określony element produkcji nasiennej, lecz poprzez stymulujące działanie nasiennictwa, na całą gospodarkę rolną. Stanowi to o odmienności i specyfice bodźców

ekonomicznych w nasiennictwie, która wynika ze specyficznego charakteru materiału siewnego jako rolniczego środka produkcji i stosowania zmiennych cen i dopłat mających na celu zarówno zachęcenie do produkcji nasiennej, jak i do stosowania materiału siewnego określonych gatunków.

W badanym okresie obszar kontraktowanych upraw nasiennych wzrósł z 329,1 do 874,7 tys. ha. Wartość skupu materiału siewnego wzrosła z 1549,1 do 7295 mln zł (wzrost 471%), a sprzedaży z 2602,4 do 9972,8 mln zł (wzrost 383,8%) i wynosiła 534,3 zł na 1 ha gruntów ornych. Wprowadzenie protekcyjnych cen sprzedaży za nasiona zbóż i sadzeniaki ziemniaka, dostarczane na planowe odnowienie materiału siewnego, istotnie przyczyniło się do zwielokrotnienia dostaw na ten kierunek zaopatrzenia. Na rozwój gospodarki nasiennej wpłynął także wydatny postęp w hodowli roślin, wyrażający się między innymi wprowadzeniem w ciągu 15 lat do rejestru odmian oryginalnych 197 odmian hodowli polskiej.

W latach 1961—1971 istotne znaczenie w oddziaływaniu na rozwój produkcji nasiennej miały ekonomiczne bodźce pozacenowe: możliwość zaliczania produkcji nasiennej na poczet dostaw obowiązkowych, wprowadzenie dogodnych zamienników, możliwość nabycia nawozów mineralnych i środków ochrony roślin oraz uzyskanie kredytów na krzyśtnych warunkach.

Mimo ewidentnego oddziaływania systemu bodźców ekonomicznych, nie był on jednak skutecznie dostosowany do zmieniających się warunków i sytuacji w produkcji rolniczej.

Zniesienie dostaw obowiązkowych, stworzone warunki powszechności kredytowania oraz możliwości nabycia nawozów mineralnych i środków ochrony roślin wyeliminowały działanie podstawowych bodźców pozacenowych. W wyniku tego, znaczenia nabrał system cen materiału siewnego.

Przeprowadzone badania wykazały, że wadą systemu cen jest brak wzajemnego kojarzenia jego poszczególnych elementów z systemem dotowania produkcji nasiennej oraz krótkookresowe, doraźne oddziaływanie cenami. Rozdrobniony i wielokierunkowy system dotowania gospodarki nasiennej nie stanowił w pełni skutecznego wsparcia stosowanych rozwiązań systemowych. Zasady finansowania prac hodowlanych, poprzez planowe, a priori ustalone dotowanie kosztów, powodują brak mechanizmów wiążących wyniki prac hodowlanych z oceną producentów rolnych, która wyraża się popytem na określone odmiany roślin uprawnych.

Mimo znacznego postępu w rozwoju kontraktowanej produkcji nasiennej, w ogólnym skupie materiału siewnego utrzymał się wysoki (120%) udział skupu spoza kontraktacji, czego konsekwencją było utrzymywanie w obrocie niekwalifikowanego materiału siewnego.

Zmiany sezonowych cen skupu miały charakter doraźnego działania, przy czym w zależności od kształtowania się podaży i popytu występowały w szeregu gatunków dość znaczne wahania cen sezonowych w poszczególnych latach.

System potrąceń przy dostawach nasion nie odpowiadających normie powodował, że ceny uzyskiwane przez producentów były niższe o ponad 14% od nominalnych cen skupu.

Przy niewielkich różnicach nominalnych cen skupu materiału siewnego i analogicznego materiału konsumpcyjnego, w cenach realizacyjnych następowało zbliżenie cen. Jeszcze bardziej niekorzystnie relacja ta kształtowałaby się w porównaniu do cen w transakcjach wolnorynkowych. Relacje te nie były dostatecznie uwzględniane przy ustalaniu sezonowych cen skupu kontraktowanego materiału siewnego.

W badanym okresie następowało zmniejszenie różnic między ceną skupu dla dostaw z kontraktacji i spoza kontraktacji, a w wielu przypadkach były one zróżnicowane. W umowach kontraktacyjnych określona jest cena minimalna jako gwarantowana, niezależnie od wahań sezonowych cen skupu. Ceny minimalne są znacznie niższe nie tylko od cen skupu dla dostaw kontraktowanych, ale także spoza kontraktacji. Przy tych relacjach ceny skupu materiału siewnego nie mogły skutecznie oddziaływać na stabilizowanie i specjalizowanie się w produkcji nasiennej.

Skuteczność bodźców ekonomicznych osłabiały także warunki określone umową kontraktacyjną. Gwarantują one odbiór 110—120% ilości umownych po cenach skupu dla dostaw kontraktacyjnych, a w przypadku wyższych dostaw plantator może otrzymać cenę niższą, tj. dla dostaw spoza kontraktacji, a nawet dla materiału prze-

znaczono na cele niesiewne. Nie sprzyja to intensyfikowaniu produkcji nasiennej z jednostki powierzchni i prowadzi do rozszerzania obszaru gruntów zajmowanych pod kontraktowaną produkcję nasienneą.

Analiza wykazała także potrzebę podjęcia doskonalszych rozwiązań technicznych i organizacyjnych zmechanizowania upraw, a także głębszego włączenia się do cyklu produkcyjnego przedsiębiorstw nasiennych, które powinny przejmować część ryzyka produkcyjnego. Oznacza to stały wzrost technizacji produkcji. Podrażnieniu nabywanych środków technicznych towarzyszy zjawisko wzrostu kosztów rzeczowych. W konsekwencji prowadzi to do wzrostu cen materiału siewnego i podróżeń rolniczego środka produkcji, a przy utrzymaniu niezmiennego poziomu cen — do zwiększenia dotacji budżetowych.

Wnioski

Wysuwane propozycje rozwiązań systemowych prowadzą do ujęcia w cenie materiału siewnego pełnych kosztów jego wytworzenia, łącznie z kosztami hodowli oraz dostarczenia do masowego odbiorcy. Narzut na koszty hodowli wprowadzony jako element ceny materiału siewnego (rodzaj opłaty licencyjnej) pozwalałby na akumulowanie środków na dalszy rozwój prac hodowlanych, a także na pełniejsze wiązanie bodźców materialnego zainteresowania z rzeczywistymi rezultatami pracy. Z analizy wynika potrzeba zmodyfikowania systemu cen materiału siewnego spełniającego następujące warunki:

- minimalna cena skupu dla dostaw kontraktowanych powinna zapewniać producentowi opłacalność produkcji przy określonym minimum umownych dostaw; wyższe dostawy powinny być preferowane zwiększonymi cenami stanowiąc czynnik oddziaływania na wzrost dostaw z jednostki powierzchni;

- ceny skupu dla dostaw spoza kontraktacji powinny kształtować się poniżej cen minimalnych, ale powyżej cen analogicznego materiału konsumpcyjnego, przemysłowego lub paszowego.

W roku gospodarczym 1972/73 elementy nie wchodzące w cenę materiału siewnego, a stanowiące koszt jego wytworzenia pokrywane dotacją budżetową, stanowiły 18,2% ogólnej wartości sprzedaży materiału siewnego. Z ogólnej kwoty tych dotacji tylko część stanowiły dopłaty do stosowanych w zaopatrzeniu rolnictwa cen protekcyjnych i to jedynie przy dostawach zbóż siewnych i sadzeniaków ziemniaka. W obecnym, wycinkowym stosowaniu tej zasady występuje nadmierne spłaszczenie cen protekcyjnych do faktycznych cen skupu i sprzedaży materiału siewnego, a przede wszystkim analogicznego materiału konsumpcyjnego, zarówno w skupie uspołecznionym, jak i wolnorynkowym. Ceny te są niższe lub równe cenom skupu materiału siewnego, zbliżone do cen w uspołecznionym skupie materiału konsumpcyjnego lub przemysłowego oraz niższe od cen wolnorynkowych. W tym przypadku jest to zbyt daleko idąca preferencja.

Celowa polityka gospodarcza państwa wymaga, aby materiał siewny, jako jeden z podstawowych środków produkcji, dostarczany był producentom po określonych, protekcyjnych cenach, oddziałujących na intensyfikację produkcji rolnej. Konsekwencją wysuniętej propozycji byłoby przesunięcie rozdrobnionego, wielokierunkowego dotowania do rozwiązania mieszczącego się w systemie stosowania cen protekcyjnych, a więc do jednolitego systemu dotowania rolnictwاً poprzez celowe dotacje zmierzające do obniżenia dla producentów rolnych cen na rolnicze środki produkcji.

Wysunięte propozycje rozwiązań systemowych mają na celu stworzenie warunków dla dalszego rozwoju hodowli roślin i produkcji nasiennej, ustabilizowanej specjalizacji plantatorów w produkcji materiału siewnego, koncentracji produkcji nasiennej na mniejszym areale oraz bardziej elastycznego oddziaływania na stosowanie przez rolników materiału siewnego pożądanych gatunków i odmian.

Ryszard Cholewa

EKONOMICZNA EFEKTYWNOŚĆ ZRÓŻNICOWANYCH RODZAJÓW ŻYWIENIA WOLCÓW A ICH ROZWÓJ I WARTOŚĆ RZEŻNA

V312

Praca doktorska mgr inż. Mieczysława Woroniucha

Promotor: Doc. dr hab. Tadeusz Jankowski

Recenzenci: Prof. dr hab. Jerzy Kotliński

Prof. dr hab. Zygmunt Dowgiałło

Prof. dr hab. Bohdan Wilamowski

Obrona pracy odbyła się 19 listopada 1975 r. na Wydziale Rolnym w Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie

Streszczenie

Jedną z dróg prowadzących do zwiększenia produkcji młodej wołowiny jest ograniczenie uboju kilkudniowych cieląt i opasanie ich do wyższej wagi żywej, przy wykorzystaniu trwałych użytków zielonych oraz pasz pochodzenia gospodarczego jako najtańszych.

W 1972/73 r. przeprowadzono doświadczenie nad opasem wolców rasy nizinnej czarno-białej różnymi dawkami pasz i analizowano, które z nich dają najlepsze wyniki produkcyjne w postaci przyrostu wagi żywej przy najniższych kosztach nakładów.

Cel, zakres i metoda badań

Celem badań było poznanie wpływu różnych rodzajów żywienia wolców na ich rozwój fizjologiczny i wartość rzeźną tusz, określenie poziomu różnych składników i nakładów ponoszonych na opas wolców przy zastosowaniu różnych rodzajów żywienia oraz wskazanie metody opasu gwarantującej optymalny rozwój fizjologiczny i uzyskanie tusz o najwyższej wartości rzeźnej.

W toku doświadczeń badano wskaźniki wysokościowe i szerokościowe wolców oraz ich rozwój narządów wewnętrznych. Starano się określić, jaki rodzaj żywienia wolców jest najkorzystniejszy dla producenta młodego bydła rzeźnego oraz zakładów mięsnych zainteresowanych w uzyskaniu tusz o najwyższej wartości rzeźnej. Ponadto analizowano stosunek mięsa i tłuszczu do kości w zależności od różnych rodzajów żywienia wolców.

Podczas trwania doświadczenia prowadzono zootechniczne pomiary oraz analizy laboratoryjne, przy pomocy których ustalono przyrosty wagi żywej, zużycie pasz na 1 kg przyrostu, jakość mięsa i jego skład chemiczny, histologiczną budowę tkanki mięśniowej oraz ilości erytrocytów, leukocytów, hemoglobiny i zawartość białka w osoczu krwi.

Dla wszystkich badanych cech wykonano analizę wariancji i obliczono ścisłość doświadczeń. Ponadto ustalono zużycie jednostek owsianych i białka na 1 kg przyrostu oraz faktyczny koszt 1 kg przyrostu żywca.

W celu dokonania oceny ekonomicznej wyliczono koszty bezpośrednie: pasz, robocizny, opieki weterynaryjnej, amortyzacji pomieszczeń, eksploatacji maszyn i urządzeń, energii elektrycznej i inne elementy kosztów poniesionych w trakcie prowadzenia doświadczeń.

Pozostałe koszty tj. ogólnoprodukcyjne i ogólnogospodarcze przyjęto za R. Mantufflem w wysokości 18,8% kosztu całkowitego. Wyliczono w procentach udział poszczególnych kosztów w koszcie całkowitym. Ponadto ustalono zużycie jednostek owsianych i białka na 1 kg przyrostu.

Wyniki badań

Najniższe zużycie jednostek owsianych i białka było w grupie IV (840 j.o. i 58,8 kg białka strawnego), następnie w grupie I (876 j.o. i 62,1 kg białka), a największe w grupie III (1.122 j.o. i 88,6 kg białka). Najniższe zużycie pasz było w grupie IV (6,67 j.o. na 1 kg przyrostu wagi żywej), a najwyższe w grupie III (8,05 j.o. tj. o 14,9% wyższe aniżeli w grupie I).

Charakterystyczne były również zmiany zawartości erytrocytów i hemoglobiny we krwi u zwierząt I, II i III grupy. Ilość erytrocytów i hemoglobiny w tych grupach znacznie wzrosła. Tłumaczy się to tym, że przy wypasie na górskim pastwisku wskutek działania promieni słonecznych i czystego powietrza w organizmie odbywały się intensywne zmiany, wzmocniła się krwiotwórcza działalność wątroby oraz procesy dotleniania. U walców z grup III, IV i V, dodatkowo dokarmianych paszami treściwymi była znacznie wyższa wydajność mięsa oraz wewnętrznego tłuszczu w porównaniu ze zwierzętami z pozostałych grup. Waga kości we wszystkich grupach doświadczalnych była podobna i wynosiła od 27,68 do 29,0 kg.

Na ekonomikę opasu młodego bydła ma wpływ rodzaj i jakość zadawanych pasz, koszt robocizny, opieki weterynaryjnej, amortyzacji pomieszczeń oraz eksploatacji maszyn i urządzeń. Do obliczeń przyjęto ceny zaliczeniowe obowiązujące w okresie badań. Uwzględniono też różnice między cenami pasz treściwych zakupywanych od państwa, a paszami własnymi. Koszt jednostki owsianej paszy treściwej wynosił 3,5 zł, natomiast uzyskiwanej z zielonek 0,70 zł. Jak z tego wynika, pasza pastwiskowa jest najtańsza. Pozostałe koszty tworzące łącznie z bezpośrednimi całkowity koszt produkcji (ogólnoprodukcyjne i ogólnogospodarcze), przyjęto w wysokości 18,8% kosztu całkowitego. Nie ujęto przy tym wartości wyprodukowanego obornika ani w kosztach dochodów ani rozchodów.

Struktura całkowitego kosztu (100%) opasu walców jest następująca: pasza 39,0%, robocizna 14,0%, amortyzacja 0,6%, pozostałe koszty bezpośrednie 27,6%, ogólnogospodarcze 18,8%.

Poza paszami na koszt całkowity mają wpływ koszty robocizny. Od ich obniżenia zależy koszt całkowity 1 kg przyrostu żywca. Wyliczono również koszty opasu walców w przeliczeniu na 1 sztukę:

Wyszczególnienie	Grupy doświadczalne				
	I	II	III	IV	V
Waga końcowa walców w kg	380	382	386	384	390
Cena 1 kg żywca w zł	23	23	23	23	23
Wartość sprzedanej sztuki zł	8740	8786	8878	8832	8970
Zysk na 1 sztuce zł	1070	1073,20	1091,60	1099,20	1120,80
Wskaźnik opłacalności	26,7	26,7	26,7	27,2	26,7

Najlepsze wyniki uzyskano w grupie V (1120,80 zł) a następnie w grupie IV (1099,20 zł) oraz wyliczono wskaźniki opłacalności opasu walców w poszczególnych grupach.

Z punktu widzenia rolników najkorzystniejsze jest żywienie walców stosowane w IV grupie doświadczalnej, natomiast dla przemysłu mięsnego najkorzystniejsze byłoby żywienie walców zgodne z zasadami przyjętymi dla V grupy, zaś zdecydowanie niekorzystnie z punktu widzenia wartości rzeźnej przedstawia się grupa I.

Wysoka wartość zysku handlowego na 1 sztukę walców w grupie IV wskazuje na możliwość pogodzenia interesów rolnika i przemysłu.

Wnioski

Wolce rasy nizinnej czarno-białej dobrze wykorzystują górskie pastwisko i osiągały zadowalające przyrosty wagi żywej (123—136,2 kg) za okres wypasu, przy śred-

nim dobowym przyroście wagi żywej 802—902 g oraz częściowo rekompensują braki powstałe we wzroście i rozwoju. Wypas zwierząt na pastwisku pobudza krwiotwórczą funkcję wątroby i wpływa dodatnio na procesy trawienia, czego nie można powiedzieć o żywieniu oborowym.

Wolce utrzymywane na pastwisku mają tendencję do zwiększania objętości włókien mięśniowych, których kształt jest bardziej okrągły w porównaniu ze spłaszczonymi i mocno przylegającymi do siebie włóknami mięśniowymi wolców żywionych w oborze. U wolców z grup pastwiskowych objętość najdłuższego mięśnia grzbietu (*m. longissimus dorsi*) i przedostatniego łopatki (*m. supraspinatus*) była większa niż u żywionych w oborze.

Wolce z grupy IV i V mają więcej tłuszczu międzymięśniowego, co jest odbiciem żywienia oborowego oraz braku ruchu na świeżym powietrzu.

Uzyskane wartości współczynników korelacji dowodzą istnienia wysokich zależności między wagą żywą wolców a szeregiem cech określających ich wartość użytkową z punktu widzenia przydatności rzeźnej. Prowadząc więc prace hodowlane w celu zwiększenia wagi żywej wolców, można jednocześnie oczekiwać polepszenia ich wartości rzeźnej.

Opas wolców jest opłacalny, szczególnie po wprowadzeniu podwyżki cen na ten rodzaj żywca.

Mieczysław Woroniuch

TADEUSZ P. TKACZYK
 Szkoła Główna Planowania
 i Statystyki
 Warszawa

UWAGI W SPRAWIE SZACUNKU KOSZTÓW PONOSZONYCH NA ZAGOSPODAROWANIE ZIEMI PRZEJMOWANEJ PRZEZ PAŃSTWOWE GOSPODARSTWA ROLNE

Nasilający się proces wypadania ziemi z sektora indywidualnego z jednej strony, z drugiej zaś rosnący ciągle popyt na artykuły rolne, powoduje konieczność zwiększania wydatków ponoszonych przez państwo na racjonalne wykorzystanie ziemi rolniczej. Konieczne jest więc oszacowanie ogólnogospodarczych kosztów przejmowania ziemi z sektora indywidualnego przez państwo w celu jej zagospodarowania, poznanie niezbędnego wyposażenia sektora uspołecznionego w maszyny i urządzenia itp. oraz kierunku rozdysponowania ziemi przez PFZ.

Pewną próbą rozwiązania tego problemu jest formuła W. Herera, którą „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” zainaugurowały dyskusję na temat społecznych kosztów zagospodarowania ziemi wypadającej z chłopskiego użytkowania.

Czytelnikowi propozycji Herera¹ nasuwa się kilka uwag. Autor używa określeń „koszt przejmowania ziemi przez PGR”, „koszt ogólnospołeczny”, a następnie stwierdza „... że celem przedstawionego rachunku jest wycena majątku, jaki musi być kreowany dla wytworzenia określonej produkcji w zmienionych warunkach społecznych i technicznych” (str. 29). Wydaje się, że określenia te nie są w warunkach polskich synonimami. Po pierwsze dlatego, że inne koszty wynikają z przejęcia ziemi z sektora uspołecznionego przez PGR, a inne przez RSP, biorąc pod uwagę jedynie koszty scaleń i wymiany. Po drugie, kosztu ogólnospołecznego nie można utożsamiać jedynie z nakładami ponoszonymi na wytworzenie maszyn i urządzeń, tym bardziej jeśli pomija się problem samej „ceny” ziemi, o czym dalej.

Specyfiką procesu uspołeczniania własności ziemi rolniczej w Polsce Ludowej jest dobrowolne jej uspołecznianie w zamian za rentę. Ta forma stanowi główne źródło napływu ziemi do Państwowego Funduszu Ziemi. Przeciętna wielkość renty pomnożona przez przeciętny okres pobierania renty stanowi średni koszt ogólnospołeczny samego „wykupu” ziemi. Nie oznacza to oczywiście, że na podstawie tej metody (bardzo uproszczonej) można obliczyć cenę ziemi opartej na rencie różniczkowej. W oparciu o tę metodę otrzymujemy jedynie koszt wykupu ziemi z sektora indywidual-

¹ W. Herer: Metoda szacunku kosztów przejmowania ziemi przez PGR „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” nr 1, 1976 r. s. 18—29.

nego. Podobnie jak w przypadku przejmowania ziemi za należności scalone, państwo ponosi określone koszty z tym związane, pomimo, że ani Ministerstwo Rolnictwa, ani ZUS ich nie wypłaca.

Obecnie wysokość renty wypłacanej rolnikom przekazującym ziemię do PFZ jest w większym stopniu związana z ceną ziemi niż będzie w przyszłości, kiedy związana ona będzie silniej z minimum socjalnym (przynajmniej jej najniższy wymiar) niż z ceną ziemi. Wzrastać tym samym będzie funkcja socjalna renty, niezależnie od ewentualnego spadku ceny ziemi.

Oczywiście, należałoby także do kosztu wykupu ziemi doliczyć i inne świadczenia socjalne przyznawane rencistom, jednakże tylko z powodów praktycznych (trudność oszacowania) można je pominąć, co nie oznacza, że społeczeństwo kosztu tego nie ponosi. Nawet w przypadku uwzględniania jedynie nakładów „inwestycyjnych” związanych z zagospodarowywaniem ziemi, kosztu wykupu ziemi w zamian za renty nie można pominąć, tym bardziej, że za ogólną kwotą rent kryje się określona ilość dóbr konsumpcyjnych.

Trudno jest także zgodzić się z postulatem, aby nie uwzględniać kosztów ponoszonych na budownictwo mieszkaniowe w PGR, pomimo że „... koszty te stanowią część składową nakładów poprawiających warunki życia ludności” (str. 23). Koszty te niewątpliwie społeczeństwo ponosi i musi zabezpieczyć dostawę na ten cel m. in. materiałów budowlanych. Po drugie, nakłady te są niezbędnym kosztem z punktu widzenia zabezpieczenia odpowiedniej liczby i jakości kadr dla gospodarstw państwowych.

Można zgodzić się z postulatem, aby w szacunku tym pominąć to, że państwo przejmuje na ogół grunty słabsze, o niższej na ogół produktywności (str. 24), lecz trudno się zgodzić z założeniem, że gospodarstwo indywidualne w chwili przejścia przez państwo „... znajduje się w normalnych warunkach przed ewentualnym procesem spadku produkcji poprzedzających akt przejścia ziemi” (str. 25), nawet gdy w przyszłości będzie to odpowiadało rzeczywistości. Obecnie sytuacja z reguły jest odmienna. Sektor uspołeczniony, ze względu na niewystarczającą ilość m. in. maszyn i urządzeń, nie jest w stanie przejmować ziemi pozostającej już w dyspozycji PFZ. Gdyby przejmować gospodarstwa indywidualne zanim wejdą one w fazę podupadania, problem nakładów na powtórne zagospodarowanie wystąpiłby w większej skali. Szacuje się, że od podupadania gospodarstwa do racjonalnego zagospodarowania ziemi przez sektor uspołeczniony mija kilka lat. W okresie tym następuje spadek produktywności ziemi, a więc społeczeństwo ponosi w wyniku tego określone koszty. Czy w przyszłości sytuacja ta będzie wyglądała inaczej, zależy to od zaopatrzenia rolnictwa w odpowiednią ilość m. in. maszyn i urządzeń. Negowanie w chwili obecnej tego stanu rzeczy nie przyczynia się do rozwiązania problemu. Pomimo szybkiego wzrostu dostaw środków produkcji dla wszystkich sektorów rolnictwa, jeszcze przez co najmniej kilka lat będzie zbyt mała ich podaż w stosunku do popytu. Przez ten czas pewien obszar ziemi będzie nieracjonalnie wykorzystywany, co stanowi tym samym koszt ogólnospołeczny. Zmniejszanie dostaw środków produkcji dla sektora indywidualnego przyspieszy w pewnym stopniu proces wypadania z produkcji ziemi rolniczej.

Wydaje się, że wspomniane koszty powinny stanowić podstawowy wariant szacunku ogólnospołecznych kosztów przejmowania ziemi przez państwo. Sądzę, że warianty dodatkowe nie powinny polegać na dodawaniu lub odejmowaniu określonych kosztów „częstkowych”, lecz raczej — zgodnie z sugestią J. Lewandowskiego — na innym rodzaju zagospodarowania. Lewandowski proponuje uzależnienie wariantu kosztów od tego, czy ziemia przejmowana jest przez „stare” gospodarstwo państwowe, czy też powstaje nowy PGR (tamże str. 37). Wydaje się, że warianty te powinny uwzględniać profil produkcyjny przejmującego gospodarstwa (zbożowy, hodowlany). Poza tym powinno opracować się szacunek kosztów ponoszonych przez RSP i kółka rolnicze, co umożliwi opracowanie koncepcji rozdysponowania ziemi w zależności od regionu i jej obszaru, będącego w dyspozycji PFZ.

Należy podkreślić, że poznanie pełnych kosztów ogólnospołecznych zagospodarowania ziemi i prawidłowe rozdysponowanie gruntów PFZ, zapewniające racjonalne ich wykorzystanie nabiera coraz to większego znaczenia.

KSIAŻKI EKONOMICZNO-ROLNICZE

BECKER H.: Produktionstheoretische und empirische Analyse des Faktoreinsatzes im Agrarsektor unter besonderer Berücksichtigung der Beziehungen zwischen Bodennutzungspreisen und technischen Fortschritten (Teoretyczno-produkcyjna i empiryczna analiza nakładów różnych czynników na rolnictwo, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków pomiędzy cenami za użytkowanie ziemi oraz postępowaniem technicznym). Hannover 1976, A. Strothe, s. 266 + aneks.

Jako 65 zeszyt specjalny czasopisma „Agrarwirtschaft” ukazała się praca wykonana w Instytucie Ekonomiki Agrarnej Uniwersytetu w Getyndze. Autor zajął się problemami wzrostu gospodarczego i postępu technicznego w rolnictwie, a więc zagadnieniami ostatnio szczególnie aktualnymi w literaturze ekonomicznej. Kształtowanie się cen oraz stosunków konkurencyjnych w zakresie użytkowania gruntów ornych, w tym także dzierżaw, stanowi istotny problem rozważań. Autor analizuje poszczególne funkcje produkcji oraz postępu technicznego w rolnictwie RFN i formułuje teoretyczne oraz zagregowane empiryczne makro i mikroekonomiczne modele produkcyjne. Każdy z rozdziałów zawiera krótkie podsumowanie, zaś w zakończeniu autor podał wnioski zarówno teoretyczne jak i praktyczne. Za materiał wyjściowy do ich skonstruowania posłużyły dane liczbowe z lat 1950/51—1973/74, zaczerpnięte przede wszystkim z rocznika statystycznego (Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten). Zostały one zawarte w załączniku i w tekście podobnie jak wiele wzorów ekonometrycznych i wykresów. Literatura przedmiotu obejmuje ponad 100 pozycji.

BRAGINA N.M.: Sowremionnaja japonskaja dieriewnia. Socjalno-ekonomiceskij očerzk (Współczesna wieś japońska. Zarys społeczno-ekonomiczny). Moskwa 1975, Izdat. Nauka, s. 181.

Instytut Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych Akademii Nauk ZSRR wydał publikację, w której rozpatrzono podstawowe zmiany ekonomiczne i społeczne, jakie zaszły we wsi japońskiej w wyniku realizacji reformy rolnej w latach 1946—1949. Autorka wykorzystała japońskie materiały źródłowe oraz opracowania autorów radzieckich i amerykańskich. Po wprowadzeniu w ogólne tendencje rozwoju rolnictwa japońskiego w latach 1950—1970, autorka retrospektywnie omówiła przeprowadzoną reformę rolną, jej przyczyny i następstwa, stosunki społeczne i agrarne panujące na wsi japońskiej, charakter pracy w rolnictwie, jej aspekty ilościowe i jakościowe oraz zasady kooperacji. Charakteryzując produkcję rolniczą, uwzględniła jej specyfikę, stosowaną technikę i organizację. Wyodrębniła przy tym zagadnienia uprawy roli i roślin, sadownictwo oraz hodowlę. Przedstawiając stosunek państwa do rolnictwa zwróciła uwagę na sprawy finansowania oraz polityki ekonomicznej, zmierzającej do rozwoju rolnictwa. Załącznik zawiera 16 tablic z danymi statystycznymi, dotyczącymi podstawowych zagadnień wsi i rolnictwa japońskiego. Bibliografia przedmiotu obejmuje 56 pozycji.

GRONIEWSKI K.: Uwłaszczenie chłopów w Polsce. Geneza — realizacja — skutki. Warszawa. 1976, Wiedza Powszechna, s. 342.

We wstępie poprzedzającym pracę autor scharakteryzował dotychczas wydane ważniejsze publikacje poświęcone uwłaszczeniu chłopów w Polsce, przedstawiając jednocześnie założenia, którymi sam się kierował przy opracowywaniu tego tematu. Najistotniejsze w jego ujęciu są sprawy społeczno-ekonomicznych skutków reform oraz emancypacja chłopów. Genezę reform od Sejmu Czteroletniego przedstawił autor w pierwszym rozdziale, w dalszych omówił przebieg uwłaszczenia w trzech zaborach. Punktem ciężkości jest tu rok 1848. Najobszerniejszą część pracy poświęcił autor rezultatom uwłaszczenia oraz przemianom w świadomości chłopskiej. Poruszył sprawy narodzin społecznej aktywności wsi, stosunku chłopów do powstań narodo-

wych, udział w życiu politycznym kraju w latach 1870—1890, trudne początki kształtowania się chłopskiej inteligencji oraz przeobrażenia kulturalne wsi.

Autor przytoczył sporo danych liczbowych, którymi dokumentuje tok swoich rozważań, wskazując na zasięg społecznych i politycznych przemian wsi. Poza literaturą przedmiotu wykorzystano w pracy wiele materiałów archiwalnych.

KALMYKOW W.N.: Intelktualizacja socialistyczeskowo sielskochoziajstwiennowo truda. Faktory, puti, pierspektiwy (Intelktualizacja socjalistycznej pracy w rolnictwie: czynniki, drogi, perspektywy). Mińsk 1975, Izdat. BGU, s. 143.

Wpływ intelektualizacji pracy w rolnictwie na rozwój socjalistycznych przedsiębiorstw rolniczych stał się ostatnio celem zainteresowań naukowych. Autor ukazuje w swej książce, jaką rolę intelektualizacja pracy spełnia w przekształcaniu jednostajnej pracy rolniczej na wielostronną i różnorodną, właściwą dla przemysłu. Duże znaczenie ma przy tym podnoszenie poziomu wyposażenia techniczno-materiałowego prac rolnych. Łączy się to z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych oraz poziomu życiowego pracowników rolnictwa. Rozważania autora mają charakter teoriopoznawczy i oparte zostały głównie na przeanalizowaniu literatury przedmiotu (181 pozycji). Wskazując na źródła wzrostu znaczenia pracy umysłowej w produkcji rolniczej, autor podnosi niektóre, specyficzne i odrębne, społeczne strony omawianego procesu.

KORNIŁOW Ju.D.: Siebiestoimost proizvodstva produktow zivotnowodstva na promyslennoj osnowie (Koszt własny przemysłowej produkcji artykułów hodowlanych). Mińsk 1975, Izdat. Uradżaj, s. 287.

Monografia zawiera uogólnienie doświadczeń w zakresie organizacji przemysłowej produkcji hodowlanej. Zaprezentowano udoskonaloną metodykę obliczania kosztów własnych produkcji w warunkach realizacji postępu naukowo-technicznego i ten właśnie problem przyjęto jako punkt wyjściowy rozważań. Następnie autor zajął się teoretycznymi zagadnieniami kosztów własnych oraz metodologiczną specyfiką ich obliczania przy organizacji produkcji artykułów hodowlanych w warunkach przemysłowych. Kolejno przeanalizował koszt własny produkcji mleka, wołowiny, wieprzowiny oraz organizacji bazy paszowej produkcji hodowlanej. Analizę kosztów przeprowadził na podstawie materiałów z kołchozów, sowchozów i kombinatów białoruskich, głównie z rejonu witebskiego z lat 1958—1972. Stosownie do poruszanej problematyki praca zawiera sporo danych statystycznych, schematów organizacyjnych, wykresów, fotografii oraz obszerną literaturę przedmiotu.

KOS Cz., ŚWIĘTOCHOWSKA M.: Dochody i spożycie żywności w rodzinach chłopskich i robotniczo-chłopskich w przekroju terytorialnym w roku 1973. Warszawa 1976, PAN IRWiR, s. 136 + aneksy.

Celem publikacji jest dostarczenie czytelnikom kompleksowych informacji o dochodach, rozchodach i spożyciu żywności w rodzinach chłopów i robotniko-chłopów, a jednocześnie wskazanie na specyfikę zróżnicowania terytorialnego. Autorzy posłużyli się wynikami badań prowadzonych przez GUS, z tym że segregacji, klasyfikacji i szczegółowych obliczeń dokonano w GUS. W przeprowadzonej analizie starano się zwrócić uwagę na specyficzne cechy występujące w poziomie i strukturze spożycia w układzie terytorialnym, z odrębną charakterystyką rodzin chłopskich i robotniczo-chłopskich. Dlatego pracę podzielono na dwie odrębne części. W części I, dotyczącej rodzin chłopskich, zaakcentowano m.in. rozmiary przychodów w układzie według województw i makroregionów, przestrzenne zróżnicowanie poziomu i struktury rozchodów oraz spożycie artykułów żywnościowych. W części II scharakteryzowano zróżnicowanie wewnętrzne warstwy gospodarstw robotniczo-chłopskich, przestrzenne zróżnicowanie rozchodów i spożycia naturalnego oraz spożycie w przekroju terytorialnym. W oddzielnych dla każdej części aneksach zamieszczono zestawienia liczbowe, w treści zaś wiele wykresów i map.

KURBATOW I.D.: Organizacja truda w usłowijach wysokomechanizirowannowo sielskochoziajstwiennowo proizvodstva (Organizacja pracy w warunkach wysoko zmechanizowanego przedsiębiorstwa rolnego). Moskwa 1975, Izdat. Ekonomika, s. 117.

Na podstawie przeprowadzonych badań i uogólnienia przodujących wyników przedstawiono podstawowe kierunki doskonalenia pracy oraz podnoszenia efektywności jej organizacji przy zastosowaniu postępu naukowo-technicznego. Autor proponował zastosowanie postępowych form naukowej organizacji pracy w rolnictwie

(uprawa roślin i hodowla zwierząt) przez wprowadzenie przemysłowej technologii. Rozważył też niektóre metodologiczne zagadnienia organizacji kolektywów robo-
czych oraz stosowanych mierników oceny uzyskiwanej efektywności ekonomicznej w aspek-
cie zarówno socjalistycznego podziału pracy jak też kooperacji poszczególnych dzia-
łów i przedsiębiorstw jako całości. Publikacja ta jest przeznaczona dla kierownicze-
go personelu kołchozów i sowchozów oraz organów zarządzających.

MATZKE O.: Die Dritte Welt und die Agrarpolitik der EG-Länder (Kraje Trze-
ciego Świata i polityka rolna krajów EWG). Frankfurt 1974, DLG Verlag, s. 80.

Autor, znany ekspert FAO, przedstawia pracę stanowiącą przyczynek do szer-
szego tematu dotyczącego koncepcji agrarnych, podejmowanych w skali światowej.
Po omówieniu konieczności wzajemnych dostosowań w tej dziedzinie oraz polityki
Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, autor przeanalizował żądania otwarcia rynków
produktów rolnych krajów uprzemysłowionych dla krajów Trzeciego Świata. Chodzi
przy tym nie tylko o takie produkty, jak owoce tropikalne, lecz także o konkuren-
cyjne wobec własnych produktów rolniczych krajów EWG. Autor szczegółowo scha-
rakteryzował stanowiska zajmowane wobec tych żądań krajów Trzeciego Świata
przez FAO, w raporcie Rey'a (prezesa EWG) w 1972 r., w Studium OECD (Organi-
zacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) w 1973 r., oraz przez Instytut Brookinga
w Waszyngtonie — w sprawie integracji gospodarki światowej. Następnie rozważa
zagadnienia pomocy żywnościowej, decyzje w tym względzie UNCTAD (Konferencja
Narodów Zjednoczonych w Sprawie Handlu i Rozwoju), z rozporządzalnych nad-
wyżek żywnościowych oraz niezbędnych rezerw międzynarodowych i krajowych.
W części końcowej tych rozważań przykładowo omawia gospodarkę cukrem. W anek-
sie autor zamieścił podstawowe dane statystyczne dla krajów rozwijających się,
uprzemysłowionych, prowadzących gospodarkę planową oraz zbiorczo dla całego
świata.

Milk and milk products balances in OECD Member Countries 1961—1974 (Bilans
mleka i jego przetworów w krajach członkowskich OECD w latach 1961—1974). Paris
1976, OECD, s. XXVIII, 163.

Publikacja wydana przez Organisation for Economic Cooperation and Develop-
ment (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) stanowi piątą z kolei po-
zycję poświęconą produkcji mleka i jego przetworów (pierwsza dotyczyła lat 1957—
—1969).

Po uwagach o charakterze metodycznym, w części I opracowania podano tabele
przedstawiające globalną produkcję mleka (w tym mleka świeżego, skondensowane-
go, w proszku, śmietany, masła i sera). Ogólna produkcja wynosząca w 1961 r.
186 093 tys. ton wzrosła w 1974 r. do 199 119 tys. ton, zaś konsumpcja z 71 072 tys. ton
do 73 393 tys. ton. Daje się zauważyć spadek spożycia mleka i masła, a wzrost spo-
życia sera. W przeliczeniu na 1 mieszkańca w 1974 r. spożycie mleka wyniosło 105 kg
(dane te nie obejmują Turcji i Jugosławii). W części II zamieszczono materiały doty-
czące poszczególnych krajów w następującej kolejności: Australia, Austria, Belgia,
Kanada, Dania, Finlandia, Francja, RFN, Grecja, Islandia, Irlandia, Włochy, Japonia,
Luksemburg, Holandia, Nowa Zelandia, Norwegia, Portugalia, Szwecja, Hiszpania,
Turcja, Wielka Brytania, USA i Jugosławia. Starano się przedstawić w tabelach lic-
bowych obraz przepływu, począwszy od produkcji lub rozporządzalnej ilości mleka,
a skończywszy na różnych sposobach jego przetwarzania i wykorzystywania. Uwzględ-
niono też liczbę zwierząt mlecznych (krowy, kozy, owce) oraz ich wydajność.

Duże trudności nasuwa ujednolicenie statystyk prowadzonych w krajach stowa-
rzyszonych, dlatego też w tabelach ogólnych zawarto dane podstawowe, najbardziej
porównywalne.

MISIUNA W.: Kompleks rolno-przemysłowy w gospodarce narodowej ZSRR (Dy-
namika i tendencje rozwoju). Warszawa 1975, PAN IRWiR, s. 182.

Problematyka kompleksu rolno-przemysłowego oraz procesów i zjawisk w nim
występujących jest tak szeroka, że autor ograniczył się do przedstawienia ważniej-
szych zagadnień. Są nimi: 1. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju i zmian
zachodzących w kompleksie rolno-przemysłowym gospodarki narodowej ZSRR; 2.
Rozwój i przeobrażenia jego poszczególnych gałęzi podstawowych; 3. Zmiany w
strukturze kompleksu rolno-spożywczego gospodarki narodowej; 4. Procesy integra-
cyjne gałęzi i przedsiębiorstw kompleksu rolno-przemysłowego oraz zmiany w jego

organizacji i funkcjonowaniu. Z uwagi na to, że uprzemysłowienie rolnictwa wymaga koncentracji produkcji, specjalizacji, kooperowania i podziału pracy między rolnictwem a innymi gałęziami gospodarki narodowej, autor omówił społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju i zmian w kompleksie rolno-przemysłowym, dynamikę rozwoju podstawowych gałęzi tego kompleksu oraz zacieśnienie związków rolnictwa z przemysłem i przeobrażenia w strukturze przemysłu rolno-spożywczego. Problematyka analizowana przez autora została przedstawiona w makroskali, co pozwala na zapoznanie się z ogólnymi tendencjami rozwojowymi i dynamiką podstawowych procesów zachodzących w rolnictwie oraz formowania się kompleksów rolno-przemysłowych, nie dając natomiast różnicowania terenowego.

Publikację uzupełnia literatura przedmiotu oraz zawarte w treści zestawienia liczbowe.

Problemy rekonstrukcji obrotu rolniczego (w świetle programu rozwoju gospodarki żywnościowej). Warszawa 1976, Zakład Wydawnictw CRS, s. 275. Biblioteka Spółdzielczego Instytutu Badawczego Nr 29.

Książka zawiera materiały z konferencji naukowej, zorganizowanej w 1974 r. przez Spółdzielczy Instytut Badawczy oraz Sekcję Ekonomiki Obrotu Rolniczego Komitetu Ekonomiki Rolnictwa P.A.N. Według zamierzeń organizatorów dyskusja miała się skoncentrować przede wszystkim na następujących zagadnieniach: sytuacja producenta i jego przyszłość, formy gospodarowania, stopień specjalizacji, skala produkcji, wielkość i struktura podaży artykułów rolniczych, co w dużej mierze określa organizację obrotu i perspektywy jego dalszego, racjonalnego rozwoju. Związane z tymi problemami referaty wygłosili: S. Dyka i E. Gorzelak — Przesłanki rekonstrukcji obrotu rolniczego w świetle programu rozwoju gospodarki żywnościowej; H. Szulce — Organizacja odbioru produktów rolnych od producentów a perspektywy obsługi handlowej wsi w zakresie skupu; T. Romanowski — Problemy racjonalizacji kierowania obrotem rolnym; S. Śniegocki — Miejsce i rola urzędów gminnych w systemie organizacji skupu płodów rolnych; B. Zdziennicki — Wybrane zagadnienia organizacyjno-prawne rekonstrukcji obrotu rolnego.

Drugim kompleksem zagadnień było m.in. określenie funkcji sprawowanych obecnie i w przyszłości przez instytucje skupujące i przetwarzające produkty rolnicze. Chodzi tu także o formy wiązania z producentem rolnym i z pozostałymi ogniwami kompleksu gospodarki żywnościowej. Referaty dotyczące tej tematyki wygłosili: A. Zalewski — Bezpośredni odbiór jako nowoczesna forma skupu produkcji rolnej; J. Dietl i B. Gregor — Wpływ konsumpcyjnej i produkcyjnej obsługi wsi na rozwój i strukturę przestrzenną rolnictwa; A. Kaczor — Rozwój usług na wsi jako elementu obrotu rolniczego. Poruszono też sprawy organizacji obrotu, transportu i skupu w przemyśle cukrowniczym, w produkcji roślinnej oraz kierunki rozwoju organizacyjno-technicznego obrotu zwierzętami rzeźnymi (w referatach K. Przyłuskiej-Gedymin, K. Pieniążek, R. Urbana i K. Witwickiej). Zwrócono też uwagę na opinie rolników o funkcjonowaniu bezpośredniego skupu zwierząt rzeźnych (J. Moliorys), aspekty przestrzenne w obrocie mlekiem surowym (K. Łoś) oraz problemy integracji rolnictwa i przemysłu spożywczego na przykładzie regionu lubelskiego (W. Momot).

Referaty te umożliwiły przedyskutowanie wielu problemów mających istotne znaczenie zarówno dla teorii jak i praktyki obrotu rolniczego.

SAMBERGS A.: Producentpaneler i lantbruket — framtidsinriktade fragar till staende urval (Panele producentów rolnych — zagadnienia dyrektyw perspektywicznych oparte na konkretnych przykładach). Stockholm 1975, Jordbrukets utredningsinstitut, s. 59.

Numer 3 Meddelande fran jordbrukets utredningsinstitut z 1975 r. poświęcony jest omawianej w literaturze angielskiej i amerykańskiej oraz stosowanej ostatnio w praktyce metodzie badań. Polega ona na analizach prowadzonych przez grupy specjalistów z różnych dziedzin w celu dogłębnego zbadania określonych zagadnień i na tej podstawie wysnucia wniosków pomocnych do dalszego prognozowania.

W tym przypadku chodzi o zbiorowości panelowe szwedzkich producentów rolnych, wszechstronnie rozpatrywane i badane. Uwzględniono czynniki ekonomiczne i społeczne gospodarstw oraz sytuację ich właścicieli. Wyniki badań mają służyć perspektywicznemu planowaniu gospodarstw rolnych jako jednostek kojarzących interesy przedsiębiorstwa i rodziny. Kojarzenie to polega na synchronizowaniu wielkości

gospodarstw, zasobów siły roboczej, wyposażenia w budynki i maszyny rolnicze, możliwości produkcyjnych i rynkowych (marketing), specjalizacji itp. Szczególnie istotne są tu takie czynniki, jak wykształcenie zawodowe, stosunki rodzinne oraz ogólna atmosfera panująca wokół rolnictwa i pozycji farmera.

Publikacja zawiera bogatą literaturę przedmiotu (130 pozycji) oraz streszczenie w języku angielskim.

SMIRNOW I.K.: Socjalno-ekonomiczeskije osnovy ocenki ziemli w socjalisticeskom obszczestwie (Społeczno-ekonomiczne podstawy oceny ziemi w społeczeństwie socjalistycznym). Leningrad 1975, Izdat. Leningradskowo Uniwersiteta, s. 134.

Praca wykonana pod auspicjami Instytutu Podnoszenia Kwalifikacji Wykładowców Nauk Społecznych Uniwersytetu Leningradzkiego. Monografia dotyczy w głównej mierze analizy socjalno-ekonomicznych zasad katastro ziemi w społeczeństwie socjalistycznym oraz teoretycznego uzasadnienia: zadań, przedmiotu, kryteriów i mierników ekonomicznej oceny ziemi. Między innymi przebadano i zanalizowano zagadnienia oceny ziemi dla optymalizacji przyrodniczego użytkowania, ochrony i rozszerzonej reprodukcji urodzajności, podnoszenia efektywności nakładów na rolnictwo oraz doskonalenia rozrachunku w przedsiębiorstwach rolnych. Podkreślono m.in. specyfikę ziemi jako środka produkcji, istotę i wagę ekonomicznej jej oceny, zwłaszcza konieczność głęboko gospodarczego uzasadnienia pozarolniczego użytkowania ziemi na cele budowlane i inne. Praca przeznaczona jest w zasadzie do celów dydaktycznych, dla naukowców, specjalistów rolników, aspirantów i studentów. Zawarto w niej sporo danych liczbowych, norm i wzorów obliczeniowych.

STANKOW P.A.: Kalkulirovanije zatrat truda w sielskochozajstwiennom proizvodstwie w usłowijach nauczno-techničeskowo progressa (Kalkulowanie nakładów pracy na produkcję rolniczą w warunkach postępu naukowo-technicznego). Leningrad 1975, Izdat. Leningradskowo Uniwersiteta, s. 119.

Praca wykonana w Leningradzkim Instytucie Finansowo-Ekonomicznym pod auspicjami Ministerstwa Wyższego i Średniego Specjalistycznego Nauczania RFSRR. Autor zajął się społeczno-ekonomicznym znaczeniem wzrostu wydajności pracy w socjalistycznym rolnictwie oraz wpływem postępu naukowo-technicznego na zmniejszanie pracochłonności produkcji rolniczej. Przeanalizował też, z praktycznego punktu widzenia, zagadnienie nakładów pracy w przedsiębiorstwie rolniczym oraz wprowadzenie do praktyki i stosowanie opracowanej przez siebie metodyki kalkulowania wskaźników oraz klasyfikowania nakładów w sowchozach i kołchozach.

SZEMBERG A.: Przemiany w układzie przestrzennym struktury agrarnej w Polsce. Warszawa 1976, PWN, s. 99. PAN Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Studia T. 55.

Praca została wykonana i wydana drukiem jako pierwsza w ramach szerszego programu badań na temat „Struktura przestrzenna żywienia i rolnictwa” problemu węzłowego „Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju”. Stanowi ona skrót pełnego opracowania wykonanego na zlecenie Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Przedmiotem analizy są ogólne tendencje występujące w przemianach struktury agrarnej Polski w dwudziestolecie 1950—1970, z rozbiciem na dwa okresy 1950—1960 i 1960—1970. W tym samym układzie przedstawiono regionalną strukturę agrarną i jej przemiany w skali wojewódzkiej i powiatowej. Scharakteryzowano przebieg i wyniki zmian oraz zróżnicowanie powiatów pod względem kierunku i tempa przemian, zwracając uwagę na czynniki sprawcze. W podsumowaniu całości rozważań autorka stwierdza, że w latach 1950—1960 struktura agrarna ulegała pogorszeniu, poprawiała się natomiast w latach 1960—1970. Oba okresy charakteryzują się powolnym tempem i niewielką skalą zmian, co spowodowało, że układ strukturalny indywidualnego rolnictwa zachował podstawowe cechy w całym dwudziestoleciu: 60% gospodarstw (około 60% ziemi) w grupach 2—10 ha, 25% mikrogospodarstw (około 5—6% ziemi) 0,5—2 ha, 12—14% gospodarstw (około 33—36% ziemi) 10 ha i więcej. Zmiany w obszarze gospodarstwa (który przeciętnie mieści się nadal w przedziale 5—6 ha) są więc małe. Przeprowadzając prognozy dotyczące 1990 r. można założyć, że w latach 1980—1990 tempo zmian powinno wzrastać i dopiero na końcu tego okresu będzie można mówić o zasadniczym strukturalnym przeobrażeniu chłopiego sektora. Będą dominować gospodarstwa o powierzchni ponad 10 ha (35% gospodarstw i 66% ziemi). Autorka przedstawiła również prognozę prze-

mian strukturalnych w regionach, gdzie tempo tych przemian będzie nadal różnicowane.

W pracy wykorzystano materiały GUS i IER. Badania zostały udokumentowane licznymi zestawieniami statystycznymi, mapami oraz diagramami.

TAI HUNG-CHAO: Land reform and politics. A comparative analysis (Reforma rolna i polityka. Analiza porównawcza). Berkeley 1973, University of California Press, s. 565.

Wśród licznych książek dotyczących reformy rolnej w krajach rozwijających się, pracę prof. Tai z Wydziału Nauk Politycznych Uniwersytetu w Detroit wyróżnia położenie głównego nacisku na aspekty polityczne dokonywanych reform. Autor objął badaniami cztery kraje Azji południowej i południowo-wschodniej (Filipiny, Tajwan, Indie i Pakistan), dwa na Środkowym Wschodzie (Iran i ZRA) oraz dwa w Ameryce Łacińskiej (Kolumbia i Meksyk). We wszystkich tych krajach włożono szczególnie dużo wysiłku w przeprowadzenie reformy rolnej, jednakże osiągnięte efekty znacznie się od siebie różnią. Analizując przebieg i wyniki reform, autor scharakteryzował ich koncepcje i prawne uwarunkowania, sposób realizacji zakreślonego programu, zaangażowanie ludności wiejskiej i tworzenie podstaw zespołowego gospodarowania. Podkreślił też znaczenie integracji, działania instytucji wiejskich, politycznej stabilizacji oraz wpływu na reformę ugrupowań komunistycznych.

Publikację uzupełniają załączniki zawierające materiały dotyczące podstaw prawnych i przepisów regulujących przeprowadzenie reform oraz zestawienia statystyczne obrazujące wyniki dokonanych zmian.

URBAN M., PĄSZKIEWICZ M.: Optymalne planowanie produkcji w gospodarstwie rolnym. Warszawa 1976, PWN, s. 340.

Praca dotyczy zasad, metod oraz techniki optymalnego planowania produkcji w gospodarstwach rolnych (w zasadzie PGR). Ze względu na cele praktyczne, wykład teorii planowania podano z podkreśleniem jej użyteczności. Dlatego też przy omawianiu wybranych działów ekonomiki rolnictwa metody matematyczno-ekonomiczne, którymi się posłużono, zostały powiązane z konkretnymi problemami gospodarczymi, te zaś z kolei z teorią planowania. Autorzy wyszli bowiem z założenia, że do stosowania planowania optymalnego niezbędna jest znajomość podstawowych zasad planowania, zwłaszcza związków zachodzących między prognozą a planowaniem, poszczególnymi gospodarstwami rolniczymi a gospodarką rejonu, przestrzenną organizacją terytorium a możliwością sporządzania optymalnego i jednocześnie realnego planu. Podkreślono przy tym, że metody optymalizacyjne mają charakter ekonomiczno-matematyczny i nie są celem, lecz narzędziem osiągania celu. Praca ta składa się z następujących rozdziałów: wiadomości wstępne (planowanie, jego elementy przy urządzaniu PGR, prognozowanie), wybrane działy ekonomiki rolnictwa (przedmiot, problemy ekonomiczne, optymalny plan produkcji i jej równowaga w gospodarstwie rolnym, funkcje i elastyczność produkcji), dane wyjściowe niezbędne do opracowania optymalnych planów produkcji (dane o zasobach, technika i technologia wytwarzania, opracowywanie danych), teoretyczne podstawy programowania liniowego oraz jego zastosowanie do planowania produkcji w gospodarstwach rolniczych, inne metody optymalizacji oparte na programowaniu liniowym, krytyka metody programowania liniowego oraz metoda planowania programu. W aneksie podano przykłady działalności produkcyjnych opracowane dla Kombinatoru PGR Zgorzelec; model gospodarstwa indywidualnego (macierz wyjściowa) dołączono do rozdziału dotyczącego optymalnego planowania w gospodarstwach drobnotowarowych.

Publikacja jest przeznaczona dla studiujących na wyższych uczelniach oraz dla pracujących w dziedzinach związanych z planowaniem i kierowaniem rozwoju produkcji rolniczej.

VOJÁČEK A.: Vývoj socialistického poľnohospodarstva na Slovensku (Rozwój socjalistycznego rolnictwa Słowacji). Bratislava 1973, Priroda, s. 1004.

Pierwsza, tak obszarna i wyczerpująca praca o słowackim rolnictwie, została oparta na licznych materiałach statystycznych, archiwalnych oraz literaturze fakto-graficznej dotyczącej lat 1945—1970. Założeniem monografii jest scharakteryzowanie socjalistycznych przeobrażeń struktury agrarnej, rozwoju produkcji rolniczej, ekonomiki spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw państwowych oraz analiza zmian społeczno-ekonomicznych, które dokonały się po rewolucji w 1948 r. Omawiając te za-

gadnienia, autor dał na wstępie przegląd warunków przyrodniczych Słowacji, przedstawił też sytuację rolnictwa w okresie 1918—1938, w czasie II wojny światowej oraz w latach 1945—1948. W następnych rozdziałach (od 6 do 10) zarysował podstawowe tendencje rozwojowe występujące w rolnictwie słowackim w latach 1948—1970. Zwrócił przede wszystkim uwagę na proces uspołdzielczania gospodarstw, tworzenie państwowych gospodarstw rolnych, formy i metody planowania i zarządzania w rolnictwie. Dokonał też syntezy głównych kierunków rozwoju produkcji rolniczej, uwzględniając poszczególne jej sektory, rejonizację, ceny itp.

Uzupełniającą część pracy stanowi statystyczno-ekonomiczny załącznik zawierający 279 tabel. Podano w nich materiały liczbowe odnoszące się do rozwoju rolnictwa słowackiego i szczegółowo charakteryzujące produkcję roślinną i zwierzęcą, mechanizację, zatrudnienie, inwestycje, ceny, działalność spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw państwowych (w tym liczbę, produkcję i dochodowość).

Wniedrienije naucznych dostizienij w sielskoje choziajstwo. Opriedielenije ekonomiceskoj effiektivnosti (Zastosowanie osiągnięć naukowych do rolnictwa. Określanie ekonomicznej efektywności). Moskwa 1975, Izdat. Ekonomika, s. 214.

Praca zbiorowa, przygotowana przez zespół naukowców pod kierownictwem wiceministra rolnictwa ZSRR, dotycząca teoretycznych i praktycznych zagadnień efektywności badań naukowych w rolnictwie oraz ich kierunków. Autorzy podają przykłady praktycznego zastosowania uzyskiwanych wyników w produkcji kołchozów i sowchozów. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na sposoby ustalania ekonomicznej efektywności otrzymywanych wyników prac naukowo-badawczych oraz wcielania ich w życie dla przyspieszenia realizacji.

Publikacja ta jest przeznaczona dla pracowników naukowych, kierownictwa oraz kadry specjalistów rolnictwa. Zawarto w niej sporo danych liczbowych (zaczepniętych z materiałów badanych sowchozów w latach 1966—1973), wzorów ekonometrycznych oraz wykres zastosowań nowej techniki (str. 205).

Oprac. St. K.

ARTYKUŁY EKONOMICZNO-ROLNICZE

BECKER H., KOESTER U.: *Besonderheiten im Produktionsbereich des Agrarsektors als Problem der Agrarpolitik* (Odrębności zakresu produkcyjnego sektora rolniczego jako problem polityki rolnej). *Berichte über Landwirtschaft*, Hamburg 1975, z. 4, s. 583—609, streszczenie angielskie i francuskie.

Autorzy postawili sobie zadanie przedstawić teoretyczny model produkcji przedsiębiorstw rolniczych NRF w 3-leciu 1972/1974, ujęty w postaci „funkcji translogarytmicznej”. Model ten ma obrazować relacje między podstawowymi czynnikami produkcji, jakimi są: praca, kapitał maszyn, obszar, nakłady zwiększające wydajność gleby, pozostałe nakłady. Dane dla określenia tych czynników uzyskiwane są z rachunkowości rolniczej, co pozwala na określenie współzależności tych czynników, w szczególności ich wzajemnej substytucji bądź komplementarności.

Jako wnioski wynikające z opracowania autorzy podają, że model przez nich opracowany potwierdza powszechnie uznawaną opinię, że obszar RFN odznacza się różnorodną strukturą. Współzależności czynników produkcji kształtują się bardzo różnie w poszczególnych krajach związkowych, według systemów przedsiębiorstw i w zależności od wielkości obszarów. Przedsiębiorstwa w krajach Szlezwig-Holsztein, Dolna Saksonia, Nadrenia-Westfalia i częściowo Bawaria posiadają lepszą strukturę, niż pozostałe kraje. Zaznacza się podział we wszystkich krajach na dwie grupy systemów, różniących się nadmiarem lub niedoborem zasobów pasz.

W krótkich okresach czasu obraz substytucyjności czy komplementarności czynników produkcji, szczególnie wobec zmian cen w związku z kryzysem energetycznym, przedstawia się bardzo niejasno. W związku z tym optymalny układ relacji wzajemnych czynników w przedsiębiorstwach może się ustalić przy długookresowej polityce rolnej.

W omawianym artykule autorzy poświęcają dużo miejsca teoretycznym problemom znaczenia technologii, substytucji czynników, elastyczności popytu oraz relacji tych czynników, przechodząc do porządku nad tym, że parametry tych wielkości uzyskiwane z rachunkowości rolniczej są zbyt mało precyzyjne. Tych braków nie mogą zastąpić schematyczne rozważania miar odchyłeń standartowych określonych wielkości. W ten sposób nie wynika z artykułu na czym ma polegać szczególna korzyść „metody translogarytmicznej”, której poświęcono zaledwie kilka wierszy. Ogólnie biorąc, przesadne sformalizowanie matematyczne modelu nie wychodzi na korzyść, jeżeli nawet wnioski uzyskane potwierdzają obserwacje uzyskane na zwykłej drodze eksperymentalnej.

BLOHM G.: *Die Effizienz des Kapitaleinsatzes in der Landwirtschaft* (Wydajność wkładu kapitału użytego w rolnictwie). *Berichte über Landwirtschaft*, Hamburg 1975, nr 3, s. 349—367, streszczenie angielskie i francuskie.

W celu określenia efektywności kapitału użytego w rolnictwie zbadano różne typy gospodarstw rolniczych w regionie Szlezwig-Holsztein przed wojną i po roku 1948. Efekty wyrażone przez dochód brutto w tym ostatnim okresie przewyższały wyniki uzyskane w stosunkowo korzystnych latach gospodarczych 1934—1938.

W całym okresie powojennym posługiwano się szeroko kapitałem pożyczonym, co wynikało z dążenia do racjonalizacji produkcji. Przeciętnie w zbadanych kilku systemach produkcji obciążenie spłatą procentów, tenutą dzierżawną itp. było wyższe niż wzrost dochodu brutto ogółu gospodarstw nie dążących do racjonalizacji. Analogicznie kształtował się dochód netto.

Porównanie dochodowości gospodarstw według grup wielkości w latach 1970/74 w stosunku do lat 1954/60 przedstawia następująca tabela:

- w gospodarstwach poniżej 50 ha — nastąpił wzrost dochodów realnych o 30%;
- w gospodarstwach 50—100 ha — wzrost o 6%. W tej grupie gospodarstwa wyróżnione jako „dobre” osiągnęły wzrost dochodu o 32%;
- w gospodarstwach powyżej 100 ha — wzrost dochodu wynosił 19%.

Znaczna reorganizacja zasad zarządzania gospodarstwami umożliwiła po wojnie podwyższenie dochodowości. Przyczyniło się do tego użycie środków do produkcji rolnej pochodzenia przemysłowego, głównie środków chemicznych i pasz; zastąpienie pracy ręcznej przez środki techniczne spowodowało wzrost wydajności pracy.

Reorganizacja przedsiębiorstw poszła w kierunku specjalizacji określonych gałęzi, zmniejszenie ich liczby przy jednoczesnym zwiększeniu ich wydajności. W ten sposób uzyskiwały preferencje te gałęzie, które wykazywały się większą wydajnością pracy. Te przemiany strukturalne dokonały się przez znaczne zmniejszenie ilości siły roboczej w rolnictwie, zwiększenie obszarów przedsiębiorstw i coraz większą mobilizację kapitałów użytych w produkcji.

Obsada siły roboczej na 100 ha

Rok	Gospodarstwa		
	do 50 ha	50—100 ha	powyżej 100 ha
1954/55	17,6	13,5	11,5
1972/73	5,9	3,5	3,1

Wykorzystanie przemysłowych środków produkcji wynosi ostatnio 60—70% całości środków materialnych. Zwiększa się w ten sposób dochodowość, ale zwiększa się również ryzyko gospodarowania. Powiększa się też rozpiętość między gospodarstwami przodującymi a pozostającymi w tyle.

W 1972/73 r. 15—20% zbadanych gospodarstw uzyskuje poziom dochodów umożliwiający inwestowanie z własnych środków, w większości gospodarstw wzrasta zadłużenie.

Les contrats et les négociations en egriculture (Umowy i negocjacje w rolnictwie). L'Agriculture dans le Monde, Paryż 1976, nr 1, s. 1—11.

Ilość spraw załatwianych przez producentów rolnych wzrasta w ostatnich czasach bardzo znacznie, lecz liczba firm, z którymi rolnictwo ma do czynienia, wzrasta jeszcze silniej. Z tych względów rolnik pozostający w izolacji odczuwa szereg trudności.

Równolegle z tym powiększa się zakres powiązań różnych rodzajów działalności związanych z rolnictwem na odcinku inwestycji, przetwórstwa rolniczego i organizacji rynku. Z tych względów rysują się wśród rolników dwojakie tendencje — z jednej strony łączenie się w kooperatywy dla zwiększenia siły rolnictwa w stosunku do innych kontrahentów, z drugiej strony — wykorzystanie w większym stopniu systemu umów i kontraktów. Posługując się systemem kontraktów docenia się niebezpieczeństwo ryzyka, gdzie pojedynczy rolnik może czuć się bezsilny wobec dużych organizmów, z którymi wstępuje w związek umowny. Wynika z tego znaczenie form kooperatywnych, które w ten czy inny sposób przychodzą poszczególnemu rolnikowi z pomocą.

Ze względu na międzynarodowe powiązania, w jakie rolnictwo francuskie wchodzi z innymi krajami, zadania te obciążają przede wszystkim instytucje kooperatywne, których kierunek poczynić nie jest też obojętny poszczególnym rolnikom. Artykuł wskazuje na konieczność udostępniania szerokiej informacji, jak też na doskonalenie się rolników w należytych ich wykorzystywaniu. Podane w artykule informacje i wskazania dostosowane są do specyfiki warunków rolnictwa francuskiego. Czytelnik polski przez analogię może dostrzec sporo interesujących uwag.

Fallstudien zum Agribusiness nach der Harvard-Case Method (Przyczynki do zagadnień gospodarki żywnościowej (Agribusiness) według metody Harvard-Case). Berichte über Landwirtschaft, Hamburg 1975, zeszyt specjalny 189, s. 5—347.

Zeszyt ten zawiera obszerny zbiór wybranych rozpraw i sprawozdań z badań naukowych oraz niektóre przykłady działalności praktycznej z zakresu gospodarki żywnościowej.

Pojęcie „Agribusiness”, użyte po raz pierwszy przez J.H. Davisa i R.A. Goldberga w 1957 r. znalazło w literaturze światowej szerokie zastosowanie. Obejmuje ono całokształt wszystkich niezbędnych poczynąń podejmowanych dla uruchomienia czynników produkcyjnych bezpośrednio w działalności rolniczej, jak również w tych wszystkich działach, które jej służą i ją przetwarzają. Zakres tego pojęcia może być bardzo różny w zależności od warunków struktury gospodarczej danego kraju lub regionu oraz form organizacji przedsiębiorstw.

W przekroju makro-ekonomicznym Agribusiness obejmuje alokację zasobów i środków żywności, jak i środków służących jej wytwarzaniu, przetwórstwu, wymianie, magazynowaniu. Obejmuje to stan istniejący i perspektywy zdolności produkcyjnej oraz usługowej poszczególnych dziedzin lub działów dla zaspokojenia potrzeb żywnościowych wciąż wzrastającej liczby ludności. Tym samym pojęcie Agribusiness uwzględnia różnorodne relacje zachodzące pomiędzy rolniczymi i nierolniczymi działami, obejmując tym popyt na żywność przy różnej skali tworzenia i podziału dochodu narodowego, zagadnienia polityki pieniężnej, finansowej, podatkowej itp.

Tak szeroko ujęty zakres pojęcia Agribusiness w przekroju makro może być ograniczony do określonych działów, branż, grup wytworów, rodzajów działalności, tam gdzie w skali ogólnego przekroju gospodarki narodowej chodzi o wyeksponowanie specyfiki danego działu.

W przekroju mikro-ekonomicznym, tj. z punktu widzenia przedsiębiorstw należących do różnych działów, pojęcie Agribusiness może oznaczać po prostu należenie do różnych grup interesów określonej działalności produkcyjnej, usługowej, przetwórczej, wymiany, transportu, co jest zupełnie pozbawione możliwości jakiegokolwiek schematycznego ujęcia.

Omawiany zbiór przyczynków na tematy wyżej poruszone podany jest w następującym układzie: 1. Ogólne wprowadzenie (3 art.), 2. Wybrane przyczynki (19 art.), 3. Metoda Harvard-Case (5 art.), 4. Znaczenie i zastosowanie przyczynków w systemie nauczania i wdrażania wyników badań (8 art.), 5. Wnioski wynikające z przedstawionego materiału dla studiujących te zagadnienia w RFN, w dostosowaniu do programu studiów uniwersyteckich.

W artykułach tych podane są ogólne podstawy teoretyczne zasad funkcjonowania Agribusinessu, oraz przykłady praktycznych rozwiązań w odniesieniu do rolnictwa RFN i innych krajów. W tekście podano dużo schematów, tabel statystycznych oraz przykładów formalno-organizacyjnych związanych z gospodarką żywnościową.

Financement de l'agriculture (Finansowanie w rolnictwie). *L'Agriculture dans le Monde*, Paryż 1976, nr 1, s. 12—22.

Powiązanie rolnictwa z rozwojem stosunków rynkowych wiąże też rolnictwo ze sferą stosunków finansowych.

Artykuł koncentruje się na jednym z ważniejszych zagadnień, jakie nurtują rolnictwo wielu krajów — obejmowanie przedsiębiorstw rolniczych przez młode pokolenie rolników, co implikuje stosunek rolnika — w ramach ogólnego rozwoju postępu technicznego — do perspektyw rolnictwa w porównaniu z innymi rodzajami zarobkowania i gospodarowania. To stawia sprawę w kierunku szukania odpowiedzi na pytanie — jaka jest efektywność ekonomiczna kapitału użytego w różnych działach produkcji. W odniesieniu do Francji dla roku 1970 podaje to tabela, gdzie w porównaniu z innymi działami sytuacja rolnictwa przedstawia się następująco: na uzyskanie jednej jednostki monetarnej wartości dodanej trzeba użyć w różnych działach rolnictwa od 2,1 do 9,2 jednostek kapitału włożonego, natomiast przeciętnie dla całej gospodarki narodowej wskaźnik ten wynosi 1,8. Wynika z tego, że w warunkach wysokiego uprzedemysławienia i rozwijającego się postępu technicznego nowoczesny rozwój rolnictwa wymaga dofinansowywania rolnictwa różnymi sposobami, w szczególności przez politykę cen, kredytową, podatkową, zaspokajając na tej drodze realne potrzeby rolnictwa.

Artykuł podaje też szereg analogicznych informacji dotyczących innych krajów z różnych części świata.

Opportunities and Responsibilities of Agricultural Economists (Zakres zadań i odpowiedzialność ekonomistów rolnych). *American Journal of Agricultural Economics*, Ohio 1975, nr 5, s. 778—787.

Pod tym wspólnym tytułem ogólnym podane są trzy odrębne prace różnych autorów poświęcone temu samemu zagadnieniu — roli i nowym zadaniom ekonomiki rolnictwa we współczesnych warunkach krajów wysoko rozwiniętych.

KOLMER L.R.: A General View (Pogląd ogólny), s. 778—781.

W tym artykule omówione są zadania ekonomistów rolnych na tle rozwijającej się rzeczywistości. Nacisk potrzeb konsumpcyjnych na produkty rolnicze powoduje szerokie zmiany w istniejących układach społeczno-ekonomicznych. Różne kategorie potrzeb konsumpcyjnych, a także przetwórstwa, obrotu i usług reprezentowane są przez potężne organizacje, m. in. działające w skali międzynarodowej. W tych warunkach rolnictwu pozostawia się rolę słabszego kontrahenta. Warunki działalności rolniczej i pozarolniczej ulegają zmianom zarówno w obrębie gospodarki farmerskiej, jak i tego, co ją otacza — infrastruktura zmienia się stosownie do nowych potrzeb, jak i środowisko przyrodnicze zniekształca się — w wyniku postępu — przez brak wody, zanieczyszczania itp. To wszystko powiększa koszty produkcji w rolnictwie i stwarza niepewność wyników produkcyjnych.

Jednocześnie wysuwany jest postulat, że rolnictwo swoją działalnością ma służyć całemu społeczeństwu przez właściwe zagospodarowanie przestrzeni, utworzenie naturalnych warunków rozwoju życia biologicznego, mogących służyć też celom rekreacji. Chodzi tu nie tylko o potrzeby rolnika, lecz również całego społeczeństwa. Z tego właśnie wynikają nowe zadania ekonomistów rolnych i ich zwiększona odpowiedzialność.

W związku z tym ekonomiści rolni powinni interesować się tym, co się dzieje w pokrewnych i wiążących się z rolnictwem sferach działalności. Dotyczy to grup interesów spożywców, kontrahentów w sferze działalności produkcyjnej, a także rzeczników interesu publicznego — infrastruktury, ochrony środowiska itp. Bez wnikania w potrzeby innych środowisk rolnicy nie będą umieli obronić własnych interesów, ani dopomóc w rozwiązywaniu zagadnień ogólnospołecznych i narodowych.

Wymaga to zwiększenia zadań informacyjnych w dziedzinie technicznej, technologicznej i ekonomicznej oraz prac metodycznych w zakresie powiązań w badaniach międzydiscyplinarnych i stosunków między instytucjami. Ekonomiści rolni nie mogą działać w izolacji, najlepsze wyniki może tu dać praca zespołowa.

LEGATES J.E.: Colleges of Agriculture (Uczelnie rolnicze), s. 782—784.

W wielu uczelniach rolniczych (Colleges Faculty) specjalizujących się w botanice, genetyce, mikrobiologii, fizjologii, są placówki służące integracji między uczelnią a innymi potrzebami danej dyscypliny, w szczególności powiązaniu z praktyką i wdrażaniem badań.

Ekonomiści rolni powinni przejawiać większe zainteresowanie w dostrzeganiu wspólnych zagadnień dojrzałych do ich wdrażania do praktyki.

MILLER R.J.: Journal Publication (Czasopisma), s. 785—787.

Ekonomiści rolni, analogicznie jak to jest w innych działach wiedzy, powinni dążyć do wymiany poglądów i informacji w zakresie różnych działów swej dyscypliny. Ponadto powinni wchodzić w kontakty z innymi specjalistycznymi dziedzinami pozarolniczymi, mającymi powiązania z rolnictwem. Dotyczy to różnych dziedzin techniki, technologii, humanistyki.

Wymienione trzy artykuły, wskazujące na rozszerzenie zakresu nowoczesnego pojmowania ekonomiki rolnictwa i odpowiedzialności ekonomistów rolnych, podkreślają znaczenie metodycznego wykorzystywania takich dyscyplin jak naukoznawstwo i prakseologia.

RANDALL A.: Growth, Resources and Environment: Some Conceptual Issues (Wzrost, zasoby i środowisko: niektóre koncepcje rozwiązań). *American Journal of Agricultural Economics*, Ohio 1975, nr 5, s. 803—809.

Przyjmuje się, że jeżeli rozwój gospodarczy świata pójdzie w tym kierunku, jak to podaje raport tzw. Klubu Rzymskiego, to zniszczenia, jakie są następstwem ubocznym rozwoju, ujawnią się już w najbliższych latach.

Tym pesymistycznym poglądom przeciwstawiane są też inne opinie, w szczególności m. in. raport Ridkera, że zbyt abstrakcyjnie rozumujący autorzy Klubu Rzymskiego nie doceniają zdolności współczesnego człowieka wykorzystywania dalszych udoskonażeń w technice i technologii, w substytucji brakujących zasobów środkami zastępczymi, w zmianie sposobów bytowania ludności itp.

Na tle tych sprzecznych opinii artykuł wskazuje, że w aktualnej polityce gospodarczej i społecznej należy mieć pełną świadomość, że obowiązek zapobiegania odkształcaniu środowiska i związanym z tym zniszczeniom powinien obciążać całe dzisiejsze społeczeństwo. Daje przy tym szereg wskazań odnośnie przyszłych, długofalowych rozwiązań. Rodzaj i skala tych zadań są bardzo duże, w szczególności oszczędne wykorzystanie naturalnych sił przyrody, racjonalne gospodarowanie istniejącymi zasobami materialnymi, sprzyjająca temu polityka społeczna, a także polityka populacyjna regulująca liczbę urodzeń. Te zasady powinny być uwzględniane w odpowiedni sposób w polityce przedsiębiorstw oraz w gospodarce narodowej wszystkich krajów przy rozwiązywaniu bieżących problemów ekonomicznych w dziedzinie produkcji, przetwórstwa, wymiany itp., a także dużych inwestycji ze środków publicznych. Od rodzaju stosowanej polityki zależeć będą jej skutki w przyszłości.

SCHREINER G.: Fazit einer dreisigjährigen Agrarstrukturpolitik in der Bundesrepublik Deutschland (Bilans trzydziestolecia strukturalnej polityki rolnictwa RFN). Berichte über Landwirtschaft, Hamburg 1975, nr 3, s. 455—489, streszczenie angielskie, francuskie.

W polityce rolnej RFN głównym zagadnieniem w początkowym okresie po wojnie była silnie zaznaczająca się różnica parytetów dochodowości rolnictwa i innych działów gospodarki narodowej. W praktycznej realizacji polityki rolnej dominowały z początku jako główne cele zagadnienia rynku rolniczego i poziomu cen. Jednakże następnie dostrzeżono, że bez rozwiązania zagadnień strukturalnych rolnictwa nie da się przybliżyć dochodowości rolnictwa do miar dochodowości uzyskiwanych w przemyśle i w innych działach. Gospodarstwo rodzinne, nawet drobne, było pojmowane jako forma użytkowania rolniczego, która jeszcze przez długi okres będzie stanowić podstawę struktury rolnej kraju. W następnych latach szybki rozwój industrializacji oraz jej następstwa występujące w samym rolnictwie, skłaniały do preferowania w strukturze rolnej takiej ilości siły roboczej, jaka wynikała z wzrastającej technizacji rolnictwa.

Jednocześnie z tym, w miarę zmniejszania się liczby ludności rolniczej, obok form organizacji przedsiębiorstw rolniczych powiększających obszar użytkowanej ziemi, silniej uzewnętrzniała się liczba drobnych gospodarstw rolniczych dwuzawodowych. W związku z tym pojęciem struktury rolnictwa zostały objęte szerokie problemy infrastruktury, komasacji, organizacji przestrzeni, a także te wszystkie zagadnienia, które wiążą się z zagospodarowaniem środowiska naturalnego — ochroną warunków naturalnych, krajobrazu. Ślusznie dostrzeżono, że ruch rekreacyjny może przyczynić się do aktywizacji regionów opóźnionych.

Wyrównywanie parytetów dochodowych między rolnictwem i innymi działami jest dokonywane przez politykę cen rolnych w warunkach wspólnego rynku EWG, tym celom ma też służyć polityka kredytowa, podatkowa, jak i bezpośrednia organizacja rynku, w realizacji której kraje członkowskie są bardziej samodzielne. Jednakże w całokształcie polityki rolniczej nie da się uniknąć kontrowersji między krajami członkowskimi. Jaskrawym tego przykładem jest przeciwstawność RFN i Francji w stosunku do gospodarki mlecznej i in.

Artykuł zawiera dużo materiału historycznego, dotyczącego rozwoju rolnictwa RFN, podając w nim przejrzyście różne jego etapy prowadzące do stanu dzisiejszego. Bardzo starannie jest dobrana bibliografia (146 pozycji).

SEUSTER H.: Die Landwirtschaftsunternehmung als System (Przedsiębiorstwo w rolnictwie jako system). Berichte über Landwirtschaft, Hamburg 1975, nr 4, s. 549—582, streszczenie angielskie i francuskie.

Rozważania na temat wszelkiego rodzaju działalności związanej z rolnictwem rozpoczyna autor od przedstawienia ogólnych zasad teorii systemów, mogącej mieć zastosowanie w każdej dziedzinie poznawania rzeczywistości czy działania. W rozumieniu autora i szeregu innych badaczy, na których powołuje się, ogólna teoria systemów ma dawać przesłanki koncepcyjne i metodyczne do podejmowania decyzji za-

pewniających realizację określonych celów. Wiąże się to w szerokim zakresie z teorią organizacji zarówno w jej najbardziej ogólnym teoretycznym przekroju, jak i w nader różnorodnym przekroju specjalistycznym. W ten sposób tak rozumiana ogólna teoria systemów w powiązaniu z teorią organizacji sprowadza się do eksponowania zasad prakseologii, tj. sprawnego i skutecznego działania. Wprawdzie autor nie używa tego terminu, ale tak właśnie przedstawia istotę rzeczy w szeroko rozwiniętych i objaśnionych kilkunastu schematach odnoszących się do działalności rolniczej. Ponadto, omawiając występujące tu powiązania różnych sfer działalności, wskazuje na konieczność dostrzegania obok powiązań międzydyscyplinarnych w badaniach przyrodniczych, technicznych i humanistycznych, także powiązań międzyinstytucjonalnych w bezpośrednim działaniu różnych resortów, ogniw itp. W takim pojmowaniu systemów naukowstwo ogólne i specjalistyczne ma wspomagać stosowanie zasad prakseologicznych w organizowaniu różnych rodzajów i przekrojów działalności rolnictwa.

Szczególne znaczenie tego artykułu można upatrywać w podaniu wspomnianych wyżej 15 schematów, które czytelnika wprowadzają w istotę rzeczy i zachęcają do szukania ich odpowiednika w naszej rzeczywistości.

Załączona bibliografia obejmuje 42 pozycje.

Oprac. Wł. Nowicki i A. Żabko-Potopowicz

СТАТЬИ

ЯН СТЕЛЬМАХ — 50 лет производственно-финансового учета в единоличных крестьянских хозяйствах в Польше	3
ВАЛЬДЕМАР МИХНА — Использование производственно-финансового учета для нужд управления развитием сельского хозяйства	23
КОНСТАНТЫ ЧЕРНЕВСКИ — Производственно-финансовый учет в производственно-финансовой информационной системе	34
ЕУГЕНИУШ ГОЖЕЛЯК — Исследования по доходам и потреблению в единоличных крестьянских хозяйствах	45
РОЗАЛИЯ БАХАНЬСКА — Применение данных производственно-финансового учета в исчислении себестоимости продуктов в единоличном сельском хозяйстве	53
ЯНИНА ЖЕПЕЦКА — Изменения в экономике хозяйств, ведущих производственно-финансовый учет	63
БОЖЕНА ГУЛЬБИЦКА — Некоторые вопросы потребления в крестьянских семьях	80
МАРИАН РОЕВСКИ — Использование данных производственно-финансового учета в исследованиях и обучении в высших сельскохозяйственных и экономических учебных заведениях	96
ВАЦЛАВ ПЫТКОВСКИ — Положение крестьянских хозяйств во время второй мировой войны (на основе производственно-финансового учета Государственного научного института сельского хозяйства)	112

РАЗНЫЕ МАТЕРИАЛЫ

ЕЖИ МАЛЫШ — К вопросу теории агрокомплекса	120
УРШУЛЯ ГРАБОВСКА — Продукция и техника производства в хозяйствах пригородных деревень	128
ЕЖИ ТУРСКИ — Основные закономерности развития производства промышленных кормов в некоторых европейских странах	140

КРАТКИЕ ИЗЛОЖЕНИЯ ДОКТОРСКИХ ДИССЕРТАЦИЙ

РЫШАРД ХОЛЕВА — Роль экономических стимулов в семеноводстве в Польше	149
МЕЧИСЛАВ ВОРОНЮХ — Экономическая эффективность дифференцированных видов кормления воликов и их развитие и мясное качество	152

РЕЦЕНЗИИ — ПОЛЕМИКИ

ТАДЕУШ П. ТКАЧИК — Замечания по вопросу оценки затрат производимых на освоение земли, принимаемой госхозами	155
---	-----

БИБЛИОГРАФИЯ

Книги по экономике сельского хозяйства — разраб. Ст. К.	158
Статьи по экономике сельского хозяйства — разраб. ВЛ. НОВИЦКИ и А. ЖАБ-КО-ПОТОПОВИЧ	165

PROBLEMS OF AGRICULTURAL ECONOMICS

September — October 1976

No. 5 (137)

ARTICLES

JAN STELMACH — Fifty years of agricultural accountancy in Poland . . .	3
WALDEMAR MICHNA — Making use of agricultural accountancy for the needs of managing the development of agriculture	23
KONSTANTY CZERNIEWSKI — Agricultural accountancy in the agricultural information system	34
EUGENIUSZ GORZELAK — Studies on profitableness and consumption in individual farms	45
ROZALIA BACHAŃSKA — Use of the results of agricultural accountancy for calculating unit costs in individual farming	53
JANINA RZEPECKA — Changes in the economics of farms running agricultural accountancy	63
BOŻENA GULBICKA — A few consumption problems in peasant families . .	80
MARIAN ROJEWSKI — Use of agricultural accountancy in research and teaching at higher agricultural and economic schools	96
WACŁAW PYTKOWSKI — Situation of individual farms during World War II	112

MISCELLANEA

JERZY MAŁYSZ — A contribution to the theory of the agrocomplex . . .	120
URSZULA GRABOWSKA — Production and its techniques in suburban farms	128
JERZY TURSki — Basic development causalities of the industrial feeding stuffs in some European countries	140

SUMMARIES OF DOCTOR'S THESES

RYSZARD CHOLEWA — The role of economic incentives in seed economy in Poland	149
MIECZYSLAW WORONIUCH — Economic effectiveness of differentiated kinds of feeding o bullocks and their development and slaughter value . .	152

REVIEWS — POLEMICS

TADEUSZ P. TKACZYK — Remarks concerning the cost estimate for development of land taken over by state farms	155
---	-----

BIBLIOGRAPHY

Economic-agricultural books — worked out by St.K.	158
Economic-agricultural articles — worked out by W. Nowicki and A. ŻABKO-POTOPOWICZ	165

ZAGADNIENIA EKONOMIKI ROLNEJ

Wrzesień — Październik 1976

Nr 5 (137)

ARTYKUŁY

JAN STELMACH — 50 lat rachunkowości rolnej w Polsce	3	V1C'
WALDEMAR MICHNA — Wykorzystywanie rachunkowości rolnej dla potrzeb kierowania rozwojem rolnictwa	23	V3a
KONSTANTY CZERNIEWSKI — Rachunkowość rolna w rolniczym systemie informacyjnym	34	V2
EUGENIUSZ GORZELAK — Badania nad dochodami i spożyciem w indywidualnych gospodarstwach rolnych	45	V3C
ROZALIA BACHAŃSKA — Zastosowanie wyników rachunkowości rolnej do obliczania kosztów jednostkowych w rolnictwie indywidualnym	53	V3a'
JANINA RZEPECKA — Zmiany w ekonomice gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną	63	V3a'
BOŻENA GULBICKA — Niektóre problemy konsumpcji w rodzinach chłopskich	80	V4C'
MARIAN ROJEWSKI — Wykorzystanie rachunkowości rolnej w badaniach i dydaktyce na wyższych uczelniach rolniczych i ekonomicznych . . .	96	V2H
WACŁAW PYTKOWSKI — Sytuacja gospodarstw chłopskich podczas drugiej wojny światowej	112	V1C

MISCELANEA

JERZY MAŁYSZ — Przyczynek do teorii agrokeksu	120	V1
URSZULA GRABOWSKA — Produkcja i techniki wytwarzania w gospodarstwach wsi podmiejskich	128	V3a
JERZY TURSKI — Podstawowe prawidłowości rozwoju produkcji pasz przemysłowych w niektórych krajach europejskich	140	V1H

STRESZCZENIA PRAC DOKTORSKICH

RYSZARD CHOLEWA — Rola bodźców ekonomicznych w gospodarce nasiennej w Polsce	149	V3a
MIECZYŚLAW WORONIUCH — Ekonomiczna efektywność zróżnicowanych rodzajów żywienia wołców a ich rozwój i wartość rzeźna	152	V3a

RECENZJE — POLEMIKI

TADEUSZ P. TKACZYK — Uwagi w sprawie szacunku kosztów ponoszonych na zagospodarowanie ziemi przejmowanej przez Państwowe Gospodarstwa Rolne	155	
---	-----	--

BIBLIOGRAFIA

Książki ekonomiczno-rolnicze — oprac. St. K.	158
Artykuły ekonomiczno-rolnicze — oprac. WŁ. NOWICKI i A. ŻABKO-POTO- POWICZ	165

PWRiL. Warszawa 1976 r. Nakład 2180 egz. Ark. wyd. 16,76. Ark. druk. 11. Cena 18,— zł.

INDEKS 38307

Częstochowskie Zakłady Graficzne, Częstochowa, III Aleja 52 — zam. 1941 J-29